

PROTOKÓŁ

IX sesji

RADY MIASTA LUBLIN

VIII KADENCJI (2018-2023)

5 września 2019 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji	5
Ad. 2. Informacje Przewodniczącego Rady Miasta Lublin	12
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołu VIII sesji Rady Miasta.....	13
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami	13
Ad. 5. Informacja z wykonania budżetu miasta Lublin za I półrocze 2019 roku	15
Ad. 6. Informacja o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej miasta Lublin według stanu na dzień 30 czerwca 2019 r.	24
Ad. 7. Podjęcie uchwał w sprawach:.....	26
Ad. 7.1. odwołania Pani Ewy Kusznirowskiej z funkcji ławnika Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie	26
Ad. 7.2. petycji dotyczącej zniesienia odpłatności za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego w Lublinie dla wszystkich osób głuchych niezależnie od wieku na podstawie legitymacji osoby niepełnosprawnej oznaczonej symbolem 03-L w stopniu umiarkowanym	27
Ad. 7.3. zmiany uchwały budżetowej Miasta Lublin na 2019 rok	29
Ad. 7.4. uchwały zmieniającej uchwałę nr 10/II/2018 Rady Miasta Lublin z dnia 20 grudnia 2018 r. w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Lublin	30
Ad. 7.5. uchwały zmieniającej uchwałę nr 1172/XLIV/2010 Rady Miasta Lublin z dnia 16 września 2010 r. w sprawie utworzenia wydzielonych rachunków przez samorządowe jednostki budżetowe.....	30
Ad. 7.6. zmiany uchwały nr 822/XXXII/2017 Rady Miasta Lublin z dnia 7 września 2017 roku w sprawie utworzenia jednostki organizacyjnej pod nazwą „Lubelskie Centrum Ekonomiczno-Administracyjne Oświaty” i nadania jej statutu	31
Ad. 7.7. regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego, szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz wysokość i warunki wypłacania nagród i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy, dla nauczycieli poszczególnych stopni awansu zawodowego zatrudnionych w przedszkolach, szkołach i placówkach prowadzonych przez Gminę Lublin.....	31
Ad. 7.8. zmiany uchwały nr 1086/XLIII/2018 Rady Miasta Lublin z dnia 26 kwietnia 2018 r. w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół niewymienionych w art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela, nauczycieli prowadzących kształcenie w formie zaocznej, pedagogów, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych, doradców zawodowych, z wyjątkiem nauczycieli zatrudnionych w poradniach psychologiczno-pedagogicznych oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w formie zaocznej w szkołach i placówkach prowadzonych przez Gminę Lublin	32
Ad. 7.9. zatwierdzenia do realizacji, zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2021 oraz wyrażenia zgody na partnerstwo w ramach projektu „Sieć Współpracy Miast i Miejsc Znak Diedzictwa Europejskiego”	33
Ad. 7.10. zatwierdzenia Regulaminu Rady Społecznej działającej przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej pod nazwą Ośrodek Leczenia Uzależnień w Lublinie	33
Ad. 7.11. przyjęcia „Planu Adaptacji do zmian klimatu Miasta Lublin do roku 2030”	34

Ad. 7.12. uchwalenia zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I obszar północno-wschodni dla obszarów: A – położonego w rejonie ulic Goździkowej i Kosynierów, G – położonego w rejonie ulicy Jagodowej, B – położonego w rejonie Al. Spółdzielczości Pracy, E – położonego w rejonie ulic Dożynkowej i K. Bielskiego, H – położonego w rejonie ulicy Nagietkowej, F – położonego w rejonie ulicy Bluszczowej, J – położonego w rejonie ulicy Ustronie, K – położonego w rejonie ulic Trześciowskiej i Kminkowej, R – położonego w rejonie ulicy Z. Zagrobskiej, L – położonego w rejonie ul. Magnoliowej oraz S – położonego w rejonie Al. W. Andersa i ul. M. Koryznowej.....	58
Ad. 7.13. uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III dla obszaru C – położonego w rejonie ul. Kameralnej.....	62
Ad. 7.14. uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III dla obszaru K – położonego w rejonie al. Spółdzielczości Pracy	67
Ad. 7.15. uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w rejonie Specjalnej Strefy Ekonomicznej, część IV – obszar A.....	69
Ad. 7.16. wyrażenia zgody na dokonanie przez Gminę Lublin darowizny na rzecz Skarbu Państwa – Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Lublinie lokalu niemieszkalnego usytuowanego w budynku położonym w Lublinie przy alei Spółdzielczości Pracy 3 oraz części nieruchomości zabudowanej położonej w Lublinie przy ul. Bazylianówka 6.....	72
Ad. 7.17. wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Emilii i Karola Wojtyłów	72
Ad. 7.18. wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Farmaceutycznej.....	75
Ad. 7.19. wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin.....	75
Ad. 7.20. wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem, dzierżawę lub użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin	76
Ad. 7.21. zmiany uchwały nr 730/XXIX/2017 Rady Miasta Lublin z dnia 27 kwietnia 2017 r. w sprawie wyrażenia zgody na zamianę lokalu użytkowego stanowiącego własność Gminy Lublin położonego w Lublinie przy ul. Piekarskiej ---- na lokal mieszkalny stanowiący własność osoby fizycznej oznaczony numerem --- położony w Lublinie przy ul. Piekarskiej ----.....	77
Ad. 7.22. wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Lublin oraz osoby fizycznej położonych w Lublinie w pobl. Al. Wincentego Witosa.....	77
Ad. 7.23. wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie w pobl. ul. Kaczeńcowej.....	78
Ad. 7.24. wyrażenia zgody na przyznanie nieruchomości zamiennej tytułem odszkodowania za nieruchomość przejętą pod drogę publiczną.....	79
Ad. 7.25. ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszącej przy ul. Poligonowej w Lublinie.....	79
Ad. 7.26. ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszącej przy ul. Sławinkowskiej w Lublinie.....	91
Ad. 7.27. nadania nazwy skwerowi położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin	112
Ad. 7.28. nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin	118
Ad. 7.29. nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin	119
Ad. 7.30. utworzenia Ośrodka Wsparcia o charakterze Rodzinnych Domów „Kalina” i nadania Statutu	121
Ad. 7.31. zasad udzielania pomocy materialnej w formie stypendiów naukowych dla wybitnie uzdolnionych studentów oraz doktorantów	123

Ad. 7.32. projekt stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie potępienia wypowiedzi i zachowań nawołujących do przemocy wobec osoby Arcybiskupa Marka Jędraszewskiego	129
Ad. 7.33. projekt stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie dofinansowania przez Ministerstwo Sportu i Turystyki budowy stadionu żużlowego w Lublinie	146
Ad. 7.34. projekt stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie dofinansowania przez Ministerstwo Sportu i Turystyki budowy stadionu żużlowego w Lublinie	154
Ad. 7.35. zatwierdzenia do realizacji, wyrażenia zgody na współpracę partnerską oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2021 na realizację projektu "Bezpieczeństwo i higiena pracy - priorytet międzynarodowy"	171
Ad. 7.36. zatwierdzenia do realizacji, wyrażenia zgody na współpracę partnerską oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2021 na realizację projektu "Zrównoważony rozwój alternatywą dla przyszłości"	172
Ad. 7.37. zatwierdzenia do realizacji, wyrażenia zgody na współpracę partnerską oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2021 na realizację projektu "Współpraca w dziedzinie kształcenia zawodowego na europejskim rynku pracy"	172
Ad. 7.38. zatwierdzenia do realizacji, wyrażenia zgody na współpracę partnerską oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2021 na realizację projektu „Otwarte serca, otwarte umysły”	173
Ad. 7.39. zatwierdzenia do realizacji, wyrażenia zgody na współpracę partnerską oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2020 na realizację projektu "Wzmocnienie kompetencji językowych, historycznych i międzykulturowych uczniów poprzez wyjazdy do szkół zagranicznych"	174
Ad. 7.40. projekt stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie przeniesienia do Lublina siedziby Ministerstwa Sprawiedliwości	174
Ad. 7.41. odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszącej przy ulicy Poligonowej w Lublinie	187
Ad. 7.42. odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszącej przy ulicy Sławinkowskiej w Lublinie	187
Ad. 8. Informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin	188
Ad. 9. Wolne wnioski i informacje radnych oraz Prezydenta Miasta	188
Ad. 10. Zamknięcie obrad	189

Obrady IX sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 5 września 2019 r. (czwartek) w godz. 9⁰⁰ – 22¹⁵ w Ratuszu.

W obradach uczestniczyło 31 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM i przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

Jarosław Pakuła	– przewodniczący Rady Miasta
Stanisław Kieroński	– wiceprzewodniczący Rady Miasta
Marcin Nowak	– wiceprzewodniczący Rady Miasta
Marta Wcisło	– wiceprzewodnicząca Rady Miasta

AD. 1. OTWARCIE SESJI

Zawiadomienie o zwołaniu sesji przekazane Radnym stanowi załącznik nr 5 do protokołu

Przewodniczący Rady Miasta Lublin Jarosław Pakuła „Otwieram IX sesję Rady Miasta Lublin. Witam radnych Rady Miasta oraz zaproszonych gości, w tym pana prezydenta, jego zastępców, skarbnika miasta i sekretarza miasta, dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta i przedsiębiorstw komunalnych, przewodniczących zarządów dzielnic, przedstawicieli prasy, radia, telewizji, a najserdeczniej oczywiście mieszkańców naszego miasta.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 23 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Zgodnie ze zwyczajem, przed rozpoczęciem naszych obrad na maszt w Ratuszu wciągnięta została flaga urzędowa miasta Lublin – w dniu dzisiejszym dokonał tego radny Rady Miasta Lublin Michał Krawczyk (brawo). Ceremonii tej towarzyszył, jak zwykle, hejnał miejski.

Szanowni państwo, w dniu dzisiejszym będzie miała miejsce uroczystość wręczenia nagród miasta Lublin w dziedzinie sportu tegorocznym laureatom – pani Paulinie Gubie nagrody miasta Lublin dla zawodników osiągających najwyższe wyniki sportowe w roku 2018 oraz panu prof. dr. hab. Zdzisławowi Targońskiemu nagrody miasta Lublin dla trenerów i innych osób wyróżniających się osiągnięciami w działalności sportowej oraz zasłużonych w osiągnięciu przez zawodników wysokich wyników sportowych.

Jest mi niezmiernie miło gościć na naszej dzisiejszej sesji rodziców pani Pauliny Guby, państwa Renatę i Jacka Gubę, którzy w imieniu laureatki odbiorą nagrodę oraz pana prof. dr. hab. Zdzisława Targońskiego. (oklaski) Witam również przewodniczącego Kapituły, pana Leszka Daniewskiego oraz wszystkich członków Kapituły: pana Zdzisława Drozda, pana Dariusza Sadowskiego, pana Leszka Duneckiego, pana Tomasza Jasinę, pana Jakuba Kosowskiego, pana Tadeusza Łobodę, pana Wiesława Pawłata i pana Tomasza Wójtowicza. (oklaski).

Teraz poproszę przewodniczącego Kapituły o oficjalne ogłoszenie decyzji o przyznaniu przez prezydenta miasta Lublin nagród miasta Lublin w dziedzinie sportu wraz z uzasadnieniem i podaniem wysokości nagród.”

Przewodniczący Kapituły Radny Leszek Daniewski „Państwo Przewodniczący! Pani Prezydent! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Mam ogromną przyjemność złożyć informację Wysokiej Radzie oraz wszystkim tu obecnym z posiedzenia Kapituły o przyznaniu nagrody sportowej, zarówno dla działacza, jak i sportowca. Pan prezydent Krzysztof Żuk swoją decyzją, zarządzeniem nr 62 powołał Kapitułę do zaopiniowania wniosków o przyznanie nagród miasta Lublin w dziedzinie sportu za 2018 rok. Pan przewodniczący powitał członków Kapituły, ja również serdecznie witam Kapitułę przedłożyła panu prezydentowi propozycję, odbywając dwa posiedzenia, na których bardzo wnikliwie analizowaliśmy poszczególne kandydatury. Przypomnę tylko, że o nagrodę miasta Lublin dla zawodników osiągających najwyższe wyniki sportowe wpłynęły cztery wnioski, natomiast dla osób, trenerów wyróżniających się osiągnięciami w działalności sportowej pięć wniosków.

Mam przyjemność poinformować państwa, że pan prezydent przyjął propozycję Kapituły i zatwierdził, przyznając tym samym wspomniane już nagrody. I tak, proszę państwa, dla Pauliny Guby, zawodniczki Klubu Uczelnianego AZS UMCS w Lublinie, lekkoatletki, która w roku 2018 zdobyła wiele, wiele sukcesów, większość z państwa o nich wie, ale pozwólcie państwo, że je przypomnę. Zdobyła pierwsze miejsce na Mistrzostwach Europy w Lekkiej Atletyce w konkurencji pchnięcia kulą. W roku 2018 pani Paulina zajęła również pierwsze miejsce podczas Mistrzostw Polski w Lekkiej Atletyce w konkurencji pchnięcia kulą, które to te Mistrzostwa odbyły się w Lublinie. Pani Paulina również była uczestniczką Letnich Igrzysk Olimpijskich, które w 2018 roku odbyły się w Rio de Janeiro oraz była uczestnikiem Mistrzostw Świata w Lekkiej Atletyce, a także zajęła trzecie miejsce podczas 29. Uniwersjady, która odbywała się w 2017 roku. Kapituła zaproponowała nagrodę maksymalną – 20 tys. zł brutto.

Pan prof. Zdzisław Targoński jest laureatem nagrody jako wieloletni działacz Akademickiego Związku Sportowego Województwa Lubelskiego. Pan Zdzisław Targoński jest byłym rektorem Akademii Rolniczej, który wniósł znaczący wkład w odbudowę struktur AZS-u w Lublinie oraz ich dynamiczny rozwój przekładający się na znakomite wyniki w rywalizacji akademickiej oraz sporcie wychynowym. Pan profesor jest wybitnym przykładem tego, jak można łączyć życie naukowca, osoby administrującej uczelnią wyższą oraz społecznika poświęcającego swój cenny czas i energię na rozwój sportu akademickiego, nie tylko w Lublinie. Pan profesor jest członkiem Akademickiego Związku Sportowego od 1963 roku, kiedy jako student został członkiem sekcji szermierczej Klubu działającego przy Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, zdobywając szermiercze szlify wraz z mistrzem olimpijskim Arkadiuszem Godelem. Pasja do białej broni towarzyszy profesorowi do dziś. Przez kolejne dziesięciolecia działalności nasz laureat promuje sport akademicki w całym naszym kraju. Co jeszcze z takich rzeczy? Jest byłym rektorem – wspominałem, doktorem Honoris Causa, jednocześnie niestrudzenie pracując na rzecz Akademickiego Związku Sportowego Województwa Lubelskiego. Jego dokonania na rzecz sportu zostały wielokrotnie docenione przez organy państwowe, czego świadec-

twem są liczne ordery i medale. Akademicki Związek Sportowy nadał panu profesorowi najwyższą godność członka honorowego. Krótko mówiąc, człowiek lubelskiego sportu, człowiek polskiego sportu. Również Kapituła zaproponowała panu prezydentowi maksymalną nagrodę, tj. 20 tys. zł.

Chciałbym tutaj, z tego miejsca podziękować serdecznie członkom Kapituły, znakomitym zawodnikom, dziennikarzom. Naprawdę jest to Kapituła, która raz, że godnie i wnikliwie, i merytorycznie rozpatrzyła wnioski, ale są w tej Kapitulce chociażby mistrzowie olimpijcy, już nie będę przytaczał w tej chwili, kto i tak dalej, także Kapituła, którą powołał pan prezydent swoim zarządzeniem, wypełniła swój zaszczytny obowiązek, o czym państwa miałem przyjemność poinformować.

Panie prezydencie, jeszcze chcę podziękować Wydziałowi Sportu oraz pani Alicji Łuczyńskiej za bardzo merytoryczne – nie widzę pani Ali – za bardzo merytoryczne przygotowanie i prowadzenie prac Kapituły sportowej. Panie prezydencie, bardzo proszę o wręczenie nagród.”

Przew. RM J. Pakuła „Teraz zapraszam laureatów nagród oraz prezydenta miasta Lublin i przewodniczącą Kapituły do wspólnego wręczenia dyplomów potwierdzających przyznanie nagród.”

Prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk „Pozwólcie państwo jeszcze na dwa słowa. Ja z ogromną radością przyjąłem tę nominację pana profesora Zdzisława Targońskiego do nagrody, ale też i z ogromną wdzięcznością, bo panie profesorze jest pan przykładem takiego zaangażowania w akademicki sport lubelski, polski sport, jakiego rzeczywiście ze świecą szukać w całej historii polskiego sportu i ta nasza wdzięczność płynie z serca, bo wiemy, że i w tych trudnych czasach, i w tych dzisiejszych, łatwiejszych dla sportu akademickiego był pan razem ze sportowcami. Ta nagroda niech będzie uhonorowaniem pana pracy i tej stałej obecności w działalności sportowej i oczywiście Akademickiego Związku Sportowego.” (oklaski) Jeśli państwo pozwolicie, to również dwa słowa. Pani Paulina Guba jest dla nas symbolem takiej wytrwałości i ogromnego talentu. Lekka Atletyka jest dla nas tą dyscypliną, która wraz ze zbudowanym stadionem lekkoatletycznym staje się również takim wizerunkiem naszego miasta. I cieszymy się z tych sukcesów, cieszymy się z sukcesów wszystkich lekkoatletów, a ta nagroda chciałbym, aby była przekazana również pokazując naszą wdzięczność, a przede wszystkim wyrazi szacunku dla tych wyników sportowych, które osiąga.” (oklaski)

Nastąpiło wręczenie nagród

Przew. RM J. Pakuła „Szanowni państwo, oddaję teraz głos laureatom nagród. Zapraszam.”

Prof. dr hab. Zdzisław Targoński „Państwo Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wielce Szanowna Rada Miasta Lublin! Szanowni Państwo! Chciałbym bardzo serdecznie podziękować za bardzo ciepłe słowa, które tutaj padły pod moim adresem. Dziękuję bardzo Kapitulce za wyróżnienie mnie tak szacowną nagrodą, jak również ciepłe słowa skierowane przez pana prezydenta. Proszę państwa, moje wystąpienie, właściwie mam dla państwa dwie wiadomości –

pierwsza to jest zła, druga jest dobra. Pierwsza, ta zła, to jest taka, że muszę, a właściwie powinienem parę słów powiedzieć, a druga jest dobra, że będę mówił krótko.

Proszę państwa, to wyróżnienie, to w mojej ocenie jest wyróżnienie AZS-u Województwa Lubelskiego, którym mam przyjemność kierować od kilkunastu lat. To jest organizacja, która oczywiście działa w środowisku akademickim, ale w zawodach, które my organizujemy między uczelniami, bierze udział kilka tysięcy studentów, organizujemy gdzieś w czterdziestu kilku dyscyplinach. Organizujemy również zawody o charakterze regionalnym, a także o charakterze ogólnopolskim. Najlepszym przykładem było to, gdy byliśmy współorganizatorami Akademickich Mistrzostw Polski w ubiegłym roku, w których uczestniczyło ponad tysiąc osób, a także Lekkoatletycznych Mistrzostw Polski, które zlecił nam Urząd Miasta, w których też brało kilkaset osób. Bardzo dobra opinia o AZS-ie sprawia, że jesteśmy co roku organizatorami co najmniej kilku imprez o charakterze ogólnopolskim. To również sławi miasto Lublin, ale także naszą organizację. Proszę państwa, również jesteśmy aktywni w stosunku do mieszkańców Lublina. Dzięki aktywnemu Lublinowi wychodzimy naprzeciw potrzebom rekreacyjnym, sportowym młodzieży, dzieciom, osobom dorosłym, także osobom starszym.

Kończąc, pragnę zapewnić państwa, że będziemy dalej otwarci na współpracę, a jednocześnie chciałbym bardzo serdecznie podziękować panu prezydentowi, Urzędowi Miasta, a także Radzie za wspólną współpracę, jaka układ się między tymi urzędami a AZS-em. Jesteśmy gotowi na kolejne wyzwania, jakie ewentualnie państwo będziecie nam zlecali. Dziękuję bardzo.” (oklaski)

Pani Renata Guba „Witam państwa bardzo serdecznie. W imieniu Paulinki chciałam bardzo serdecznie podziękować za nagrodę, za docenienie jej osiągnięć sportowych i przeprosić, że nie mogła być obecna, ponieważ przygotowuje się do występów ligi w Mińsku, więc jutro wylatuje, dlatego nie mogła być. Dziękuję państwu jeszcze raz.” (oklaski)

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję państwu. Przechodzimy teraz do omówienia dzisiejszego porządku obrad.

Zawiadomienie o dzisiejszej sesji wraz z porządkiem obrad przesłałem państwu radnym w piśmie z dnia 29 sierpnia 2019 r.

Informuję państwa, że pismem z dnia 2 września br. prezydent miasta wycofał projekt uchwały w sprawie utworzenia Centrum Rozwoju i Integracji Społecznej Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną i nadania Statutu (druk nr 376-1 – stanowi załącznik nr 6 do protokołu) – był to punkt 7.31 porządku obrad.

Jednocześnie informuję, że mamy wnioski o wprowadzenie punktów do porządku obrad, to jest pięć wniosków pana prezydenta.

Pierwszy – jest to wniosek o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji, wyrażenia zgody na współpracę partnerską oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2021 na realizację projektu „Bezpieczeństwo i higiena pracy – priorytet międzynarodowy” (druk nr 397-1).

Kolejny wniosek – jest to wniosek prezydenta miasta o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji, wyrażenia zgody na współpracę partnerską oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2021 na realizację projektu „Zrównoważony rozwój alternatywą dla przyszłości” (druk nr 398-1).

Wniosek trzeci – jest to wniosek o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji, wyrażenia zgody na współpracę partnerską oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2021 na realizację projektu „Współpraca w dziedzinie kształcenia zawodowego na europejskim rynku pracy” (druk nr 399-1).

Czwarty wniosek – jest to wniosek o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji, wyrażenia zgody na współpracę partnerską oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2021 na realizację projektu „Otwarte serca, otwarte umysły” (druk nr 400-1).

Wniosek piąty – jest to wniosek o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji, wyrażenia zgody na współpracę partnerską oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2021 na realizację projektu „Wzmocnienie kompetencji językowych, historycznych i międzykulturowych uczniów poprzez wyjazdy do szkół zagranicznych” (druk nr 401-1).

Drodzy państwo, wpłynęły również propozycje dwóch stanowisk, propozycje wprowadzenia pod dzisiejsze obrady.

Pierwsze – jest to stanowisko w sprawie przeniesienia do Lublina siedziby Ministerstwa Sprawiedliwości – rozumiem, że wszyscy państwo otrzymaliście odpowiednie druki (druk 402-1).

I kolejne stanowisko – jest to stanowisko w sprawie dofinansowania przez Ministerstwo Sportu i Turystyki budowy stadionu żużlowego w Lublinie (druk nr 403-1).

Czy ze strony państwa radnych... Tak, już widzę, zgłasza się pan radny Ławniczak. Słucham.”

Radny Zbigniew Ławniczak „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Rozumiem, że to ten wniosek, który ja złożyłem, to teraz pan odczytał, tak?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, właśnie.”

Radny Z. Ławniczak „Dobrze. Bardzo dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Czy ze strony państwa radnych są jeszcze jakieś propozycje do porządku obrad? Nie widzę.”

Radny Piotr Gawryszczak „Przepraszam, panie przewodniczący...”

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo...”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, przepraszam, bo tutaj zamysliłem się, albo zagadałem się. Bo chciałbym zaproponować przesunięcie

punktu 7.31 chyba, czyli stanowisko Rady Miasta w sprawie Abp. Jędraszewskiego na początek sesji, żeby on był jako po punkcie 7.2., pomiędzy 7.2. a 7.3., przed 7.3. – zmiana uchwały budżetowej, ze względu na to, że jest pan, jest kwestia odwołania ławnika i jak rozumiem, jest przedstawiciel sądu, jest ta petycja wniesiona przez stowarzyszenie osób głuchych, więc też są reprezentanci, a później są sprawy takie jakby urzędowe, więc dla tego proponuję, żeby tę sprawę przenieść jako punkt 7.3., czyli po 7.2., czyli po petycji dotyczącej zniesienia odpłatności.”

Przew. RM J. Pakuła „Szanowni państwo, przejdziemy do głosowania wymienionych wcześniej wniosków. Pierwszy – jest to wniosek prezydenta miasta o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji, wyrażenia zgody na współpracę partnerską oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2021 na realizację projektu „Bezpieczeństwo i higiena pracy – priorytet międzynarodowy” (druk nr 397-1).

Głosowanie nr 1. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 28 radnych wzięło udział w głosowaniu i jednogłośnie (28 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”) przegłosowaliśmy wprowadzenie tego punktu do porządku obrad. Kolejny wniosek... A, tak, i proponuję, żeby był to punkt w porządku obrad nr 7.35. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to tak właśnie będzie – sprzeciwu nie widzę.

Kolejny wniosek – jest to wniosek prezydenta o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji, wyrażenia zgody na współpracę partnerską oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2021 na realizację projektu „Zrównoważony rozwój alternatywą dla przyszłości” (druk nr 398-1).

Głosowanie nr 2. Kto z państwa jest „za” rozszerzeniem obrad o ten punkt? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Ponownie, tak jak w poprzednim przypadku, jednogłośnie – przy 28 głosach „za” (0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”) – zmieniliśmy porządek obrad, wprowadzając ten punkt. Proponuję, aby był to punkt 7.36., czyli kolejny – sprzeciwu nie słyszę.

Trzeci wniosek prezydenta – jest to wniosek o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji, wyrażenia zgody na współpracę partnerską oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2021 na realizację projektu „Współpraca w dziedzinie kształcenia zawodowego na europejskim rynku pracy” (druk nr 399-1).

Głosowanie nr 3. Kto z państwa jest „za” wprowadzeniem tego projektu do porządku obrad? Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, głosowało 29 radnych – jednogłośnie podjęliśmy decyzję wprowadzenia tego punktu do porządku obrad (29 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”). Jako czwarty jest wniosek prezydenta o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie... Przepraszam, rozszerzyliśmy porządek obrad i jednocześnie proponuję, aby to był kolejny punkt, czyli 7.37. – sprzeciwu nie słyszę.

Kolejny wniosek prezydenta – jest to rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji, wyrażenia zgody na współpracę partnerską oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2021 na realizację projektu „Otwarte serca, otwarte umysły” (druk nr 400-1).

Głosowanie nr 4. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 24 głosy „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”. Jednocześnie proszę o zapis w protokole, że panowie radni – pan radny Ławniczak i pan radny Bielak – chcieli głosować „za”, i pan radny Breś również chciał zagłosować „za”. I proponuję, aby to był kolejny punkt, czyli 7.38. obecnego porządku obrad – sprzeciwu nie widzę.

Kolejny wniosek prezydenta – jest to rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji, wyrażenia zgody na współpracę partnerską oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2021 na realizację projektu „Wzmocnienie kompetencji językowych, historycznych i międzykulturowych uczniów poprzez wyjazdy do szkół zagranicznych” (druk nr 401-1).

Głosowanie nr 5. Kto z państwa jest „za” tym wnioskiem? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. – (**Głos z sali** „Nie zaświeciło się.”) – Czy może pan spojrzeć? Już jest. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

28 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – proponuję, aby to był punkt 7.39. obecnego porządku obrad – sprzeciwu nie widzę.

Szanowni państwo, będziemy głosować teraz wprowadzenie pod nasze obrady stanowiska na druku nr 402-1 – przypominam, że jest to stanowisko w sprawie przeniesienia do Lublina siedziby Ministerstwa Sprawiedliwości.

Głosowanie nr 6. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego projektu? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, informuję, że wniosek uzyskał wymaganą większość – 17 głosów „za”, 7 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”. Proponuję, aby to był kolejny punkt – 7.40. w porządku naszych obrad.”

Radna Jadwiga Mach „Proszę o zapisanie w protokole, że miałam zamiar głosować „za”.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o wpis w protokole, że pani Jadwiga Mach i pan radny Osiński chcieli głosować „za”. – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem) – Rozumiem, że nie ma sprzeciwu, jeśli chodzi o kolejność – 7.40.

Kolejny wniosek – jest to wniosek na druku nr 403-1 w sprawie dofinansowania przez Ministerstwo Sportu i Turystyki budowy stadionu żużlowego w Lublinie. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 7. Kto z państwa jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 29 głosów „za” (0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”) – informuję, że wprowadziliśmy ten punkt jednogłośnie i proponuję, aby to był kolejny punkt, czyli 7.41. – sprzeciwu nie widzę.

Mamy jeszcze jedną propozycję zmiany porządku obrad – jest to przeniesienie punktu z pozycji 7.33. – jest to projekt stanowiska w sprawie potępienia wypowiedzi i zachowań nawołujących do przemocy wobec osoby Abpa Marka Jędraszewskiego na miejsce 7.3. Temat, widzę, mamy określony.

Głosowanie nr 8. Kto z państwa radnych jest „za” tą zmianą? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 11 głosów „za”, 18 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Zmieniony porządek obrad stanowi załącznik nr 7 do protokołu

AD. 2. INFORMACJE PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do punktu 2 – są to informacje Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.

W dniu 15 lipca br. Prezes Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie przedłożył pismo informujące o wynikach kontroli gospodarki finansowej miasta Lublin w zakresie finansowania kultury fizycznej i sportu w latach 2017-2019.

W dniu 17 lipca br. Wojewoda Lubelski przedłożył pismo informujące o umorzeniu postępowania nadzorczego, wszczętego w dniu 15 czerwca 2018 r., w sprawie stwierdzenia nieważności części uchwały nr 1117/XLIV/2018 Rady Miasta Lublin z dnia 24 maja 2018 r. w sprawie zmiany uchwały nr 584/XXVIII/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 15 stycznia 2009 r. w sprawie regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego, szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz wysokość i warunki wypłacania nagród i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy, dla nauczycieli poszczególnych stopni awansu zawodowego zatrudnionych w przedszkolach, szkołach i placówkach prowadzonych przez Gminę Lublin. Z pismem organu nadzoru mogą Państwo zapoznać się w Biurze Rady Miasta.

W dniu 25 lipca br. Wojewoda Lubelski przedłożył rozstrzygnięcie nadzorcze stwierdzające nieważność uchwały nr 309/VIII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 1 lipca 2019 r. w sprawie szczegółowych zasad wnoszenia inicjatyw obywatelskich, tworzenia komitetów tych inicjatyw, wymogów formalnych, jakim muszą odpowiadać składane projekty oraz zasad ich promocji. Z decyzją organu nadzoru mogą państwo zapoznać się w Biurze Rady Miasta.

Pismem z dnia 6 sierpnia br. Prezes Sądu Okręgowego w Lublinie poinformował mnie, że wskutek zrzeczenia się mandatu skreślono z listy ławników Sądu Okręgowego w Lublinie na lata 2016-2019 Panią Małgorzatę Widomską.

Przypominam państwu radnym, że zgodnie z naszą uchwałą nr 1072/XLIII/2010 w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej 30 września upływa termin składania wniosków do projektu budżetu na rok następnny.”

AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁU VIII SESJI RADY MIASTA

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do punktu 3 – jest to zatwierdzenie protokołu VIII sesji Rady Miasta.

Szanowni państwo, protokół VIII sesji był dostępny w Biurze Rady Miasta oraz w aktówce systemu Zimbra od dnia 31 lipca 2019 roku. Był on również wyłożony do wglądu państwa radnych w dniu dzisiejszym przed sesją, przy liściach obecności.

Czy są ze strony państwa radnych jakieś uwagi do protokołu 8. sesji? Nie widzę. Wobec tego, że nie ma uwag, poddaję pod głosowanie zatwierdzenie protokołu. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 9. Kto z państwa głosuje „za” zatwierdzeniem protokołu VIII sesji? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Stwierdzam, że większością głosów – 21 „za”, 1 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – Rada Miasta zatwierdziła protokół VIII sesji.”

AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do punktu 4... Pani radna jest proszona o powrót na miejsce, bo punkt 4 – jest to informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami. Bardzo proszę, panie prezydentcie.”

Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Zacznę od tego, co jest dla nas wszystkich najważniejsze, mianowicie od pożaru, który wybuchł w nocy z 30 na 31 sierpnia w Domu Pomocy Społecznej przy ulicy Głowackiego. Tak, jak powiedziałem, to nieszczęście, które nas spotkało z drugiej strony jest dla nas istotnym i ważnym, że nikomu nic się nie stało, wszyscy podopieczni Domu są zdrowi, ewakuowani do innych DPS-ów, otoczeni opieką, również psychologicznym wsparciem. Cały czas jesteśmy z nimi, a jednocześnie Domu Pomocy Społecznej, dyrekcji, pracownikom udzielane są na bieżące wsparcia związane z rozwiązywaniem problemów finansowych, czy też tych związanych z zaopatrzeniem w nowych pensjonariuszy.

Chciałbym publicznie jeszcze raz podziękować wszystkim – od Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej, Pogotowia Ratunkowego, Policji zaczynając, a kończąc oczywiście na mieszkańcach, wcześniej wymieniając również pracowników DPS-ów, wszystkich tych, którzy przyczynili się do tego, że ewakuacja była szybka i właśnie dzięki niej wszyscy mieszkańcy Domu są bezpieczni. Dzisiaj przesuwamy środki na zabezpieczenie pogorzelniska, pan dyrektor Tadeusz Dziuba już podjął działania związane z ekspertyzą techniczną. Będziemy tak szybko, jak tylko na to pozwoli nam ta ekspertyza, przystępowali do opracowania dokumentacji od uzyskania pozwolenia i odbudowy tej części zniszczonej DPS.

Jak już od tej strony pomocy społecznej rozpocząłem, to chciałbym również powiedzieć, że wcześniejsze nasze spotkanie przed pożarem w Domu Pomocy Społecznej na Kalinie pokazało, że możemy już w końcu października dysponować dodatkowymi miejscami, całodobowej opieki i opieki dziennej, i też

staramy się wykorzystać ten efekt inwestycyjny do zapewnienia lepszych warunków mieszkańcom spalonego domu.

To, co jest również istotne – podpisaliśmy umowę na obsługę 400 teleopasek, czyli tutaj uruchomiliśmy poprzez Zespół Ośrodków Wsparcia ten projekt dla seniorów, rozpoczęły się konkursy „Miejsce przyjazne dla seniorów”, również utworzyliśmy nową jednostkę organizacyjną – Środowiskowy Dom Samopomocy „Mozaika”, który powstał z połączenia wydzielonych ze struktury Ośrodków Wsparcia ośrodków. Mamy za sobą spotkanie przedstawicieli Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz przedstawicieli lokalnych instytucji i organizacji pozarządowych w ramach projektu „Budowanie struktur dla integracji cudzoziemców w Polsce”, realizujemy program specjalny „Aktywna kobieta”, jak również program „Absolwent w drodze do kariery”, czyli te projekty, które co-rocześnie są uruchamiane.

To, co jest istotne i chciałem państwu o tym powiedzieć – zarządzeniem w lipcu powołana została Społeczna Rada ds. Osób Niepełnosprawnych na obecną kadencję. W skład tej Rady V kadencji wchodzi pani dyrektor Katarzyna Fus z MOPR, pani dr Anna Prokopiak – przedstawicielka Fundacji Alfa, pani Justyna Sprysza – przedstawicielka Polskiego Związku Niewidomych oraz Forum Lubelskich Organizacji Pozarządowych, pani Anna Budzyńska – przedstawicielka Polskiego Związku Głuchych Oddział Lubelski, pani Agnieszka Zańko – przedstawicielka Fundacji „Szlachetne Zdrowie”. Ta Społeczna Rada ma istotną rolę, podobnie zresztą, jak i poprzednio, jest ważnym i cennym partnerem w realizacji polityki społecznej naszego miasta.

Również pozyskaliśmy dodatkowe środki na opiekę wytchnieniową – mówimy tutaj o osobach, wsparciu osób niepełnosprawnych. To wcześniej już o tym informowaliśmy.

Chciałbym przypomnieć również, że oddana została już do ruchu ulica Antoniny Grygowej, wraz z działaniami inwestycyjnymi. Praktycznie przechodzimy już do odbioru i już jest to w eksploatacji – zadanie inwestycyjne przy ulicy Choiny. Mówimy tutaj również o budowanym pierwszym projekcie typu Park&Drive – tu wszystko idzie zgodnie z harmonogramem.

To, co jest również istotne – do lipca zrealizowaliśmy około 100 projektów w związku z obchodami 450-lecia Unii Lubelskiej. Chciałbym również podziękować wszystkim zaangażowanym, zarówno w te główne obchody, jak i w realizacji tych projektów od początku roku, a jeszcze przed nami kilkadziesiąt.

W ramach tych obchodów 450-lecia Unii odbyło się spotkanie z przedstawicielami Polonii ze Wschodu i Zachodu Europy odznaczonych medalami, spotkanie, które organizowała, współorganizowała Wspólnota Polska.

To, co również jest ważne – w Wilnie odbyła się wystawa pokazująca Unię Lubelską z obrazem Matejki i też z udziałem miasta Lublin. Wystawa i projekt w szerszym wymiarze pokazującym przede wszystkim tę Unię poprzez historyków i polityczne cele, z udziałem marszałków sejmów obydwu krajów, jak również ministrów kultury.

Odbyła się wizyta jednego z Ambasadorów – Ambasadora Azerbejdżanu, kolejne spotkania w tym miesiącu.

I wreszcie to, co warto podkreślić – przy okazji inauguracji roku szkolnego wręczyliśmy kolejnych 81 dyplomów awansu zawodowego na III stopień. To też jest potwierdzeniem tego, że nauczycieli mamy znakomitych i ten poziom kształcenia utrzymujemy na wysokim poziomie.

I tyle, jeśli chodzi o ogólne informacje. Dziękuję bardzo.”

Informacja Prezydenta Miasta Lublin dot. spraw społecznych stanowi załącznik nr 8 do protokołu

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Lublin Marta Wcisło „Dziękujemy bardzo panu prezydentowi.”

AD. 5. INFORMACJA Z WYKONANIA BUDŻETU MIASTA LUBLIN ZA I PÓŁROCZE 2019 ROKU

Przedmiotowa informacja (druk nr 372-1) stanowi załącznik nr 9 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Szanowni Państwo! Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to informacja z wykonania budżetu miasta za I półrocze 2019 roku (druk nr 372-1).

Proszę pana prezydenta o przedstawienie Radzie tej informacji. Bardzo proszę, pani dyrektor w imieniu pana prezydenta. Przedstawienie informacji z wykonania budżetu. Pani skarbnik – bardzo proszę.”

Skarbnik Miasta Lublin Irena Szumlak „Państwo Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Zgodnie z przepisami określonymi w ustawie o finansach publicznych prezydent ma obowiązek przedłożyć sprawozdanie półroczne do końca sierpnia, i tak też to sprawozdanie wpłynęło do państwa radnych. Było omawiane na komisjach. Zostało przygotowane zgodnie z układem, jaki jest w uchwale budżetowej.

W pierwszym półroczu dochody budżetu miasta zostało zrealizowane w ponad 50%. Kwota, jaka wpłynęła do budżetu w I półroczu według stanu na 30 czerwca wyniosła 1.161.073.849,46 zł. Wydatki zostały wykonane również w ponad 50% - 51,69 i przeznaczono na zadania realizowane w I półroczu – 1.231.903.800,38 zł. Przychody wpłynęły w kwocie 167.320.422,91 zł, natomiast rozchody 20.889.561,88 zł. Deficyt, jaki został w wyniku różnicy między dochodami a wydatkami na 30 czerwca wyniósł 70.829.950,92 zł. Dochody gminy w I półroczu wyniosły 842 628.635,37 zł, natomiast dla powiatu przypisane dochody wyniosły 318.445.214,09 zł.

Realizacja dochodów budżetu miasta w grupie bieżących dochodów przekroczyła 52% i kwota dochodów bieżących stanowi 1.077.812.999,16 zł, dochody majątkowe wpłynęły w kwocie 83.260.850,30 zł, jest to około 33% planowanych dochodów majątkowych.

Na dochody za I półrocze, dochody własne stanowią ok. 600 mln, blisko 597 mln zł, w tym znaczącą pozycję zajmują dochody gminy i powiatu, udział w podatkach dochodowych od osób fizycznych i od osób prawnych – jest to kwota ponad 276 mln zł.

Subwencje, jakie wpłynęły, to jest ok. 283 mln zł, dotacje z budżetu państwa na zadania zlecone – około 174 mln zł, dotacje i środki na zadania realizowane na podstawie porozumień i umów – ponad 8 mln zł i środki europejskie

na zadania inwestycyjne i bieżące, które są realizowane. W I półroczu wyniosły ponad 76 mln zł.

Wydatki w kwocie poniesionej według stanu na 30 czerwca – 1.231.903.800,38 zł – zostały przeznaczone na zadania realizowane bez udziału środków europejskich – jest to kwota 930.817.144,85 zł, natomiast na zadania własne realizowane z udziałem środków europejskich przeznaczono kwotę 117.522.082,87 zł. Na zadania z zakresu administracji rządowej – 170.486.051,39 zł, na zadania realizowane na podstawie porozumień i umów – ponad 13 mln zł.

W wydatkach największe środki kwotowo w pierwszym półroczu przeznaczono na zadania realizowane w oświacie – jest to kwota przekraczająca ponad 404 mln zł. Główne wydatki dotyczą wynagrodzeń, pochodnych od wynagrodzeń, wydatki rzeczowe związane z utrzymaniem placówek oświatowo-wychowawczych i w tym jeszcze dotacje dla publicznych i niepublicznych szkół oraz placówek prowadzonych przez osoby prawne i fizyczne.

Na zadania związane z transportem i łącznością przeznaczono ponad 305 mln zł. Są to zadania związane z funkcjonowaniem i zarządzaniem komunikacją zbiorową, utrzymanie, remonty dróg, inwestycje w zakresie transportu i dróg, w tym też inwestycje realizowane z udziałem środków europejskich – ponad 94 mln zł.

Na zadania z zakresu pomocy społecznej i wspierania rodziny przeznaczono ponad 248 mln zł – są to różnego rodzaju świadczenia społeczne w formie pieniężnej i rzeczowej, m.in. Program 500+, wypłaty dodatków mieszkaniowych, opłaty za usługi opiekuńcze, utrzymanie placówek opiekuńczo-wychowawczych, domów pomocy społecznej, ośrodków wsparcia, Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, Miejskiego Zespołu Żłobków, Miejskiego Urzędu Pracy, Miejskiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności.

Wydatki bieżące zostały wykonane w ponad 55% - jest to kwota na wydatki bieżące, jaka została przeznaczona, 1.079.681.805,67 zł, natomiast na wydatki majątkowe przeznaczono 152.221.994,71 zł.

W strukturze zrealizowanych wydatków ponad 87% są to wydatki bieżące. Głównie oczywiście, jednym z głównych takich składników to są wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń – ponad 419 mln zł, pozostałe wydatki bieżące są związane z funkcjonowaniem infrastruktury, transportu, jednostek budżetowych miasta i to jest kwota ponad 366 mln zł. Świadczenia na rzecz osób fizycznych, głównie z zakresu wspierania rodziny i pomocy społecznej – ok. 155 mln zł. Dotacje udzielane z budżetu miasta wyniosły ponad 118 mln zł. Na obsługę długu wydatki ponad 15 mln zł i wydatki związane z remontami ponad 5 mln zł. Wydatki majątkowe stanowią w strukturze poniesionych wydatków ponad 12% i przeznaczono 152 mln zł.

W ramach wydatków majątkowych największe środki przeznaczono na zadania dotyczące dróg i transportu – ponad 125 mln zł, w tym 94 mln zł na projekty realizowane z udziałem środków europejskich.

Na rodzinę, pomoc i politykę społeczną – ponad 7 mln zł, na sport i turystykę – 7.652.088 zł.

Szanowni państwo radni, Regionalna Izba Obrachunkowa wydała pozytywną opinię o sprawozdaniu stwierdzając, iż zostało opracowane według obowiązujących wymogów, starannie, przejrzystie i sporządzone zostało prawidłowo pod względem formalno-rachunkowym. Dziękuję państwu za uwagę.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękujemy bardzo pani skarbnik. Szanowni państwo, z informacją zapoznały się wszystkie komisje Rady Miasta. Czy są głosy w dyskusji? Bardzo proszę, pan radny Drozd jako pierwszy. Pan przewodniczący Drozd, przepraszam.”

Radny Z. Drozd „Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałbym spytać tutaj o zadania inwestycyjne, jakie były zawarte w budżecie na rok 2019, dotyczące Budżetu Obywatelskiego. I tutaj część tych zadań była przyporządkowana jakby do szkół i na inwestycje w szkołach podstawowych wydatkowano środki w wysokości 181.648 zł, tj. 3,33% planu z tego zadania. I nie będę tu wymieniał kolejno tych zadań jakby inwestycyjnych z tego budżetu, ale widać już w tej chwili, że część tych zadań nie będzie wykonana w bieżącym roku. I prosiłbym, żeby określić, które to zadania nie będą w bieżącym roku zrealizowane. Być może będą różne przyczyny, w tym oczywiście pewnie brak środków finansowych, ale ci wnioskodawcy, którzy, i te budżety obywatelskie, które jakby wygrały w konkursie, osiągnęły najlepszą ilość głosów i zostały zakwalifikowane do budżetu, też chciałyby mieć orientację, czy ich zadanie będzie zrealizowane, czy w zasadzie w tym roku już nie ma szans na tę realizację. I bardzo bym prosił, żeby też powiedzieć, jaka będzie dalsza procedura tych zadań z Budżetu Obywatelskiego, które nie zostaną zrealizowane w tym roku. I czy one, czy pan prezydent weźmie je pod uwagę na bieżąco i zakwalifikuje je na przyszły rok w budżecie, czy będzie jakaś inna procedura, przykładowe kolejne głosowanie do Budżetu Obywatelskiego? Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. O głos prosił pan Piotr Popiel. Czy wyraża chęć nadal? Bardzo proszę, panie radny.”

Radny Piotr Popiel „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Rozmawiamy w tym momencie o wykonaniu budżetu miasta Lublin za I półrocze i chciałbym dopytać o kilka takich drobnych spraw.

W rozdziale 90001, to jest gospodarka ściekowa, istnieje informacja, że wydatkowano 7,8 mln zł za usługi wodne. mniej więcej tak to... deszczówkę w skrócie, natomiast tam jest wpisana też płatność jeszcze z 2018 roku. Ja bym poprosił o przypomnienie, ile środków finansowych na 2019 rok jest bezpośrednio przekazane, zarezerwowane w budżecie miasta.

Kolejne pytanie. W rozdziale 90002 – gospodarka odpadami komunalnymi – obserwujemy większe wydatkowanie, lekko większe, powyżej 50%. W związku z powyższym chciałbym dopytać, czy istnieje ryzyko, że w tym rozdziale wydatkowanie środków będzie większe, niż zaplanowane w budżecie miasta.

W rozdziale 90005 – niejednokrotnie dopytywałem już na tej sesji Rady Miasta o możliwość finansowania wymiany pieców i kotłów, co ma miejsce w naszym mieście od wielu lat, natomiast w tym roku po raz pierwszy mamy zarezerwowaną kwotę 1 mln zł, a wydatkowanych zostało przez pierwsze półrocze tylko 348 tys. zł, niecałe 35%. No, wydaje się być stosunkowo niewielką kwotą, czy też udziałem procentowym w stosunku do całości i chciałbym dopytać, w związku do chociażby podjętej przez nas uchwałę, jako Radę Miasta, gdzie

nabór wniosków odbywał się przez cały rok, był na bieżąco. Czy to oznacza, że tych wniosków już jest za mało, czy są może jeszcze jakieś inne problemy, powiedzmy, z wydatkowaniem tych kwot?

I tak, jak państwo, myślę, że wiecie, wielokrotnie dopytywałem i będę systematycznie dopytywać o nasz kochany zbiornik Zalew Zemborzycki i na stronie 263 niniejszego raportu są takie dwa punkty, gdzie mówimy o remoncie prawej zapory bocznej i to zadanie już jest bardzo, uważam, sprawnie realizowane, tam jest przeznaczona, może inaczej – została wydatkowana kwota 2,3 mln zł, i tak samo jest jeszcze przy budowie przepompowni wody – niecałe 3 mln zł na to zadanie jest przewidziane. I chciałbym dopytać, czy te obydwie zadania w związku z tak dużym zaawansowaniem wydatkowania środków na ten cel, czy te zadania zostaną wykonane w tym roku. Tu wiele osób jest zainteresowanych realizacją tego zadania, ja muszę powiedzieć, że obserwuję to wszystko dość bacznie. Natomiast pamiętam jeszcze przesunięcia w budżecie miasta i stąd moje pytanie, czy zmieścimy się w zaplanowanej kwocie i czy te zadania zostaną ukończone w roku bieżącym? Bardzo dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo panu radnemu. O głos prosił pan radny Eugeniusz Bielak – bardzo proszę.”

Radny Eugeniusz Bielak „Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Szanowni Goście! Państwo Radni! Panie prezydencie, ja mam pytanie, bo obiecywaliście w trakcie wyborów w jesieni, nie tak dawno, jak pan robił kampanię, na Felinie bannery, billboardy wystawialiście, że będzie rozbudowa szkoły i do dzisiaj to mówicie, tylko chcę ponowić pytanie. Panie prezydencie, chciałbym wiedzieć, ile środków zostało wydanych na rozbudowę szkoły, bo z tego, co się orientuję, to chyba niewiele, i czy tak samo planujecie żonglować i obiecywać Felinowi rozbudowę szkoły, jak obiecywaliście ponad 4 lata temu na Ponikwodzie. Już pewnie zapomnieliście dawno, nie wiem, czy to jest w prognozie finansowej budowa szkoły i przedszkola, tam centrum nawet miało być na Ponikwodzie, a nie ma nic. Odnoszę wrażenie, że nic nie będzie, nie zrobicie ze względu na zadłużenie potężne miasta. I być może niezłym rozwiązaniem byłoby dostawienie kontenerów, jak jeden z mieszkańców na spotkaniu z radą rodziców proponował, z czego pan prezydent mówił, że nie, że będzie rozbudowa szkoły, natomiast dzieci już dzisiaj muszą się uczyć do 17.00, czy do 18.00 na Felinie i już propozycje pani dyrektor szkoły złożyła w maju, zaprosiła... rodzicom, zaprosiła dyrektorów szkoły, żeby dzieci zapisywali do innych placówek. Chciałbym, żebyście państwo dotrzymywali słowa, żebyście nie kłamali, bo to ja rozumiem, że była kampania i można było obiecywać złote góry, a w rzeczywistości nie ma nic. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

Radny Leszek Daniewski „Dziękuję, panie przewodniczący. Muszę powiedzieć, że z wielkim uznaniem śledziłem dokument, który został przedłożony Radzie z wykonania budżetu za I półrocze i optymistycznie patrzę w II półrocze, ponieważ faktycznie wskaźniki wyraźnie pokazują, że jest prawidłowa realizacja tego budżetu. Ale chciałbym drobną rzecz tutaj poruszyć z planu tegorocznego

– mianowicie 200 metrów chodnika ulicy Pszczelej, między kościołem w kierunku cmentarza. Poruszyłem to na Komisji, ale właściwie nie byłem do końca zadowolony z tempa jakichkolwiek działań, ponieważ 12 lat pisania interpelacji, 12 lat zgłaszania do budżetu miasta i siedmiokrotnie to zadanie znajdowało się w budżecie przez ostatnie sześć, czy siedem lat, 200 metrów. No, ja jestem pełen podziwu dla ludzi, którzy oddają wiadukty, obwodnice, dojazdy i tak dalej, ale nie mogę się pogodzić z tym, że nie mogą sobie poradzić z 200-metrowym odcinkiem chodnika. To już, proszę państwa, faktycznie u niektórych tutaj wzbudza śmiech, no u mnie niestety i u moich mieszkańców Zemborzyc niestety wychodzi moja nieudolność, a niebezpieczeństwo, które tam czyha, wielokrotne zdarzenia, które tam mają miejsce, niestety nie daje mi wielkich tutaj powodów radości. Rada Dzielnicy w tym roku przeznaczyła całą swoją dotację, cały swój ten fundusz na to, żeby w okolicy kościoła, tego skrzyżowania newralgicznego bardzo i trudnego, żeby poprawić bezpieczeństwo, a my akurat borykamy się z problemem, jak tu zrobić te 200 metrów chodnika – w tej chwili już może mniej, ponieważ Polskie Koleje Państwowe remontując linię kolejową w kierunku Kraśnika wykonały właściwie część chodnika, a część pozostawiły po prostu, bo to trzeba zrobić razem z miastem. Oni zrobili... wykrawężnikowali tego, zostawili kostkę obok i czekają na naszą decyzję, na nasze kroki. Proszę państwa, to naprawdę już jest zabawne. W ubiegłym roku, w odpowiedzi z wydziału, jednego z wydziałów, nie będę już w tej chwili..., dostałem informację, że jeśli ksiądz się zwróci do miasta, to miasto wykupi ten pasek dwumetrowy, czy... No to przecież chyba nie jest... nie polega na tym, żeby to ksiądz – „Proszę bardzo, ja wam chcę sprzedać, a wy zróbcie chodnik”. Naprawdę, proszę państwa, to jest... już nie będę używał innych słów, ale proszę mi wierzyć i przepraszam, że przy miliardach wydatków ja poruszam taką budżetną sprawę, ale skoro... nie po raz pierwszy, ale już na komisji, jeśli radni klubu nie tego interweniują w tej sprawie, to znaczy, że problem jest, nie popierają mnie dlatego, że popierają, tylko dlatego, że jest ogromny problem. I proszę mi wierzyć – pan prezydent i tutaj pan dyrektor Borowy byli świadkami, i tu jeszcze raz dziękuję, że problem ten, który był rozwiązany z przystankami, że ci panowie zrobili to w sposób genialny, jest spokój, cisza i tak dalej, ludzie są bardzo zadowoleni, ale zróbcie coś, żeby w tym roku znowu mi nie powiedzieć pod koniec roku, że sprawy własnościowe. Dziękuję serdecznie.

Aha, jeszcze, przepraszam bardzo, jeszcze jeden temat był poruszony w sprawach Zalewu Zemborzyckiego. Muszę się tutaj uderzyć w pierś, bo ja właściwie od początku, kiedy była próba i propozycja remontu tych zapór i przepompowni, byłem do tego sceptycznie, wręcz nawet przeciwny, ale to, co teraz tam się dzieje nad Zalewem Zemborzyckim, to muszę powiedzieć, że to jest ogromny nakład pracy i ogromne wydatki, i to faktycznie... ja sobie nie zdawałem sprawy, że to jest bezpieczeństwo, jak poważne roboty, prace są wykonywane w tej chwili, łącznie z demontażem, od zera budowaniem nowej przepompowni, bo mieszkańcy zawsze twierdzili okoliczni, że niestety nie ma odwodnienia i zalewane są te mieszkania i tak dalej. Także przepraszam bardzo pana prezydenta i panią dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska, że miałem zupełnie inne, odmienne zdanie, wręcz że takie ogromne pieniądze, ale jest tam naprawdę odpowiedzialność i faktycznie to, co mówił mój przedmówca, robota idzie perfekcyjnie, obserwuję to praktycznie może nie co drugi dzień, ale co najmniej parę razy tam bywam, często i faktycznie jestem pełen podziwu dla tej

inwestycji i odwagi podjęcia się, to już kilka, nawet dziesięć milionów w sumie to będzie wykonanie tego wszystkiego z umocnieniem brzegu, jest przepompownia, jest wszystko bardzo fajnie, także zmieniam zdanie na temat realizacji tej inwestycji. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Ja oczywiście przypominam, że inwestycja jest cały czas realizowana przez miasto, pomimo przeróżnych zawirowań. Bardzo proszę, pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Marcin Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Troszeczkę nawiązując do słów mojego przedmówcy, chciałbym zapytać o inwestycję dotyczącą remontu ulicy Bema, bo w kolejnym projekcie budżetu ta ulica widnieje, ale niestety kolejny rok z rządu nie może doczekać się finalnej realizacji i troszeczkę mnie to dziwi, bo po pierwsze – jest to niewielka arteria, bardzo ważna dla dzielnicy, ale niewielka w długości i w szerokości. Po drugie – byłoby to takie podsumowanie kompleksowego remontu tej części Wieniawy, bo wszystkie ulice wokół są bardzo ładnie i finalnie zrealizowane, tutaj natomiast mieszkańcy i dopytują, i dziwią się, jaki jest powód braku reakcji i realizacji tego zadania, które wielokrotnie było przeze mnie i przez zapis budżetowy im zapewnione, tymczasem niestety efektów finalnych nie widzę, więc chciałbym zapytać przy tej okazji, co się dzieje i dlaczego się dzieje, że ulica Bema w dalszym ciągu nie jest zrealizowana i jednocześnie bardzo poprosić o wykonanie tego zadania, które przecież nie jest ani kosztochłonne, ani czasochłonne. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję panu przewodniczącemu. Nie widzę więcej głosów w dyskusji. Szanowni państwo, proponuję zatem dokonanie zapisu, że Rada Miasta zapoznała się z informacją z wykonania budżetu miasta Lublin za I półrocze 2019 roku, zapisu w protokole oczywiście.”

Radny P. Popiel „Ale panie przewodniczący, czy jeszcze jakieś odpowiedzi w tej sprawie otrzymamy, oprócz zapisu?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, tak.”

Radny P. Popiel „Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan prezydent.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Artur Szymczyk „Ja może zacznę od tych technicznych, potem pani skarbnik przeszłaby do tych finansowych.

W zakresie – zacznę od pytania pana radnego Popiel – jeżeli chodzi o kwestie inwestycji na zaporze bocznej i przepompowni, zgodnie z naszą umową i procedurą, pracami prowadzonymi przez wykonawcę, z punktu widzenia kubatury nie widzimy tam żadnych zagrożeń, natomiast tam, ze względu na zupełnie inne parametry, jeżeli chodzi o moce pomp, musimy mieć nowe przyłącze energetyczne i to przyłącze energetyczne jest po stronie PGE i tutaj mamy pewne zawirowania, natomiast wydaje się, że do końca roku powinniśmy ten temat mieć... czyli podpięta, bo sama kubatura i to wyposażenie będzie zgodnie

z umową, natomiast tam może być problem z takim zasilaniem już w energię elektryczną.

W zakresie wymiany kotłów, my mamy umowy podpisane praktycznie ze wszystkimi chętnymi, tam może mamy drobną kolejkę jeszcze osób, czyli na papierze – tak się wyrażę w cudzysłowie – mamy środki wykorzystane. Natomiast oczywiście kwestia – w budżecie mamy to, co zostało wydatkowane, więc jak gdyby my tutaj tego zagrożenie niewykonania środków nie dostrzegamy z końcem roku. Tak, mamy podpisane na większą kwotę, tylko realizacja jest w toku. To w tym zakresie.

O odpadach i o tych kwestiach budżetowych, to myślę, że pani skarbnik powie, to dyrektorzy w szczegółach.

Natomiast tak, jeżeli chodzi o odpowiedź na pytanie pana radnego Bielaka, ja naprawdę bym nie używał słów, że kłamię. Po pierwsze – jeżeli chodzi o rozbudowę na Felinie, to co mówiliśmy. Ja nie wiem, jak pan radny wyobraża sobie prowadzenie inwestycji bez dokumentacji, ja sobie tak nie wyobrażam. Zleciliśmy tę dokumentację, dokumentacja w tej chwili jest u nas w opiniowaniu. Oczywiście nie będę wchodził w szczegóły, jeżeli jest sporo uwag do tej dokumentacji, więc to, co powiedzieliśmy, realizujemy, natomiast też zależy od tego, kiedy ta dokumentacja będzie do odbioru, wtedy będziemy mogli mówić o rozbudowie tego obiektu szkolnego. Druga sprawa – ja naprawdę bym prosił – nie używajmy argumentów, że dzieci uczą się do 17.00, bo wiemy, dlaczego się uczą do tej 17.00. Więc przestańmy takie rzeczy mówić. Wiemy, jaka jest sytuacja, w jakiej sytuacji znalazły się samorządy. Rozumiem tę troskę wszystkich, natomiast przestańmy takich argumentów używać, że to jest... Wiemy, z jakich przyczyn ten argument... Została wprowadzona reforma i mamy z tego konsekwencje. Wszystkich budynków też nie wybudujemy, nawet potrzebnych w ciągu roku, bądźmy realistami, bardzo proszę o... Tak samo, jeżeli chodzi o szkołę na Ponikwodzie. Mówione było dokładnie, że kończymy... Pierwszym, podstawowym elementem jest Beryłowa, rozbudowa Nałkowskich, dopiero w kolejności ten obiekt na Majerankowej, i tego się trzymajmy. I tego się trzymamy jako zarząd miasta.

Jeżeli chodzi o... pan radny Daniewski w sprawie Pszczelej. Panie radny, pan doskonale wie, jakie są tam problemy z tym kawałkiem tego odcinka. Było to wyjaśnione, kwestie własnościowe są istotnymi kwestiami i nie można mówić, że te kwestie nie są istotne – są istotne. Ja w tym momencie, jedyne wyjście i podejmiemy te działania, i osobiście tego przypilnuję, żebyśmy rzeczywiście wystąpili o inwestycje celu publicznego, natomiast to też zajmie trochę czasu, więc też bądźmy realistami w tym zakresie. Kolej, że wykonuje te rzeczy, fajnie, że wykonuje, tylko wykonuje po swoim terenie. To też bądźmy w tym zakresie precyzyjni.

Pan radny Nowak zapytał o ulicę Bema. Rzeczywiście ulica Bema była w budżecie, natomiast to też państwo zdajecie sobie sprawę, że pewne... i wzrost kosztów inwestycji powoduje, że nie wszystkie remonty jesteśmy w stanie wykonać i oczywiście ta inwestycja postaramy się, nie wiem, czy w tym roku nam się uda. Jeżeli takie możliwości będą, to oczywiście, że tak, bo tam mówimy o remoncie, natomiast pewne redukcje kosztów musiały nastąpić i to jest wydzwięk taki, że część zadań nie jest możliwa do zrealizowania. Nie chcę podawać przykładów, że niektóre ulice dłużej czekają. Takie są realia, w jakich jesteśmy. I prosiłbym w zakresie odpadów o odpowiedź panią dyrektor. Proszę

bardzo, a potem prosiłbym pana dyrektora Dziubę w zakresie Budżetu Obywatelskiego i tych elementów.”

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska UM Marta Smal-Chudzik „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Państwo Prezydenci! Ja chciałabym się wypowiedzieć co do stanu gospodarki odpadami komunalnymi, to znaczy stanu po stronie wydatków i dochodów. Więc na tę chwilę po pierwszym półroczu mamy wydatkowanie na poziomie 54%, ale chciałabym zaznaczyć, że zarówno poziom wydatków, jak i dochodów w systemie jest dosyć trudny do określenia na tę chwilę, jeśli chodzi o końcówkę roku, dlatego że wiadomo, że dochód zależy od wpłat od mieszkańców. Każdy miesiąc jest zupełnie inny. Ja państwu podam dla przykładu, że mamy miesiące, kiedy mamy miesięczny dochód 5.600, mamy miesiące, gdzie mamy na przykład 6 mln. Więc to zależy od tego, w jaki sposób te wpłaty się układają. Druga kwestia – wydatki zależą również od ilości odpadów, które firmy przetwarzają i każdy miesiąc jest inny. Inaczej wyglądają miesiące wakacyjne, a inaczej wygląda na przykład teraz wrzesień, październik, kiedy raz, że przybywa nam studentów i tak dalej, więc tych mieszkańców jest więcej, druga kwestia – zaczynają się kwestie odpadów wielkogabarytowych, remontowo-budowlanych i tak dalej, więc tutaj następuje duża zmienność. W tym momencie te 54% zostało osiągnięte po pierwszym półroczu, natomiast jest mi trudno powiedzieć, czy idealnie zamkniemy się w tym poziomie, który mamy określony w budżecie. Natomiast na pewno będziemy się starali zmieścić – o, w ten sposób powiem.

Druga kwestia jest jeszcze istotna, że terminy płatności faktur zakładają wcześniejszą akceptację przez nas raportów i na przykład w tym roku płaciliśmy za trzy miesiące z ubiegłego, czyli my w tym bilansie, o którym mówimy, płaciliśmy za październik, listopad i grudzień z ubiegłego roku, bo raporty są zatwierdzane przez nas, dopiero potem wystawiane są faktury, więc są pewne przesunięcia, natomiast to nie wskazuje jeszcze na to, że bilans będzie jakby negatywny dla nas. Na razie trzymamy się tych wydatków i tych dochodów, które zostały określone.”

Skarbnik I. Szumlak „Jeszcze dla pana radnego chciałabym na pytanie o usługach wodnych udzielić informacji i poproszę jeszcze panią dyrektor o szczegóły, ale to, co wykonano za pierwsze półrocze, to ponad 7, prawie 7,8 mln zł za opłaty za usługi wodne, one dotyczą 2018 roku, ponieważ te decyzje gospodarstwa wodnego zostały przekazane z dużym opóźnieniem – może tu pani dyrektor mnie skorygować – dlatego też nie było tych wydatków w 2018 roku, pojawiły się w pierwszym półroczu roku 2019, natomiast w uchwale dotyczącej zmiany uchwały budżetowej pan prezydent proponuje zwiększenie planowanych wydatków za te opłaty, kwota jest to 5.254.421 zł – tak, w zmianach – a więc ten plan będzie zwiększony, natomiast ten wydatek dotyczy roku 2018. Tutaj bym poprosiła panią dyrektor, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej o szczegóły, w jaki sposób to gospodarstwo wodne nalicza nam te opłaty i jakie to są koszty dla budżetu związane właśnie z Prawem wodnym. – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem) – Prawie plan został już wykonany, prawda, bo mamy 99,64, dlatego zwiększamy, plus te 5.200, a więc będzie to przekraczało 12 mln zł, ponad 12 mln zł. I jeszcze nie wiemy, czy to do końca będzie kwota

wystarczająca i o tym zaraz bym chciała, żeby pani dyrektor jeszcze była uprzejma Wysoką Radę poinformować. Dziękuję bardzo.”

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UM Ludwika Stefańczyk „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! W 2018 roku od 1 stycznia została wprowadzona nowa ustawa Prawo wodne nakładająca na gminy obowiązek odprowadzania opłat za wody opadowe i roztopowe odprowadzane do odbiorników, w naszym przypadku do rzek. Obowiązek ten spoczywał na Wodach Polskich, natomiast informacje, zgodnie z ustawą, otrzymaliśmy w styczniu 2019 r. Te opłaty nie były ujęte w budżecie, dlatego nie wiedzieliśmy, czy Wody Polskie i w jakim terminie złożą nam informację. Nie będę mówiła o składanych reklamacjach i tak dalej. Opłaty te uzależnione są od wysokości odpadów i od zlewni, jakie ciążą do danych kolektorów, zgodnie z rozwiązaniami technicznymi, jakie mamy w naszym układzie, a nasz system jest układem rozdzielczym, czyli kanalizacja sanitarna jest odrębnymi kanałami prowadzona, natomiast wody opadowe i roztopowe odrębnymi kanałami. Szacowaliśmy wysokość tych opłat na podstawie pozwoleń wodnoprawnych w wysokości 8,5 mln zł, i tak to mniej więcej się kształtuje. Obecnie korzystamy z Instytutu w Radawcu, jeśli chodzi o rzeczywistą ilość opłat i na tej podstawie są szacowane i ponoszone te opłaty. Ta kwota 500.250 zł, to jest przeniesienie, które jest niezbędne do uregulowania należności, jakie otrzymaliśmy z informacji uzyskanych od Wód Polskich za pierwsze trzy kwartały bieżącego roku. Te informacje w tej chwili przychodzą jakby kwartalnie w miarę na bieżąco, natomiast był poślizg, gdzie w 2018 roku nie były one naliczone w ogóle, dopiero to się zbilansowało w styczniu 2019 roku. Dziękuję.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo. Można, panie przewodniczący?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, tak, bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prez. K. Żuk „Jeszcze na zakończenie tej dyskusji, biorąc pod uwagę tutaj niektóre wypowiedzi, chciałem państwu przypomnieć, bo myślę, że wszyscy mają tego świadomość – budżet zaplanować jest precyzyjnie bardzo trudno z powodów oczywistych. Ja pomijam takie losowe wydatki, jakie będą związane z odbudową Domu Pomocy Społecznej, ale w trakcie roku zachodzi szereg procesów i zjawisk, które wpływają na konieczność modyfikacji tego budżetu. Na niektóre mamy wpływ – to chociażby zrealizowana podwyżka dla pracowników niepedagogicznych, na niektóre wpływu nie mamy – to jest chociażby za niska subwencja oświatowa, która w trakcie roku oznacza konieczność dokładania środków. Chciałem państwu powiedzieć, że subwencja, która powinna pokrywać co najmniej 100% wydatków związanych z wynagrodzeniami, nie mówiąc już o jakichś innych, ale żeby wynagrodzenia powinny być pokryte w 2018 roku, subwencja w tej części subwencjonowanej wydatków oświatowych nie pokryła kosztów wynagrodzeń, zabrakło 26 mln, które musieliśmy dołożyć. W tym roku jest dokładnie to samo. Czyli, jeśli mamy dzisiaj sytuację, że ten nasz inwestycyjny bardzo budżet, czy można powiedzieć zaprzęg inwestycyjny stoi w środku rzeki, a wyprzęga się konie, to nie oczekujmy, że zrealizujemy wszystkie projekty, które założyliśmy, że w tym budżecie będą, czy w części bieżącej wydatków, czy w części inwestycyjnej. Te zmiany już następują, następują powolnie, dlatego że ciągle liczymy się jeszcze z możliwością

porozumienia w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu co do rekompensaty utraconych dochodów z PIT. Mamy wstępne wyliczenia – w przyszłym roku ubytki w PIT dadzą nam skutki ujemne oczywiście, czyli obniżenie dochodów na kwotę powyżej 76 mln, do tego dojdzie uszczuplenie należnych jednostkom samorządu terytorialnego przyszłych wpływów z PIT w wyniku przebudowy funkcjonowania OFE na prawie 10 mln, do tego państwo dodajcie to, co się dzieje w z użytkowaniem wieczystym zamienianym na własność. To jest oczywisty proces, ale to znaczy, że my nie możemy mieć ani większych dochodów z aktualizowanych opłat, ani też tych opłat założyć w dłuższym okresie czasu, w związku z powyższym taki ubytek, jaki będzie w przyszłym roku, a on już jest w tym roku, bo już w tej chwili ten ubytek odnotowujemy, oznaczać on będzie taką samą redukcję po stronie wydatków. Więc jeśli przyjmiemy na dziś, że mamy te 86 mln ubytku w roku przyszłym, to o tyle państwo otrzymacie redukcji wydatków w projekcie budżetu, który będziemy przedstawiali w listopadzie, i z tym się musimy liczyć, przy czym będzie to dotyczyło i części inwestycyjnej, ale i części bieżącej. Jak to rozłożymy, zobaczymy w listopadzie.

Chciałbym również od razu odpowiedzieć, że jeśli słyszymy argumenty jako samorządu, że przecież wzrosły wam dochody z PIT i z CIT, to chciałem państwu tylko powiedzieć, że w ostatnich trzech latach wzrost z PIT i z CIT dał nam dodatkowo 107 mln zł, a jednocześnie wydatki na wynagrodzenia, pochodne i te bieżące wydatki materiałowe związane głównie z oświatą, nie tylko zresztą, również i z pomocą społeczną – 161 mln. Wzrost dochodów z PIT nie pokrywa wzrostu dochodów bieżących, a chciałem państwu tylko przypomnieć, że jesteśmy przed podwyżką cen energii zamrożonej w tym roku. Jaka będzie w przyszłym roku – jeszcze nie wiemy. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem) – A o komentarze pana radnego poprosimy na końcu, we wnioskach.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową informacją

AD. 6. INFORMACJA O KSZTAŁTOWANIU SIĘ WIELOLETNIEJ PROGNOZY FINANSOWEJ MIASTA LUBLIN WEDŁUG STANU NA DZIEŃ 30 CZERWCA 2019 R.

Przedmiotowa informacja (druk nr 373-1) stanowi załącznik nr 10 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to informacja o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej miasta Lublin według stanu na dzień 30 czerwca 2019 r. (druk nr 373-1). Bardzo proszę, panie prezydencie, o przedstawienie Radzie tej informacji.”

Prez. K. Żuk „To może pani skarbnik.”

Skarbnik I. Szumlak „Szanowni Państwo Przewodniczący! Państwo Radni! Tak w skrótej takiej informacji przedłożę krótką informację. Zmiany, jakie były

wprowadzone do wieloletniej prognozy finansowej na lata... ta prognoza jest opracowana na lata 2019-2045. Zmiany były głównie spowodowane zmianami dotyczącymi planowanych projektów realizowanych z udziałem środków europejskich, ponieważ tu mamy wiele przedsięwzięć właśnie w wieloletniej prognozie finansowej, które są finansowane również środkami nie tylko własnymi, ale i środkami pochodzącymi z budżetu Unii Europejskiej. No, o dochodach i wydatkach, jaka była realizacja, to już poinformowałam państwa przy składaniu informacji z wykonania budżetu miasta.

Deficyt, jaki... głównie powiem o wynikach, jakie wynikają z tejże informacji. Uchwalony deficyt budżetowy wynosił 70,95, stanowił 3,15 dochodów budżetu miasta i w trakcie pierwszego półrocza dokonane zmiany w budżecie miasta zwiększyły kwotę planowanego deficytu do wysokości 84 mln zł, to stanowi 3,68 dochodów ogółem planowanych.

Zadłużenie, jakie wyniosło na dzień 30 czerwca br. jest to kwota 1.568 mln. W kwocie tej znajduje się część kredytu bieżącego na pokrycie przejściowego deficytu. Jest to kwota ponad 61 mln zł. Zadłużenie stanowi 68,25% planowanych dochodów ogółem. Na koniec roku 2019 planowany dług będzie wynosił 1.577 mln zł, też to będzie 68% aktualnie planowanych dochodów ogółem, a więc tu nie przewiduje się jakiegoś znaczącego wzrostu. Łączna kwota rat kredytów i pożyczek wraz z odsetkami w pierwszym półroczu wyniosła ponad 36 mln zł, a więc jest to ok. 32% planowanych spłat. Przewidywana na koniec roku 2019 kwota na obsługę długu wyniesie ponad 113 mln zł, będzie to stanowiło ok. 5% dochodów budżetu ogółem. Perspektywa finansowa miasta na lata 2019-2045 przewiduje wypełnienie reguły wydatkowej, o której jest mowa w przepisach ustawy o finansach publicznych, we wszystkich prognozowanych latach, z uwagi na fakt, iż w każdym z lat prognozy przewiduje się, że wydatki bieżące będą niższe od dochodów bieżących, a więc zakłada się, że nie będą te wydatki bieżące w takim tempie galopowały, a więc szybszym, aniżeli bieżące dochody.

Nadwyżka operacyjna, jaka jest planowana na koniec 2019 roku, stanowi kwotę ponad 87 mln zł, jest to 3,8 dochodów ogółem.

W całym okresie objętym prognozą przewiduje się spełnianie relacji, o której mowa w art. 243 ustawy o finansach publicznych, a więc zakładamy, że wydatki związane z obsługą zadłużenia do dochodów są niższe od relacji pomiędzy różnicą dochodów bieżących powiększonych o dochody ze sprzedaży majątku i wydatkami bieżącymi obliczonymi dla trzech lat poprzedzających dany rok budżetowy, jako średnia arytmetyczna, a więc zapewniamy spełnienie tych relacji, o których mowa w ustawie o finansach publicznych.

Na dzień 30 czerwca w wykazie przedsięwzięć, jaki został przedstawiony państwu radnym, wieloletnich, przewidzianych do realizacji w latach 2019-2034, ujęto zadania na łączną kwotę bliską 1.670 mln zł, w tym w roku 2019 ponad 279 mln. Przedsięwzięcia wieloletnie w okresie pierwszego półrocza wykonane zostały w ponad 34% i przeznaczono kwotę ponad 95 mln zł, w tym wydatki bieżące wyniosły ponad 15 mln zł, natomiast wydatki majątkowe ponad 80 mln zł. I przeznaczone zostały głównie na programy i projekty związane z programami finansowanymi z udziałem środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej i to jest

kwota ok. 72 mln zł, a pozostałe programy, programy są w wysokości ponad 23 mln zł. Wykonane zostały w 41%. Dziękuję państwu za uwagę.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy są ze strony państwa radnych jakieś pytania? Nie widzę. Proponuję zatem, żeby w protokole dokonać zapisu, że Rada Miasta zapoznała się z informacją o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej miasta Lublin według stanu na dzień 30 czerwca 2019 r.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową informacją

AD. 7. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:

AD. 7.1. ODWOŁANIA PANI EWY KUSZNIEROWSKIEJ Z FUNKCJI ŁAWNIKA SĄDU REJONOWEGO LUBLIN-ZACHÓD W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 365-1) stanowi załącznik nr 11 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to podjęcie uchwały w sprawie odwołania Pani Ewy Kusznirowskiej z funkcji ławnika Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie (druk nr 365-1).

Szanowni państwo, Prezes Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie pismem z dnia 17 czerwca 2019 r. otrzymanym 1 sierpnia 2019 r., na podstawie art. 166 § 2 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych zwrócił się do Rady Miasta z wnioskiem o odwołanie z funkcji ławnika pani Ewy Kusznirowskiej przydzielanej do orzekania w VII Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sadu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie. Niżej wniosek jest jednocześnie uzasadnieniem do przedstawionego państwu w dniu dzisiejszym projektu uchwały. Do wniosku załączone zostały również pozytywne opinie Rady Ławniczej przy Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie oraz Kolegium Sądu Okręgowego w Lublinie.

Zgodnie z przepisem art. 166 § 2b ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych przed podjęciem uchwały w przedmiotowej sprawie do moich obowiązków należy zapewnienie ławnikowi możliwości wypowiedzenia się, jak również umożliwienie mu udziału w posiedzeniu właściwej komisji i w sesji naszej Rady, na których taki wniosek jest rozpatrywany. W związku z tym pismem z dnia 9 sierpnia br., czyli z co najmniej 7-dniowym wyprzedzeniem w trybie i w sposób przewidziany w Kodeksie postępowania administracyjnego zawiadomiłem panią Ewę Kusznirowską oraz przedstawiciela Sądu Rejonowego Lublin-Zachód o terminie posiedzenia Komisji Samorządności i Porządku Publicznego, która opiniowała tę sprawę w dniu 2 września br., jak również o dzisiejszej sesji.

Czy wszyscy państwo radni zapoznali się z wnioskiem o odwołanie ławnika sądowego, czy konieczne będzie jego odczytanie? – (**Głosy z sali** – nie-

czytelne, poza mikrofonem) – Czy prezes, wiceprezes Sądu Rejonowego w Lublinie chciałby zabrać głos, czy jest obecny? Nie widzę. Czy na sali jest obecna pani Ewa Kuznierowska i czy chciałaby zabrać głos w swojej sprawie? Również nie widzę.

Komisja, której przewodniczy pan Zbigniew Jurkowski – Komisja Samorządności i Porządku Publicznego – zaopiniowała ten projekt 5 głosami „za”, 0 „przeciw”, przy 2 „wstrzymujących się”.

Czy z państwa strony są jakieś pytania, wnioski lub uwagi do projektu uchwały? Również nie widzę. Jeśli nie ma pytań, przechodzimy do głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 10. Kto z państwa głosuje „za” podjęciem uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 22 głosy „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że Rada Miasta podjęła uchwałę dotyczącą odwołania pani Ewy Kuznierowskiej z funkcji ławnika Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie.”

Uchwała nr 312/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 12 do protokołu

AD. 7.2. PETYCJI DOTYCZĄCEJ ZNIESIENIA ODPLATNOŚCI ZA USŁUGI PRZEWOZOWE ŚRODKAMI LOKALNEGO TRANSPORTU ZBIOROWEGO W LUBLINIE DLA WSZYSTKICH OSÓB GŁUCHYCH NIEZALEŻNIE OD WIEKU NA PODSTAWIE LEGITYMACJI OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ OZNACZONEJ SYMBOLEM 03-L W STOPNIU UMIARKOWANYM

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 381-1) – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji stanowi załącznik nr 13 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie petycji dotyczącej zniesienia odpłatności za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego w Lublinie dla wszystkich osób głuchych niezależnie od wieku na podstawie legitymacji osoby niepełnosprawnej oznaczonej symbolem 03-L w stopniu umiarkowanym (druk nr 381-1) – autorem tego projektu uchwały jest Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, która proponuje, aby uznać tę petycję za niezasadną. Proszę więc przewodniczącego Komisji, radnego Marcina Bubicza o przedstawienie nam uzasadnienia projektu uchwały.”

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Marcin Bubicz „Bardzo dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Komisja Skarg, Wniosków i Petycji podczas swojego posiedzenia w dniu 14 sierpnia 2019 r. rozpatrzyła petycję Stowarzyszenia Polski Instytut Praw Głuchych, dotyczącą zniesienia odpłatności za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego dla wszystkich osób głuchych, niezależnie

od wieku, na podstawie legitymacji osoby niepełnosprawnej, oznaczonej symbolem 03-L w stopniu umiarkowanym w Lublinie. Należy stwierdzić, że miasto Lublin obecnie oferuje już szeroki wachlarz uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów komunikacją miejską. Od dnia 1 kwietnia 2019 r. uprawnienia gminne do bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską w Lublinie obejmuje obecnie 21 kategorii osób uprawnionych. Znaczny odsetek z tych osób stanowią osoby niepełnosprawne. Odnosząc się natomiast do wnioskowanego przez autorów petycji stopnia umiarkowanego niepełnosprawności, oznaczonego symbolem 03-L, to obecnie osoby te korzystają z uprawnienia do ulgi gminnej w wysokości 50% kosztów przejazdu. Jediną grupą osób niepełnosprawnych z orzeczoną umiarkowaną stopniem niepełnosprawności, która uprawniona jest do bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską są osoby słabo widzące i niewidome. Należy uznać, że grupa ta jest grupą o szczególnych potrzebach wynikających z ich niepełnosprawności. Dla tej grupy sama kwestia skasowania biletu powodowała często wycofanie się z życia społecznego. Otóż, przed Komisją skierowałem dodatkowe pytanie do wydziału Pomocy Społecznej i tutaj jeszcze w ramach rozszerzenia pragnę zaznaczyć, że dzieci i młodzież ze stwierdzoną niepełnosprawnością, ale nie dłużej niż do ukończenia 16. roku życia korzystają z bezpłatnych przejazdów, niezależnie od przyczyny niepełnosprawności, natomiast w Lublinie ten program jest u nas rozszerzony, ponieważ dotyczy młodzieży do ukończenia 26. roku życia – o znacznym, umiarkowanym, ale także i lekkim stopniu niepełnosprawności. Pragnę też poinformować, że dodatkowym uprawnieniem do zwolnienia z opłat za przejazdy komunikacją miejską zostały zwolnione osoby powyżej 65. roku życia. Oznacza to, że petycja dotyczy wieku osób od 26. do 65. roku życia.

Zadałem również pytanie, czy z taką prośbą, taką petycją, wnioskiem do miasta Lublin zwracały się kiedykolwiek lokalne, działające na terenie miasta Lublin, czy województwa lubelskiego organizacje osób głuchych i niedosłyszących – nigdy takiej sytuacji nie było. Jest to organizacja warszawska, która podobną petycję wysłała do wszystkich miast w Polsce. Takich miast i gmin miejskich, które taką petycję we wcześniejszych latach prowadziły, jest tylko 6 i cytując m.in. odpowiedź Urzędu Miasta Starogard Gdański, tam liczba osób uprawnionych do korzystania z takiej zniżki 100-procentowej mieści się w granicach od 50 do 100 osób.

Jednocześnie pragnę państwa radnych poinformować, że w 2020 roku planowane jest rozpoczęcie prac nad wprowadzeniem zmian do Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Miasta Lublin i wtedy też odbędzie się szczegółowa analiza tej sytuacji, a także konsultacje z osobami niepełnosprawnymi i potrzebami, jakie wytaczają osoby z tej organizacji.

W związku z powyższym, podczas posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji 6 głosami „za”, 0 „przeciwko” i 1 „wstrzymującym się” Komisja uznała tę petycję za niezasadną. Bardzo dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy na sali jest obecny przedstawiciel wnioskodawców i czy chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Czy pan

prezydent chciałby ustosunkować się do poruszonej w petycji sprawy? Dziękuję bardzo. Czy państwo radni chcieliby zabrać głos? Bardzo proszę, pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Ja, panie przewodniczący, chciałbym wyrazić ubolewanie z zaistniałej sytuacji, ponieważ to naprawdę przykre jest, kiedy otrzymujemy jako Rada Miasta pismo, tak, petycję ze strony warszawskiej, wydawałoby się dość poważnej instytucji i jako Komisja spotykamy się w środku lata, chcieliśmy z tymi osobami porozmawiać i okazuje się, że to tylko i wyłącznie osoby z Warszawy pod tą petycją się podpisują, a nikt ze środowiska lubelskiego takich wniosków nie przedstawia. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy jeszcze ktoś ze strony państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Rozpoczynamy zatem głosowanie. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 11. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały na druku nr 381-1 stwierdzającej, że petycja jest niezasadna? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 24 głosy „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 313/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 14 do protokołu

AD. 7.3. ZMIANY UCHWAŁY BUDŻETOWEJ MIASTA LUBLIN NA 2019 ROK

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 369-1) wraz z autopoprawką (druk nr 369-2) stanowi załącznik nr 15 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Miasta Lublin na 2019 rok (druk nr 369-1) wraz z autopoprawką (druk nr 369-2). Czy jest potrzebne uzasadnienie? Nie widzę, to przejdźmy zatem do dyskusji. Bardzo proszę, czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Jeśli nie ma głosów w dyskusji, przechodzimy w takim razie do głosowania.

Głosowanie nr 12. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały wraz z autopoprawką? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

23 głosy „za”, 1 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 314/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 16 do protokołu

AD. 7.4. UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ NR 10/II/2018 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 20 GRUDNIA 2018 R. W SPRAWIE WIELOLETNIEJ PROGNOZY FINANSOWEJ MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 370-1) wraz z autopoprawką (druk nr 370-2) stanowi załącznik nr 17 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 10/II/2018 Rady Miasta Lublin z dnia 20 grudnia 2018 r. w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Lublin (druk nr 370-1) wraz z autopoprawką (druk nr 370-2). Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Temat mamy określony, przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 13. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenia karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Głosowało 28 radnych – 21 głosów „za”, 2 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się”. Informuję, że podjęliśmy również i tę uchwałę.”

Uchwała nr 315/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 18 do protokołu

AD. 7.5. UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ NR 1172/XLIV/2010 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 16 WRZEŚNIA 2010 R. W SPRAWIE UTWORZENIA WYDZIELONYCH RACHUNKÓW PRZEZ SAMORZĄDOWE JEDNOSTKI BUDŻETOWE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 371-1) stanowi załącznik nr 19 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 1172/XLIV/2010 Rady Miasta Lublin z dnia 16 września 2010 r. w sprawie utworzenia wydzielonych rachunków przez samorządowe jednostki budżetowe (druk nr 371-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam projekt uchwały pod głosowanie – sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 14. Kto z państwa jest „za”? Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Informuję, że 27 głosami „za”, (0 „przeciw”), przy 2 głosach „wstrzymujących się” podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 316/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 20 do protokołu

AD. 7.6. ZMIANY UCHWAŁY NR 822/XXXII/2017 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 7 WRZEŚNIA 2017 ROKU W SPRAWIE UTWORZENIA JEDNOSTKI ORGANIZACYJNEJ POD NAZWĄ „LUBELSKIE CENTRUM EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNE OŚWIATY” I NADANIA JEJ STATUTU

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 366-1) stanowi załącznik nr 21 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 822/XXXII/2017 Rady Miasta Lublin z dnia 7 września 2017 roku w sprawie utworzenia jednostki organizacyjnej pod nazwą „Lubelskie Centrum Ekonomiczno-Administracyjne Oświaty” i nadania jej statutu (druk nr 366-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – sprzeciwu nie widzę, nie słyszę.

Głosowanie nr 15. Kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

26 głosów „za”, 1 głos „sprzeciwu” i 2 „wstrzymujące się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 317/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 22 do protokołu

AD. 7.7. REGULAMINU OKREŚLAJĄCEGO WYSOKOŚĆ ORAZ SZCZEGÓŁOWE WARUNKI PRZYZNAWANIA DODATKÓW DO WYNAGRODZENIA ZASADNICZEGO, SZCZEGÓŁOWE WARUNKI OBLICZANIA I WYPŁACANIA WYNAGRODZENIA ZA GODZINY PONADWYMIAROWE I GODZINY DORAŻNYCH ZASTĘPSTW ORAZ WYSOKOŚĆ I WARUNKI WYPŁACANIA NAGRÓD I INNYCH ŚWIADCZEŃ WYNIKAJĄCYCH ZE STOSUNKU PRACY, DLA NAUCZYCIELI POSZCZEGÓLNYCH STOPNI AWANSU ZAWODOWEGO ZATRUDNIONYCH W PRZEDSZKOLACH, SZKOŁACH I PLACÓWKACH PROWADZONYCH PRZEZ GMINĘ LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 388-1) wraz z autopoprawką (druk nr 388-2) stanowi załącznik nr 23 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego, szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny dorażnych zastępstw oraz wysokość i warunki wypłacania nagród i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy, dla nauczycieli poszczególnych stopni awansu zawodowego zatrudnionych w przedszkolach, szkołach i placówkach prowadzonych przez Gminę Lublin (druk nr 388-1) wraz z autopoprawką (druk nr 388-2). Ponownie, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – sprzeciwu nie widzę, nie słyszę.

Głosowanie nr 16. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały wraz z autopoprawką? Proszę o zbliżenia karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

26 głosów „za”, 0 „przeciw” i 3 „wstrzymujące się” – podjęliśmy i tę uchwałę.”

Uchwała nr 318/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 24 do protokołu

AD. 7.8. ZMIANY UCHWAŁY NR 1086/XLIII/2018 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 26 KWIETNIA 2018 R. W SPRAWIE OKREŚLENIA TYGODNIOWEGO OBOWIĄZKOWEGO WYMIARU GODZIN ZAJĘĆ NAUCZYCIELI SZKÓŁ NIEWYMIENIONYCH W ART. 42 UST. 3 USTAWY Z DNIA 26 STYCZNIA 1982 R. – KARTA NAUCZYCIELA, NAUCZYCIELI PROWADZĄCYCH KSZTAŁCENIE W FORMIE ZAOCZNEJ, PEDAGOGÓW, PSYCHOLOGÓW, LOGOPEDÓW, TERAPEUTÓW PEDAGOGICZNYCH, DORADCÓW ZAWODOWYCH, Z WYJĄTKIEM NAUCZYCIELI ZATRUDNIONYCH W PORADNIACH PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNYCH ORAZ ZASAD ZALICZANIA DO WYMIARU GODZIN POSZCZEGÓLNYCH ZAJĘĆ W FORMIE ZAOCZNEJ W SZKOŁACH I PLACÓWKACH PROWADZONYCH PRZEZ GMINĘ LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 389-1) stanowi załącznik nr 25 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 1086/XLIII/2018 Rady Miasta Lublin z dnia 26 kwietnia 2018 r. w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół niewymienionych w art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela, nauczycieli prowadzących kształcenie w formie zaocznej, pedagogów, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych, doradców zawodowych, z wyjątkiem nauczycieli zatrudnionych w poradniach psychologiczno-pedagogicznych oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w formie zaocznej w szkołach i placówkach prowadzonych przez Gminę Lublin (druk nr 389-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam również i ten projekt pod głosowanie – sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 17. Kto z państwa jest „za”? Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

29 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – informuję, że podjęliśmy tę uchwałę.”

Uchwała nr 319/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 26 do protokołu

AD. 7.9. ZATWIERDZENIA DO REALIZACJI, ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN NA LATA 2019-2021 ORAZ WYRAŻENIA ZGODY NA PARTNERSTWO W RAMACH PROJEKTU „SIEĆ WSPÓŁPRACY MIAST I MIEJSC ZNAKU DZIEDZICTWA EUROPEJSKIEGO”

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 374-1) stanowi załącznik nr 27 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji, zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2021 oraz wyrażenia zgody na partnerstwo w ramach projektu „Sieć Współpracy Miast i Miejsc Znak Dziedzictwa Europejskiego” (druk nr 374-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – sprzeciwu nie słyszę.

Głosowanie nr 18. Kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

29 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – informuję, że jednoznacznie podjęliśmy tę uchwałę.”

Uchwała nr 320/XI/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 28 do protokołu

AD. 7.10. ZATWIERDZENIA REGULAMINU RADY SPOŁECZNEJ DZIAŁAJĄCEJ PRZY SAMODZIELNYM PUBLICZNYM ZAKŁADZIE OPIEKI ZDROWOTNEJ POD NAZWĄ OŚRODEK LECZENIA UZALEŻNIEŃ W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 377-1) stanowi załącznik nr 29 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Rady Społecznej działającej przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej pod nazwą Ośrodek Leczenia Uzależnień w Lublinie (druk nr 377-1). Jeszcze raz, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam ten projekt pod głosowanie – nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 19. Kto z państwa jest „za”? Kto jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

29 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 321/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 30 do protokołu

AD. 7.11. PRZYJĘCIA „PLANU ADAPTACJI DO ZMIAN KLIMATU MIASTA LUBLIN DO ROKU 2030”

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 364-1) stanowi załącznik nr 31 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Planu Adaptacji do zmian klimatu Miasta Lublin do roku 2030” (druk nr 364-1). I ponownie, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie. – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem) – Nikt z państwa radnych nie zgłosił się do głosu... - (**Radny Piotr Gawryszczak** „Panie przewodniczący.”) – Tak, słucham.”

Radny P. Gawryszczak „Ja chciałbym, tak, po pierwsze – w związku z tym, że mieszkańiec miasta Lublina chciałby się wypowiedzieć, natomiast chciałbym jeszcze sam, jako radny, zwrócić uwagę państwu, jeśli mogę, na jedną kwestię, która w tym Planie Adaptacji jest, powiedziałbym, taka kontrowersyjna, ponieważ proszę państwa, w Planie Adaptacji w kilku miejscach, w tym dokumencie, pan prezydent miasta powołuje, przywołuje Górki Czechowskie. I chciałbym zwrócić uwagę, że to trochę tak zakrawa o taką pewną hipokryzję, bo z jednej strony, proszę państwa, na nadzwyczajnej sesji 30 czerwca br. zwołanej w trybie zupełnie nadzwyczajnym, żeby nie powiedzieć gorzej, pozwoliliśmy zbudować Górki Czechowskie na 30 ha plus 2 ha pod budownictwo oświatowe, więc generalnie rzecz biorąc, dopuściliśmy do tego, że Górki Czechowskie zaczną być rujnowane, a tu, proszę państwa, w tym dokumencie pt. „Plan Adaptacji do zmian klimatu” w kilku miejscach, albo w kilkunastu, proszę państwa, pisze się o walorach przyrodniczych Górek Czechowskich. Proszę państwa, no to rzeczywiście jest pewna hipokryzja. Z jednej strony zniszczyć zieleni, bo Górki Czechowskie są takim u nas przykładem, rzeczywiście takim papierkiem lakmusowym. Na stosunek do Górek Czechowskich to jest jakby na stosunek do kwestii związanych ze zdrowiem mieszkańców i do ekologii. Państwo dopuściliście do tego, większość, Klub Radnych Prezydenta Żuka dopuściła do tego, żeby te Górki Czechowskie były w dalszym ciągu dewastowane, niszczone poprzez zabudowę wielorodzinną, wielokondygnacyjną, ale przecież moglibyśmy przywoływać także inne kwestie, które rozstrzygane były także na tej sesji niedzielno-poniedziałkowej, bo przecież wtedy także podjęliśmy uchwałę o zmianie planu zagospodarowania dla obszaru LSM-u w okolicach ZUS-u, gdzie też zabetonuje się już, a wcześniej się zniszczy zieleni, która tam jest, więc proszę państwa, albo my rzeczywiście zaczniemy dyskutować, albo wpiszemy się w tę dyskusję ogólnomiastową o klimacie, czyli o takim podejściu do ekologii zdroworozsądkowym, że tam, gdzie są drzewa, to starajmy się, żeby te drzewa rosły, a nie zmieniamy planów zagospodarowania przestrzennego miasta tylko i wyłącznie na korzyść developerów, którzy chcą jak najbardziej zarobić na posiadanych nieruchomościach, na których postawią betonowe domy, nie patrząc, że kolejne drzewa będą wycinane, że kolejne rośliny, które dostarczają nam tlen, będą niszczone i za chwilę będziemy musieli chodzić w maskach przeciwgazowych, jeśli w ogóle będziemy mogli tutaj żyć. I proszę państwa, nie bez kozery wybrałem sobie dwa fragmenty z tego dokumentu. Jeden mówi o tym, że Górki Czechowskie to ostatni obszar, który wchodzi tak głęboko do centrum miasta i jest

właśnie tym miejscem, poprzez które jest przewietrzane centrum Lublina – i to jest w tym dokumencie. Więc albo wykreślimy to z tego dokumentu, bo to za chwilę nie będzie prawdą, albo nie róbmy z siebie ludzi, którzy dbają o ekologię, dbają o klimat, no bo to jest śmieszne. Bo jeśli będziemy głosować za tym dokumentem w takim kształcie, w jakim tu jest, te zapisy, no to musielibyśmy doprowadzić do tego, żeby na przykład to Studium o Górkach Czechowskich zmienić w takim kształcie, żeby ich nie dewastować poprzez zabudowę budynkami wielokondygnacyjnymi.

I teraz pozwolę sobie przeczytać, mam taki drobny druk tutaj, sobie wydrukowałem. Więc, proszę państwa, więc tak: pisze się na stronie 22, że *osnowę przyrodniczą Lublina stanowią lasy i tereny otwarte* i tak dalej, a także *tereny otwarte Górek Czechowskich*, o którym tutaj się bardzo ciepło wyrażają autorzy tego opracowania, natomiast w drugim miejscu pan prezydent pisze o tym, że będzie dbał o ochronę terenów zielonych, w tym szczególnie Górek Czechowskich. *Podjęte zostaną działania w celu objęcia ochroną ustawową najcenniejszej pod względem przyrodniczym części Górek Czechowskich, które wyróżniają się na tle miasta walorami przyrodniczo-krajobrazowymi oraz pełnią istotne funkcje rekreacyjne dla mieszkańców. Wprowadzone zostaną nasadzenia drzew i krzewów wzdłuż...* - a, to Jana Pawła. Więc, proszę państwa, jeśli się pisze o tym, że ustawowo będziemy chcieli chronić ten obszar, a z drugiej strony dopuszczamy uchwałą, czyli niższej rangi przepisem niszczenie tych Górek, no to albo jesteśmy hipokrytami i głosujemy za tym w takim kształcie, jak nam zostało przedstawione, albo nie bądźmy śmieszni i po prostu odeślijmy ten Plan Adaptacji do zmian klimatu, żeby wykreślić te wszystkie Górki Czechowskie, te wszystkie opisy, że my dbamy o zieleń w mieście, bo nie dbamy, bo nie dbamy, proszę państwa, bo nawet tak przywołam tylko sygnał – proszę państwa, dysponuję od wczoraj zdjęciami z ortofotomapy obszaru parku na Węgliźnie, parku w okolicach kościoła na Węgliźnie i proszę państwa, jeśli spojrzysz się na zdjęcia lotnicze tego obszaru, to widać, że w tym parku drzewa niszczą, ponoć one chorują. I jeśli prześledzimy rok 2003, mam 7, 9, 10, 14 i dojdziemy do roku 2018, to widzimy, że drzewa w tym parku chorują tylko na takim obszarze, albo głównie na takim obszarze, który już jest w Urzędzie Miasta procedowany i tam prawdopodobnie za kilka miesięcy państwo przegłosujecie zmianę planu zagospodarowania miasta dopuszczającą zabudowę budynkiem właśnie w tym miejscu, w tym miejscu, gdzie te drzewa właśnie tak wysychają, czy niszczą. To jest taki charakterystyczny, nie widać tego – ja kiedyś to pokażę – o tutaj taki obszar, w którym już jest na planie przygotowane, że tutaj będzie budynek, jakiś budynek użyteczności publicznej, więc proszę państwa, nie róbmy z siebie świętych, którzy dbają o klimat, który – mam nadzieję – że ziemia się sama wybroni, bo nie takie rzeczy przeżyła – i zlodowacenia, i ocieplenie klimatu, i jak niektórzy twierdzą, te wszystkie opowieści o ociepleniu klimatu są to tylko i wyłącznie opowieści po to, żeby wyciągać kasę, ale to już jakby dla fachowców zostawiam, natomiast, proszę państwa, no, naprawdę to jest śmieszne. Jeśli w tym dokumencie piszemy, jak to dbamy o zieleń, a wycinamy na potęgę drzewa, które są dostarczycielem tlenu i z drugiej strony betonujemy ostatnie miejsca zielone tylko dlatego, że developerzy chcą jak najwięcej zarobić. I nie dbamy tym samym o mieszkańców miasta, którzy dzisiaj tworzą społeczność miasta Lublina, tylko bardziej dbamy o kasę developerów i perspekty-

wicznie pewnie myślimy o tych mieszkańcach Lublina, którzy kiedyś się tu pojawiają, w tych budynkach betonowych, przyjadą, będą tutaj tworzyć społeczność Lublina, ale nie dbamy mieszkańców, którzy dzisiaj są, nie dbamy o ich zdrowie, a bardziej dbamy o kasę developerów, którzy w różny sposób stali się właścicielami nieruchomości i teraz za wszelką cenę wyciąć wszystkie drzewa, wyciąć całą zielenią, a postawić betonowe słupy. Już w roku, pod koniec lat 70. była taka piosenka w Studiu 202, czyli Waligórski, Niedzielski, Kaczmarek śpiewali: „Za trzydzieści parę lat, jak dobrze pójdzie, jak dobrze pójdzie, to będzie ten XXI wiek” i oni tam już wtedy przestrzegali o tym, że trzeba chronić zielenią, tak, wtedy, kiedy za komuny rzeczywiście nikt nie myślał ani o oczyszczalniach ścieków, takich z prawdziwego zdarzenia, ani o trujących kominach, natomiast rzeczywiście spójrzmy na tę zielenią inaczej, niż tylko z perspektywy propagandowej, akurat w tym momencie potrzebujemy taki dokument przyjąć, bo to jest śmieszne.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Marta Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Bardzo cenię sobie wypowiedź mojego przedmówcy, niemniej jednak chciałabym, aby kwestie związane z odpowiedzialnością za zielenią były tematami doprecyzowanymi. Otóż, park, który pan przytaczał, park przy al. Kraśnickiej, zarówno w zakresie zieleni, jak i całego terenu podlega li tylko Konserwatorowi Wojewódzkiemu Zabytków. Miasto Lublin i pan prezydent, ani podległe mu służby nie wydawały, nie wydają i nie mogą wydawać żadnej decyzji w kwestii wycinki drzew. I absolutnie popieram wniosek i tezę pana radnego, pana przewodniczącego, że ubywa tam drzew i że są z tego tytułu protesty mieszkańców. Patrząc na mapę, na którą się pan przewodniczący powoływał, rzeczywiście są różnice w drzewostanie, w odniesieniu do roku chociażby 2010 i obecnej sytuacji. Dlatego, tak jak mówiliśmy wcześniej, w tej sprawie będzie zwołana specjalna Komisja Rozwoju, która się zajmie właśnie tym terenem z zaproszeniem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, aby nam to wyjaśnił. Więc prosiłabym tutaj o precyzyjną treść, aby mieszkańcy nie myśleli, że to prezydent wydał zgodę na wycinkę drzew w parku al. Kraśnicka.

Druga kwestia odnośnie ochrony terenów zielonych na terenie Gminy Lublin – jak najbardziej powinniśmy zrobić wszystko, aby tych terenów było jak najwięcej, i tak czynimy. Proszę zwrócić uwagę – przed 2010 rokiem i w obecnej chwili – ile przybyło nam skwerów, a także terenów, które są terenami obsadzonymi krzewami i drzewami, chociażby 14-hektarowy park przy ulicy Zawilcowej. Dlatego odwołuję się jeszcze raz do mojego przedmówcy, którego cenię i szanuję, aby te wypowiedzi, które idą, które przekazujemy mieszkańcom, były precyzyjne. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Tomasz Pitucha.”

Radny Tomasz Pitucha „Ja w bardzo dużej części popieram stanowisko, czy opis sytuacji wypowiedziany przez przewodniczącego Piotra Gawryszczaka i posłużę się takim odniesieniem do jednego z działań, które tutaj są zaproponowane. Już pominę fakt, że w całym tym dokumencie, który liczy 336 stron,

tylko 20 stron jest poświęcone tak naprawdę konkretnym działaniom, bo jakby to pokazuje proporcje i zakres tutaj działań względem opisu sytuacji. Ale mamy takie działanie na przykład: budowa systemu błękitno-zielonej infrastruktury w zakresie terenów zieleni. I mamy tutaj taki opis: *Celem działania jest rozwój jakościowy i ilościowy błękitno-zielonej infrastruktury miasta, w tym ochrona i zachowanie zieleni służącej dobrostanowi mieszkańców Lublina.* I nie ukrywam, że spotykam się z mieszkańcami, którzy z oburzeniem wręcz, a czasami z ironią, ale też często z taką pewną rezygnacją mówią o tym, że w mieście Lublinie jakby zmiany w przestrzeni zielonej polegają na tym, że wycina się stare drzewa, a stawia się trawę w donicach, albo kwiatki w donicach. I tutaj są takie zapisy na przykład, że będziemy robić zielone ściany, zielone dachy, więc chciałbym zapytać, czy to rozumieć oczywiście trochę z przymrużeniem oka, że będziemy ściany i dachy malować na zielono po to, żeby było więcej zieleni w mieście, bo to nie na tym polega, szanowni państwo. Jedno drzewo, duże drzewo, które rośnie kilkadziesiąt lat, wytwarza, czy pracuje na nas dziesiątki, albo nawet setki razy bardziej, niż małe drzewa, które nasadzamy zamiennie. I dużo czasu upłynie, aż tutaj ten bilans się wyrówna. I rzeczywiście też jestem zdania takiego, że zbyt łatwo przychodzi wycinanie całych połaci drzew, dużych drzew. Sam remont Parku Saskiego, Ogrodu Saskiego polegał głównie na tym, że wycięto mnóstwo drzew i zepsuto alejki, zamiast asfaltowych robiąc szutrowe, które brudzą i rozpadają się podczas deszczu.

Chciałbym również się odnieść do takich zapisów, że cały czas jestem w tym punkcie drugim – działanie 2.2. na stronie 70: *Zrealizowane zostaną połączenia pomiędzy rezerwatem Stasin w lesie Stary Gaj, Parkiem Ludowym, Ogrodem Saskim, Parkiem Akademickim, planowanym Parkiem Nadrzecznym.* Chciałbym zapytać tutaj autorów tego projektu, o jakie połączenia chodzi – czy to mają być połączenia autobusowe, czy też takie pasy jakiegoś lasu zostaną między tymi parkami wprowadzone, a jeżeli tak, to w których miejscach? Bo wydaje mi się, że trochę to jest taki życzeniowy ten opis. Naprawdę jakby nie przyjmuję tego opisu w dobrej wierze, z tego względu, że rzeczywiście widzę, co się w mieście dzieje. Podam przykład takiej operacji, która moim zdaniem przechodzi zbyt łatwo, też z terenu Czubów Południowych – teren, który kupuje developer po fabryce wag i praktycznie za chwilę ten teren zadrzewiony, który służy już przyrodniczo, będzie przerobiony na osiedle wysokie, kilkunastopiętrowe prawdopodobnie, przy czym całe otoczenie jest otoczeniem domków jednorodzinnych. Takiego bałaganu – ja zresztą o tym mówiłem nie raz na sesjach, chociażby w przypadku zmiany planów w okolicy budynków dawnej Telekomunikacji, czy Orange przy ulicy Chodźki – Smorawińskiego, gdzie się, no, biznesowo, pewnie zasadnie, ale jeżeli chodzi o logikę i planowanie przestrzenne, to całkowicie sprzecznie zamienia po prostu, zamienia się przeznaczenie terenów i ktoś z tego biznes dobry robi, natomiast miasto to jest coś więcej, niż biznes i miasto to są również, a może przede wszystkim mieszkańcy. Dlatego niestety nie przyjmuję z takim pozytywnym nastawieniem tego programu, bo nie wierzę, muszę przyznać, że on tak naprawdę zmieni politykę w tym zakresie, politykę miasta. Zresztą, o ile pamiętam, może sparafrazuję, ale wypowiedź pana prezydenta sprzed kilku lat na tej sesji, że jeżeli ma wybrać developera, albo przyrodę, czy developera, albo drzewa, to wybierze developera. Może to nie jest dosłowne, ale to pokazuje, w jaki sposób tutaj to podejście się kształtuje. Ja oczywiście nie neguję potrzeby zabudowy, tylko to, co się w tej chwili dzieje

– i to nie jest tylko moja opinia, ale również mieszkańców – jest zbyt jednostronne i jakby nie chroni terenów przyrodniczych, a zwłaszcza dużych drzew w mieście Lublinie. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Eugeniusz Bielak.”

Radny Eugeniusz Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Szanowni Radni z Klubu pana Żuka, głosowanie nad takim punktem jest, proszę państwa, uprawiacie to, co kolega powiedział, hipokryzję, dlatego że non stop zajmujemy się na każdej sesji, przychodzą developerzy, państwo przegłosowaliście zmianę Studium na Górkach Czechowskich w nocy kombinacjami różnymi, zwoływaniem sesji na niedzielę i teraz państwo opisujecie – ja czytałem trochę ten program, nie w całości, ale częściowo przeczytałem go, i nic tam państwo nie wnosicie – same opisy, sam papier nic nie da, ochrona środowiska powinna się zajmować ochroną środowiska, natomiast to, co na Felinie państwo robicie, że są plany pozmieniające w trybie pilnym, szybkim na przemysłowe, w tej chwili na Felinie ma powstać... był pożar na Felinie, był pożar też przed głosowaniem na Górkach Czechowskich. Dla mnie jest to jednoznaczny sygnał, że wchodzi biznesmen na Felin, który przetwórną z kurczaków... będzie produkował wyroby z kurczaków i będzie tam przetwórnia i mówi się, że to nic nikomu nie szkodzi. Proszę państwa, proszę, zapraszam, przyjechać proszę na Felin i zobaczycie po południu wiatry z zachodu, jak wieją, jaki jest odór z hal już, które Panattoni postawiło. To są połacie wielohektarowe, gdzie z terenu osiedla mieszkaniowego robiony jest systematycznie teren przemysłowy. I dlaczego ochrona środowiska nie zadba o to, żeby nie tylko w rejonie własnej działki badać szkodliwość, Sanepid i ochrona środowiska, tylko jak i to ma wpływ na środowisko poza granicą działalności tych firm. Na Felinie regularnie firmy wnioskuje o poszerzenie tej strefy po 10, po 20 metrów produkcyjnej i państwo to robicie i głosujecie, i dzisiaj państwo głosujecie za klimatem, będziecie zapewne głosować, ale będzie głosować za betonowaniem miasta, bo dwie uchwały na dzisiaj są przygotowane, gdzie developerowi będziecie musieli dawać dalej zielone tereny; tak jak daliście jednemu, to i drugiemu będziecie dawać. Natomiast nic to nie ma wspólnego z ochroną środowiska. Dla mnie Wydział Ochrony Środowiska jest po to, żeby to środowisko psuć. Proszę pojechać na ulicę Metalurgiczną – w mieście zrobiono segregację śmieci. Jakie duże miasto pozwala sobie na to, żeby na terenie otwartym segregować śmieci? Zwozicie państwo to w jedno miejsce, wiatry są; jeżeli jest wilgoć, dni są pochmurne, to odór wieje, że nie można wyjść na Felin już na dwór. Uważam, że jest to uchwała bezsensowna. Urzędnicy wzięli pieniądze i tyle, i o to tu chodziło, a państwu radnym z Klubu pana Żuka chodzi o to, żeby zadowolili developerów, mieszkańcy są dla was na ostatnim miejscu. Na billboardach będziecie opowiadać, że chcecie, żeby coś było dla mieszkańców. Mieszkańcom wycina się drzewa, regularnie to robicie. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny Robert Derewenda.”

Radny Robert Derewenda „Chciałbym się odnieść jeszcze do tego parku na Węglinie, ale niestety nie ma pani przewodniczącej, bo rozumiem, że jeżeli będzie problem zabudowy tego parku na Węglinie, to według tego, co mówiła pani

przewodnicząca, rozumiem, że będzie za tym, żeby jednak zachować ten drzewostan tam właśnie w tym parku na Węglinie. Ja chciałbym się dołączyć też tutaj do głosów, które słyszałem wcześniej, to znaczy całkowita niespójność tego raportu, on całkowicie, można by powiedzieć, nie odpowiada rzeczywistości, bo z jednej strony betonujemy, sprzedajemy pod zabudowę, a z drugiej strony mówimy o tym, że tam będą jakieś tereny zielone.

Chciałbym jeszcze jedną, merytoryczną kwestię dodać. Mianowicie interesuje mnie kwestia zespołu, który przygotowywał to opracowanie, czyli ten Plan Adaptacji do zmian klimatu miasta Lublin, ponieważ tu jest podany zespół, ale przyznam szczerze, że brakuje mi jakichś informacji o osobach, które weszły w skład zespołu. Czy jeżeli jest taka możliwość, to na przyszłość prosiłbym o to, aby znalazła się informacja, bo tu jest kierownik zespołu pani Agnieszka Kuśmierz, a potem nie bardzo wiem, czy mam w Internecie szukać, kim są te osoby, które weszły do zespołu – bardzo mnie to interesuje i chciałbym wiedzieć, jakie środowiska, profesje reprezentują osoby, które przygotowywały to opracowanie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Dariusz Sadowski.”

Radny Dariusz Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Państwo! Należy sobie zadać pytanie, po co nam ten dokument. Według mnie on jest niezbędny, bo zmiany klimatyczne dzieją się na naszych oczach, w sposób przyspieszony mkną, jak Pendolino – to po pierwsze, więc musimy się przygotowywać na zmianę jeszcze za naszego życia być może radykalną zmianę klimatu, a w szczególności, jeżeli chodzi o tereny zabudowane, zurbanizowane, czyli takie, jak miasto Lublin, gdzie coraz bardziej ta miejska wyspa ciepła nam dokwiera, musimy szukać sposobów na zminimalizowanie tych skutków, bo na pewno je nie zniesiemy, bo mamy klimat globalny, ale część tych skutków niekorzystnych możemy minimalizować. I wydaje się, że dokument ten, nad którym dyskutujemy, po pierwsze – diagnozuje tę sytuację, po drugie – przedstawia jakiś zestaw konkretnych działań, które mogą być wdrożone; aby taką minimalizację tych skutków dla Lublina osiągnąć, jak pani Agnieszka Kuśmierz nam przedstawiała na komisjach, jest, czy powinien być to dokument żywy, czyli nie przyjmujemy dzisiaj tego dokumentu i o nim zapominamy, i nie wprowadzamy do niego zmian. Myślę, że będą nowe pomysły, nowe rozwiązania w Polsce, na świecie, które będziemy mogli również wdrażać, jeżeli chodzi o małą retencję, jeżeli chodzi o kwestie związane z tą błękitno-zieloną strefą. I to jest pierwszy z zasadniczych, według mnie, elementów tego dokumentu i myślę, że on powinien być monitorowany na bieżąco i aktualizowany.

Drugim, istotnym elementem są środki finansowe – również pani doktor nam przedstawiała, że w nowej perspektywie finansowej Komisja Europejska będzie oczekiwała, czy już daje sygnały, że na kwestie związane z projektami dotyczącymi zmian klimatycznych będzie przeznaczona do 30% środków postawionych do dyspozycji państw członkowskich. Warunkiem koniecznym, żeby z tych środków skorzystać, będzie właśnie posiadanie planu adaptacji do zmian klimatycznych, więc czym szybciej taki dokument będziemy mieli, czym będzie on jakby całościowy, tym łatwiej będzie nam przygotowywać konkretne projekty

i skorzystanie ze środków unijnych. I wydaje się, że ten cel nam powinien przyświecać również, jak pan prezydent przedstawił nam skutki finansowe dla budżetu miasta na przyszły rok i prawdopodobnie na lata kolejne, jeżeli chodzi o dochody miasta, więc realizacja projektu być może będzie jedynie możliwa, jakichkolwiek projektów, przy współfinansowaniu ze środków zewnętrznych. Także ja, jak najbardziej jestem za przyjęciem tego dokumentu, ale też do pana prezydenta, do służb miejskich zwracam się z prośbą, żeby ten dokument od dzisiaj był poddany monitoringowi i ewentualnej zmianie, kiedy taka konieczność nastąpi, a myślę, że jeżeli zostaną uszczegółowienia programów europejskich przygotowane, opublikowane, będzie wiadomo, na jakie projekty można skorzystać ze środków konkretnych programów operacyjnych.

I rzecz już trzecia, bo dzisiaj jakoś nam obrodziło, jeżeli chodzi o stanowiska i apele, więc mam taki osobisty apel do państwa radnych z Klubu PiS, bo mówicie tutaj o hipokryzji, o innych rzeczach skierowanych tutaj do kolegów, natomiast ja przypomnę nieśmiało, że ustawa lex developer, ustawa lex investor, która zaraz wchodzi, no to są pomysły waszego środowiska politycznego. Ja, już nie chcąc się znęcać nad państwem, nie wspomnę lex Szyszko, gdyby pewnie zsumować, to więcej drzew padło ofiarami lex Szyszko w Lublinie, niż w sytuacji realizacji projektów inwestycyjnych, więc spuszczę na to zasłonę milczenia, natomiast papier wszystko przyjmie, słowa są ulotne. Jak doszło do mej informacji, że będziecie państwo gościć w sobotę pana prezesa, to może państwo odwagą się wykażecie i powiecie, jako liderzy opinii publicznej tutaj lokalnej, jakie skutki dla działalności samorządu, miasta przynosi ustawa lex developer i jakie może przynieść lex investors, bo od osób publicznych takiej odwagi bym wymagał. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Adam Osiński.”

Radny Adam Osiński „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Aby się nie powtarzać tutaj i nie opowiadać tych wcześniej przytoczonych przykładów, powiem od siebie tak: rzeczywiście jestem wielkim orędownikiem i zwolennikiem poszanowania przyrody, bo to są płuca życia naszego. I widzę tutaj taką dosyć znaczącą i wiodącą może nawet rolę Architekta Zieleni i Wydziału Ochrony Środowiska, dlatego że w ostatnich latach rzeczywiście bardzo wiele jest bezmyślnie, w moim odczuciu, likwidowanych pięknych drzew. Dam trochę takich przykładów sprzed kilku lat. Przy ulicy Unickiej, na dawnym cmentarzu prawosławnym wycięto ponad 50 wiekowych, przepięknych drzew. To jest cmentarz prawosławny, był oczywiście. Jeszcze pamiętam, w latach 60., było kilka zdewastowanych fragmentów takich nagrobków, no i nic się nie dzieje, dyrektor poniósł konsekwencje były Wydziału Ochrony Środowiska. Podobnie ma się sytuacja w osiedlach, gdzie pod wpływem często kilku osób administracje występują o wycinkę drzew. I w jednym z osiedli na Kalinowszczyźnie wystąpiono o wycięcie 68 drzew. I w wyniku protestów dokonano tak wielkiej redukcji, że wycięto w sumie 20, a pozostałe cieszą mieszkańców swoim pięknym wyglądem i wydzielaniem tlenu, ochrony środowiska. I dlatego nie można tak, powiedzmy, pochopnie. Jak zadzwoniłem, pamiętam, do Wydziału, to któraś z pań mi powiedziała, że mamy opisane, sfotografowane i tak dalej, a to w sumie się w ogóle nie pokrywało. Może i opisane były i sfotografowane, ale te drzewa

nie przeszkadzały, a bo gdzieś tam ktoś trzyma samochód, a po co ten samochód stoi, jeśli tam nie jest miejsce parkingowe, tylko ciąg pieszo jezdny? To właściciel ma się zatroszczyć o to, żeby ten swój samochód postawić w odpowiednim, bezpiecznym miejscu. I dlatego myślę, że tak czy inaczej, pomimo że tutaj koledzy z Klubu Prawa i Sprawiedliwości, chociaż podobało mi się wystąpienie tu pana prezesa, pana Gawryszczaka – no, prezesa, przewodniczącego, wygląd zresztą ma na prezesa, tak... – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – No, ale *de facto* zagłosuję ja za tym dokumentem, tylko powiadam – trzeba rzeczywiście tu trochę nasilić ze strony Architekta i wspólnie urzędników Miasta Lublina o tym, aby ten drzewostan zacząć szanować. Bo tam, gdzie zagraża, to rozumiem, trzeba usunąć, czy koronę skrócić w wielu wypadkach wystarczy i to drzewo będzie w dalszym ciągu funkcjonowało. Natomiast nasadza się bardzo często, widzę, te niskopienne, karłowate, które absolutnie nie dorównują temu, co poprzednie były wielkie drzewa. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Zbigniew Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Właściwie przysłuchuję się tej dyskusji i ona schodzi już z ekologii na politykę. Ja bardzo doceniam zdanie pana radnego Sadowskiego i taką jego wielką troskę, że śledzi, co robi Prawo i Sprawiedliwość, i cieszę się, że wie na przykład, że prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński będzie gościł w Lublinie na konwencji. Ja myślę, że pan Sadowski mógłby sam osobiście przyjść na konwencję, jeżeli ma ochotę i sam wyartykułować to. Państwo macie klub, że tak... Może pan przyjść, na pewno nikt pana nie wyprosi, zresztą tak, jak tu niektórzy radni byli na spotkaniu na KUL-u też z ojcem Rydzykiem i też z nim rozmawiali, nawet fotografie sobie robili, także pan też może pan przyjść i na pewno zrobi sobie pan fotografię.

Ja powiem w ten sposób, proszę państwa, państwa Klub jest mieszany, więc zwróćcie się do swoich liderów politycznych, już nie będę mówił, czy do pana Czarzastego, czy do pana Schetyny, czy do kogoś i naprawdę jeżeli uważacie, że pan prezes ma takie mocne przełożenie, no to jesteśmy tylko dumni z tego, że tak jest, a tutaj w tym momencie schodzimy zupełnie na politykę.

Proszę państwa, ja powiem tak: my z panią radną Mroczkowską, bodajże w 2012 roku, napisaliśmy taką pierwszą wielką interpelację, ja wiem gdzie wtedy byłem i proszę mi nie przypominać, i pan tutaj redaktor obecny napisał naprawdę potężny artykuł na temat wycinki drzew – pan potwierdza, prawda, panie redaktorze, pan z Gazety Wyborczej. Ja powiem tak: tam było naprawdę literalnie masa drzew wycięte, to były setki drzew wyciętych w Lublinie i nie było wtedy Szyszki, nie było innych *lex developer* i tak co państwo tutaj podnosicie. Naprawdę te drzewa były wycinane. Totalnym skandalem było, gdy przyjechał tu prezydent Komorowski i sadził dęby, a tutaj się wycinało drzewa w obrębie, jak się nie mylę, Piłsudskiego.

Proszę państwa, ja posadziłem w Lublinie w ostatnim czasie około 300 drzew i krzewów. Gdzie to zrobiłem? Nie powiem, bo to jest ochrona danych osobowych, ale te drzewa są i są też w centrum. Jak państwo chcecie, to prywatnie wam... zapraszam w przerwie, powiem gdzie, zaproszę i pokażę. Ja bym chciał, żeby każdy radny, każdy radny, bo może nie ma swojej prywatnej działki, może nie ma takiej możliwości, ale uzgodnił z sąsiadem i nasadzał te drzewa

w takim razie w Lublinie, bo my mówimy teraz tylko mowa, mowa, mowa, a formalnie, proszę państwa, nic w tym kierunku nie robimy. Więc nie przeginajmy się politycznie, kto wycina, kto nie wycina, bo naprawdę tutaj przy... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem) – No, właśnie panie radny, sam pan sobie odpowiedział i dlatego bardzo się cieszę, że humorystycznie rozmawiamy, a nie kłócimy się i myślę, tym optymistycznym akcentem przejdźmy dalej. Dziękuję bardzo. – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem) – Jeszcze tylko dodam już ostatnie słowo, co pan powiedział tutaj przewodniczący, bo bardzo fajny motyw. Ja też śledziłem sprawę na Unickiej. Ostatniego dnia urzędnik – czyj urzędnik – urzędującego prezydenta wydał decyzję administracyjną i wyciął tyle drzew. Potem była sprawa sądowa – wiadomo, jak się skończyła, wszyscy wiemy, urzędnik poniósł jakieś tam konsekwencje prawne, ale tych drzew dalej tam nie ma. Ja się tam wychowałem, w tym miejscu, na roгатce Lubartowskiej, tam był kirkut, ja tam chodziłem. Tam, gdzie stoją te wieżowce, był kirkut, tam był cmentarz i chodził, mnie dziadek tam prowadził. Ja to wszystko znam i te drzewa też doskonale znam. Jednym ruchem pióra, jednym ruchem pióra urzędnik pana prezydenta Krzysztofa Żuka wyciął te drzewa – tak to się stało wtedy. No, to nie mówmy teraz, kto to wycina, no. Na miłość Boga, bądźmy trochę rozsądni i nie licytujmy się o wycinanie drzew. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan przewodniczący Bartosz Margul.”

Radny Bartosz Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Proszę państwa, niestety od pierwszej wypowiedzi państwa zeszło bardzo mocno na tematy polityczne i słyszeliśmy o hipokryzji i tak dalej wszelkie wypowiedzi, może sobie pan później przejrzeć za miesiąc w tekście z tej sesji. Natomiast wydaje mi się, że państwo powinniście być ostatnim ugrupowaniem ma tak naprawdę moralne prawo się wypowiadać w tej kwestii, dlatego że państwa ugrupowanie jest odpowiedzialne za wycięcie dużej części Puszczy Białowieskiej, przypomnę państwu, za masowe sprowadzanie węgla i podtrzymywanie... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) - ...podtrzymywanie dalszego palenia w piecach i trucie nas wszystkich, jak również sprowadzanie masowo śmieci, w tym również Afryki. Tak, tak, nie ma się co śmiać, państwa ugrupowanie zmieniło ustawę, która umożliwiła wwożenie śmieci masowe do Polski i stąd te nagłe, dziwne pożary śmieci. Kolega już wcześniej wspominał o lex Szyszko i lex developer, więc się nie będę powtarzać. Więc ja bym państwa prosił o odrobinę pokory i taki rachunek sumienia, zanim zaczniecie krytykować i wmawiać komuś hipokryzję. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Tak? Bardzo proszę, pan radny Brzozowski.”

Radny Stanisław Brzozowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! No, ja uważam, że oczywiście na jakieś tam globalne procesy klimatyczne absolutnie nie mamy wpływu, bo wystarczy jeden wybuch wulkanu i możemy się obudzić w zupełnie nowej rzeczywistości, tym bardziej, że jeden taki wybuch emituje tyle gazów i tyle dwutlenku węgla, że cała produkcja przemysłowa to jest jakiś ułamek tego, więc jak mówię, w tej skali

patrząc na to, no to nie mamy zupełnie wpływu na te procesy globalne, ale tam, gdzie mamy wpływ, no to faktycznie nie robimy nic, albo właściwie niszczymy tę przyrodę, bo tutaj było już wiele przytoczonych przykładów odnośnie tej „Siekierzady”, jak to niektórzy określają, w Lublinie, która trwa od wielu lat i wycinane są kolejne skwery, kolejne, powiedzmy, na przykład Bronowice, tutaj przy Głębokiej, w innych rejonach. No, wiadomo, budują się drogi, trzeba rozszerzać jakby ten teren, więc pewne są sytuacje konieczne, natomiast, no, jeśli chodzi na przykład tutaj o kwestię developerską, no to tutaj są pewne wątpliwości, duże wątpliwości, czy należałoby iść aż na takie ustępstwa, chociaż właściwie nic nie mamy tutaj w Lublinie, żadnej działalności gospodarczej poza developerką, no i urzędami, i szkołami wyższymi. No, ale tutaj pani przewodnicząca Marta Wcisło nawoływała, żeby być precyzyjnym, więc ja właśnie bym chciał, żeby w tym raporcie poprawkę wprowadzić i doprecyzować, jeśli chodzi o Górki właściwie Czechowskie, że po prostu to, co się nadaje na Górkach Czechowskich, będzie zabudowane, natomiast to, co się nie nadaje, to nie będzie zabudowane i to będą właśnie te tereny zielone. No i jeszcze ewentualnie bym sugerował tej komisji, która tam się zbierze w sprawie tego parku na Węglinie, żeby po prostu może zarządzili ekspertyzę gleby wokół tych drzew, które umierają, bo można mieć różnego rodzaju wątpliwości, czy one tak same z siebie umierają, czy jest jakieś działanie w tym kierunku osób, powiedzmy, trzecich. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan przewodniczący Michał Krawczyk.”

Radny Michał Krawczyk „Dziękuję bardzo. Ja tylko króciutko, ponieważ pan radny Brzozowski powiela argument, który był już wielokrotnie wykorzystywany przez chociażby ludzi takich, jak Donald Trump, którzy uważają, że zmiany klimatu nie zachodzą, albo że to wulkany odpowiadają za zmiany klimatu. Panie radny, proszę nie powtarzać bzdur, proszę sięgnąć do opracowań naukowych. Mówiąc o tym, że wulkan podczas erupcji emituje tyle CO₂, co człowiek przez ileś tam lat, mówi pan nieprawdę i zostało to dowiedzione w opracowaniach naukowych, więc proszę nie powtarzać kłamstw i proszę wszystkich nas tutaj nie wprowadzać w błąd. Ja rozumiem, że pan uważa, że zmiany klimatu są spowodowane przez przyrodę, a nie przez człowieka, ale to jest niestety nieprawda.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Brzozowski.”

Radny S. Brzozowski „No, proszę nie używać takich mocnych słów, bo to ostrza dyskusję i polemikę, natomiast zależy, na jakich powołujemy się naukowców, bo panie radny Krawczyk, jedni naukowcy w jednym roku mówią, że herbata szkodzi, a w następnym roku mówią, że kawa szkodzi, bo akurat lobby kawowe nie zapłaciło im haraczu, więc różnie to z tymi naukowcami bywa i z tymi gremiami naukowymi. No, niestety okazuje się, że pieniądz tylko tak naprawdę rządzi światem i nawet opinią często i naukowców rządzi. Także tutaj bym nie był taki przekonany, że akurat to, co pan wyczytał, jest pełną prawdą, bo te globalne procesy niestety zachodzą w dosyć długim okresie czasu, no i niestety nie będę w stanie panu tego udowodnić, bo życie jest trochę za krótkie,

ale właśnie może najlepiej się przygotowywać do tego końca życia własnego, a nie do końca świata.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan Michał Krawczyk, choć ja przyznam się państwu – dobrze by było skończyć chyba tę dyskusję. Mieliśmy w Radzie jedną panią, która była naukowcem i czerpała wiadomości z Internetu, co się skończyło niestety dosyć przykro i dużym niesmakiem w sądzie. Bardzo proszę, pan Michał Krawczyk.”

Radny M. Krawczyk „Panie przewodniczący, rozmawiamy o zmianie klimatu i podawanie nieprawdziwych argumentów jest bolesne, a szczególnie mnie boli ten taki pana relatywizm w podejściu do nauki, bo szczególnie, jeśli chodzi o pana osobę, bo wydaje mi się, że relatywizm jest panu obcy. Albo coś jest dowiedzione naukowo, albo jest nie dowiedzione naukowo. Fizyka, matematyka, to są nauki ścisłe. Proszę sięgnąć do opracowań naukowych, dowie się pan, jaka jest prawda. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak. Zgłaszał się mieszkaniec. Jeżeli nie... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Nie mogę pana mieszkańcem nazwać? – (**Głos z sali** „Może pan.”) – Mogę, no to pozostanemy przy moim nazewnictwie – zgłaszał się mieszkaniec do głosu. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, oczywiście udzielę panu głosu. Sprzeciwu nie widzę. Bardzo proszę, ma pan trzy minuty. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Proszę pana, proszę się zająć wypowiedzią... Trzy minuty pan ma.”

Mieszkaniec – A----- F----- „Państwo Przewodniczący! Organie Stanowiacy! Organie Wykonawczy! A----- F-----, Lubelski Alarm Smogowy, jeden z interesariuszy Planu Adaptacji Lublina do zmian klimatu. Szanowni Mieszkańcy! Ze względu na to, że nie chcę sytuacji, w której kolejny raz społecznicy będą straszeni konsekwencjami z art. 212 Kodeksu karnego przez radnych odczytam stanowisko Lubelskiego Alarmu Smogowego w przedmiotowej sprawie.

Lubelski Alarm Smogowy (panie przewodniczący, przeszkadzają mi państwo radni, no nie...). *Lubelski Alarm Smogowy, jako jedna z ośmiu organizacji non-profit biorących czynny udział w spotkaniu inicjującym, w warsztatach, dyskusjach publicznych oraz składaniu wniosków i uwag do projektu Planu Adaptacji do zmian klimatu miasta Lublin do roku 2030, zwanym MPA, miał prawo oczekiwać i liczyć, że chociaż tym razem nie zostanie roztrwoniony kapitał społeczny naszego miasta. Angażując kosztem pracy zawodowej i życia rodzinnego kilkadziesiąt godzin na poznanie, zgłębianie i afirmację zagadnień związanych z koniecznością adaptacji Lublina do zmian klimatu, które okazują się kryzysem środowiskowym na niewyobrażalną wręcz skalę, oczekiwaliśmy rzetelnych informacji, konkretnego programu i drogowskazów dla obecnego i przyszłych pokoleń mieszkańców naszego miasta, a związanych z realizacją MPA. Po ośmiu miesiącach oczekiwania od dnia zdjęcia projektu ze styczniowych porządków obrad komisji problemowych i sesji Rady Miasta zwołanej na dzień 31 stycznia 2019 roku projekt Planu Adaptacji do zmian klimatu trafił ponownie do komisji i porządku obrad zaplanowanych w dniu dzisiejszym. Chciałoby się napisać i zakrzyknąć: nareszcie. Niestety, ale Lubelski Alarm Smogowy tego stanowiska do Planu Adaptacji do zmian klimatu miasta Lublin do roku 2030*

przedstawić nie może z niżej wymienionych przyczyn: 1) zakłamania statystycznego, podobnie jak ze statystykami do uwag Studium nie tak dawno zmienionego, według których to uwzględniona została większość uwag złożonych do projektu MPA, gdy tymczasem nieuwzględnionych było 61, czyli pięć razy więcej niż uwzględnionych i tyle samo uwzględnionych częściowo. Ta informacja była podawana na Komisji Rozwoju.”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę zbliżyć się do końca.”

Mieszkaniec A. F----- „Zbliżam się, panie przewodniczący. *Plan Adaptacji do zmian klimatu Lublina do roku 2030 nie zawiera harmonogramu finansowego rzeczowego ze względu na to, że cytuję: „Plan Adaptacji wyznacza normy, ramy dla polityki adaptacyjnej miasta, której koszty odnoszące się do osiągnięcia celu nadrzędnego Planu Adaptacji, jakim jest poprawa odporności miasta na zmiany klimatu, są trudne do oszacowania. To nie jest koniec cytatu, macie państwo dokument przed sobą, sprawdźcie resztę. Tymczasem w innych miastach, takich jak Rzeszów – 228.100 tys. zł, Białystok – 403.890 tys. zł, Gdynia – 857.680 tys. zł, czy Kraków – 8.021.299 mln zł i nie było z tym problemu, i nie było ku temu jakichkolwiek przeszkód. Doceniamy to, że uwzględniliście państwo jedną z uwag, tych 13 o zwiększeniu ilości terenów zielonych i drzew, przy czym za chwilę będziecie głosować kolejne zmiany planów miejscowych, które takie miejsca zlikwidują...”*

Przew. RM J. Pakuła „Proszę kończyć...”

Mieszkaniec A. F----- „...w sposób... Kończę, panie przewodniczący. *Dlatego oczekujemy od organu stanowiącego i wykonawczego aktywności związanych z rzeczywistą ochroną jakości życia i zdrowia mieszkańców w obliczu zmian klimatycznych, a w szczególności ochrony terenów zielonych przed niszczeniem, czy zabudową, ze sztywnym przykładem potraktowania niemal 30% Górki Czechowskiej. O to od lat apelują mieszkańcy oraz organizacje społeczne, przedstawiając swoje stanowisko w uwagach do dokumentów takich, jak: Studium uwarunkowań, czy omawiany Plan Adaptacji do zmian klimatu. Uwagi te są...”*

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pana, proszę kończyć, bo odbiorę panu głos za chwilę.”

Mieszkaniec A. F----- „Już właśnie kończę.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę.”

Mieszkaniec A. F----- „*Uwagi są regularnie ignorowane przez Urząd Miasta. Kryzys klimatyczny wymaga realnych działań adaptacyjnych, a nie lansu i propagandy. Przyjmijcie państwo wszystkie uwagi, które odrzucił, pytając wcześniej panią Agnieszkę, czy gdzieś w kraju był taki poziom zaangażowania społecznego, przyjmijcie państwo, macie państwo taką moc, wszystkie te uwagi, które odrzucono najprawdopodobniej na wniosek pana prezydenta. Dziękuję.”*

Przew. RM J. Pakuła „Zgłaszał się, zdaje się, jeszcze pan siedzący tam obok, tak? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, udzielię panu głosu. Sprzeciwu nie widzę.”

Mieszkaniec „Jeśli można. Można?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, daje panu 3 minuty.”

Mieszkaniec „Powiem krótko. Urodziłem się w tym mieście pod bombami niemieckich fockewulfów i sztukasów, i jak pamięć mnie nie zawodzi już w moim wieku, Bystrzyca, zaczęę od rzeki Bystrzycy – woda była jak kryształ, było środowisko wspaniałe, a dzisiaj popatrzmy – zarośnięta rzeka, brudna, niechlujna, nikt o to nie dba. Dalej, Park Ludowy – był wspaniały, mimo komunizmu, ale był elegancki park, był nawet samolot – kawiarnia, było naprawdę pięknie, a zobaczmy teraz, do czego doszło, jak ten park wygląda. Popatrzcie państwo, co z tym środowiskiem się zaczęło dziać. Budimex tego, nie przypuszczam, żeby naprawił teraz, bo tam też trzeba wycinać na pewno drzewa już, które zostały zniszczone.

Teraz wracam jeszcze do kolejnego tematu związanego z Rudnikiem. Rudnik było środowisko, były tam ogródki działkowe, były domki jednorodzinne – poszło, zostało zmiecione przez developerów. I teraz co tam jest? Ludzie narzekają, bo owszem, są domy, ale nie ma drzew, nie ma... Jakie to środowisko? Żadne. Był mikroklimat na Ponikwodzie, na Walecznych, a co teraz jest? Jest jeden wielki huk, ja tego huku – mieszkam tam – nie wytrzymuję, nie wytrzymuję. Zwracałem się wielokrotnie przez wiele lat do pana prezydenta, pan prezydent mnie odsyłał do służb, a służby olewają to, mówią: „A co tam, to nieważne”. No i tak to wygląda. Wniosek jest prosty, że trzeba dbać o mieszkańców, a nie o interesy developerów, bo można budować, jest w Lublinie ulica Kunickiego, domy są porozwalane i tam można budować, ewentualnie na innych dzielnicach, a nie niszczyć sedno miasta, betonować. Ja nie jestem zachwycony na przykład Placem Litewskim, bo jest za bardzo zabetonowany.

Teraz, jeśli chodzi o zmiany klimatu, klimat się zmienia, bo w tej chwili jest sytuacja taka, że temperatury są niesamowite, dawniej takich temperatur wysokich nie było w Lublinie, a teraz są, a drzew ubywa. I rzeczywiście to środowisko naturalne ginie powoli. Dlatego wniosek dla mnie jest prosty, że złe decyzje podejmuje osoby, które nie czują się mieszkańcami Lublina, a kto czuje się mieszkańcem Lublina, to powinien podejmować właściwe decyzje chroniące środowisko, nie tylko dla nas, ale dla przyszłych pokoleń Polaków. Dziękuję.” (oklaski)

Przew. RM J. Pakuła „Pani przewodnicząca Marta Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Szanowni Państwo! Z wielkim uznaniem patrzymy na zaangażowanie społeczne, o którym mówił przed chwilą jeden i drugi z pań, i to nieprawda, że nie dbamy jako samorząd o tereny zielone, wielokrotnie już przytaczałam ilość skwerów, park nowy, ale chciałabym też apelować do państwa o to, abyście państwo przytaczane przykłady nieco weryfikowali, bo to jest bardzo istotne, co idzie w przestrzeń publiczną. Otóż, przykład Rzeszowa – byliśmy niedawno z panem przewodniczącym w Rzeszowie – jak najbardziej pięknie rozwijającego się miasta i regionu, jednakże chciałabym zwrócić uwagę,

że w Rzeszowie na terenie miasta jest spalarnia PGE, która spala odpady z całego Podkarpacia. Owszem, miasto inwestuje w tereny zielone i przeznaczają część środków na nowe nasadzenia, ale proszę wziąć pod uwagę, jaka ilość pyłów PN2 i PN10 idzie do atmosfery właśnie z tej spalarni. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy pan prezydent chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Artur Szymczyk „Szanowni Państwo Radni! Później będę chciał oddać głos, żeby zabrali już specjaliści – pan dyrektor Hagemejer, pani Agnieszka – natomiast ja pozwolę sobie odnieść się do pewnych tutaj stawianych tez. Pan radny Gawryszczak – trochę mnie zaniepokoiło – stwierdzenia użył „ekologia zdroworozsądkowa”. No, ja jednak bym był za ekologią naukową, a nie zdroworozsądkową – takie jest moje zdanie i może lepiej słuchajmy się głosu fachowców w danej dziedzinie.

Kwestia Górek Czechowskich i zarzutów, że nie jest to spójne – jest... Jak pan tak uważa, to przykro. Natomiast, jeżeli chodzi o kwestię Górek Czechowskich – Górki Czechowskie... W Studium zostało to zaznaczone jednoznacznie, że chronimy kanały przewietrzające i o tym mówiliśmy wielokrotnie, i nie ma tu żadnej sprzeczności w tym zakresie. Generalnie dobrze też czytać ze zrozumieniem, bo w dokumencie – już łapiemy się za słówka – mówi się o fragmentach Górek Czechowskich, więc to też dobrze na to zwrócić uwagę i tak łatwo nad tym nie przechodzić do porządku dziennego.

Kolejne stwierdzenie – takie dosyć ciekawe – „ziemia sama się wybroni”. Pewnie tak, tylko człowiek nie przeżyje, no, ale to do rozważań, każdy we własnym sumieniu i we własnych postępowaniach.

Tak samo stwierdzenia: „dbamy tylko o kasę developerów”, „wszystko się zabetonuje” – też państwu mówiliśmy, czy kwestia Górek Czechowskich – po pierwsze – niczego nie betonujemy, jesteśmy na etapie Studium, nawet nikt z państwa do końca, my też nie wiemy, jaki będzie zakres powierzchni biologicznie czynnych na tych ewentualnych wysoczyznach, więc mówienie, że wszystko zabetonujemy, jest lekką przesadą, delikatnie mówiąc.

To tak w odniesieniu i w jakimś głosie polemicznym do tego, co powiedział pan Gawryszczak.

Pan Pitucha, pan radny Pitucha mówi w podobnym tonie, natomiast „zielone dachy”, „zielone ściany” – no, proszę państwa, jeżeli chcemy walczyć o poprawę, o wyspy ciepła, to chyba to nie jest miejsce do mówienia o malowaniu czegoś na zielono, tylko jeżeli mówimy o zielonych dachach i zielonych ścianach, to mówimy o konkretnym wymiarze działań, które będzie można wprowadzić. Oczywiście też te działania będą musiały być podjęte i sfinansowane przez konkretnych inwestorów, którzy te budynki będą budować i mieszkańcy też będą musieli za to zapłacić, większe ceny mieszkań, bo to z tym się będzie na pewno wiązało. Natomiast też to służy temu, żeby też zużycie energii było w budynkach mniejsze, czyli *de facto* przyczyniające się do oszczędności i lepszego dobrostanu w tych mieszkaniach. Więc takie wszystkiego dyskredytowanie jest chyba nie na miejscu.

Tu sobie wynotowałem, bo to jest dla mnie zdumiewające – Park Saski. Jeżeli jesteśmy tacy proekologiczni i tak chcemy chronić klimat, i pojawia się

teza, że zamiast robić przepuszczalne alejki, róbmy alejki asfaltowe – na prawdę, panie radny, ja jestem pod wrażeniem, to jest genialny pomysł. Na prawdę nie rozumiem tego, to jest... Już pomijam tę fabrykę wag – nie fabrykę wag, tylko wind – to już tak w szczegółach wchodzę, a więc może czasami może dobrze byłoby się precyzyjnie – już o to postulowałem – wypowiadać.

Kwestia... a może do tej wiary się nie będę odnosił, bo wiara czyni cuda podobno – tak się mówi – więc bym wierzył. – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem) – Ale ja, wiecie państwo...”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, proszę nie przeszkadzać.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „...ja próbuję podobnie, ja próbuję podobnie... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem) - ... ja próbuję w podobnym tonie się wypowiadać...”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, bardzo proszę. Podniesie pani rękę... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna).”

Zast. Prez. A. Szymczyk „...do państwa...”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna Małgorzato, podniesie pani rękę do góry i udzielę pani głosu, teraz proszę nie przeszkadzać prezydentowi.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Niestety, ale muszę się odnieść, bo jeżeli pan radny Bielak mówi mi o hipokryzji, o tym, że urzędnicy wzięli pieniądze – nie wiem, w jakim kontekście wzięli pieniądze; jeżeli wykonali pracę, to pieniądze wzięli, więc naprawdę, czy Ochrona Środowiska jest wydziałem psującym środowisko? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Nie pozwalam... nie zgadzam się z takimi stwierdzeniami. Jest to nieeleganckie, delikatnie mówiąc, i poniżej naprawdę krytyki, więc proszę mnie nie uciszać. – (**Radny E. Bielak** „Młodzieżówka...”)”

Przew. RM J. Pakuła „Panie Bielak, proszę się uspokoić...”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Ja panu nie przeszkadzałem, ja nie przeszkadzałem panu.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie Bielak, niech pan zostawi te komentarze na później. Będą wnioski i oświadczenia. – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna).”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Znaczy, z tym to bym polemizował...”

Przew. RM J. Pakuła „Rozumie pan?”

Zast. Prez. A. Szymczyk „...czy pan wie, co pan mówi, ale dobra. Jeżeli chodzi o kwestię... Właściwie pan radny Ławniczak mówił o drzewach, o wycince, natomiast pewnie jakbyśmy zrobili bilans, to pewnie różnie by wychodziło, bo ja przypomnę, że byliśmy pierwszym miastem, które wprowadziło Zielony Budżet, więc też warto o tych tematach pamiętać... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – No i zobaczymy, i rzeczowy.

Pan radny Brzozowski mówił, że na nic nie mamy wpływu. No, oczywiście naukowcy gdzieś się spierają, natomiast w każdym opracowaniu, w każdym opracowaniu nie ma dyskusji, że zmiany klimatu następują. I według mnie nie ma co tu mówić, kto ma wpływ, natomiast warto robić coś, żeby temu klimatowi pomóc. Tyle.

I jeszcze ja bym się odniósł do tego, co pan A-----F----- mówi, bo to w takim trochę tonie wybrzmiewa, jakbyśmy chcieli coś ukryć. W styczniu została zdjęta ta uchwała, bo ja przypomnę jeszcze raz, że ten dokument był opracowany w ramach takiego projektu opracowanego przez Ministerstwo Środowiska dotyczącego opracowania takich planów dla 44 miast w Polsce. Myśmy ten nasz dokument mieli już jak gdyby gotowy i opracowany, natomiast... i to był w jakiś sposób nasz błąd, że myśmy go zgłosili na sesję styczniową, natomiast dokument nie był przyjęty jeszcze przez instytucję, która to zleciła i po prostu zwykła proceduralna kwestia wymagała tego, żeby teraz tego nie zatwierdzać, bo jeżeli wykonawca by go nie przyjął, to mielibyśmy pewien formalny kłopot z takim dokumentem, i tylko to było powodem zdjęcia tego dokumentu.

Jeżeli chodzi... tutaj też takie, to też jest pewnym zaprzeczaniem, że w Lublinie nic nie ma, tylko są developerzy – naprawdę bym prosił zwrócić uwagę, co jest po byłej Fabryce Samochodów Ciężarowych, jak jest wypełniona w stu procentach strefa gospodarcza. Może warto się wybrać w tamten rejon miasta i zobaczyć, jak ten teren się rozwija. To by było całkiem ciekawe może doświadczenie i zmiana podejścia do tej tematyki, i zmiana zdania. Na tym etapie ja tyle.”

Prez. K. Żuk „Zanim panu dyrektorowi Hagemejerowi oddam głos i jeszcze jednej osobie, która miała się w tej kwestii wypowiedzieć, nawiążę do wypowiedzi pana prezydenta. Ja rozumiem, proszę państwa, że jesteśmy w miesiącu już kampanii wyborczej i że pozycjonowanie się polityczne jest też celem tych zwłaszcza, którzy kandydują, ale też jest kwestia pewnej przyzwoitości, która tu powinna mieć miejsce. I tu nawiązuję do wypowiedzi pana radnego Pituchy. Nie wiem, dlaczego kłamie, kłamie publicznie, bo chciałbym, żeby wskazał ten cytat z mojej wypowiedzi „albo drzewa, albo developerzy”. Będę mu dożgonnie wdzięczny, jeśli to znajdzie, ale jeśli nie znajdzie, to oczekuję oficjalnego przeproszenia.

Kwestia kolejna – jeśli dyskutując nad programem, który generalnie rzecz biorąc ma zapewnić nam adaptację do zmian w klimacie, dyskutujemy nad tym, że w Lublinie poza szkołami i poza developerami to nic nie ma, toteż gratuluję panu radnemu Brzozowskiemu dobrego samopoczucia, bo w tym momencie deprecjonuje wysiłek wszystkich mieszkańców Lublina. Chciałbym tylko przypomnieć, bo to nie jest miejsce i czas, i nie jest ten punkt, żeby o tym mówić, że na te 120 tys. zatrudnionych ponad 25 tys. pracuje w przemyśle, blisko 20 tys. w przemyśle przetwórczym, ponad 10 tys. w sektorze IT, BPO i myśmy to państwu mówili, więc po co manipulować opinią publiczną, wypowiadając się na temat niezwiązany z punktem porządku obrad. Oczywiście rozumiem, że ten kontekst polityczny nakazuje państwu o tym mówić, podobnie jak to betonowanie miasta. Przecież zdajemy sobie sprawę z tego, kto i z jaką częstotliwością w Internecie posługuje się tymi hasłami. Jeśli mówicie państwo o wycinie drzew, to również przedstawiany był ten raport i również państwo powinniście podkreślić, że najwięcej drzew zostało wyciętych na wniosek mieszkańców, i to

w tym okresie, kiedy pan minister Szyszko na to pozwolił przez zmiany prawa, że na drugim miejscu źródłem wycinki drzew są inwestycje publiczne, a dopiero na trzecim inwestycje inwestorów obciążone bardzo wnikliwym postępowaniem. Na każdą taką decyzję jest stosowny protokół, zresztą jest tutaj bardzo rygorystyczny nadzór w tym temacie.

Więc chciałbym tylko wyraźnie podkreślić, że o ile przyjmuję państwa taktykę polityczną, to proszę to głośno powiedzieć i będziemy w porządku, że uprawiacie tutaj kampanię wyborczą, a nie dyskutujecie nad Programem Adaptacji do klimatu. Pan dyrektor Hagemejer – proszę bardzo.”

Dyrektor Wydziału Planowania UM Mirosław Hagemejer „Dzień dobry. Szanowny Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Wydaje mi się, że wypowiedzi, części wypowiedzi, które wcześniej usłyszałem, świadczą o głębokim niezrozumieniu sensu i treści opracowania, wykonania tego opracowania. Jest mi tak po prostu po ludzku przykro, bo żeby tego uniknąć, myśmy podjęli pewien wysiłek, zrobiliśmy 28 sierpnia spotkanie dla radnych, część radnych przyszła właśnie po to, żeby wyjaśnić, po co i jaki cel tego opracowania jest. To nie jest raport, proszę państwa, to jest na zlecenie w ramach programu, tak jak już pan prezydent powiedział, w ramach programu rządowego, projektu rządowego, wykonane opracowane, analiza przez zespół ekspertów, którzy byli wybrani w procedurze przetargowej przez Ministerstwo Środowiska, i oni dla nas, jako eksperci, mniej więcej jak lekarze, opracowali diagnozę naszego stanu, do tego trzeba było te kilkadziesiąt stron opracowania zamieścić oraz podali terapię. I teraz tak: pytanie krótkie jest tylko takie: czy państwo uważacie, że ponieważ jest w tej terapii, widzicie jakieś uwagi, chcielibyście je uzupełnić, czy są jakieś powody, żeby ten plan odrzucić, bo ja rozumiem z wypowiedzi pana F----- wiedziałem, co powiedział, tylko brakuje mi konkluzji w tym stanowisku, czy oni są za tym, żeby ten plan przyjąć, czy żeby go nie przyjmować. Jeżeli macie państwo takie życzenie, to jest pani Agnieszka Kuśmierz, która jest z zespołu ekspertów, tego zespołu, który został właśnie powołany przez ministerstwo i te nazwiska, które tam są wymienione, one były zatwierdzone przez ministerstwo. Jeżeli macie życzenie, to można sobie wbić Instytut Ochrony Środowiska, nazwisko i dowiedzieć się o profilu człowieka, tylko trzeba byłoby się tym zainteresować. My, na prośbę pana prezydenta, ten dokument udostępniliśmy radnym już na początku sierpnia. On leżał, był dostępny, można się było z nim zapoznać, można było sobie przygotować pytanie właśnie na to spotkanie 28 sierpnia o godzinie 16.00, po południu, żeby wszyscy mogli dotrzeć, uzgodniony z panem przewodniczącym termin spotkania. Ja mam taką propozycję – jeżeli państwo macie takie życzenie, pani Agnieszka ma prezentację, która była pokazywana zresztą na tym spotkaniu 28, ta prezentacja nie jest długa, to jest około godziny czasu i my możemy, jesteśmy w stanie ją powtórzyć tutaj po to, żeby wyjaśnić cele, powody, metodykę działania oraz te działania, które tam są opisane.

Chciałbym zwrócić jeszcze uwagę na jedną rzecz, mianowicie taką, że to jest dokument otwarty. My zaczynamy dopiero naszą drogę, więc wstrzymywanie teraz uchwalenia tego dokumentu jest tak jakby wstrzymywanie w ogóle możliwości działania, możliwości aplikowania o środki na te działania, które tam są wymienione. Powiedziałem – ten dokument jest otwarty i to państwa rolą będzie uzupełnianie tego dokumentu na przestrzeni najbliższych dziesięciu lat.

Państwa – mam na myśli radnych. Macie wolną wolę i możliwości zgłaszania projektów, które będą przegłosowywane i będziecie mogli ten plan uaktualniać. Po to była ta zwłoka, żeby można było uzyskać pełnię praw autorskich, bo my tam występujemy jako współautor, myśmy dostarczali opracowania z miasta, organizowaliśmy to, zapraszaliśmy interesariuszy po to właśnie, żeby oni mieli wgląd i mieli wpływ na to, jak ten dokument był kształtowany. Ten dokument jest znany panu F----- i on jest dostępny dla każdego od stycznia tego roku, on czekał tylko na tę drogę formalną, natomiast merytorycznie można się z nim był zapoznawać. To tyle, jeżeli chodzi o moją wypowiedź w tej materii. Powtarzam – jeżeli macie państwo takie życzenie, to my jesteśmy w stanie poświęcić ten czas i przez jakąś najbliższą godzinę zaprezentować to opracowanie, może nie tyle, tylko prezentację, która mówi na temat, wyjaśnia powody, metodykę działania, przybliża w ogóle tematykę planu adaptacji Lublina do zmian klimatu do roku 2030.

I jeszcze jedno powiem, jak ten dokument będzie wyglądał. To nie jest tak, że on jest zamrożony; my go przyjmujemy i za dziesięć lat będziemy go sprawdzać. Ten dokument będzie skończony w roku 2030, wtedy, kiedy będzie zamknięta ta perspektywa i będą wprowadzone i zrealizowane te wszystkie rzeczy, które państwo będziecie chcieli.

Powiem jeszcze jedną rzecz na temat finansów, bo mi się przypomniało – myśmy celowo nie wstawiali tego zagadnienia, ponieważ zdajemy sobie sprawę, że my mamy do czynienia z żywą materią, z życiem, więc po co mówić, wyceniać rzeczy, które będą robione za dziesięć lat, kiedy to jest skomplikowana i niepewna materia finansowa, dywersyfikacja tych wartości tych robót na dzień dzisiejszy. Po co? My się skupmy na tym, co chcemy zrobić i szukajmy pieniędzy na to i szukaniem pieniędzy między innymi jest uchwalenie tego Planu i aplikowanie do Ministerstwa Środowiska. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Widzę radnych zgłaszających się. Szanowni państwo, ja może otworzę w takim razie listę, a jednocześnie uprzedzę państwa, że zaraz po zgłoszeniu się na tę listę, ja zgłoszę wniosek o zamknięcie listy i skończenie tej dyskusji. Bardzo proszę, kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Czy już wszyscy? – (**Głos mieszkańca z sali** – wypowiedź trudna do odtworzenia; **inne głosy z sali** – nieczytelne). Szanowni państwo, mamy 8 mówców. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – A teraz proszę o przegłosowanie wniosku o zamknięcie listy i skończenie dyskusji. – (**Głosy z sali** – nieczytelne).

Głosowanie nr 20. Kto z państwa jest „za” zamknięciem listy mówców i skończeniem dyskusji? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 16 głosów „za”, 6 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że wniosek uzyskał wymaganą większość. Udzielam głosu pani przewodniczącej Marcie Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja rozumiem troskę o stan środowiska, o stan powietrza w naszym mieście i byłoby to dla mnie bardziej zrozumiałe, gdybyście państwo pojawili się 28, bo nie było nikogo z waszej strony. Całe prezydium było i pozostali radni, natomiast nikogo od was nie było... - (**Radny P. Gawryszczak**

„Niektórzy byli na urloпах, więc darujmy sobie takie wytykanie, co?”) – Być może, ja nie mówię, że nie, ale dokument był przez miesiąc do zapoznania się wyłożony, można było się zapoznać – to jest pierwsza kwestia. Druga kwestia – nad dokumentem pracowali eksperci, nie laicy, nie osoby związane z jedną, czy z drugą opcją, a właściwie związane z opcją rządzącą, bo to są pracownicy ministerstwa, w związku z powyższym... i eksperci wybrani przez ministerstwo, więc tym bardziej nie widzę zasadności waszej dyskusji, ponieważ świadczy to tylko o tym, szanowni państwo, że nie zapoznaliście się z tym dokumentem, nad czym bardzo ubolewam i świadczy o tym, że nie szanujecie pracy ludzi, którzy naprawdę znają się na swojej profesji. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Robert Derewenda.”

Radny R. Derewenda „Już chyba tak nie jest, że to są eksperci rządowi, bo chyba tutaj jest przy współpracy z zespołem miejskim i ten zespół miejski to jest zdecydowana większość nazwisk, więc chyba jakieś tutaj zachodzi nieporozumienie. Z tego, co zrozumiałem...”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, pan nie słucha tego, co się mówi na tej sali.”

Radny R. Derewenda „A czego nie słucham, panie przewodniczący? Bardzo proszę, czekam na odpowiedź.”

Przew. RM J. Pakuła „Nie będziemy teraz dyskutować, proszę kontynuować wypowiedź.”

Radny R. Derewenda „No, bo nie wiem, czego nie usłyszałem, panie przewodniczący.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Marcin Nowak „Proszę mówić, panie radny.”

Radny R. Derewenda „Więc bardzo proszę mnie nie wybijać, bo taka jest metoda, jak tutaj widzę, z mieszkańcami, że chodzi o ograniczenie czasu do 3 minut, a jak ja się wypowiadam, to chodzi o to, żeby mnie wybić...”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, proszę mówić na temat.”

Radny R. Derewenda „...z dyskusji. – (Głosy z sali – nieczytelne) – Będzie i widać, i słyhać.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Wszyscy z tego samego sprzętu, panie radny, korzystamy, pana słyhać... - (Radny Z. Ławniczak – wypowiedź nieczytelna) – Pana słyhać szczególnie. – (Radny Z. Ławniczak „Ja mam z wojska taki głos...”) – Nie o głos chodzi, tylko o sprzęt.”

Przew. RM J. Pakuła „Panowie, przestańcie przeszkadzać. Głos ma pan radny Robert Derewenda. – (Radny Z. Ławniczak – wypowiedź nieczytelna) – Panie

radny Ławniczak, czy ja mogę pana prosić, żeby pan przestał koledze przeszkadzać? – (**Radny Z. Ławniczak** – wypowiedź nieczytelna) – No, nieustannie pana proszę, i pana sąsiada Bielaka również.”

Radny R. Derewenda „Wracam do mojej wypowiedzi. Pani przewodnicząca, jeśli chodzi o przygotowanie, to z tego, co zrozumiałem, to odpowiedź była ze strony miasta i eksperci miasta przygotowywali recepcję, tak? Bo z tego, co zrozumiałem, to chodziło o to, żeby przygotować tutaj plan ze strony miasta, więc z tego, co widzę, tak się domyślam, że większość tych ekspertów, czyli przy współpracy z zespołem miejskim w składzie, to rozumiem, że ci ludzie tutaj wymienieni to są raczej pracownicy miasta, niż rządu. Natomiast... No, dobrze, pan dyrektor chce mi odpowiedzieć, tak? To może będzie szybciej.”

Dyr. Wydz. PL M. Hagemejer „Może odpowiem. Więc...”

Przew. RM J. Pakuła „Panie dyrektorze, ale ja udzielam głosu. Czy pan radny skończył?”

Radny R. Derewenda „Nie, nie skończyłem, ale już dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Więc nie będziemy robić dyskusji pomiędzy panem a dyrektorem. Proszę kończyć swoją wypowiedź.”

Radny R. Derewenda „Tak, skończyłem. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję panu bardzo. Pani przewodnicząca Anna Ryfka.”

Radna Anna Ryfka „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Ja bym chciała zwrócić uwagę tylko i wyłącznie na jedną rzecz, która wybrzmiała na komisji, wybrzmiała na spotkaniu, które było 28 sierpnia, a dzisiaj nie wiem, albo ja tego nie dosłyszałam, albo gdzieś mi tego zabrakło. Przyjęcie tego Planu Adaptacji do zmian klimatu nie zamyka drogi do modyfikacji i rozszerzania możliwości działania. To jest Plan otwarty, który z każdym miesiącem, z każdym rokiem może być udoskonalany, natomiast przyjęcie tego dokumentu po prostu stawia Lublin w grupie 5ych 44 miast, które pracuje nad poprawą klimatu, nad poprawą jakości życia i tak, jak powiedziałam, może być to udoskonalane, więc wydaje mi się, że przyjęcie tego dokumentu umożliwi tylko lepsze działanie i pracowanie nad tym, a ja ze swojej strony tylko mogę zachęcić do głosowania za przyjęciem tego planu. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pani radna Małgorzata Suchanowska.”

Radna Małgorzata Suchanowska „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Ogromnie ubolewam nad zachowaniem pana przewodniczącego, kiedy radnym opcji Prawa i Sprawiedliwości przerywa nagminnie, jakby do porządku przywołuje, a pozwala na punktowanie radnych...”

Przew. RM J. Pakuła „Czy pani radna przejdzie do tematu?”

Radna M. Suchanowska „To jest mój temat, panie przewodniczący...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale to my jesteśmy w tej chwili w innym temacie, jeśli pani na to nie zwróciła uwagi...”

Radna M. Suchanowska „...i właśnie pan mi przerywa, bo ja wchodzę w temat, który... wypowiem się zaraz i dam przykłady. Także w tej chwili pan mi cały czas przeszkadza, tak jak i koledze przed chwilą. Czy my braliśmy udział w programie dotyczącym paneli słonecznych, które mają umożliwić większe korzystanie z energii słonecznej? Braliśmy udział, tylko w jakichś szczątkowych ilościach. Zrobili sobie panele słoneczne na budynkach osoby, no, wóldarz miasta i wiceprzewodniczący Rady w tej chwili obecny, ogólnie mówię wiceprzewodniczący, a nie ma środków finansowych, rzeczywiście takich prawdziwych środków finansowych i programów podjętych dla mieszkańców Lublina. Ja pytam: dlaczego nie podejmuje się takich programów, jeżeli gminy ościenne po 85% miały dofinansowania do takich działań i jestem w temacie, panie przewodniczący w tej chwili. Dlaczego nie mówi się jasno, kto ma dostęp do takich możliwości i w jakim zakresie? Czy mieszkańcy mają dostęp do takich programów unijnych? Czy gmina bierze udział w takich programach, które są? Nie bierze. A w tym momencie punktuje się kolegów radnych, którzy się obawiają, o wiele rzeczy pytają. Dlaczego są zarzuty takie w tym temacie? Dlatego, że to jest obawa radnych, którzy biorą czynny udział w spotkaniach z mieszkańcami, którzy znają problemy mieszkańców i chcą na tej sesji to wszystko przekazać, przekazać. Nie może stać prezydent i punktować radnych. Prezydent jest osobą zaproszoną na sesję Rady Miasta, on jest tylko gościem. Jakim prawem punktuje? Jakim prawem w taki sposób odzywa się do radnych miasta?”

Przew. RM J. Pakuła „Do rzeczy proszę.”

Radna M. Suchanowska „Ale, panie przewodniczący, jak pan uważa, że ja w tym momencie nie mówię do rzeczy, to pana zachowanie jest od rzeczy. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Mówimy o polityce w kontekście ekologii, w kontekście planów, ale gdybyśmy tak przeanalizowali, co w Lublinie w ostatnich latach się dzieje, to na pewno mamy bardzo dużo koncepcji, strategii, planów, ocen, analiz. A wiecie państwo, po co to jest? Po to, żeby coś się działo, no i się musi dziać, to nie musi zawsze być związane z tym, że to jest konieczność. To wszystko kosztuje, to kosztuje pieniądze. Ja tu przyszedłem do Ratusza w 2010 roku i wtedy była pierwsza koncepcja modernizacji Zalewu Zemborzyckiego i dalej są koncepcje, analizy i ten Zalew jest w takim stanie, w jakim był w 2010, jeszcze w poprzednich latach, a oczywiście teraz Wody Polskie są jakby sukcesorem, no i teraz wszystko będzie na Wody Polskie, tak jak wszystko państwo zganiacie na Prawo i Sprawiedliwość.

Ja wracam do zieleni. Proszę państwa, zobaczcie, jak wygląda Lublin, bo to, że wy zrobicie koncepcje, plany i analizy, i się tu licytujemy, czy to robili fachowcy, czy niefachowcy, to nie ma znaczenia. Najważniejszy jest skutek i zakończenie działania. Zobaczcie państwo, mówimy o wycince drzew, potem musimy zrównoważyć ten bilans nasadzeń i wystarczy, jak pojedziecie na moją tę dzielnicę, gdzie ja reprezentuję, reprezentuję całe miasto, ale i dzielnicę Czuby, zobaczcie, jak te nasadzenia są wykonane. Jedźcie na przy Skarpie. Te nasadzenia, drzewka są posadzone jedno przy drugim, po to, żeby zbilansować wycięte drzew. Jedźcie dalej na Jana Pawła, to samo zobaczycie. W środku, między pasami to samo. To jest do czasu. Te drzewa usychają. Potem się je wycina, ale bilans był, założenie było zrobione, wykonane. Przyjedźcie na Skarpę, w okolica NSZ rondo, zobaczycie, jak te drzewa są nasadzone, a potem trzeba przecinki robić, bo są to za gęste nasadzenia. A państwo zarzucacie nam uprawianie polityki. Jakiej polityki? To państwo piszecie w tej chwili stanowiska o przeniesienie ministerstwa i piszecie, że w XVI wieku tutaj był pierwszy Trybunał Koronny. My to doskonale wiemy. To przenieście cały rząd do Lublina. Wygracie wybory, no i pierwszy rząd też był w Lublinie, to jest tradycja. Po co będziemy jeździć do Warszawy? Tutaj, na miejscu będzie cały rząd. Proszę państwa, no po co robić taką demagogię? Trzymajmy się po prostu tych punktów merytorycznych i nie zarzucajcie nam polityki. Najpierw siebie uderzcie w pierś, że to wy uprawiacie politykę. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Jest mi ogromnie przykro za to, że z tego powodu, że nasza dyskusja, a tym bardziej argumenty strony prezydenta, który powinien tłumaczyć ten projekt, są nie merytoryczne, tylko polityczne. Więc w jednym słowie odpowiem na to. Panie prezydencie, ja dzisiaj naprawdę mało się wypowiadam na tej sesji i staram się to robić bardzo spokojnie, natomiast, jeżeli pan zarzuca mi, że ja tutaj się lansuję politycznie, to ja się chciałem zapytać: co pana radna robi i dlaczego w projekcie uchwały pana Klubu jest przeniesienie Ministerstwa Sprawiedliwości? Czego żeście tego nie robili osiem lat, jak rząd Platformy rządził, a pan był prezydentem Lublina? Trzeba było przenosić Ministerstwo, ja bym wtedy rękami i nogami głosował za tym. Więc niech pan po prostu... Ja nie wiem, czy to, co pan mówi, to jest śmieszne, czy żałosne. Niech pan się zastanowi nad tym, zarzucając komuś politykę, bo ta pana demagogia, ten pana model retoryczny jest po prostu naprawdę trudny do zdzierżenia. Niech pan spojrzy w swoje szeregi. I politykę pan uprawia cały czas, kwestionując polski rząd, jako prezydent miasta, samorządu i kwestionując konstrukcję polskiego państwa, robiąc jakąś federalizację, czy projekty? Więc pan to kwestionuje i pan politykę uprawia na co dzień i jeszcze innym ją zarzuca.,

Natomiast ja odniosę się do jednej rzeczy. Jest to projekt przyszłościowy. Chciałbym zapytać: dlaczego w tym projekcie nie ma czegoś takiego, jak produkcja chłodu? Z taką inicjatywą wychodzi elektrociepłownia PGE, największy producent ciepła w Lublinie, żeby zamieniać ciepło na chłód. Nie ma tutaj ani słowa o tym. Dlaczego? No, to ja pytam pana prezydenta: dlaczego od kilku lat największy producent ciepła w Lublinie nie ma podpisanej wieloletniej umowy, żeby mógł, pomimo tego, że jest najtańszy, to zwiększa się wolumeny drugiemu producentowi? Pytam: dlaczego tak jest, że mieszkańcy w tej chwili więcej płacą

na skutek tego, że prezydent nie podpisuje umowy... nie podpisuje umowy z Elektrociepłownią Wrotków i nie przedstawia do zaopiniowania Radzie programu zabezpieczenia w ciepło. To jest bardzo kompatybilne z tym właśnie projektem, projekt, którego wymaga od nas prawo. Dlaczego pan tego nie robi? Proszę powiedzieć mieszkańcom wprost. Ja wiem, dlaczego i się do tego odniosę po pana wypowiedzi. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Panie prezydencie.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Odniosę się do tego, co pan radny Pitucha powiedział.”

Przew. RM J. Pakuła „A pana radnego, widać, nie interesuje.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „To może tak: jeżeli chodzi o kwestię PGE i może do tego planu, jeżeli chodzi o plan zaopatrzenia. My go przygotowujemy, natomiast ten dokument wymaga oceny strategicznej, oceny na środowisko i to jest w procedurze. Tyle. Więc ten dokument będzie państwu przedłożony, jeżeli będzie miał wszystkie komplety dokumentów wymaganych co do takiego rodzaju dokumentu.”

Radny T. Pitucha „I od roku nie ma, tak? Chociaż był już dwa razy przygotowywany na sesję.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Ale jest przygotowywany, bo zadaliśmy pytanie i dostaliśmy opinię z RDOŚ, że ma być ocena strategiczna oddziaływania na środowisko. Proszę się dokładnie zapytać, wystąpić z interpelacją, to panu odpowiem w szczegółach. Niech pan mi nie zarzuca, że to jest dlatego... nie mam dokumentu, to panu nie przedstawię. Jeżeli będzie, to państwo dostaniecie. Będę miał komplet dokumentów, to przedstawimy. Dlaczego mamy go nie przedstawić? Bo jest gotowym dokumentem, jest w opiniowaniu przez instytucje, które są do tego wymagane.

Jeżeli chodzi o kwestię produkcji chłodu – ja mam takie pytanie techniczne: jak będzie Wrotków produkował chłód? Niech pan mi odpowie. Jak będzie chłód produkował?”

Przew. RM J. Pakuła „Panie prezydencie, ale ja bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi, nie będziemy w tej chwili wdawać się w dyskusję.”

Radny T. Pitucha „Będą produkować z ciepła i energii.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „A, z ciepła i energii – super.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, nie udzieliłem panu głosu.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Ciekawe, w którym miejscu to wytworzy, ale to pojmiam.

Jeżeli chodzi o kwestię umowy wieloletniej, rozmowy trwają między podmiotami i tyle. To podmioty muszą się dogadać w tym zakresie, żeby jedna i druga strona była usatysfakcjonowana tymi umowami wieloletnimi.

Ja to bym zwrócił jeszcze uwagę – nie w każdym mieście... - (**Radny T. Pitucha** „Jedna i druga, czy druga i trzecia?”) – Wszystkie strony. Nie w każdym mieście w Polsce są umowy wieloletnie. To tak, żeby też uściślić. To nie jest jedyne panaceum na zarządzanie systemem ciepłowniczym. – (**Radny T. Pitucha** „Dlaczego miasto kupuje drożej?”) – I jeszcze prezydent miasta nie zawierał umów wieloletnich – to jest taki istotny element tej odpowiedzi. Dziękuję. Panie dyrektorze, proszę jeszcze, jeżeli były tam pytania merytoryczne, o odpowiedź.”

Dyr. Wydz. PL M. Hagemeyer „Powieм szczerze, że ja merytorycznych pytań to nie zanotowałem, a w zasadzie to ja słyszę dyskusję polityczną... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) - ...dyskusję polityczną... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – To, co miałem powiedzieć, to powiedziałem. Wytłumaczę może jeszcze raz, jak był kompletny zespół i jak było opracowanie robione. Otóż, to jest program, który realizuje cała Unia, a polski rząd realizował go w ten sposób, że dla 44 miast postanowił sam sfinansować opracowanie planów adaptacji do zmian klimatu. Żeby to opracowanie zrobić, postanowił wybrać fachowców, którzy mu te plany opracują, no i wybrał, było postępowanie przetargowe, zostały wybrane cztery zespoły. Ja nie wnikaм już, nie patrzę, nie zastanawiam się, jakie były kryteria wyboru ofert, przypuszczam, że nie była najniższa cena, natomiast fachowość. Natomiast wydaje mi się, że trudno mieć zastrzeżenia co do merytorycznego przygotowania fachowców z Instytutu Ochrony Środowiska Polskiego Instytutu Badawczego. To był zespół przygotowany do wykonania planu adaptacji. Natomiast po drugiej stronie jest zespół miejski, który współpracował z tym zespołem w jakimś zakresie. Otóż, my udostępnialiśmy wszystko to, co mogło być przydatne dla zespołu ekspertów, bo oni nie mają takiej wiedzy, co my mamy u siebie w szafach pochowane – jakie plany, jakie dokumenty. Myśmy to wszystko wyciągali, stąd jest tak długa lista, to są ludzie z wydziałów Urzędu Miasta Lublin, to są osoby z MPWiK, z LPEC, to są osoby, które się zajmują zarządzaniem kryzysowym. Naprawdę chcieliśmy dotrzeć do wszystkich komórek, które miałyby cokolwiek do powiedzenia merytorycznego w sprawie tematu, czy w temacie zmiany klimatycznej i bezpieczeństwa mieszkańców, bo tak naprawdę może nawet bezpieczeństwo, to za dużo powiedziane, komfort mieszkańców w mieście. I stąd jest tak duża lista, bo oczywiście my moglibyśmy to zamknąć jednym skwitowaniem – no, to jest Urząd Miasta Lublin i jednostki organizacyjne. No, ale chcieliśmy, a w zasadzie to powiem tak szczerze – ten dokument przygotował, czy redagował zespół ekspertów. To zespół ekspertów chciał wyróżnić z imienia i nazwiska te osoby, które współpracowały. Ja uważam, że od strony miasta było wykonane i chciałbym, a nie ma tych ludzi, ja im osobiście podziękować za ten wkład. Wielokrotnie pani Agnieszka Kuśmierz reprezentująca zespół ekspertów i wykonującego ten Plan Adaptacji podkreślała zaangażowanie ludzi i ich merytoryczne przygotowanie. Może jak będziecie państwo chcieli, to sama może na temat powiedzieć. Także to, że jest długa lista osób po stronie zespołu miejskiego, to wynika z tego tylko, że myśmy w jak największej ilości komórek szukali materiałów dla ekspertów.

Jeżeli państwo macie jeszcze jakieś pytanie, bo mi jest trudno, ja cały czas podkreślam, że to jest dokument, który jest dopiero początkiem drogi. Państwo macie wpływ na to i możliwość wpływania na zmiany tego dokumentu, on

jest, po to dostaliśmy z drugiej strony, od Instytutu uprawnienia, czy prawa autorskie do wprowadzenia zmian, żebyśmy mogli jako miasto, jako jednostka samorządu terytorialne samodzielnie oceniać i samodzielnie zmieniać, uzupełniać, albo wyjmować niektóre rzeczy, jeżeli będziemy mieli tylko taką wolę. To naprawdę od nas zależy, tylko trzeba powiedzieć „start” – o to proszę.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękujemy bardzo, panie dyrektorze, więcej pytań nie mamy, lista mówców została zamknięta. Przechodzimy do głosowania... - (**Głos z sali** „Mieszkaniec miasta prosi o głos.”) – Panie mieszkańcu, zamknięta lista mówców dotyczy również pana. – (**Głos z sali** „Panie przewodniczący... – część wypowiedzi nieczytelna - ...a do tego dochodzi kultura osobista. – kolejna część wypowiedzi nieczytelna) – Bardzo proszę, przechodzimy do głosowania. – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna).

Głosowanie nr 21. Kto z państwa jest za podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, głosowało 27 radnych – 20 głosów „za”, 0 „przeciw”, 7 „wstrzymujących się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 322/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 32 do protokołu

AD. 7.12. UCHWALENIA ZMIAN MIEJSCOWYCH PLANÓW ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ I OBSZAR PÓŁNOCNO-WSCHODNI DLA OBSZARÓW: A – POŁOŻONEGO W REJONIE ULIC GOŹDZIKOWEJ I KOSYNIERÓW, G – POŁOŻONEGO W REJONIE ULICY JAGODOWEJ, B – POŁOŻONEGO W REJONIE AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY, E – POŁOŻONEGO W REJONIE ULIC DOŻYNKOWEJ I K. BIELSKIEGO, H – POŁOŻONEGO W REJONIE ULICY NAGIETKOWEJ, F – POŁOŻONEGO W REJONIE ULICY BLUSZCZOWEJ, J – POŁOŻONEGO W REJONIE ULICY USTRONIE, K – POŁOŻONEGO W REJONIE ULIC TRZEŚNIEWSKIEJ I KMINKOWEJ, R – POŁOŻONEGO W REJONIE ULICY Z ZAGROBSKIEJ, L – POŁOŻONEGO W REJONIE UL. MAGNOLIOWEJ ORAZ S – POŁOŻONEGO W REJONIE AL. W. ANDERSA I UL. M. KORYZNOWEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 383-1) stanowi załącznik nr 33 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I obszar północno-wschodni dla obszarów: A – położonego w rejonie ulic Goździkowej i Kosynierów, G – położonego w rejonie ulicy Jagodowej, B – położonego w rejonie Al. Spółdzielczości Pracy, E – położonego w rejonie ulic Dożynkowej i K. Bielskiego, H – położonego w rejonie ulicy

Nagietkowej, F – położonego w rejonie ulicy Bluszczowej, J – położonego w rejonie ulicy Ustronie, K – położonego w rejonie ulic Trzeźniowskiej i Kminkowej, R – położonego w rejonie ulicy Z. Zagrobskiej, L – położonego w rejonie ul. Magnoliowej oraz S – położonego w rejonie Al. W. Andersa i ul. M. Koryznowej (druk nr 383-1). Czy państwo radni chcieliby zadać jakieś pytania, zabrać głos w dyskusji? Bardzo proszę... Oj, przepraszam. Informuję, że w ramach otwartej dyskusji nad projektem uchwały Rada rozpatruje również uwagi zgłoszone do projektu planu. Do projektu planu zgłoszona została jedna uwaga. Wszyscy radni otrzymali projekt uchwały zawierający uwagę wniesioną do projektu planu. Projekt wraz z uwagą był również przedmiotem rozpatrywania na Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska. Sposób rozpatrzenia uwagi – Komisja zapoznała się z uwagami zawartymi w załączniku nr 1 do projektu uchwały i pozytywnie opiniuje ich sposób rozpatrzenia, zgodnie z propozycją prezydenta miasta, w głosowaniu „za” – 5 głosów, „przeciw” – 1 głos, „wstrzymujący się” – 1 głos. Opinia o projekcie uchwały: „za” – 5 głosów, „przeciw” – 2, „wstrzymujących się” – 0. Czy z państwa strony są jakieś pytania, wnioski, poprawki do projektu uchwały? Bardzo proszę, pani radna Małgorzata Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja mam wniosek, ponieważ jak państwo radni widzą, ile miejsc zostało objętych planem, to jest wielka praca, którą wykonuje Wydział Planowania – tu chylę czoła przed panią Żurkowską, często się ostro wypowiadam, ale bardzo to jest wydział merytoryczny i pracowity. Chciałabym zwrócić uwagę kolegów radnych, jak dużo pracy jest w tej jednej uchwale i proszę państwa radnych o sfinansowanie programów dla Wydziału Planowania, to znaczy projekt budżetu, który będzie na przyszły rok, żeby zawierał środki finansowe na programy dla Wydziału Planowania, ponieważ w tej chwili jest ich za mało i pracownicy muszą stać w kolejce, żeby obsługiwać swój kawałek pracy, którą wykonują. Więc tutaj to jest bardzo, bardzo istotna sprawa, żeby te programy w odpowiedniej ilości były. Jest ich mało, bardzo mało, dlatego szczególnie proszę, szczególnie proszę, bo będę podejmować uchwałę obywatelską, żeby te środki finansowe dla Wydziału Planowania były. Macie tutaj mocny przykład ciężkiej pracy urzędników, którzy naprawdę ciężko pracują, żeby wykonać te plany. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Czy ktoś z państwa radnych jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie uwagi wniesionej do projektu planu, zawartej w załączniku nr 1 do projektu uchwały? Bardzo proszę, pan radny Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Chętnie, panie przewodniczący. Pamiętam dyskusję nad uchwałami, kiedy przystępowaliśmy do uchwalenia tych planów i wtedy zwracali radni uwagę na to, że jest to podejście takie punktowe, bardzo rozdrobnione i rzeczywiście ta uwaga, chociaż oczywiście w formie wniosku tu jest niestosowna do tej uchwały, ale pokazuje problem, problem planistyczny, to znaczy, że działanie planistyczne jest tutaj w odniesieniu do jednej nieruchomości, czy też jednej działki i nie uwzględnia otoczenia. Nie jest to dobre dla porządku planistycznego, powoduje poczucie niesprawiedliwości mieszkańców, i podkreślam to, bo oczywiście punkt 2 wnioskuje o zmianę planu – to nie jest w tym

miejscu procedury, natomiast pokazuje to, że jednak robienie planu dla jednej nieruchomości nie jest do końca zasadne, bo przypuszczam, że takich uwag mogłoby być więcej, gdyby inni mieszkańcy być może zainteresowali się sprawą, albo wiedzieli.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny skończył wypowiedź?”

Radny T. Pitucha „Szanowni państwo radni, przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu uchwały powinniśmy również w głosowaniu: 1) stwierdzić, że projekt zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I, obszar północno-wschodni dla obszarów: A – położonego w rejonie ulic Goździkowej i Kosynierów, G – położonego w rejonie ulicy Jagodowej, B – położonego w rejonie Al. Spółdzielczości Pracy, E – położonego w rejonie ulic Dożynkowej i K. Bielskiego, H – położonego w rejonie ulicy Nagietkowej, F – położonego w rejonie ulicy Bluszczowej, J – położonego w rejonie ulicy Ustronie, K – położonego w rejonie ulic Trześniowskiej i Kminkowej, R – położonego w rejonie ulicy Z. Zagrobskiej, L – położonego w rejonie ul. Magnoliowej oraz S – położonego w rejonie Al. W. Andersa i ul. M. Koryznowej nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 283/VIII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 1 lipca 2019 r.; 2) rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu (załącznik nr 1); 3) rozstrzygnąć o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania (załącznik nr 2). Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 22. Kto z państwa radnych głosuje „za” stwierdzeniem, że projekt zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I, obszar północno-wschodni dla obszarów wcześniej już dwukrotnie wymienionych nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 283/VIII/2019. Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, stwierdzam, że Rada Miasta stwierdziła, że projekt planów zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin nie narusza ustaleń Studium – 17 głosów „za”, 2 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się” (dziękuję za pomoc).

Szanowni państwo, teraz musimy rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu – jest to załącznik nr 1 do projektu uchwały. Do projektu planu zgłoszona została jedna uwaga. Pan prezydent proponuje, aby uwaga została przez Radę nieuwzględniona.”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, przepraszam, gwoli ścisłości – pan powiedział, że było 17 głosów „za”, 2 „przeciw” i 3 „wstrzymujące się”. To nie jest prawdą, bo głosowało 25 osób, co dostrzegłem i było więcej niż trzy osoby „wstrzymujące się”, co nie ma wielkiego znaczenia, bo będzie wydruk za chwilę, ale darujmy sobie, jeśli tak nie wiemy dokładnie.”

Przew. RM J. Pakuła „Ja myślę, że ja przeczytam to jeszcze raz zgodnie z wydrukiem. Mój błąd polegać może na tym, że tu, na ekranie za szybko zmieniła

się plansza i nie widziałem dokładnie, ile osób, przepraszam – ogółem głosowało 25 osób – mówię o poprzednim głosowaniu – 17 głosów „za”, 2 głosy „przeciw”, 6 „wstrzymujących się”.

Pan prezydent proponuje, aby uwaga została przez Radę nieuwzględniona. Jeśli jednak w wyniku głosowania Rada uwzględni uwagę, a więc gdy większością głosów opowie się przeciw propozycji prezydenta, to oznaczać to będzie w konsekwencji odrzucenie całego projektu planu i w następstwie tego konieczność wprowadzenia w tymże projekcie zmiany, bądź zmian uwzględniających uwagę, a następnie ponowne przeprowadzenie procedury planistycznej, w tym ponowne wyłożenie projektu planu. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 23. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieuwzględnieniem przedmiotowej uwagi? Proszę zbliżyć kartę do czytnika. Cały czas nie świeci się kontrolka u pana przewodniczącego Kierońskiego. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Stwierdzam, że 16 głosami „za”, przy 3 „przeciw” i 7 „wstrzymujących się” Rada nie uwzględniła przedmiotowej uwagi.

Przechodzimy teraz do głosowania kwestii zawartej w załączniku nr 2 do projektu uchwały. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 24. Kto z państwa radnych głosuje „za” rozstrzygnięciem o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Bardzo proszę o powtórzenie tego głosowania. A więc jeszcze raz – przechodzimy do głosowania kwestii zawartej z załączniku nr 2 do projektu uchwały. Kto z państwa radnych głosuje „za” rozstrzygnięciem o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania? Bardzo proszę, kto jest „za”? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 22 głosy „za”, 0 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta przyjęła przedmiotowe rozstrzygnięcie.

Teraz przechodzimy do głosowania całego projektu uchwały. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 25. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 25 głosów „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 323/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 34 do protokołu

Przew. Klubu PiS P. Gawryszczak „Panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o 10 minut przerwy dla Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości.”

Przew. RM J. Pakuła „10 minut?”

Przew. Klubu PiS P. Gawryszczak „10 minut, a radnych poproszę do sali nr 1.”

Przew. RM J. Pakuła „Ogłaszam 10 minut przerwy do godziny 13.10 dla Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości.”

Po przerwie:

Przew. RM J. Pakuła „Zapraszam państwa radnych do sali obrad. Szanowni państwo, widzę na sali obrad ponad 20 radnych, także wznawiam obrady Rady Miasta Lublin po przerwie.”

AD. 7.13. UCHWALENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ III DLA OBSZARU C – POŁOŻONEGO W REJONIE UL. KAMERALNEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 384-1) stanowi załącznik nr 35 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III dla obszaru C – położonego w rejonie ul. Kameralnej (druk nr 384-1) wraz z autopoprawkami (druki nr 384-2 i 384-3).

Informuję, że w ramach otwartej dyskusji nad projektem uchwały Rada rozpatruje również uwagi zgłoszone do projektu zmiany planu. Wszyscy radni otrzymali projekt uchwały wraz z autopoprawkami, zawierający uwagi wniesione do projektu zmiany planu w ramach dwóch wyłożeń do wglądu publicznego. Projekt wraz z uwagami był również przedmiotem rozpatrywania na Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska. Komisja zapoznała się z uwagami zawartymi w załączniku nr 3 uchwały i pozytywnie opiniuje sposób ich rozpatrzenia, zgodnie z propozycją prezydenta miasta, w głosowaniu: „za” – 6 głosów, „przeciw” – 2 głosy, „wstrzymujących się” – 0. Opinia o projekcie uchwały: „za” – 6, „przeciw” – 2, „wstrzymujących się” – 0, projekt uchwały wraz z autopoprawkami.

Czy są ze strony państwa jakieś pytania, wnioski lub poprawki do projektu uchwały? Nie widzę. Czy ktoś... Tak, bardzo proszę, pan radny Marcin Bubicz.”

Radny M. Bubicz „Bardzo dziękuję. Panie Przewodniczący! Ja mam pytanie może do pani dyrektor Żurkowskiej, jeśli można... do pana prezydenta, tak jest.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak.”

Radny M. Bubicz „Czy według zaprezentowanego planu zmniejszony zostaje obszar, bo tutaj odnoszę się do obszaru terenu zieleni urządzone, czy zostaje zmniejszony ten obszar zieleni, bo chcę zaznaczyć, że jest to fragment wąwozu, który tam biegnie na Czechowie. Chcę też zapytać, co planowane jest do zabudowy na obszarze oznaczonym przez państwa I-U/MW, a także na obszarze IV, bo ogólny opis jest to oczywiście teren zabudowy usługowej, z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, natomiast to też jest teren zielony. Chcę zapytać

się, kto był tego wnioskodawcą, czy inicjatorem tych zmian. I w przypadku zgłoszonych uwag – też mam do nich pytanie, jeśli mogę. Proszę ustosunkować się do kwestii wysokości zabudowy i liczby miejsc parkingowych, i współczynnika I według planu, bo rozumiem, że na obszarze tym I-U (MW) jest już gotowy parking, rozumiem, że... no, nie wiem, jakie są plany Urzędu, więc on może pewnie zniknąć, więc dlatego chcę się tego od państwa dowiedzieć i bardzo dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę.”

Sekretarz Miasta Lublin Andrzej Wojewódzki „Pani dyrektor Żurkowska w imieniu pana prezydenta.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Planowania UM Małgorzata Żurkowska „Postaram się jak najwięcej. Może tak – opowiem króciusieńko w ogóle o tej zmianie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, pewne rzeczy się wyjaśnią wtedy.

Przystąpienie do planu było we wrześniu 2016 r., powierzchnia tego obszaru, to 2,45 ha, wnioskował o tę zmianę, wnioskowali właściciele terenów, jest ich tu kilku, łącznie z Urzędem Miasta, miasto, gmina też jest właścicielem. Wnioskowała firma Otex, wnioskował Wydział Inwestycji i Remontów, wnioskowała spółka Kameralna o różne rzeczy: o dopuszczenie zabudowy mieszkaniowej, o uwzględnienie ewentualnie lokalizacji żłobka, wnioskowali też na późniejszych etapach planu właściciele, mieszkańcy okolicznych bloków, składając wzajemnie sprzeczne też ze sobą uwagi. Generalnie jest chęć przeznaczenia terenu wielofunkcyjnego z dopuszczeniem mieszkaniówki. Wnioski składane wcześniej dotyczyły wysokiej zabudowy, natomiast myśmy, opracowując plan i wykonując analizy urbanistyczne i przekroje urbanistyczne, doszliśmy wraz z Miejską Komisją Urbanistyczną, która nam ten plan opiniowała, do takich parametrów, które państwu tu przedstawiamy, to znaczy I-U (MW) ma wysokość 35 metrów maksymalnie i jest to wysokość 10 kondygnacji w rejonie, który dotyczy ulicy Kameralnej, natomiast to miejsce, które graniczy z ulicą Smorawińskiego, to jest 16 metrów wysokości maksymalnie i 4 kondygnacje wysokości. Na terenie I-U/MW jest wymiennosc funkcji usługowej i mieszkaniowej wielorodzinnej, więc równie dobrze można zrealizować samą wielorodzinną i ten obszar ma wysokość do 10 kondygnacji, 35 metrów wysokości, jest to wysokość identyczna, jak wieżowce, budynki mieszkalne, które w kierunku wschodnim położone są na tyłach Urzędu Skarbowego.

Dodatkowo, jeśli chodzi o tę zieleń, o którą pan pytał, wcześniejszy plan w ogóle tej zieleni nie posiadał, posiadał funkcje usługowe i KS – komunikacja samochodowa w samym narożniku południowym, a my wydzielamy tutaj, co prawda na terenie miejskim, ale wydzielamy zieleń publiczną ogólnodostępną urządzoną, która powiększy ekologiczny system obszarów chronionych na granicy osiedla istniejącego i tego miejsca, które ma się dopiero rozwijać. Szerokość tego pasa zielonego to tak średnio około 45-50 metrów, tak samo odległość ewentualnych bloków, które mogłyby się tu pojawić od zabudowy istniejącej, to jest też rzędu 60 metrów. To nie jest bliska zabudowa. I to jest chyba wszystko.

Mogłabym jeszcze powiedzieć, jaka jest intensywność zabudowy. Intensywność zabudowy terenów mieszanych – usług i zabudowy wielorodzinnej – to jest 9, wysokość zabudowy – to już powiedziałam, powierzchnia biologicznie

czynna – 25 metrów minimum, 25, przepraszam, procent minimum i powierzchnia zabudowy – 60 procent maksimum. Nie wiem, coś jeszcze chyba. Co do miejsc parkingowych, tak, pan pytał jeszcze – miejsca parkingowe są uzależnione od funkcji, jaka tam będzie realizowana. Jeżeli będzie realizowana funkcja mieszkaniowa, to myśmy tu zaproponowali te miejsca parkingowe, tak jak w każdym planie – 1 miejsce postojowe na jeden lokal mieszkalny o powierzchni do 50 m², 1,2 miejsca postojowego na 1 lokal mieszkalny o powierzchni między 50 a 70 m² i nie mniej niż 1,5 miejsca postojowego na 1 lokal mieszkalny o powierzchni powyżej 70 m². Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny jeszcze?”

Radny M. Bubicz „Tak, tylko *ad vocem* jeszcze tego obszaru I-U/MW. Tylko proszę mi powiedzieć, tam jaki jest obecnie, rozumiem w sposób nieformalny teren zielony, jaki jest to obszar, jaki tutaj został ograniczony. Dziękuję bardzo.”

Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Znaczy, pyta pan mnie o powierzchnię tego obszaru. Chyba nie powiem tak, mogę panu odpowiedzieć na piśmie, jeśli interesuje to, w tej chwili nie odpowiem.”

Radny M. Bubicz „Dobrze.”

Przew. RM J. Pakuła „Ktoś jeszcze z państwa radnych? Bardzo proszę, pan radny Brzozowski.”

Radny M. Brzozowski „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja jeszcze chciałem odnośnie tych przeliczników i wskaźników parkingowych dopytać, bo takie mamy jakby założenia planistyczne i takie uwarunkowania, że właśnie w ten sposób są te plany realizowane, ale okazuje się, rzeczywistość nam pokazuje, że po prostu to są jakby nierealne zupełnie i nieadekwatne do rzeczywistości te wskaźniki, bo oczywiście tutaj też jakby ma to stosunek do gęstości zabudowy, natomiast zwykle ta zabudowa developerska jest dosyć gęsta, no i okazuje się, że w rzeczywistości jest za mało tych miejsc parkingowych, są ulice i chodniki zastawione samochodami, więc może należałoby jednak tutaj zwiększyć tę ilość miejsc parkingowych. Chciałem właśnie, żeby pani dyrektor się na ten temat wypowiedziała. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pani dyrektor.”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Szanowni państwo, myśmy, pracując nad tym planem i nad wieloma planami w różnych miejscach Lublina, naprawdę te wskaźniki modyfikowali w międzyczasie i te, które pokazujemy, dają możliwość po pierwsze, dostosowania wielkości mieszkań do potrzeb parkingowych i odwrotnie, a jeszcze dodatkowo, wskazując intensywność zabudowy tak wysoką, to my mamy na uwadze możliwość swobodnego zagłębiania miejsc parkingowych, czy garaży. Nawet wykonania trzech kondygnacji takich garażowych powoduje, że intensywność nadziemna z 9 zamieni się na 6 liczbę, więc te 6 kondygnacji może być wysokość tych obiektów, do 6 kondygnacji, jeśli wykona się trzy kondygnacje podziemne garażowe. To między innymi są opracowania architektoniczne, w zależności od kształtowania tej zabudowy nadziemnej, podziemna może się dostosować.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie uwag wniesionych do projektu zmiany planu, zawartych w załączniku nr 3 do projektu uchwały? Bardzo proszę, pan radny Eugeniusz Bielak.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Tu jest uwaga Spółdzielni Mieszkaniowej Czechów nieuwzględniona, i uważam, że po prostu przy projektowaniu tym państwo zawyżyliście, bo Spółdzielnia nie wyraża zgody powyżej 16 metrów, więc ta zabudowa jest dużo wyższa i wcale tam nie dajecie zieleni z drugiej strony, tylko zabetonowane parkingi będą. Ja się nie zgadzam z takim planowaniem państwa. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych? Nie widzę. Jednocześnie zwracam się zapytaniem, czy ktoś z państwa radnych wnosi o odrębne głosowanie danej uwagi? Jeżeli nie będzie z państwa strony wniosków o odrębne głosowanie danej uwagi, to poddam pod głosowanie nieprzyjęcie *en bloc* wszystkich uwag wniesionych do projektu zmiany planu, które zgodnie z propozycjami prezydenta miasta zostały w całości nieuwzględnione. Nie widzę.

Szanowni Państwo Radni! Przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu uchwały powinniśmy również w głosowaniu stwierdzić, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III do obszaru C położonego w rejonie ulicy Kameralnej nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 283/VIII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 1 lipca 2019 r.; 2) rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu – załącznik nr 3; 3) rozstrzygnąć o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania – załącznik nr 4. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 25. Kto z państwa radnych głosuje „za” stwierdzeniem, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III dla obszaru C położonego w rejonie ulicy Kameralnej nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 283/VIII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 1 lipca 2019 r.? Proszę zbliżyć kartę do czytnika. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał” od głosu?

19 głosów „za”, 4 „przeciw”, 5 głosów „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta stwierdziła, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin nie narusza ustaleń Studium.

Szanowni państwo, teraz musimy rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu – załącznik nr 3 do projektu uchwały. Jeśli nie będzie wniosków o odrębne głosowanie pojedynczych uwag, a nie było, nie zgłosili państwo żadnych wniosków o odrębne głosowanie danej uwagi, w związku z tym poddam teraz pod głosowanie nieuwzględnienie *en bloc* wszystkich uwag wniesionych do projektu zmiany planu, które zgodnie z propozycjami prezydenta miasta zostały w całości nieuwzględnione. Jeśli jednak w wyniku głosowania Rada nie opowie się za propozycjami prezydenta, to oznaczać to będzie w konsekwencji odrzucenie całego projektu planu i w następstwie tego konieczność wprowadzenia w tymże projekcie zmian uwzględniających uwagi, a następnie

ponowne przeprowadzenie procedury planistycznej, w tym ponowne wyłożenie projektu planu. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosownie nr 27. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieuwzględnieniem, zgodnie z zakresem rozstrzygnięć prezydenta miasta, uwag wniesionych do projektu zmiany planu w ramach dwóch wyłożeń do wglądu publicznego zawartych w załączniku nr 3 do projektu uchwały? Proszę zbliżyć kartę do czytnika. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

16 głosów „za”, 9 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się” – stwierdzam, że Rada Miasta nie uwzględniła uwag wniesionych do projektu zmiany planu w ramach dwóch wyłożeń do wglądu publicznego, zgodnie z zakresem rozstrzygnięć pana prezydenta.

Przechodzimy do głosowania kwestii zawartych w załączniku nr 4 do projektu uchwały.

Głosowanie nr 28. Kto z państwa radnych głosuje „za” rozstrzygnięciem o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania? Proszę bardzo, kto jest „za”? Kto jest „przeciw”? – (**Radna M. Suchanowska** „Ojej, chciałam być „za”.”) – Wystarczy do protokołu, czy pani radna życzy sobie... - (**Radna M. Suchanowska** „Wystarczy.”) – Wystarczy. Czy ktoś z państwa chciałby powtarzać, ktoś jeszcze popełnił błąd, bo pani radna wyraziła zgodę. Bardzo proszę o powtórzenie głosowania. Kto z państwa radnych głosuje „za” rozstrzygnięciem o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Znowu coś się nie zgadza, tak? Nie? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Tak.

Szanowni państwo, 20 głosów „za”, 3 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”. Bardzo proszę o dopisanie, że wolą pana radnego Pituchy było „wstrzymać się” od głosu, a ja informuję, że Rada Miasta przyjęła przedmiotowe rozstrzygnięcie.

Drodzy państwo, teraz przechodzimy do głosowania całego projektu uchwały.

Głosowanie nr 29. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały wraz z autopoprawkami? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Stwierdzam, że 17 głosami „za”, przy 4 głosach „sprzeciwu” i 7 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia zmiany planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III dla obszaru C położonego w rejonie ulicy Kameralnej.”

Uchwała nr 324/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 36 do protokołu

AD. 7.14. UCHWALENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ III DLA OBSZARU K – POŁOŻONEGO W REJONIE AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 385-1) wraz z autopoprawką (druk nr 385-2) stanowi załącznik nr 37 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III dla obszaru K – położonego w rejonie al. Spółdzielczości Pracy (druk nr 385-1) wraz z autopoprawką (druk nr 385-2).

Z informacji zawartych w załączniku nr 3 do projektu uchwały wynika, że w ustawowym terminie składania uwag żadna z osób fizycznych i prawnych oraz żadna z jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej nie wniosła uwag dotyczących projektu zmiany planu. W związku z tym przegłosujemy tylko przyjęcie treści załącznik nr 3 do projektu uchwały. Czy z państwa strony są jakieś pytania, wnioski lub poprawki do projektu uchwały? Pan radny Eugeniusz Bielak.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, ja mam pytanie do pani dyrektor.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan ma pytanie do pana prezydenta, panie radny.”

Radny E. Bielak „Do pana prezydenta, przepraszam bardzo. Panie prezydencie, czy to ma być market, jaka wysokość tego budynku i ile uwag było.”

Prez. K. Żuk „Pani dyrektor, bardzo proszę.”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Usługi – to są funkcje, które są wskazane tu na projekcie planu, to są usługi – I-U, II-U i funkcja I-W. Wysokość I-U to jest do 40 metrów, to jest około 12 kondygnacji i rodzaje usług dopuszczonych tutaj: administracja, handel, gastronomia, funkcje hotelowo-turystyczne, nauki, szkolnictwa wyższego, kultury, motoryzacji, oświaty, ochrony zdrowia. Takie jest wyliczenie usług, które są dopuszczone w tym miejscu, natomiast nie rodzaj usług był przyczyną przystąpienia do tego planu, tylko korekty wymagane w planie z powodu ujęcia wody i strefy ochronnej, uniemożliwiającej w ogóle działanie tu jakiegokolwiek oraz uwzględnienie stanu istniejącego dotyczącego trafostacji. Pierwszy wniosek, który wpłynął od właściciela – tu składała wnioski firma Transhurt – wniosek zawierał pożądaną wysokość 55 metrów i intensywność zabudowy 2,5 oraz korektę wskaźników parkingowych. To, co w tej chwili państwu przedstawiamy, nie budzi wątpliwości, żadnych uwag do rozstrzygnięcia państwu nieuwzględnionych nie przedstawiamy, ponieważ po pierwszym wyłożeniu złożone przez właściciela uwagi zaspokajają w tej chwili jego potrzeby. Jest to niższa zabudowa niż żądał we wniosku pierwszym, ale mimo wszystko akceptuje takie rozwiązanie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych? Nie widzę.

Szanowni państwo radni, przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu uchwały powinniśmy również w głosowaniu: 1) stwierdzić, że projekt zmiany

miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III dla obszaru K – położonego w rejonie al. Spółdzielczości Pracy nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 283/VIII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 1 lipca 2019 r.;

2) rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu uchwały – załącznik nr 3;

3) rozstrzygnąć o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należące do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania – załącznik nr 4. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 30. Kto z państwa radnych głosuje „za” stwierdzeniem, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III dla obszaru K – położonego w rejonie al. Spółdzielczości Pracy nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 283/VIII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 1 lipca 2019 r. Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 22 głosy „za”, 2 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta stwierdziła, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin nie narusza ustaleń Studium.

Teraz musimy rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu. W związku z tym, że nie zgłoszono żadnych uwag do projektu zmiany planu, przegłosujemy tylko przyjęcie treści załącznika do projektu uchwały. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 31. Kto z państwa radnych głosuje „za” przyjęciem treści załącznik nr 3 do projektu uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

23 głosy „za”, 1 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta przyjęła treść załącznika nr 3 do projektu uchwały.

Przechodzimy do głosowania treści zawartych w załączniku nr 4 do projektu uchwały.

Głosowanie nr 32. Kto z państwa radnych głosuje „za” rozstrzygnięciem o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

24 głosy „za”, 0 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta przyjęła przedmiotowe rozstrzygnięcie.

Teraz przechodzimy do głosowania całego projektu uchwały.

Głosowanie nr 33. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały wraz z autopoprawką? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Stwierdzam, że przy 22 głosach „za”, 3 głosach „sprzeciwu” i 5 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III dla obszaru K – położonego w rejonie al. Spółdzielczości Pracy.”

Uchwała nr 325/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 38 do protokołu

AD. 7.15. UCHWALENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN W REJONIE SPECJALNEJ STREFY EKONOMICZNEJ, CZĘŚĆ IV – OBSZAR A

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 386-1) wraz z autopoprawką (druk nr 386-2) stanowi załącznik nr 39 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny projekt uchwały – jest to podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w rejonie Specjalnej Strefy Ekonomicznej, część IV – obszar A (druk nr 386-1) wraz z autopoprawką (druk nr 386-2). Informuję, że w ramach otwartej dyskusji nad projektem uchwały Rada rozpatruje również uwagi zgłoszone do projektu zmiany planu. Wszyscy radni otrzymali projekt uchwały zawierający uwagi wniesione do projektu zmiany planu w ramach dwóch wyłożeń do wglądu publicznego. Projekt wraz z uwagami był również przedmiotem rozpatrywania na Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska. Komisja zapoznała się z uwagami zawartymi w załączniku nr 2 do uchwały i pozytywnie opiniuje sposób ich rozpatrzenia, zgodnie z propozycją prezydenta, w głosowaniu: „za” – 4 głosy, „przeciw” – 2, „wstrzymujących się” – 0. Opinia o projekcie uchwały: 4 głosy „za”, 2 „przeciw”, „wstrzymujących się” – 0. Czy są z państwa strony jakieś pytania, wnioski lub poprawki do projektu uchwały? Pan radny Eugeniusz Bielak.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Mam pytanie, czy tam jest planowany teren przemysłowy i przy jakiej ulicy to dokładnie, chciałbym wiedzieć, bo tam jest poszerzona linia zabudowy też, chyba. Także chciałbym uzyskać odpowiedzi na te pytania. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zapytać o coś? Nie widzę. Panie prezydencie.”

Prez. K. Żuk „Pani dyrektor.”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „To jest ulica Plewińskiego, a tereny, o które pan pyta, zamieniane na funkcję P – przemysłową, to są tereny Uniwersytetu Przyrodniczego. W planie obecnie obowiązującym to są tereny rolne bez prawa zabudowy, natomiast Uniwersytet chciał rozwijać się na tych terenach w sposób budowlany i składał takie wnioski o zmianę miejscowego planu. Myśmy tutaj wprowadzili taką strefę A w środkowej części tego obszaru, która to strefa przylega do budynków istniejących, gdzie jest ograniczony zakres funkcji przemysłowych, po to, żeby one nie były uciążliwe. A ulica jest Plewińskiego, w drugim miejscu to jest ulica Brzegowa, brzeg w ogóle Lublina, i likwidacja głównego punktu zasilającego planistycznego, który powstał w ogóle w innym miejscu, a ona jest poza Lublinem, na brzegu Lublina, tak. A trzecie miejsce, to teren KK – kolejowy, zamieniamy na funkcję również przemysłową. Przy bocznicach kolejowych od strony północnej, przy Brzegowej również to jest. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Nie widzę więcej głosów. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie uwag wniesionych do projektu zmiany planu zaawartych w załączniku nr 2 do projektu uchwały? Bardzo proszę.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie prezydencie, chciałem się dowiedzieć, ile uwag zostało przyjętych, a ile odrzuconych, bo było bardzo dużo.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie prezydencie.”

Prez. K. Żuk „Pani dyrektor.”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Uwagi, które przedstawiamy tutaj, to są dokładnie te same uwagi, które państwo głosowali na grudniowej sesji, kiedy część z tej uchwały była uchwalana uchwałą końcową. To są te same uwagi, ponieważ one są bardzo ogólnie sformułowane, dotyczą całej Strefy Ekonomicznej i jeszcze raz przy tej okazji państwu przedstawiamy 253 uwagi, z których jedna jest w całości uwzględniona, a pozostałe częściowo uwzględnione, a częściowo nie. Uwzględnione w zakresie uszczegółowienia zasad ochrony i kształtowania środowiska odnośnie odnawialnych źródeł energii i w zakresie sformułowań użytych w prognozie, bo uwagi dotyczyły zarówno planu, jak i prognozy. Nie uwzględniono tych uwag, które dotyczyły zakresu opracowania, dotyczyły na przykład firmy Kom-Eko, a ona jest poza zakresem tego opracowania, były też uwagi nieuwzględnione w sprawie rezygnacji ze sformułowania „odpady” na rzecz „odpady komunalne” i w zakresie żądania zbyt szczegółowych zapisów planistycznych państwo w uwagach od nas wymagali, takich, których nie możemy wprowadzić. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś z państwa radnych wnosi o odrębne głosowanie danej uwagi? Jeżeli nie będzie z państwa strony wniosków o odrębne głosowanie danej uwagi, to poddam pod głosowanie nieprzyjęcie *en bloc* wszystkich uwag wniesionych do projektu zmiany planu, które zgodnie z propozycjami prezydenta zostały nieuwzględnione w całości lub w części. Nie widzę.

Szanowni państwo radni, przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu uchwały powinniśmy również w głosowaniu: 1) stwierdzić, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część IV, obszar A uchwalonego uchwałą nr 343/XIX/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 24 kwietnia 2008 r. zmienionego uchwałą Rady Miasta Lublin nr 379/XXII/2008 z dnia 24 czerwca 2008, uchwałą nr 405/XIX/2012 z dnia 29 marca 2012 r., uchwałą nr 586/XXIX/2012 z dnia 18 października 2012 r. oraz uchwałą nr 16/II/2018 z dnia 20 grudnia 2018 r. nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 283/VIII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 1 lipca 2019 r.; 2) rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu – załącznik nr 2; 3) rozstrzygnąć o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania – załącznik nr 3. Rozpoczynamy głosowanie.”

Głosowanie nr 34. Kto z państwa radnych głosuje „za” stwierdzeniem, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta

Lublin – część IV, obszar A nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 283/VIII/2019 z 1 lipca 2019 r.? Proszę zbliżyć kartę do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

17 głosów „za”, 4 „przeciw”, 7 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta stwierdziła, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin nie narusza ustaleń Studium.

Teraz musimy rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu – załącznik nr 2 do projektu uchwały. Nie zgłosili państwo żadnych wniosków o odrębne głosowania danej uwagi, w związku z tym poddam teraz pod głosowanie nieuwzględnienie *en bloc* wszystkich uwag wniesionych do projektu zmiany planu, które zgodnie z propozycjami prezydenta miasta zostały nieuwzględnione w całości lub w części. Jeśli jednak w wyniku głosowania Rada nie opowie się za propozycjami prezydenta, to oznaczać to będzie w konsekwencji odrzucenie całego projektu planu i w następstwie tego konieczność wprowadzenia w tymże projekcie zmian uwzględniających uwagi, a następnie ponowne przeprowadzenie procedury planistycznej, w tym ponowne wyłożenie projektu planu. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 35. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieuwzględnieniem zgodnie z zakresem rozstrzygnięć prezydenta miasta uwag wniesionych do projektu zmiany planu w ramach dwóch wyłożeń do wglądu publicznego zawartych w załączniku nr 2 do projektu uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

18 głosów „za”, 10 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta nie uwzględniła uwag wniesionych do projektu zmiany planu w ramach dwóch wyłożeń do wglądu publicznego, zgodnie z zakresem rozstrzygnięć pana prezydenta.

Przechodzimy do głosowania kwestii zawartych w załączniku nr 4 do projektu uchwały.

Głosowanie nr 36. Kto z państwa radnych głosuje „za” rozstrzygnięciem o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania. Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

18 głosów „za”, 8 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się” – stwierdzam, że Rada Miasta przyjęła przedmiotowe rozstrzygnięcie.

Szanowni państwo, teraz przechodzimy do głosowania całego projektu uchwały wraz z autopoprawką.

Głosowanie nr 37. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały wraz z autopoprawką? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Stwierdzam, że przy 16 głosach „za”, 8 głosach „przeciw” i 3 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w rejonie Specjalnej Strefy Ekonomicznej – część IV, obszar A.”

Uchwała nr 326/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Radny L. Daniewski „Panie przewodniczący, przepraszam, proszę zapisać mój głos „za”, bo nie zdążyłem.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo proszę o dopisanie w protokole, że wolą pana przewodniczącego Daniewskiego było zagłosowanie „za”.

Przekazuję prowadzenie pani przewodniczącej Marcie Wcisło.”

AD. 7.16. WYRAŻENIA ZGODY NA DOKONANIE PRZEZ GMINĘ LUBLIN DAROWIZNY NA RZECZ SKARBU PAŃSTWA – POWIATOWEGO INSPEKTORATU WETERYNARII W LUBLINIE LOKALU NIEMIESZKALNEGO USYTUOWANEGO W BUDYNKU POŁOŻONYM W LUBLINIE PRZY ALEI SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 3 ORAZ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI ZABUDOWANEJ POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. BAZYLIANÓWKA 6

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 361-1) stanowi załącznik nr 41 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Kolejny punkt, szanowni państwo – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Gminę Lublin darowizny na rzecz Skarbu Państwa – Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Lublinie lokalu niemieszkalnego usytuowanego w budynku położonym w Lublinie przy alei Spółdzielczości Pracy 3 oraz części nieruchomości zabudowanej położonej w Lublinie przy ul. Bazyliańówka 6 (druk nr 361-1). Czy są głosy w dyskusji? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 38. Kto z państwa radnych jest „za”? Proszę o przyłożenie kart. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Głosowało 27 radnych, z czego 27 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 327/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 42 do protokołu

AD. 7.17. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. EMILII I KAROLA WOJTYŁÓW

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 362-1) stanowi załącznik nr 43 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Emilii i Karola Wojtyłów (druk nr 362-1). Czy są głosy w dyskusji? Bardzo proszę, pan przewodniczący Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Pani Przewodnicząca! Nie chciałbym tutaj dyskutować, ale chciałbym prosić o pewne wyjaśnienia, których niestety nie zdążyłem na Komisji swojej Gospodarki Komunalnej, o które nie zdążyłem zapytać. Bo w uzasadnieniu mówi się o tym, że powierzchnia nowo wydzielonych działek zgodnie z planem zagospodarowania miejscowego jest 5 m², to chciałbym nawiązać do tej działki, która ma nieco ponad 3 a. Kto jest zainteresowany jakby poprawą swoich posiadłości? Nie wiem, czy to jest wniosek któregoś z sąsiadów, który chce kupić ten kawałek, czy to jest inicjatywa nasza jako miasta? To jest jedno pytanie.

Drugie pytanie: czy będą spełnione właśnie te warunki, czy tutaj wymaga jakichś dalszych scaleń, jeśli chodzi o uzyskanie tej powierzchni 5 tys. metrów? Pytam dlatego, że skoro warunki, znaczy, skoro plan miejscowy istnieje, to rozumiem, że zgodnie z tym planem na tej działce może powstać obiekt usługowy, na przykład, nie wiem, kiosk z jakimś tam, nie wiem, do obsługi lokalnej, czy też nie może? Bo to jest obsługa. Może powstać na przykład dzwonnica kościelna, bo też służyć będzie parafianom, prawda? I tak tych wątpliwości mam różnych, z tego względu, że trochę czasu, życia i zdrowia poświęciłem na uporządkowanie tego terenu wokół ulicy Wojtyłów i kościoła, stąd też jestem tak zainteresowany. Czy może ksiądz ewentualnie zgłaszał chęć kupienia, być może oczekiwał przekazania tej działki? Coś więcej na ten temat bardzo bym prosił. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Panie prezydencie, czy mogę poprosić o odpowiedź pana dyrektora Nahuluka? Bardzo proszę, pan dyrektor Nahuluk.”

Dyrektor Wydziału Gospodarowania Mieniem UM Arkadiusz Nahuluk „Szanowna Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący Daniewski! Więc tą działką myśmy się jako gmina zainteresowali w momencie, kiedy osoba prywatna zgłosiła się z chęcią zakupu tej części. Po przeanalizowaniu, po otrzymaniu opinii Wydziału Architektury, który stwierdził, że powierzchnia nowo wydzielanych działek musi mieć minimum w tamtym obszarze 5 tys. metrów i szerokość frontu działki minimum 50 metrów, że ta działka nie spełnia tych wymogów, zwłaszcza o front zabudowy usługowej i powinna być zagospodarowana z działkami sąsiednimi. Odmówiliśmy temu panu, dlatego, że jedyną procedurą, i taką będę rekomendował panu prezydentowi, jeżeli oczywiście państwo wyrażacie zgodę, jest sprzedaż działek i na polepszenie działek sąsiednich w celu właśnie realizacji, stąd w uzasadnieniu realizacji tej zabudowy usługowej. Sam pan już w części poinformował, że działka sąsiaduje z Archidiecezją, z parafią i spółką prawa handlowego. Parafia nie występowała o zakup, o sprzedaż, o przekazanie z bonifikatą, czyli z tymi wszystkimi... nie występowała z żadnym wnioskiem, który jest dopuszczony przez ustawę o nieruchomościach dla związków kościelnych. Zresztą parafia w tamtym obszarze dzierżawi działkę pod parking plus ma użyczoną działkę pod boisko i tutaj współpraca w tym zakresie moja z parafią, zresztą jak z Archidiecezją jest na bieżąco.

Od razu wyprzedzam pytania – konsultacji z parafią nie było, nie ma takiego wymogu i nie zwykłem tego robić, bo takie pytania na komisjach też padały. I jeżeli chodzi o zagospodarowanie kioskiem – niestety, panie radny, zgodnie z tym zapisem planu nie może to być, bo front elewacyjny musi mieć minimum 50 metrów. I stąd podjęliśmy decyzję, że jak państwo pamiętacie historię,

w tamtym obszarze miało powstać Centrum Jana Pawła II, niestety nastąpiły zwroty, część jeszcze były proboszcz, ksiądz Kiełbasa w dorozumieniu ze Spółką Żagiel wykupował tamte grunty od tych, którzy odzyskiwali je. Myślę, że nie będzie to tajemnicą, kiedy powiem, że w tamtym roku Archidiecezja dokończyła i wyszła ze współwłasności z Żaglem na wszystkich działkach, gminie został ten jeden kawałek, gdzie jest w części zieleń i usługi, bo ten kawałek ma dwie, zresztą tak jak państwo macie opisane, dokładnie ma dwie funkcje – zieleń towarzysząca i usługi. Mam nadzieję, że wyczerpałem tutaj już tę informację.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Jeszcze pan przewodniczący Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Jeśli jeszcze mogę zapytać pana dyrektora, pana prezydenta. Kto przeprowadzi... wycena będzie dokonywana i ewentualnie jeśli będzie więcej podmiotów chętnych do tego, to będzie normalny przetarg ograniczony, tak?”

Dyr. Wydz. GM A. Nahuluk „Panie radny...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Bardzo proszę, panie dyrektorze...”

Dyr. Wydz. GM A. Nahuluk „Przepraszam, pani przewodnicząca. Zawsze jest po decyzji państwa radnych pozytywnej, my wyceniamy tę działkę, wycenia to rzeczoznawca, który jest powołany zawsze na początku roku w ramach ustawy o zamówieniach publicznych. Zresztą ja odpowiedziałem, mówiłem panu radnemu, że będę rekomendował panu prezydentowi, w związku z opinią Wydziału Architektury, o przetarg ograniczony do sąsiadów. I na dzień dzisiejszy, na dzień dzisiejszy, powtarzam, sąsiadami jest Archidiecezja, spółka prawa handlowego i parafia. To się oczywiście może zmienić w momencie, kiedy my ogłaszamy przetarg, w dniu przetargu jeszcze raz weryfikujemy właścicieli działek sąsiednich, zgodnie zresztą z ustawą.”

Radny L. Daniewski „Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze głosy w dyskusji? Bardzo proszę, pan radny Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję. Ja bym chciał zapytać tylko, czy są na tym etapie jakieś wnioski o zmianę przeznaczenia tego terenu, wnioski w zakresie planistyki?”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Bardzo proszę, panie dyrektorze.”

Dyr. Wydz. GM A. Nahuluk „Nie mam takiej wiedzy. Tam są przewidziane usługi i w momencie, kiedy był wydawany dla nas wypis i wyrys, nie mam adnotacji na tym wypisie.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze głosy w dyskusji? Nie ma. Przystępujemy zatem do głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 39. Szanowni państwo, proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o przyłożenie kart do czytników. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Głosowało 25 osób, z czego 19 „za”, 5 „przeciw”, 1 osoba „wstrzymująca się” – uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 328/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 44 do protokołu

AD. 7.18. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. FARMACEUTYCZNEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 363-1) stanowi załącznik nr 45 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Farmaceutycznej (druk nr 363-1). Czy są głosy w dyskusji? Nie ma. Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 40. Kto z państwa radnych jest „za” przedmiotową uchwałą? Kto z państwa jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Przy 23 głosujących, w tym 18 „za”, 3 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 329/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 46 do protokołu

AD. 7.19. WYDZIERŻAWIENIA NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 382-1) stanowi załącznik nr 47 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin (druk nr 382-1). Czy są głosy w dyskusji? Nie ma. Przystępujemy zatem do głosowania.

Głosowanie nr 41. Kto z państwa radnych jest „za”? Proszę o przyłożenie kart do czytników. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Przy 25 głosujących, w tym 24 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” głosie uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 330/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 48 do protokołu

AD. 7.20. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁYM ZARZĄDCOM NA ODDANIE W NAJEM, DZIERŻAWĘ LUB UŻYCZENIE CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 391-1) wraz z autopoprawką (druk nr 391-2) stanowi załącznik nr 49 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem, dzierżawę lub użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin (druk nr 391-1) wraz z autopoprawką (druk nr 391-2). Czy są głosy w dyskusji?”

Dyr. Wydz. GM A. Nahuluk „I jeszcze jest druga autopoprawka, pani przewodnicząca.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Jeszcze raz, panie dyrektorze.”

Dyr. Wydz. GM A. Nahuluk „Jeszcze jest druga autopoprawka, przepraszam, powinna być – 391-2.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Ale ja czytałam – na druku nr 391-2 i 391-1. Czytałam.”

Dyr. Wydz. A. Nahuluk „Dziękuję, dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Czy są głosy w dyskusji? Nie widzę, nie ma. Przystępujemy zatem do głosowania.

Głosowanie nr 42. Szanowni państwo, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o przyłożenie kart do czytników. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 27 głosujących – 26 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” głosie uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 331/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 50 do protokołu

AD. 7.21. ZMIANY UCHWAŁY NR 730/XXIX/2017 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 27 KWIETNIA 2017 R. W SPRAWIE WYRAŻENIA ZGODY NA ZAMIANĘ LOKALU UŻYTKOWEGO STANOWIĄCEGO WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEGO W LUBLINIE PRZY UL. PIEKARSKIEJ ---- NA LOKAL MIESZKALNY STANOWIĄCY WŁASNOŚĆ OSOBY FIZYCZNEJ OZNACZONY NUMEREM --- POŁOŻONY W LUBLINIE PRZY UL. PIEKARSKIEJ ----

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 392-1) stanowi załącznik nr 51 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 730/XXIX/2017 Rady Miasta Lublin z dnia 27 kwietnia 2017 r. w sprawie wyrażenia zgody na zamianę lokalu użytkowego stanowiącego własność Gminy Lublin położonego w Lublinie przy ul. Piekarskiej ---- na lokal mieszkalny stanowiący własność osoby fizycznej oznaczony numerem --- położony w Lublinie przy ul. Piekarskiej ---- (druk nr 392-1). Czy są głosy w dyskusji? Nie ma. Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 43. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały? Proszę o przyłożenie kart. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy głosujących 26, w tym 25 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” głosie uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 332/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 52 do protokołu

AD. 7.22. WYRAŻENIA ZGODY NA ZAMIANĘ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN ORAZ OSOBY FIZYCZNEJ POŁOŻONYCH W LUBLINIE W POBL. AL. WINCENTEGO WITOSA

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 393-1) stanowi załącznik nr 53 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Lublin oraz osoby fizycznej położonych w Lublinie w pobl. Al. Wincentego Witosa (druk nr 393-1). Czy są głosy w dyskusji? Bardzo proszę, pan radny Eugeniusz Bielak.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Chciałem wiedzieć, kto wnioskuje o tę zamianę tylko. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Jeszcze raz proszę o powtórzenie.”

Radny E. Bielak „Kto wnioskuje o zamianę? Kto wnioskuje?”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Bardzo proszę, panie prezydencie, czy mogę prosić o głos pana dyrektora?”

Prez. K. Żuk „Panie dyrektorze.”

Dyr. Wydz. GM A. Nahuluk „Wnioskuje pan A----- S-----.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję. Czy są jeszcze głosy w dyskusji? Nie ma. Proszę o określenie tematu. Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 44. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały? Proszę o przyłożenie kart. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 25 głosujących, w tym 20 „za”, 0 „przeciw” i 5 „wstrzymujących się” głosach uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 333/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 54 do protokołu

AD. 7.23. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ POŁOŻONEJ W LUBLINIE W POBL. UL. KACZEŃCOWEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 394-1) stanowi załącznik nr 55 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie w pobl. ul. Kaczeńcowej (druk nr 394-1). Czy są głosy w dyskusji? Nie ma. Proszę o określenie tematu. Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 45. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały? Proszę o przyłożenie kart do czytników. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Przy 26 głosujących, w tym 21 „za”, 4 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się głosie” uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 334/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 56 do protokołu

AD. 7.24. WYRAŻENIA ZGODY NA PRYZNANIE NIERUCHOMOŚCI ZAMIENNEJ TYTUŁEM ODSZKODOWANIA ZA NIERUCHOMOŚĆ PRZEJĘTĄ POD DROGĘ PUBLICZNĄ

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 387-1) stanowi załącznik nr 57 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przyznanie nieruchomości zamiennej tytułem odszkodowania za nieruchomość przejętą pod drogę publiczną (druk nr 387-1). Czy są głosy w dyskusji? Nie ma. Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 46. Kto z państwa radnych jest „za”? Proszę o przyłożenie karty. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Głosowało 27 osób, w tym 23 „za”, 1 „przeciw” i 3 osoby „wstrzymujące się” – uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 335/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 58 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie ustalenia lokalizacji... - (**Głos z sali** „Pani przewodnicząca...”) – Bardzo proszę, pan przewodniczący Krawczyk.”

Przew. Klubu PKŻ M. Krawczyk „Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo! Proszę o 15 minut przerwy dla Klubu Radnych Prezydenta Krzysztofa Żuka.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Zarządzam przerwę do godziny 14.30 – czy wystarczy? 14.35. Bardzo proszę.”

Po przerwie:

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o sprawdzenie listy obecności. Szanowni państwo, sprawdzamy listę obecności – bardzo proszę o zbliżenie kart do czytelnika. Dziękuję bardzo. Wznawiam obrady po przerwie. Na sali obecnych jest co najmniej 21 radnych, także mamy quorum, które może podejmować decyzje.”

AD. 7.25. USTALENIA LOKALIZACJI INWESTYCJI MIESZKANIOWEJ I INWESTYCJI TOWARZYSZĄCEJ PRZY UL. POLIGONOWEJ W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 378-1) stanowi załącznik nr 59 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to podjęcie uchwały w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszącej przy ul. Poligonowej w Lublinie (druk nr 378-1). W tym miejscu najczęściej jest tak, że proszę pana prezydenta o uzasadnienie nam projektu

uchwały, ale wszyscy państwo wiecie, że jest to projekt prezydenta od strony formalnej, a praktycznie przedstawia to, powinien przedstawić, powinien nas zapoznać ten, kto składał wniosek, więc jeśli jest taka wola, to bardzo proszę.”

Radny Z. Ławniczak „Panie przewodniczący, mam pytanie.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak.”

Radny Z. Ławniczak „Czy my będziemy teraz wysłuchiwać całych prezentacji multimedialnych wszystkich? Bo nie bardzo rozumiem, czy wypowiedzi krótkie, merytoryczne...”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, to będzie krótko i za chwilę oddam państwu radnym głos w dyskusji.”

Radny Z. Ławniczak „Dziękuję bardzo.”

Radny Z. Ławniczak „Bo chciałem zaznaczyć, że na takie prezentacje to można było przeznaczyć oddzielne spotkania, bo dzisiaj jest sesja Rady Miasta, więc konkretnie wiecie państwo, nie chcemy tutaj słuchać... – (**Radny E. Bielak** „Prezentacje developerów.”) – Nie chcemy takich prezentacji, tylko konkrety... - (**Radny E. Bielak** „To jest sesja Rady Miasta.”) – Każdy mieszkaniec jest w mieście równy, każdy ma prawo zabrać głos. Jeżeli ustalamy trzy minuty, to trzy minuty, a nie jedni pół godziny prezentację, państwo tutaj inwestorzy, prezentują, a mieszkańcy, czy strony mają trzy minuty. To nie jest zgodne, proszę państwa, z zasadą równości.”

Przew. RM J. Pakuła „Dlatego też, panie radny, dałem państwu 5 minut. Pan Filipowicz dzisiaj dostał trzy, a mówił 6.”

Radny Z. Ławniczak „Jest jakiś regulamin na ten czas, co pan daje?”

Przew. RM J. Pakuła „Mam nadzieję, że państwo w tych pięciu minutach się zmieszczą.”

Radny Z. Ławniczak „Niech pan mnie wyłączy, dlaczego pan mnie wyłączył teraz? Jest jakiś regulamin, że pan jednemu daje trzy, drugiemu pięć minut? Jak to jest? To jest jakaś „Wielka Gra”, czy co?”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Panie radny, ma miejsce prezentacja projektu uchwały, nad którym będziemy głosować. No, chyba chce się pan czegoś dowiedzieć.”

Radny Z. Ławniczak „Proszę się uspokoić i nie przeszkadzać.”

Głosy z sali – Radna M. Suchanowska „Była komisja...”; **Radny E. Bielak** „Na komisjach jest to...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Na mojej na przykład nie było.”

Radny Z. Ławniczak „My byliśmy na komisjach i słyszeliśmy te prezentacje już.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Panie radny Ławniczak, ja uczestniczę w wielu komisjach, na mojej komisji, na żadnej z moich komisji nie mogłem się do tego odnieść, ponieważ nie było to merytorycznym przedmiotem. Też chciałbym usłyszeć, nad czym mam głosować.”

Głosy z sali – nieczytelne

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, przejdźmy do merytoryki sesji Rady Miasta. Co się dzieje?”

Przew. RM J. Pakuła „Już przechodzimy, ma pani rację... - (**Radna M. Suchanowska** „Dlaczego to w przerwie nie było wykonane?”) – Ma pani rację, już przechodzimy. Bardzo proszę, zaczynajcie, państwo macie 5 minut.”

Przedstawicielka wnioskodawców „Dzień dobry państwu. Szanowny Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chcieliśmy zaprezentować propozycję zmian w zakresie zabudowy wielorodzinnej. Planujemy realizację inwestycji w Lublinie przy ulicy Poligonowej, na terenie, na którym jest obowiązujący w tej chwili miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Nasza inwestycja nie jest sprzeczna ani z zapisami Studium, ani z zapisami planu. Planujemy realizację dwóch budynków wielorodzinnych na terenie przeznaczonym pod zabudowę wielorodzinną. Rzeczy, które odbiegają od tych, które przewiduje plan obowiązujący, to jest wysokość budynków. Planujemy realizację sześciu i siedmiokondygnacyjnych budynków. Plan zakłada możliwość realizacji cztero-kondygnacyjnych budynków. Nasze założenie wynika z tego, że na działkach sąsiednich istnieje taka zabudowa. Plan nie przewiduje tam możliwości niskiej, czy jednorodzinnej zabudowy, jedyna, jaka istnieje w tym rejonie, to jest wielorodzinna z ilością do 7 kondygnacji. W związku ze zwiększeniem liczby, umożliwieniem liczby kondygnacji oczywiście wzrośnie powierzchnia użytkowa mieszkań, natomiast dzięki temu istnieje możliwość lepszego zorganizowania terenów przy tych budynkach.”

Przedstawiciel wnioskodawców „Na przykładzie prezentacji możemy zaprezentować, jak wyglądałaby zabudowa w istniejącym planie. Jest to zabudowa 4-piętrowa, ale cała działka zabudowana jest praktycznie parkingami. Terenów zielonych jest około 27% w tym układzie. Możemy pokazać zdjęcie z góry. Wygląda to mniej więcej tak w istniejącym planie. My, jako developer, stawiamy nacisk na tereny zielone i chcemy postawić dwa bloki wyższe – 6-7-kondygnacyjne i terenów zielonych na terenie mamy w okolicach 60%. Powstanie około 113 mieszkań, w tym przedszkole i lokal usługowy.

Jeżeli chodzi o miejsca postojowe, zobowiązałem się jako prezes zarządu zwiększyć liczbę miejsc, ponieważ w koncepcji założyliśmy jedno miejsce na jedno mieszkanie, zobowiązujemy się zwiększyć liczbę miejsc do współczynnika 1,35, czyli wprowadzić około 150 miejsc parkingowych na 113 mieszkań

plus 15 mieszkań na terenie... miejsc pod przedszkole, na terenie pod przedszkolem. To się zobowiązuję jako prezes zarządu, złożyłem stosowne pismo do Wydziału Architektury, że na pewno te miejsca powstaną. Uważam, że inwestycja niewiele odbiega tak naprawdę od planu, jest inwestycją zieloną i uważam, że jest dużo korzystniejsza dla mieszkańców, jak i dla sąsiednich bloków.”

Przedstawicielka wnioskodawców „Dzięki takiemu układowi budynków mamy możliwość zorganizowania terenów zielonych o powierzchni ponad 2 tys. większej od tej, którą moglibyśmy zrealizować w obecnym układzie planu zagospodarowania. Na tym terenie inwestor planuje nie tylko tereny zielone w postaci trawników, czy jakichś drobnych nasadzeń, ale planuje realizację dwóch boisk sportowych, placu zabaw oczywiście, który byłby zarówno w jednym, jak i w drugim wariantcie, siłowni zewnętrznej, takiego mini parku z alejkami do spacerów, jakieś stoliki do gier, czy innej aktywności wśród mieszkańców. Zorganizowanie tych terenów zielonych umożliwi nam, jeżeli państwo wyrażicie zgodę, oczywiście na tę zmianę, bo przy tym poprzednim układzie, tak jak było na poprzednim slajdzie, na terenach przy budynku powstanie 88 miejsc postojowych naziemnych. W tym układzie większość miejsc postojowych znajdzie się pod ziemią, jedynie tylko te kilkanaście miejsc dla przedszkola, które byłyby łatwiejsze w obsłudze dla przedszkola.”

Przedstawiciel wnioskodawców „Jeszcze, jako spółka, podpisaliśmy z miastem umowę na dowóz dzieci w ramach tej ustawy, była to umowa niezbędna i spółka zobowiązała się wpłacić kwotę 1 mln zł do Urzędu Miasta – znaczy, to jest wymagana kwota. Dziękuję.”

Przew., RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Informuję państwa...”

Radny Piotr Breś „Można, panie przewodniczący, jak jeszcze jest wyświetlane, zadać pytanie? Można zadać pytanie do tego, co państwo mówią?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, oczywiście, zaraz przejdziemy do dyskusji. Chcielibyście państwo, żeby ta prezentacja była krótka, były głosy oburzenia, że w ogóle jest... - (**Radny P. Breś** „Ale ja nic nie mówiłem. Nie wiem, o co panu chodzi – (śmiech) – panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję państwu bardzo...”

Radny P. Breś „Ale nie, ja chciałem, żeby nie zamykać tego...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Panu radnemu chodzi o to, że łatwiej będzie zadawać pytania, jeżeli będzie ta strona wizualna dostępna. Czy jest możliwość, żeby ona została?”

Przew. RM J. Pakuła „Ale ja to doskonale rozumiem. Chciałbym państwa jeszcze poinformować, że projekt opiniowały dwie komisje – Komisja Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska w głosowaniu: 3 głosy „za”, 3 „przeciw”,

2 „wstrzymujące się” i Gospodarka Komunalna – 0 „za”, 0 „przeciw”, 9 „wstrzymujących się”, a teraz oczekuję ze strony państwa na wnioski, uwagi. Bardzo proszę, pan radny Breś jako pierwszy.”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący, dzisiaj pierwszy raz zabieram głos, w ogóle nie krzyczę, siedzę cicho, a pan mnie zrugął na samym początku, także panie przewodniczący...”

Przew. RM J. Pakuła „Oberwał pan za kolegę.”

Radny P. Breś „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałem dopytać, bo tak: tamte bloki, które są z tyłu – ile one mają pięter? Sześć?”

Przedst. wnioskodawców „Sześć i siedem.”

Radny P. Breś „Sześć i siedem, a te, które będą, te białe, ile będą miały?”

Przedst. wnioskodawców „Pięć i na górze takie półpiętro, i ten drugi będzie sześć pięter, i na górze będą cztery mieszkania. To jest takie półpiętro z tarasami.”

Radny P. Breś „Aha, czyli one będą niższe od tamtych jeszcze, tak?”

Przedst. wnioskodawców „Tak, oczywiście, na pewno nie będą wyższe.”

Radny P. Breś „Aha. I tutaj ten plac zieleni będzie taki zachowany, jak państwo tutaj proponujecie?”

Przedst. wnioskodawców „Tak, oczywiście.”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę państwa, ale nie prowadzimy tego typu dyskusji. Pan radny zadaje pytania, a jak państwu udzielę głosu, wtedy państwo odpowiadacie. Bardzo proszę, panie radny.”

Radny P. Breś „Chciałem tylko powiedzieć w kontekście tego, że po drugiej stronie tej dwupasmówki było 105 ha zieleni, a już nie będzie, a tutaj państwo zieleń proponują, więc to takie trochę sprzeczne, że przed chwilą przegłosowaliśmy, z dwa miesiące temu, że tam nie będzie zieleni, a teraz państwo developerzy proponują zieleń z tego beton, także to taka hipokryzja trochę, ale dobrze, no, są takie wnioski, to głosujmy. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Pani radna Małgorzata Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Drodzy Państwo! Proszę mi powiedzieć, ile metrów – i prosiłabym pana przewodniczącego, żeby państwo mi mogli odpowiedzieć od razu. Mogę prosić? Od razu.”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę zacząć pytanie i skończyć pytanie.”

Radna M. Suchanowska „Ja mogę zadać kilka, tylko nie wiem, czy na wszystkie dostanę odpowiedź.”

Przew. RM J. Pakuła „Tego ja też nie wiem.”

Radna M. Suchanowska „No, panie przewodniczący, więc dlatego proszę, żeby państwo od razu mi odpowiadali krótko.”

Przew. RM J. Pakuła „Ale, pani radna, jeżeli pani chce porozmawiać z tymi ludźmi, to proszę się umówić w kuluarach i sobie porozmawiać. Nie ma w tej chwili opcji „dyskusja”.”

Radna M. Suchanowska „Pozwala pan na...”

Przew. RM J. Pakuła „Pani ma prawo zadać pytania, a ja tych państwa...”

Radna M. Suchanowska „Pozwala pan na prezentację, a nie pozwala...”

Przew. RM J. Pakuła „A może pani poczekać, aż dokończę? Pani ma prawo zadać pytania, a ja tym ludziom udzielę głosu, żeby pani udzielili odpowiedzi, i tak zawsze było, i proszę się trzymać tych reguł.”

Radna M. Suchanowska „Proszę państwa, w takim razie proszę mi odpowiedzieć, ile metrów od granicy mamy po prawej stronie, po mojej prawej, a u państwa lewej, w rogu dom jednorodzinny i są tam domki jednorodzinne, z tego co widzę? Jaką odległość państwo zachowali z tym wysokim blokiem od granicy swojej działki i dlaczego jest odstęp między blokami tak duży? Może tę zieleń zaplanować od strony domków jednorodzinnych – czy państwo o tym pomyśleli? Dlatego, że budynki są bardzo wysokie, strona południowa, która to jest? Proszę powiedzieć. I ściana, olbrzymia ściana przy domu jednorodzinny po prostu odgradza... to takie trochę jest konfliktowe. Z drugiej strony te bloki, to osiedle, które jest wykonane, ma swoje dojazdy, uliczki, jest odstęp od tych domów jednorodzinnych, jak widać, a tutaj państwo, jak się nie mylę, cztery metry od granicy swojego obszaru. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Jako trzeci, pan przewodniczący Marcin Nowak i poproszę państwa o udzielenie odpowiedzi.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący... - (Radny P. Breś „Ja jedno pytanie, panie przewodniczący, zadam jeszcze...”) – Tak? Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Tak patrzę na ten projekt i chciałbym do państwa skierować pytanie dotyczące infrastruktury komunikacyjnej, bo państwo proponujecie, jak widzę, 113 mieszkań, kondygnacje – sześć- i siedmiopiętrowe, to jest bardzo duża liczba, jak widzę, na niewielkiej powierzchni. Mam pewne wątpliwości, czy ta infrastruktura komunikacyjna nie zostanie zachwiana dla istniejących mieszkań – to po pierwsze. Po drugie – ten deklarowany współczynnik, o którym pan prezes raczył mówić, czyli

1,35, to jest wszystko deklaratywne, panie prezesie, bo ja rozumiem, że pan kieruje się szlachetną intencją i dobrą wolą, i nie mam powodów zakładać, że tak się nie stanie, ale co będzie, jeśli hipotetycznie zdecyduje się pan na zbycie tej inwestycji, na zbycie spółki i ktoś następny, kto będzie miał teoretycznie obowiązek to wykonać powie, że go to kompletnie nie interesuje, bo to była tylko deklaracja jego poprzednika. Tu widzę ciekawe rozwiązanie, jeśli chodzi o zieleń. Faktycznie państwo zwiększacie ten obszar dość wyraźnie, ale ja w dalszym ciągu nie wiem, jak to będzie rozwiązane w zakresie komunikacyjnym. Jakby pan prezes mógł się do tego odnieść, będę zobowiązany.”

Radny P. Breś „Ja tylko jedno pytanie jeszcze i wtedy odpowiedzi już będą.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan radny Breś.”

Radny P. Breś „Chodzi mi o kwestię metrażową. Ile metrów w stosunku do tamtej wcześniejszej powierzchni zwiększacie państwo przez taki układ? Ile metrów? I *à propos* komunikacji, panie radny, panie przewodniczący Marcin Nowak, to przypominam, że tuż za dwupasmówką będzie 15, czy 20 tys., czy tam ileś ludzi, za chwilę, to ja nie wiem, o co pan pyta, bo tam będzie totalny korek.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Pytam o projekt uchwały, panie radny.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, udzielcie państwo odpowiedzi na tę serię pytań.”

Przedst. wnioskodawcy „Najpierw odpowiem na pytania pani radnej. Mianowicie odległość od granicy z działką jest odległością normatywną, zgodną z przepisami i wszystkie wskaźniki są spełnione. Ta zabudowa jednorodzinna, która na tym terenie i na tych slajdach się pokazała, to jest zabudowa, która w tym momencie jest niezgodna z planem i ona nie ma możliwości rozbudowy, czy jakichś poważnych remontów, takich, które wymagają uzyskania zgody od Urzędu, dlatego że na tym terenie jest w planie przewidziana zabudowa wielorodzinna. Także te domki tam jeszcze są, bo funkcjonują, natomiast one tam zawsze nie zostaną. Tak, te tereny zostaną zabudowane zgodnie z tym, co jest obowiązujące w planie – zabudową wielorodzinną o podobnych wskaźnikach takich...”

Radna M. Suchanowska „To gdzie będą przesiedleni mieszkańcy – na Syberię?”

Przedst. wnioskodawcy „Myślę, że chyba przesiedlenia to już w grę nie wchodzi...”

Radna M. Suchanowska „No, jak to nie zostaną? Jak pani się może wypowiedzieć za mieszkańców, którzy tam mieszkają?”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna... Pani radna, ale ja pani udzielę głosu, niechżeż pani poczeka.”

Przedst. wnioskodawcy „Nie przekroczyliśmy ani linii zabudowy, ani nie zakłóciliśmy żadnych wskaźników, które na tym terenie są, rozmawiamy o terenie, na którym jest dopuszczona, zgodnie z planem, zabudowa wielorodzinna, my nie chcemy realizować tej inwestycji na terenie, który nie dopuszcza takiej możliwości. Te zmiany, które są wprowadzone, wynikają z zabudowy, z tego, jaka istnieje zabudowa sąsiednia realizowana w ostatnich latach na tym terenie, a zarówno chęć inwestora na zwiększenie atrakcyjności dla mieszkańców, bo wiadomo, że produkt, który nie będzie ciekawy i nie będzie interesujący, nie znajdzie nabywców, także inwestorowi jak najbardziej zależy na tym, żeby te tereny wokół swojej inwestycji szczególnie, żeby one były atrakcyjne. Także umożliwienie realizacji wyższych budynków, niż te, które są, dają możliwość większego zorganizowania zieleni i stref wypoczynku dla mieszkańców.

Odnośnie obsługi komunikacyjnej tego terenu – jest taka, jak jest w planie, także dojazd ten był zaplanowany i zorganizowany. Różnica, jaka jest w ilości mieszkań, przy naszym projekcie, tym, który zgodnie z planem moglibyśmy zrealizować, to jest 90 mieszkań, w tym układzie mamy 113 mieszkań, także to nie jest nagle pojawiających się 113 nowych mieszkań, tylko różnica 23 mieszkań.”

Przew. RM J. Pakula „Już udzieliliście państwo odpowiedzi. Dobrze. Jeszcze raz pani radna Małgorzata Suchanowska jako pierwsza, pan radny Breś jako drugi.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję, panie przewodniczący. Proszę państwa, państwo mówią, że zgodnie. Ja tutaj nie kwestionuję prawa, bo prawo daje możliwość i stawiania budynku prawie że na granicy działki, tylko bez okien, a tutaj państwo stawiają gmach, który w tej chwili nie ma balkonów. Nie zdajemy sobie sprawy, nie odpowiedziała pani, ile metrów jest od granicy. Dlaczego pani nie powiedziała? Zgodnie z przepisami, czyli cztery, minimum cztery metry jest, więc w takiej sytuacji, jeżeli będą wystające balkony, jeszcze nie wiemy, czy tarasy, jakiej wielkości, więc ktoś, kto będzie korzystał z balkonu, będzie mógł sobie pety rzucać na czyjś ogród, a domek, który obok jest, już istnieje, z komina dym będzie ludziom przeszkadzać mieszkać, w otwarciu okien, wentylacji mieszkania – dym z tego dachu domu. Więc już działacie konfliktowo i ja za tym nie zagłosuję, bo takie dobrosąsiedztwa to nie jest żadne dobrosąsiedztwo, nie myślicie o innych, tylko myślicie o swoim zysku. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakula „Pan radny Breś – bardzo proszę.”

Radny P. Breś „Chciałem odpowiedź na to pytanie, które zadałem.”

Przew. RM J. Pakula „Proszę przypomnieć w takim razie. No, widocznie państwo nie... - (Radna M. Suchanowska – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem).”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący, zadałem pytanie, ile powierzchni po zmianie, jaka będzie powierzchnia, czyli ile było przed zmianą, a ile o zmianie, użytkowa ile się zwiększy, bo rozumem, że tu dąży do zwiększenia powierzchni po prostu.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan radny Brzozowski jeszcze.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję, panie przewodniczący. Ponieważ akurat tak się składa, że trochę się orientuję w tych sprawach, bo tam mieszkam, to tutaj kolegom i koleżankom chcę wyjaśnić, że tak jak państwo tu słusznie powiedzieli, tylko może to nie zabrzmiało zbyt jakby zrozumiale dla wszystkich, tam są tereny właśnie budownictwa wielorodzinnego zaplanowane i tam po prostu te domki, które są, one są, można powiedzieć chwilowo. Ci ludzie, którzy tam są, są zainteresowani sprzedażą, bo pogodzili się z faktem, że będą musieli te własne domy opuścić i są zainteresowani generalnie wykupem przez developerów tych terenów, więc tu jakby tam sąsiedztwo, te problemy zupełnie nie wchodzi w rachubę, natomiast ewentualnie wchodzi w rachubę kwestia tego metrażu, czy powiedzmy wysokości zabudowy, takie rzeczy są istotne, natomiast jeśli obok jest zabudowa na przykład sześć-, czy siedmiokondygnacyjna, no to nic dziwnego, że ci państwo się domagają, żeby była taka sama obok, prawda, i niczego wielkiego tutaj nie widzę. A to, czy będziemy głosowali „za”, czy „przeciw”, no to już jest kwestia jakby woli radnych. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Macie państwo znowu serię trzech pytań – proszę o odpowiedź.”

Przedst. wnioskodawcy „To zaczniemy od tych powierzchni, które ominęliśmy. Różnica w powierzchni to jest 1500 metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej. Przedszkole, którego w projekcie pierwotnym nie zakładaliśmy, trzyoddziałowe, które zapewni możliwość umieszczenia tam 75 dzieci, to jest powierzchnia około 370 metrów i dodatkowo znajdują się tam dwa lokale usługowe na gabinety lekarskie, bądź kancelarie notarialne, prawne, przepraszam.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo i fajnie, że developer przewidział przedszkole, bo niektórzy nie przewidują tego typu nawet na 105 ha.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan przewodniczący Marcin Nowak jeszcze chciał dopytać. Jako drugi pan Dariusz Sadowski, jako trzeci pan Bartosz Margul.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Ja nie zadaję nowego pytania, panie przewodniczący i panie prezydencie, wysoka Rado, chciałbym tylko o doprecyzowanie, bo moje pytanie koncentrowało się wokół tego ruchu komunikacyjnego. Tylko proszę mi, szanowni państwo, nie odpowiadać, że tak jak jest w planie, tylko ja bym chciał konkretnie, żebyście mi powiedzieli, jak zamierzacie wprowadzić i wyprowadzić ruch kołowy, i czy ten budynek – o to jeszcze dopytam – czy ten budynek, który jest przeznaczony teoretycznie na przedszkole, on praktycznie będzie miał docelową funkcję przedszkola, czy może być alternatywne rozwiązanie, czy jest to inna użyteczność publiczna na przykład.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Nie wiem, czy jesteśmy w punkcie dyskusja, czy zadawanie pytań, czy można opinie wyrażać, czy tylko pytania do gości, bo mam opinię bardziej, niż pytanie, więc nie wiem. Mogę wyrazić. Dziękuję, panie radny. Nie wiem, może ktoś ma włączony mikrofon, ale chyba mnie dobrze słychać.

Pierwsza, zasadnicza rzecz według mnie, to są zapisy planu zagospodarowania przestrzennego, który obecnie tam obowiązuje i który, jak rozumiem, był przygotowany zgodnie ze sztuką urbanistyczną, planistyczną *etc.*, *etc.* i państwo, składając w trybie ustawy *lex developer* wnioski, składacie do swojej jakby działki i nie ma konieczności na przykład analizy zasadności, czyli oddziaływania również na działki sąsiednie – to po pierwsze. Po drugie – nie ma również, inne osoby, które mają interes prawny, czyli na przykład właściciele działek sąsiednich, nie mają prawa przystąpienia do postępowania, bo *de facto* tego postępowania nie ma, jako strony postępowania. I to jest według mnie istotne naruszenie interesów innych właścicieli sąsiednich działek, bo państwo korzystacie, oczywiście korzystacie z prawa według mnie wadliwego, czyli tzw. ustawy *lex developer*, natomiast inne osoby, mieszkańcy, inwestorzy nie mają prawa wypowiedzieć się w trybie postępowania administracyjnego w tej kwestii, a odstępowania według mnie są dość istotne, czy nawet mocniejszego słowa mógłbym tutaj użyć, bo w planie zagospodarowania przestrzennego obowiązującym jest półtora miejsca na jedno mieszkanie, państwo wnosicie o zmniejszenie tego współczynnika do 1 miejsca. Proszę mi wskazać młode rodziny, które mają jeden samochód w rodzinie w tej chwili, 113 mieszkań tam jest, planujecie dodatkowo państwo, że te miejsca parkingowe będą zlokalizowane w parkingu podziemnym, czytam, że nie planujecie naziemnych parkingów. Z moich obliczeń wynika, że gdzieś około 50 samochodów mieszkańców tych dwóch bloków by było bezdomnych, tak, bezparkingowych – może tak powiem. Rozumiem, że pan prezes dzisiaj składa deklarację, natomiast projekt uchwały, pracujemy nad projektem uchwały i zapisami tego projektu, które zostały złożone, i zarówno w przypadku podjęcia tej uchwały zobowiązanie do realizacji w tym wymiarze będzie na państwa spoczywało, ale będzie również ograniczenie władz miasta do żądania tego, co jest we wniosku, bo deklaracje notarialne oczywiście są istotne, ale nie wiążące.

Kolejna rzecz – no, jednak zwiększenie intensywności zabudowy – w planie jest współczynnik 1, państwo wnosicie o 1,25, więc istotne zwiększenie, zwiększenie intensywności zabudowy, a jak słusznie państwo mówicie, sąsiednie działki są pod budownictwo wielorodzinne i również ta intensywność będzie wysoka, więc w całości zabudowy tego obszaru musimy mieć projekcję, jak tam ludzie, mieszkańcy będą funkcjonować i żyć.

Kolejna rzecz, istotne odstępowanie – wysokość do 15 metrów w planie zagospodarowania przestrzennego – państwo wnosicie blisko 20 i ponad 22 metry, więc to jest istotna zmiana, nie tylko wynikająca z zabudowy państwa działki, ale również jeżeli chodzi o działki okoliczne.

Zmiana, kolejna zmiana nieprzekraczalnej linii zabudowy – wydaje się, że są cywilizowane mechanizmy, bo trudno mi odpowiedzieć, jakie by były ostateczne wnioski, jeżeli państwo na przykład byście byli zobligowani do analizy zasadności tego wniosku, jak to jest w procedurze zmiany planu zagospodarowania przestrzennego. Nie wiem i chyba nikt tutaj z obecnych nie wie, jakie by

były wnioski, ale przecież państwo możecie z tej cywilizowanej, wydawałoby się, drogi skorzystać, czyli w takim trybie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym złożyć wniosek o dokonanie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego i wtedy cała procedura, łącznie z uprawnieniami innych właścicieli działek sąsiednich byłaby rozstrzygnięta i przeprowadzona. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję, jako trzeci pan radny Bartosz Margul.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Państwo Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! – (**Radny D. Sadowski** – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem) – Panie radny Sadowski, ja panu nie przeszkadzałem. Żeby się nie powtarzać, bo część argumentów już w międzyczasie padło, to ja tylko w szczegółach dotknę tego państwa zobowiązania. No, niestety to zobowiązanie państwa – być może jest państwa bardzo dobra wola, żeby rzeczywiście to zrealizować, natomiast dziesięć sekund po przegłosowaniu wniosku lex developer, jeżeli państwo zmienicie zdanie, to my tak naprawdę nic nie będziemy mogli zrobić w tej sprawie. Także, oczywiście nie odbierając państwa dobrych intencji, to niestety to zobowiązanie jest bezwartościowe, prawnie jest bezwartościowe moim zdaniem. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Tyle, Bartek? Przepraszam pana radnego. Pytania były ze strony pana przewodniczącego Nowaka, dwa pozostały było oświadczenia. Bardzo proszę, głos oddaję państwu.”

Przedst. wnioskodawcy „Oдноśnie drogi i obsługi komunikacyjnej – będziemy przebudowywać częściowo ulicę Wędrowną, która prowadzi do naszej nieruchomości, ale nie tylko – na własny koszt oczywiście przy realizacji tej inwestycji – następnie obsługa jest w dalszym ciągu ulicą Wędrowną i później bezpośrednio, nie, jeszcze się w lewo skręca i jest dojazd do Poligonowej, nie jestem w stanie teraz odpowiedzieć na pytanie, jak ta ulica się nazywa. Natomiast taki jest dojazd – ulicą Wędrowną do bocznej Poligonowej i w Poligonową.”

Przedst. wnioskodawcy „Jeżeli chodzi o przedszkole, na pewno przedszkole powstanie i miejmy nadzieję, że to będzie publiczne, jak również prywatne – zakładamy różne scenariusze.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Proponuję kolejnych trzech radnych. Pierwszy pan Marcin Bubicz, pan przewodniczący, potem pani Marta Wcisło. Czy ktoś jeszcze z państwa? No to na razie tyle.”

Radny M. Bubicz „Państwo Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Moi przedmówcy też już poruszyli większość tematów, więc ja nie będę tego przedłużał niepotrzebnie, bo pytanie pana przewodniczącego Nowaka było bardzo zasadne, ponieważ droga prowadząca do tych dwóch nowo powstałych bloków, zgodnie z § 5 ust. 1 tej uchwały prowadziłaby właśnie przez ulicę Wędrowną, czyli ulicę wewnątrz osiedla, osiedla, które już jest całkiem intensywnie – użyję słowa kolokwialnego, pozwolicie państwo – zastawione po prostu autami, więc to jest tutaj ta uwaga. Jeżeli chodzi o przedszkole, to właśnie pojawia się ten problem dowozu dzieci, który też już poruszaliśmy. Państwo powiedzieli, że

faktycznie przewidujecie, powiedzmy, 15 miejsc parkingowych, które mają się znajdować w podziemiu... Na zewnątrz, okay, no to to już faktycznie jakaś wygodniejsza sytuacja i od której strony będzie się to znajdowało, jak tutaj organizacja ruchu będzie zorganizowana? I mówicie też państwo – to też jedno sprostowanie sobie pozwalam zrobić, tak mi się przynajmniej wydaje, jeśli nie, to też proszę tutaj o poprawienie – że planujecie budowę państwo 113 mieszkań, ale uchwała jasno precyzuje, że tych mieszkań może być 122.

I ostatnia uwaga, że właśnie ten współczynnik parkingowy wynoszący 1 w stosunku do jednego mieszkania jest rozwiązaniem nierozsądnymi i nieracjonalnym z punktu widzenia potrzeb mieszkańców, i tutaj warto poddać pod wątpliwość, czy te potrzeby mieszkaniowe tutaj, czy nie są zaspokojone. Bardzo dziękuję za poświęcony czas panu przewodniczącemu Jarosławowi Pakule.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Marta Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję. Panie przewodniczący, ja chciałam zadać pytanie, ale z tego, co usłyszałam od kolegów, odpowiedź już padła – chodziło mi o procent terenów zielonych na terenie zakładanej inwestycji, usłyszałam, że jest to 60%, tak?”

Przedst. wnioskodawcy „Tak.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos w dyskusji? – (**Głosy z sali** „Głosujmy.”) – Jeśli tak, to dziękuję państwu bardzo.”

Przedst. wnioskodawcy „Mógłbym na temat drogi odpowiedzieć?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, jeszcze ta droga pana Marcina Bubicza.”

Przedst. wnioskodawcy „Mam jeszcze odpowiedź na temat drogi. Jeżeli byśmy budowali inwestycję taką, jaka jest w planie, też ulicą Wędrowną jest zaplanowana droga, więc tu się nic nie zmienia.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Jeśli więcej pytań nie ma, przejdziemy do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 47. Szanowni państwo, kto z państwa głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 3 głosy „za”, 13 „przeciw”, 11 „wstrzymujących się” – informuję, że projekt uchwały nie uzyskał wymaganej większości.”

Radny P. Breś „A nie można tak było z Górkami Czechowskimi?”

Ad. 7.26. USTALENIA LOKALIZACJI INWESTYCJI MIESZKANIOWEJ I INWESTYCJI TOWARZYSZĄCEJ PRZY UL. SŁAWINKOWSKIEJ W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 379-1) stanowi załącznik nr 60 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszącej przy ul. Sławinkowskiej w Lublinie (druk nr 379-1). Państwo również chcieliby zaprezentować swój projekt? Macie państwo 5 minut – bardzo proszę.”

Przedst. wnioskodawców „Witam państwa serdecznie, nazywam się J----- C-----, reprezentuję spółkę Movimento, która ma ambicję przy ulicy Sławinkowskiej wprowadzić nową jakość urbanistyczną, która wierzymy, że będzie powielana dalej w inwestycjach w mieście. Przy tworzeniu tej koncepcji przeprowadziliśmy analizę, która wskazała nam na rozwiązanie pośrednie. Tym rozwiązaniem pośrednim są wille miejskie. Czym jest willa miejska? Jaka jest różnica między domem jednorodzinny a zabudową wielorodzinną? Willa miejska, to nic innego, jak duży dom mieszkalny, czyli coś, co nie jest blokiem, jest po prostu dużym domem, w którym zamieszkuje więcej niż dwie rodziny. Zgodnie Prawem budowlanym zabudowa wielorodzinną, to jest zabudowa, w której jest trzy i więcej lokali mieszkalnych. Nie chcemy w tej lokalizacji kontynuować zabudowy szeregowej, uważamy, że jest ona niewystarczająca na dzisiejsze czasy. Jesteśmy przekonani, że willa miejska jest odpowiedzią na potrzeby mieszkańców, których nie stać na domek jednorodzinny, a którzy chcieliby mieszkać w zabudowie o niskiej wysokości. Wierzymy, jesteśmy przekonani, że nasza propozycja wpisuje się w ład przestrzenny, gdzie w okolicy występuje zabudowa jednorodzinna, wielorodzinną, szeregową, zarówno jedno i wielorodzinną. Gęstość zaludnienia, czyli ilość osób zamieszkujących hektar, to jest bardzo zbliżona do okolicy urbanistycznej. Jesteśmy przekonani, że nasze rozwiązanie spełnia zasadę współżycia społecznego i dobrego sąsiedztwa. Koncepcja jest zgodna z warunkami technicznymi. Uchwała, bo tutaj były też takie głosy, uchwała, która będzie nas obowiązywała, precyzuje dokładnie, co można, a czego nie można w tej okolicy. Nie będzie tutaj żadnych zastrzeżeń, nic nie powstanie dodatkowo. W tym momencie prowadzimy rozmowy na temat zakupu jednej z sąsiednich nieruchomości. Uwzględniając pytania, które pojawiły się na komisji mieszkańców, analizujemy, w jaki sposób możemy budynki odsunąć nieco od granicy działki, tak, żeby zachować jeszcze większą prywatność. Proponowana inwestycja według nas wręcz wprowadza ład przestrzenny w okolicy. Na komisjach pojawiło się również takie zastrzeżenie, że ten plac zabaw, który zbudujemy, będzie tylko przeznaczony dla mieszkańców. Owszem, on będzie dotyczył mieszkańców, ale gdybyśmy zbudowali w tej lokalizacji szeregowce, ten plac zabaw po prostu by nie powstał, więcej terenu byłoby przeznaczone na komunikację, na zjazdy i podjazdy. Więcej terenu byłoby po prostu zabetonowanego. Nie byłoby tego placu zabaw, ani siłowni napowietrznej. Zamiast tego, osiedle byłoby obstawione śmietnikami, a mieszkańcy mieliby na co dzień problem z naprawami części wspólnych, z dbałością o zieleń, mieliby trudności chociażby z odśnieżaniem, z decyzją o tym, kto ma to robić. Willa miejska jest to rozwiązanie, które

reguluje problem własności, jest transparentną formą prawną, pozwala lepiej administrować powstałą substancją, bo powołuje wspólnotę.

Chciałbym, żebyście zobaczyli państwo naszą inwestycję nieco z bliska. Uważamy, że jest ona bardzo wyważona. Budynek mają wysokość 9,30 m, szerokość budynku, to 19,5 m. Cała inwestycja, parking jest przewidziany pod całym terenem inwestycji. To uwalnia powierzchnię pod skwer rekreacyjny, siłownię napowietrzną oraz plac zabaw. Wszystkie budynki, wszystkie 9 budynków, w 9 budynkach 3-piętrowych, 2-piętrowych, czyli 3-kondygnacyjnych będą wyposażone w windy. Zachowujemy stare drzewa, które są w okolicy. Jeżeli chodzi o wskaźnik miejsc parkingowych, bo o to też państwo pytali, jest zgodny z wytycznymi Studium.

Jeżeli chodzi o teren, o to, co się dzieje w okolicy, bo to też nie jest bez znaczenia, proszę zerknąć – nasza inwestycja, to jest ten teren kwadracików na fioletowym polu, gabaryty już na pierwszy rzut oka nie odbiegają od tego, co się dzieje w okolicy. Wysokości w bezpośrednim sąsiedztwie to od 7 do 11 metrów, my proponujemy 9,33.

Jeżeli chodzi od góry, o omówienie tego, co się dzieje w okolicy. Powyżej, na tym terenie zielonym mamy zabudowę domów w systemie szeregowym oraz domów w systemie atrialnym. W okolicy 300-400 metrów występuje zabudowa szeregowa jedno- i wielorodzinną, a nawet zabudowa czysto wielorodzinną.

Z racji tego, że czasu mamy naprawdę niewiele, chciałabym przejść do podsumowania. Wierzymy, że nasza koncepcja zachowuje podstawowe wartości planowania przestrzennego i realizuje zakładane ustawą cele. Oferta odpowiada na potrzeby mieszkańców, wpisuje się w stu procentach w ład przestrzenny okolicy, daje transparentność rozwiązań prawnych.

Na komisjach padło również stwierdzenie, że członkowie Rady nie czują się merytorycznie przygotowani. Procedura, proszę państwa, tego nie wymaga. Zgodnie z procedurą, wyspecjalizowane organy wydały swoje opinie. Szereg...”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę zbliżyć się do końca.”

Przedst. wnioskodawców „Tak, ja już kończę. Szereg tych opinii jest w aktach, wszystkie, z wyjątkiem opinii z Państwowej Straży Pożarnej, są pozytywne. Uwagami ze Straży Pożarnej będziemy zajmować się później, na dalszych etapach, z racji tego, że i tak bez akceptacji tzw. strażaków nie uzyskamy pozwolenia na budowę.

Szanowni radni, w Polsce blisko 50 uchwał zostało zgłoszonych w trybie lex developer, 32 z nich rozpatrzono, według mojej wiedzy, pozytywnie, były to uchwały podjęte w Grójcu, w Kędzierzynie Koźlu, w Piotrkowie Trybunalskim. Wiem, że Lublin jeszcze nie zaopiniował pozytywnie żadnej z przedstawionych w tym trybie uchwał. Jednak chcę podkreślić, że ta propozycja jest najmniej intensywna pod względem ilości wnioskowanych kondygnacji w trybie lex developer w Lublinie, nie wiem, czy nie w całej Polsce. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Pan radny Ławniczak jako pierwszy. Spróbujmy państwo tym wypracowanym przed chwilą sposobem, bo wprowadzić nasi dyrektorzy są przyzwyczajeni do serii dwudziestu pytań, ale państwu będzie łatwiej, jeśli to będzie po trzech radnych, a nie wszyscy naraz. Bardzo proszę, radny Ławniczak jako pierwszy.”

Radny Z. Ławniczak „Ja nie mam pytań do panów dyrektorów, tylko tutaj mam inne kwestie do poruszenia.

Przede wszystkim pani to ładnie opowiedziała, ja też byłem na komisji i to fajnie wygląda, z tym, że na sali oczywiście mamy też i przedstawicieli mieszkańców i wnioskowałbym, żeby im też pozwolić powiedzieć parę słów, to panowie są na sali, ale jeszcze przedtem ja bym powiedział parę słów.

Pani ładnie powiedziała o tym wszystkim, tylko że przedmiotowa inwestycja w sposób bezpośredni bardzo negatywnie właśnie wpływa na działki sąsiadujące z inwestycją, w szczególności na te działki, gdzie już ta zabudowa istnieje. Dobrą zasadą w tej Radzie i w ogóle chyba do tej pory było, że jeżeli państwo przewidzieliście taką inwestycję, mogliście się zgłosić do rady dzielnicy, do sąsiadów, bezpośrednio niekoniecznie, bo może nie chcecie ich nachodzić, ale rada dzielnicy zorganizowałaby takie spotkanie, takiego spotkania nigdy nie było. Pani mówi, że to jest dobrosąsiedztwo. No, nie jest to dobrosąsiedztwo, skoro na komisjach przychodzą mieszkańcy właśnie z sąsiednich budynków i negują to, co państwo w tej chwili mówicie, więc tu nie można mówić o jakimkolwiek ładzie architektonicznym, ponieważ w tym budynku, w tych budynkach, w tych białych budynkach, które są na samym dolnym lewym rogu, państwa odległość od granicy to jest cztery metry, a odległość od budynku następnego to jest sześć metrów, gdzie ludzie tam mają małe takie ogródki wypoczynkowe i w tym momencie wprowadzenie nowej zabudowy wielorodzinnej wewnątrz tych terenów istniejących, planowanej zabudowy jednorodzinnej jest niezgodne z zasadą komplementarności i strefowanie nie powinno być zapisane w zasadach polityki przestrzennej miasta. To jest pierwsza sprawa. Państwo doskonale wiecie o tym, że dostaliście odmowy trzykrotnie warunków zabudowy w tym terenie i tylko właśnie opieracie się w tej chwili na tej ustawie lex developer. Tam można dojść do kompromisu, tu nie jest tak, że jest wszystko negowane. Gdybyście państwo te dwa budynki odsunęli, założmy, od tego. Państwo nie powiedzieliście jeszcze o jednej ważnej rzeczy, że w środku znajduje się działka, gdzie inwestor, tej pani akurat dzisiaj nie ma, bo nie mogła przyjść... - (**Głos z sali** „Jest.”) - ...zakupiła działkę z myślą... jest ta pani, właśnie, to bardzo dobrze, i teraz ta pani znajduje się w środku, w epicentrum tego, co państwo tam budujecie. Przecież państwo wiecie, że to są wspólnoty, te wspólnoty będą ogrodzone, oszlabanowane, zamknięte enklawy, tak to będzie. To nie jest tak, że państwo budujecie tam przedszkole, czy jakieś zaplecze. To jest w ten sposób, proszę państwa, zrobione. Państwo mówicie o starych drzewach. Tam jest drzewostan, tam są drzewa, tam jest teren niezniwelowany. Wytniecie te drzewa, która są już tam, bo tam jest taki drzewostan. Sławinek to jest... kiedyś się szczycił, proszę państwa, właśnie tą zielenią. Trzeba się porozumieć z sąsiadami, my jesteśmy tu reprezentantami mieszkańców i ich przede wszystkim reprezentujemy i chcemy, aby to w tym momencie było w jakiś sposób przestrzegane. Także proszę państwa, nie mówmy o tym, że to tak się stało. My kiedyś, jak mieliśmy problem z wprowadzaniem psów do Saskiego Ogrodu, to pan prezydent zarządził, że wszystkie rady, całe miasto musiało się na ten temat wypowiadać. W tej chwili jakiś precedens powstał, że rady dzielnic w ogóle się nie pyta o nic. Kiedyś żeśmy nazwę jakąś tam ulicy, pamiętam, to wałkowali pół roku. To jest naprawdę niepokojące, co się w tej chwili w mieście dzieje. Ja bym powiedział tyle, bo nie chcę, żeby pan Pakuła mi zaraz tutaj coś imputował, myślę, że powiedziałem to wszystko w pigułce i bardzo bym prosił oddać państwu głos, którzy w tej chwili chcieliby jako

druga strona mieszkańców powiedzieć, a potem ewentualnie bym pana przewodniczącego prosił o inne głosy radnych. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Oczywiście, jeżeli nie będzie sprzeciwu, dopuszczę mieszkańców, ale jak zwykle w pierwszej kolejności radnych. Bardzo proszę, pan Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Chciałem zapytać, czy to jest zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego?”

Przedst. wnioskodawcy „Nie mamy tutaj planu w tej okolicy.”

Radny P. Breś „Nie ma planu w tej okolicy?”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę państwa, nie prowadzimy w ten sposób dyskusji. Pan radny zadaje pytanie, a ja państwu powiem, kiedy państwo macie udzielić odpowiedzi.”

Radny P. Breś „Ponieważ dookoła tam jest budownictwo jednorodzinne, a teraz składacie państwo wnioski na budownictwo wielorodzinne. No, nie wiem, to jest pytanie do radnych też, czy my mamy w jednym przypadku głosować przeciw tego typu, a w drugim za, no, zobaczymy, jestem ciekaw, jak się Klub Radnych Krzysztofa Żuka zachowa w tej kwestii, bo ja słyszałem, że jest to niezgodne z planem. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Jako trzeci, pan przewodniczący Bartosz Margul. Bardzo proszę. – (**Radny P. Breś** „Studium, przepraszam.”).”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Ja chciałbym zadać państwu pytania dotyczące państwa deklaracji, które państwo składaliście w czasie komisji i chciałbym, żeby to wybrzmiało teraz w przestrzeni publicznej, bo na jednej Komisji Rozwoju wspominaliście chyba państwo, deklarowaliście, że – przede wszystkim chodzi mi o tę działkę wewnętrzną, bo wydaje mi się w tym przypadku właściciele tej działki są najbardziej tu poszkodowani – czy podtrzymujecie państwo deklarację, że państwo na swój koszt wykonacie tę drogę i nie będziecie państwo niejako rościli tutaj żadnych do właścicieli tych działek – to jest pierwsza sprawa. A druga sprawa jest taka, bo słyszałem, że na jednej z komisji państwo podjęliście też deklarację próby porozumienia się z właścicielami co do wykupu tej działki, bo rozumiem, że ta działka po państwa inwestycji też w pewien sposób na wartości straci. I takie są moje dwa pytania. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, odpowiedzcie państwo na pytania trzech radnych, później następnym radnym oddam głos.”

Przedst. wnioskodawcy „Nie, nie kontaktowaliśmy się z radą dzielnicy, nie wydawało nam się to... jakoś nie przyszło nam do głowy, że może być to istotne.

Działka w środku – tak, prowadzimy rozmowy z sąsiadką, tak, i myślę, że tutaj dojdzie do transakcji. A jeżeli chodzi o drogę – tak, podtrzymujemy, że tę drogę wykonamy. Ona jest inwestycją towarzyszącą przy tej koncepcji.

Planu w tym terenie nie ma, opieramy się na Studium, mamy opinię Wydziału Planowania i Architektury, że nasze zamierzenie nie jest sprzeczne ze Studium.

To, nie wiem, czy odpowiedziałam na wszystkie pytania. A, jeżeli chodzi, radny, który zadawał pytania, wyszedł w tym momencie, ale mówiłam, że zastanawiamy się, w jaki sposób ustawić okna i w jaki sposób można odsunąć nasze budynki od granicy działki, tutaj, gdzie budynki już istnieją, jeszcze bardziej, tak, żeby zachować jeszcze większą prywatność, pomimo tego, że to, co w tym momencie jest zgodne z normą.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Druga seria trzech radnych. Jako pierwsza, pani Maja Zaborowska, później Marcin Bubicz i Małgorzata Suchanowska.”

Radna Maja Zaborowska „Dziękuję. Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Panie Przewodniczący! Ja mam takie pytanie, ale też i propozycję, bo wydaje mi się i nie mam absolutnie osobiście powodów, żeby wątpić w uczciwość państwa deklaracji, tylko proszę zrozumieć, że my na tym etapie oceniamy i decydujemy o tym, czy przyjmujemy proponowaną uchwałę w takiej treści, jaką mamy. Wydaje mi się też, że po tych komisjach istnieje możliwość porozumienia pomiędzy tymi spornymi osobami, które przychodziły, mieszkańcami i czy nie ma możliwości po prostu powrotu z tą uchwałą po uzgodnieniach, które byśmy mieli już jakby formalnie zawarte i nie mieli ryzyka, że ponieważ dla nas nie będą wiążące nawet te deklaracje, które teraz wybrzmiały w przestrzeni publicznej, więc proszę zrozumieć, że jesteśmy troszeczkę w kłopotliwej sytuacji, przynajmniej ja to tak odbieram i dlatego, no, taki apel, czy nie ma możliwości, żeby po prostu tę uchwałę procedować po tych uzgodnieniach. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Marcin Bubicz.”

Radny M. Bubicz „Bardzo dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja pozwolę sobie zadać kilka pytań odnośnie tego złożonego projektu.

Ile planujecie państwo miejsc postojowych naziemnych? Czy wzdłuż tej drogi, którą tutaj widzimy na wizualizacji, po pierwsze, jaka będzie szerokość tej drogi wewnętrznej tutaj osiedlowej i czy wzdłuż niej planujecie jakieś zatoki postojowe?

Chciałbym też się dowiedzieć, jakie usługi są planowane na terenie tego projektowanego osiedla, bo widzę, że powierzchnia zaplanowana jest na około 112 m², co oznacza, że to prawdopodobnie dwa większe lokale, zależnie od tego oczywiście, jak to państwo podzielicie.

I ostatnie pytanie dotyczy tak naprawdę stanu obowiązującego na dzień obecny – chodzi mi o warunki zabudowy. Czy państwo prowadzili takie, powiedzmy, rozeznanie, jaka różnica byłaby ilości lokali mieszkalnych, bądź mieszkańców tam zamieszkujących pomiędzy tym, co państwo wnioskujecie a pomiędzy tym, co wynika z „wuzetki”. Bardzo dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pani radna Małgorzata Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję, panie przewodniczący. Proszę państwa, widząc to zagospodarowanie terenu mam pytanie: czy wzdłuż tej uliczki dolnej,

na dole fotografii, która jest przedłużona jakby przez tę działkę, która przez państwa jest jeszcze nie zagospodarowana, czyli ta działka --/-- bodajże jest do zakupienia, czy przez państwa jest do zakupienia i --/--. To są te trzy działki, które by mogły być obsługiwane przez państwa jeszcze. Ja jestem w szoku, to jest nowy kierunek budownictwa w Lublinie. Brak słów uznania dla architekta i dla państwa, że podjęliście się tego zadania. Tylko jedna prośba – dojdźcie do porozumienia z tymi sąsiadami, ze względu na to, że to jest i reklama dla waszej firmy, i w sumie jakby nowe rozwiązania dla Lublina, nowy trend budownictwa developerskiego. Ja wam bardzo dziękuję za to, że tak pięknie żeście to zrobili, a poza tym, bo inni na waszym miejscu by tutaj, jak nie ma planu, wrzucili wysokie budownictwo między te domki, no i mogliby to przeforsować, bo tu, na tej sali przeforsowano wiele innych rzeczy brzydkich, z którymi się mieszkańcy teraz, ci którzy, nie tylko ci, co mieszkają na tych terenach, ale ci, którzy nabyli te mieszkania, muszą się z tym wszystkim zmagać, z tymi niewygodami. Jeszcze raz dziękuję za to cudo, które – mam nadzieję – będzie nowym rozwiązaniem dla miasta Lublina i dla architektów miasta Lublina. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, udzielcie państwo odpowiedzi na te pytania, które padły.”

Przedst. wnioskodawcy „Odpowiadając tutaj pani radnej, czy możemy przesunąć uchwałę – nie wiem, czy to jest w mojej gestii, ale na sali jest nasza sąsiadka, która właśnie jest właścicielem działki --/-- i tutaj chyba potwierdzi skinieniem głowy, że my jesteśmy w trakcie rozmów, więc także... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna).”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pani, ale na tej sali ja udzielam głosu, więc proszę poczekać, państwo odpowiadacie, a pani poczeka.”

Przedst. wnioskodawcy „Ilość miejsc parkingowych naziemna to jest trzy, trzy miejsca parkingowe, które są przynależne do lokalu usługowego. Jaki charakter lokalu – w tym momencie nie umiem powiedzieć. Podejrzewam, że on się wyklaruje, jak zaczną te budynki powstawać, a nawet może nieco później, jak określili się, jak będziemy bardziej znać potrzeby mieszkańców. Czyli tak: miejsc parkingowych w sumie jest 108, albo 105, mieszkań jest 99.

Jaka jest różnica między tym, co proponujemy a tym, co moglibyśmy uzyskać – ta propozycja jest, jeżeli chodzi o intensywność zamieszkania osób na hektar, jest bardzo zbliżona do zabudowy szeregowej, jedno- i wielorodzinnej, czyli tej, która panuje w okolicy. Nie prowadziliśmy takiego porównania liczbowego.

Jeżeli chodzi o działkę ---/---, tak jak wspomniałam, jesteśmy w trakcie rozmów. Jeżeli chodzi o działkę ---/----, jest to działka, która należy nadal do rodziny mojego męża, skąd się wywodzimy i jej właściciele nie są zainteresowani w tym momencie sprzedażą, planują budowę własnego domu i nie przeszkadzają nam, nie mają żadnych zastrzeżeń.”

Przew. RM J. Pakuła „Tyle? Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Marta Wcisło, jako kolejny pan Zbigniew Ławniczak.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Rzadko kiedy zgadzam się z moją koleżanką Małgorzatą, ale w tym wypadku zgadzam się, jeśli chodzi o kształt i formę projektu przedstawionego – piękna, zwarta zabudowa nawiązująca do willi, a jednocześnie mająca nowoczesną formę – to po pierwsze. I możemy różne rzeczy mówić, może nam się z różnych powodów ta inwestycja nie podobać, myślę, że tu na pewno nie chodzi o estetykę, a wykorzystanie terenu. Rzeczywiście kluczowe są rzeczy związane z dojściem do porozumienia z sąsiadami, niemniej jednak ja już pytałam na komisjach, ale chciałabym jeszcze raz usłyszeć o procencie terenów zielonych i chciałabym usłyszeć, czy inwestycje zacierają budynki – nie działkę – budynki sąsiednie, bowiem w przepisach, do których się dokopałam, istnieje wymóg taki, aby sąsiedztwo nie oddziaływało między innymi żeby nie zabierało tego światła, ale dotyczy to działki, nie budynków. A na marginesie chciałabym mieć takie sąsiedztwo, proszę państwa, bo teren był pokazany jako obecny teren, jest w tej chwili zdegradowany. Dookoła budują się domy jednorodzinne, wielorodzinne, segmenty, natomiast ta działka zarasta i owszem, są piękne, stare drzewa, ale większość to są samosiejki, które państwo nam pokazywali. I jeśli o coś chodzi, to chyba nie chodzi o estetykę, tylko o inne kwestie, a ja bym chciała, żebyśmy się oparli o fakty i argumenty merytoryczne, a nie inne. I bardzo radnych o to proszę. Dziękuję bardzo i gratuluję projektu.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Tak, bardzo proszę, pan Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Szanowni państwo, każdy ma prawo do zdania, pani Wcisło ma prawo do zdania, każdy z radnych, więc proszę, nie pouczajmy się, że radni, proszę radnych nie róbcie tego, czy róbcie to. Po to tu jesteśmy, że każdy z nas ma dobrą wolę. Cieszę się, że ta pani była. Tam już drzewostan jest, są samosiejki, owszem, ale to wszystko zostanie wykarczowane i nie zostanie nic, i będą nowe nasadzenia tam, gdzie państwo sobie to uzgodnią.

Sprawa, o którą pan radny Bubicz pytał, nie ma Piotra Popiela, nie wiem, dlaczego, wyszedł i Tomka, znaczy Tomek nie pyta dzisiaj o to, ale wczoraj pytał właśnie i też nie mógł się doliczyć tutaj tego stosunku miejsc postojowych do budowanych mieszkań.

Ja jeszcze raz bym prosił, bo nie chcę przedłużać tej sprawy, jak pani radna ma odległość od al. Warszawskiej zachowaną bardzo dużą, to pani jest zadowolona. Gdyby pani miała cztery metry od budynku, od ściany budynku... Chwilę, chwilę...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Gdyby pan miał dwa hotele i codziennie imprezy, to niech pan nie wyjeżdża personalnie, dobrze?”

Radny Z. Ławniczak „Niech się pani... no, właśnie, no to pani ma zachowane... ale pani ma zachowane odległości duże, natomiast gdyby pani miała do swojego ogródka cztery metry ścianę budynku, gdzie pani by na drugim piętrze miała sąsiada, który by pani zaglądał, co pani je, albo czy pani leży na leżaku i się pani opala, to nie wiem, czy byłaby pani zadowolona, bo pani to tak widzi z pozycji tego planu, tylko trzeba było pójść, pani radna, wsiąść w samochód i po-

jechać tam, i zobaczyć, jak to wygląda w rzeczywistości w tej chwili, bo my ciągle oglądamy projekty, wizualizacje, które mają być. Już kończę. Bardzo proszę, żeby jednak mimo wszystko pan K----- N----- zabrał głos, bo on będzie już tutaj reprezentował państwa, żeby nie przedłużać, bo są jeszcze inni mieszkańcy, ale prosiłbym oddać głos i wtedy dopiero, jak druga strona się wypowie, to możemy stanowisko jakieś podejmować. Bardzo dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Czy ktoś jeszcze z państwa radnych? Nie widzę. Bardzo proszę, kto z mieszkańców chciałby zabrać głos? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Czy pan chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, daję panu trzy minuty.”

Mieszkaniec K----- N----- „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Nazywam się K----- N-----, jestem mieszkańcem działki bezpośrednio sąsiadującej z planowaną inwestycją. Ja dzisiaj będę mówił w imieniu naszych sąsiadów, którzy mieszkają w bezpośrednim sąsiedztwie planowanej inwestycji, mieszkańców domków jednorodzinnych, jak też właścicieli działek, działek ludzi, którzy mają w planach budowę tam własnych domów jednorodzinnych. My, jako właśnie mieszkańcy i właściciele tych działek, złożyliśmy sprzeciw do tej uchwały i chciałbym państwu powiedzieć nasze najważniejsze spostrzeżenia i sprzeczności, jakie są z prawem.

Najważniejszym naruszeniem prawa jest tutaj, że projektowana uchwała, projektowana inwestycja jest niezgodna ze Studium, które zostało uchwalone niespełna dwa miesiące temu. W tym Studium, jeżeli spojrzymy na załączniki na stronę 565 i 1524 widzimy, że były dwa wnioski o zmianę sposobu zabudowy tego terenu dopuszczające zabudowę wielorodzinną. W obu tych przypadkach zostało to zaopiniowane, tu cytuję, że „wprowadzenie nowej zabudowy wielorodzinnej wewnątrz terenów istniejącej i planowanej zabudowy jednorodzinnej, jest niezgodne z zasadą komplementarności i strefowania”. Dwa razy zostało to odrzucone i państwo to uchwalili. Po to państwo uchwalili taki dokument, jak to Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania naszego miasta, żebyśmy my, mieszkańcy wiedzieli, co możemy się spodziewać, co się może dziać. Ten nasz teren w tym Studium jest określony jako teren do zabudowy jednorodzinnej. Nie można w żaden sposób przyjąć, że budowa 9 bloków 11-mieszkańcowych jest zabudową jednorodziną. To jest absolutnie sprzeczne z jakąkolwiek logiką. Ważny jeszcze jest elementem to, że ustawa, w myśl której jest to procedowane, czyli ustawa tzw. lex developer w art. 5 ust. 3 jasno też mówi, że – tutaj też cytuję – „inwestycję mieszkaniową lub inwestycję towarzyszącą realizuje się niezależnie od istnienia lub ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pod warunkiem – bardzo ważne słowo – pod warunkiem, że nie jest sprzeczna ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy”. Zupełnie nie rozumiem, jak to jest możliwe, że skoro są dwa akty prawne, które to regulują, one są w tym momencie tutaj nie wzięte pod uwagę. Pytaliśmy się o opinię prawną na dwóch komisjach, na których stawaliśmy, powiedziano nam, że taka opinia prawna jest niewymagana i że nie jest potrzebna. Jestem przekonany, że każdy prawnik w tym momencie, czytając te dwa dokumenty, te dwie regulacje, nie ma żadnej wątpliwości, że ta planowana inwestycja jest sprzeczna ze Studium i nie powinno być zgody na jej realizację.

Proszę wziąć pod uwagę, że na sąsiadujących właśnie działkach, które okalają – one są tu bardzo ładnie pokazane, pozwolę sobie pokazać – te domki

małe, w których tutaj my mieszkamy, niektóre jeszcze nie są ujęte, to są małe domy jednorodzinne parterowe, dwukondygnacyjne. W tym momencie postawienie bloków bez mała 10-piętrowych na tym terenie, cztery metry, o ile dobrze pamiętam, od naszych granic działek, będzie powodowało, że nasze domy, w których my żyjemy, które budowaliśmy przez lata z naszych dorobków, z naszej pracy, w których teraz żyjemy z rodzinami, odpoczywamy, wychowujemy nasze dzieci, wychowujemy nasze wnuki, będziemy mieli właśnie zaraz takie dziesięciopiętrowe kolosy, które po prostu zburzą, zrujną nasze życie. Developer w tym momencie, kupując te działki, bo kupował je od wielu lat, i to, że one są w stanie takiej degradacji, tylko i wyłącznie od niego to zależy, bo on o nie nie dba, ja w swojej drodze społecznej pomocy część działek tam obkaszam, żeby po prostu nie mieć tego śmietnika za płotem, ale developer doskonale wiedział, kupując widział, jaka tam jest zabudowa i w tym momencie można zrealizować inwestycję podobną do takiej, jaka jest realizowana obok i być może mniej zarobi, ale w życiu chodzi nie tylko o pieniądze. Ja jestem przedsiębiorcą i staram się w swoim działaniu też dzielić te zasady, jeśli chodzi o interes społeczny, jak i też o zarabianie pieniędzy...”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę zbliżyć się do końca wypowiedzi.”

Mieszkaniec „Dziękuję bardzo... gdy dochodzi do developera, aby zmienił swoje plany. Niestety to nie nastąpiło. Z ważnych rzeczy, które jeszcze należy zwrócić uwagę, że ta uchwała, ta inwestycja jest pierwszą próbą złamania właśnie zasad Studium, które zostało uchwalone. Jeżeli się państwo w tym momencie na to zgodzą, jeżeli państwo dadzą zielone światło, to znaczy, że my, mieszkańcy miasta już nie będziemy się w ogóle mogli czuć bezpiecznie, bo znaczyć będzie, że w naszych regulacjach, które są prawnie ustanowione, developerzy mogą robić co chcą, gdzie chcą. Tutaj padło bardzo ciekawe powiedzenie, że są negocjacje z właścicielką działki. Jakie to są negocjacje? Państwo kupili pięć lat temu sobie działkę, przez pięć lat projektowali dom, mają w tym momencie projekty gotowe, chcą się budować i nie mogą się budować, tylko po prostu zmuszeni, to jest po prostu wypędzenie ludzi, wysiedlenie ludzi z ich działek, dlatego, że developer chce sobie zrobić inwestycję. Ci ludzie tylko dlatego sprzedadzą tę działkę, że nie mają innej możliwości, bo developer ich stamtąd po prostu wypędza, bo nikt by nie chciał postawić sobie domku pięknego jednorodzinny obok takiego kolosa z jedną drogą. Pięciometrowa droga dojazdowa, współwłasność zresztą, która będzie prowadziła do stu mieszkań bez mała, państwo wiedzą, 150 samochodów, 100 miejsc garażowych, przecież ta droga będzie zawałona samochodami pozostawionymi. Nie ma takiej możliwości, żeby to się tak...”

Przew., RM J. Pakuła „Proszę kończyć wypowiedź.”

Mieszkaniec „Proszę państwa, podsumowując, żeby nie nadwerężyć państwa cierpliwości, uchwała, nad którą będziecie za chwilę głosować, jest niezgodna z prawem, jest niezgodna z uchwałą Rady Miasta – Studium uwarunkowań, jest niezgodna z ustawą lex developer i wszystkie parametry, które są zawarte w tej uchwale, są niezgodne z zabudową. Mówię teraz w imieniu nie tylko swoim, nie tylko mieszkańców naszych tam działek, ale mówię też w imieniu mieszkańców

miasta Lublina innych, którzy też mają domki, też mają działki, którzy też chcą się budować...”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję panu bardzo.”

Mieszkaniec „Dziękuję panu bardzo. Mogę jeszcze jedno słowo dokończyć?”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pana, jedno słowo.”

Mieszkaniec „Dosłownie jedno zdanie ostatnie. My wybraliśmy państwa po to, żeby państwo czuwali nad naszym bezpieczeństwem i nad ładem i porządkiem w naszym mieście, uchwalali prawo, ale przede wszystkim wybraliśmy was po to, żebyście stali też na straży tego prawa, które ustanawiacie. I bardzo prosimy o to, żebyście chronili nas przed tego inwestycjami, bo my tam będziemy mieszkać na zawsze, a developer sprzedaje sobie mieszkania i pójdzie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę. Tak. – (**Głosy z sali** „Pani chciałby zabrać głos, pani z tyłu.” - Tak, tak, ale ja panią zapraszam. Nie, nie panią. Daję pani trzy minuty i bardzo proszę o zachowanie tego czasu.”

Mieszkanica „Dzień dobry państwu. Nazywam się H----- C-----, działalność prowadzę przez 40 lat, z Lublinem jestem związana bardzo długo. Ta inwestycja jest to inwestycja rodzinna, a reprezentuje ją córka i próbuje stawić czoła. Natomiast to, co usłyszałam przed chwilą od sąsiada, chcę powiedzieć, że obraził wszystkich urzędników, którzy z taką pieczołowitością przyglądali się każdej rzeczy, nim myśmy przeprocedowali to, to był przejrane na wszystkie strony, więc pani dyrektor jedna, druga i wszystkie inne urzędy mogą się czuć urażone, że jest ktoś, kto ma odwagę powiedzieć, że to wszystko jest niezgodne z prawem. Proszę państwa, ten rząd wprowadził tę ustawę po to, żeby ułatwić, bo zależy im na tym, żeby tego budownictwa było trochę więcej. Więc proszę państwa, my mamy w tej chwili dwa rodzaje budownictwa – jedno, które daje dwa lokale i wielo-, które się kojarzy z piętami, z klatkami i z innymi rzeczami. Ja, jako developer, zawsze starałam się robić budynki ładne, żeby nie było ich za dużo, ja wykonałam mnóstwo dróg, mnóstwo uzbrojenia, place zabaw, skwery, to co realizuję, naprawdę się w mieście podoba, zresztą proszę to ocenić. Natomiast to, co w tej chwili zaproponowaliśmy, jest to naprawdę nowa jakość, a ponieważ pozwala tę nową jakość, żeby nie nazywać tego, co jest praktycznie pośrednim, willą, która przestała funkcjonować w nazewnictwie, żeby to przywołać i po to, żeby nie robić udawanych szeregowców, dzielonych działek, pasczków, to państwo wiecie o tym. I my pofatygowaliśmy się długo, rzeczywiście pracowaliśmy nad tym, żeby zrobić nową jakość. Wiemy, że będzie to trudne, bo to się hucznie nazywa wielorodzinne, i tylko to jest jeden, jedyny przykład. Natomiast każdy z państwa ma prawo wybudować zgodnie z prawem i my to też robimy. W związku z tym tu chciałam powiedzieć, że ta nowa jakość, myślę, że w tym nowoczesnym mieście powinna się przebić. Natomiast, jeżeli chodzi o panią sąsiadkę, rozmawialiśmy wstępnie, potem z jakiegoś powodu państwo się zawahali, jesteśmy zdecydowani, umówieni na poniedziałek, także transakcja będzie dopięta – o tak. Dziękuję państwu za uwagę.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze ze strony mieszkańców chciałby zabrać głos? Nie widzę, więcej mieszkańców się już nie zgłasza. – (Głosy z sali – nieczytelne) – Pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Ja powiem w ten sposób – to, czy coś jest zgodne z prawem, czy niezgodne z prawem, decyduje niezawisły sąd i zawsze nawet od decyzji administracyjnej następuje odwołanie, a do naszej uchwały, tak jak słusznie wam powiedział, jest odwołanie, gdyby ona była ewentualnie pozytywna, czy niezgodna tutaj z oczekiwaniami, może ją zmienić wojewoda.

Ja chciałem powiedzieć tylko jedno – jest podstawowa zasada. My radni dbamy przede wszystkim o mieszkańców, tak jak tutaj słusznie pan powiedział, i o tych mieszkańców Lublina, którzy nas wybrali, o ich interesy. I tu nie patrzymy, czy to jest biznes, czy nie biznes, tak musimy zdecydować zgodnie ze swoim sumieniem, aby wybrać to. Nie byłoby tej sprawy, o czym pani ----- tu podniesionym głosem mówiła niepotrzebnie, z pełnymi emocjami, ale rozumiem, są emocje, oni chcą wybudować, prowadzą biznes. Nie byłoby tej sprawy tutaj, na tej naszej tzw. wokandzie, gdyby ci państwo wcześniej, państwo C----- przyszli do sąsiadów i z nimi siedli w radzie dzielnicy i ustalili pewne rzeczy. To nie jest na kolanie ustalanie. Nie pośredniczymy, nie bawmy się w biznes, bo tu już nie powiem, kto to powiedział, że pan mówi, czy pani przyrzecze tej pani na sali, że kupi pani od tej pani działkę. No, państwo, na miłość Boga, tu jest sala obrad, a nie sala aukcyjna. No, co, młotek weźmiemy, będziemy licytować jeszcze, za ile, a pani przyrzecze, że za tyle kupi, czy nie za tyle. To, co pani Maja Komorowska powiedziała, bardzo słusznie, trzeba wypracować... przepraszam, Zaborowska, przepraszam najmocniej, ciągle mi się myli, trzeba było to wypracować właśnie na komisjach. Szkoda, że pani nie było na komisji, bo państwo byli, szkoda, że wcześniej na radzie dzielnicy, czy gdziekolwiek, ta inwestycja... przecież państwo mieli odmowę warunków zabudowy. Trzeba było to wynegocjować i dzisiaj na salę, bo już to jest jakby preludium, przyjąć przygotowanym do podjęcia ostatecznej decyzji. Ja nie jestem przekonany, że mam podjąć decyzję na „tak”, bo są niedopracowane kwestie. To nie jest tylko kwestia tej jednej działki, ale jeszcze wiele, wiele innych spraw. Może ona są dla państwa drobne, jak Straż Pożarna, uzgodnienia, czy inne, ale naprawdę ja zagłosuję dzisiaj na „nie”, a państwo zgodnie z tym swoim sumieniem też musicie zagłosować tak, jak uważacie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Pani przewodnicząca Marta Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Nie byłoby tematu i nie byłoby dzisiaj tej dyskusji, gdyby nie ustawa lex developer, którą wprowadził obecny rząd – to po pierwsze. A po drugie – chciałam zadać pytanie za pośrednictwem pana prezydenta pani dyrektor Wydziału Architektury, czy prawdą jest to, co powiedział przed chwilą mieszkaniec, że prawo zostało złamane, że państwo złamali prawo projektując i prezentując tego typu rzeczy, bo ja już w końcu nie wiem – państwo mówią, że nie, pan mówi, że tak, wydaje mi się, że skoro projekt trafia na sesję Rady Miasta, to musi być procedowany na podstawie przepisów prawa, ale chciałabym to usłyszeć. Dziękuję.”

Dyrektor Wydziału Architektury i Budownictwa Ewa Boguta „Jeśli pan prezydent zezwala, to chciałabym powiedzieć, że tę sprawę bardzo wnikliwie żeśmy rozpatrywali, jeśli chodzi o tę niesprzeczność ze Studium. Jak już też wielokrotnie tłumaczyłam, tutaj chodzi o to, że tu nie ma być bezwzględna zgodność, tylko ma być niesprzeczność. Studium nie jest planem, w którym badamy zgodność z planem. Studium jest właściwie takim bardziej ogólnym aktem planowania i zgodnie z tą interpretacją w Studium dany teren jakby określa się w sposób taki ogólny. Na tym terenie jest wiele zapisów, jeśli państwo by chcieli, to można to zacytować, które mówią, że na tym terenie ogólnie jest zapisane, że jest to zabudowa jednorodzinna, że jest to teren zabudowy jednorodzinnej, ale w innym miejscu w tym Studium jest też napisane, że tam nie można wykluczyć innego rodzaju zabudowy i jest to zabudowa właśnie taka, która nie jest wykluczona. To, co jest wykluczone na tym terenie, jest też wymienione w Studium. I zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna nie jest tym wykluczeniem, w związku z tym początkowo, czytając te wszystkie zapisy uważałam, że nie ma sprzeczności, ale żeby mieć pewność, ponieważ jest to nowy dokument, ja prosiłam o konsultację Wydział Planowania, który jakby w pewnym sensie dla państwa autorem, który przedstawiał państwu te zapisy i poprosiła o taką pisemną opinię. Ta pisemna opinia jest w aktach, które przekazaliśmy do państwa, że Wydział Planowania też uważa, że ta zabudowa nie jest sprzeczna ze Studium. No, oczywiście, że to można weryfikować, ale w naszej ocenie i naprawdę po długim zastanowieniu uznaliśmy, że nie jest to sprzeczne.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Chciałbym panią dyrektor prosić o wyjaśnienie, bo tutaj widzę jakąś taką schizofrenię Urzędu – proszę mi podać uzasadnienie, jakie państwo podawali, trzy razy odmawiając państwu Ch----- warunków zabudowy. Trzy razy państwo uzasadniali, że jest to niezgodne z prawem, dzisiaj pani znalazła jakieś nowe przepisy i mówi co innego. I tu wydaje mi się, że tu jest bardzo trudny problem miasta, bo się okazuje, że są po prostu właściciele działek, którzy występują do miasta i nie dostają zgody na zabudowę. Ale jeżeli dobrze argumentują, to po dwóch, trzech latach tę zabudowę uzyskują i jakby się przy tych przepisach. Proszę uzasadnić, dlaczego państwo nie wydawali kilkakrotnie państwu zgody na te warunki zabudowy, o jakie się starają.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Zbigniew Ławniczak, później pan radny Eugeniusz Bielak.”

Radny Z. Ławniczak „Pani dyrektor, z całym szacunkiem, ja to powiedziałem na komisji – pani mówi, że co jest niezgodne, jest dozwolone i ten przepis pani sobie... co jest zgodne, to jest dozwolone, nie zabronione prawem, przepraszam. Proszę państwa, ja panią dyrektor bym zaprosił. Czy pani dyrektor będzie miała chwilę czasu i pojedzie pani ze mną na ulicę Janowską na przykład? Czy będzie pani miała taki czas?”

Dyr. Wydz. AB E. Boguta „Panie radny, ja zawsze znajdę czas, żeby pojechać.”

Radny Z. Ławniczak „Ja zawiozę na ulicę Janowską. Tam młode rodziny budują sobie domy i pani, nie wiem, czy pani, czy któryś z pani urzędników wydał zgodę na garaż. I ci sąsiedzi podpisali zgodę na garaż. A wie pani, co tam stoi? Hangar, że samolot może wjechać. Ja pytałem pana prezydenta Szymczyka, o n powiedział: „Nic się nie stało, przesadzamy”. Tam za chwilę w tym garażu będzie fabryka mebli. Czy to jest wszystko tak robione w Urzędzie i tak miasto ma funkcjonować. Ja podaję przykład z innej strony miasta. No, proszę panią, i nie proszę pani radnej nie zganiać na lex developer i nie mieszać w głowach. Właśnie dlatego, że jest lex developer, to my o tym mówimy tutaj, bo gdyby ta ustawa była sztywna, to by pozwalała państwu już budować i już państwo by tu nie siedzieli, już by był nawet dziesięciopiętrowy wieżowiec, czy tam dwudziestobitowy by sobie tam wybudowali. Dlatego niech pani nie mówi. Ja nie mówię, że ona jest idealna ta ustawa, i tutaj absolutnie politycznie też nie działam. Ale proszę tak nie mówić – ustawa to wszystko robi, albo Szyszko wyciął wszystkie drzewa w Lublinie, bo tak też dzisiaj też żeśmy słyszeli. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny Eugeniusz Bielak.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja bym chciał usłyszeć, bo pani dyrektor to tłumaczyła zawile dosyć i nie zgadzam się z pani interpretacją. Chcę usłyszeć regułkę mieszkania jednorodzinne i wielorodzinne. Dlaczego? Dlatego, że jeżeli jest 11 mieszkań, to proszę mi nie mówić, że to są jednorodzinne domki. I proszę podać regułkę, dlaczego. Przekonujecie mnie państwo urzędnicy, że działacie tylko w imieniu developerów. Nie chcecie się pochylać nad mieszkańcami, nad pojedynczymi wnioskami mieszkańców, tylko szukacie interesów developerów. I to, co obawiałem się dwa miesiące temu, czy trzy, że będziemy mieć, panie przewodniczący na sesji, co sesję po dwóch, trzech developerów i będziemy mieć prezentacje, będziemy mieć dyskusje, będą nas przekonywać, co się opłaca, co się nie opłaca. Nie jesteśmy, panie przewodniczący, radnymi od tego, żeby jednym developerom organizować referendum, żeby im pozwalać, dać dwie godziny dyskusji, a inni ludzie przychodzą i dwa razy po trzy minuty, i mieszkańcy wychodzą. I nie dziwię się mieszkańcom ze Sławinka, że nie będą za wami głosować, że będą psy na was wieszać, bo to jest interes nie mieszkańców, tylko developerów reprezentujecie.”

Przew. RM J. Pakuła „Jeszcze pan radny Piotr Popiel – bardzo proszę.”

Radny P. Popiel „Ja tak na spokojnie chciałbym trochę wytonować emocje. Szanowni Państwo! Ja bym chciał wypowiedzieć się raz na temat tej specustawy lex developer, tu wiele głosów padło już, natomiast pani przewodnicząca, przepraszam, bo nigdy nie lubię personalnie, ale pani przewodnicząca Marta tutaj tak negatywnie wszystko opisała nam, natomiast ja powiem państwu w ten sposób: na terenie dzielnicy Wrotków, przed wakacjami pokazywałem państwu, ile nowych bloków jest w tym momencie budowanych. Naliczyłem chyba 11 żurawi w tym momencie. Wszystkie te inwestycje są realizowane w oparciu o warunki zabudowy.

Przepraszam, kto miał wpływ na kształt tych nieruchomości, co powstają? Na pewno nie rada dzielnicy, na pewno nie my, jako radni. Lex developer pozwala nam, jako radnym, wypowiedzieć się w danym temacie i na końcu zagłosować, bo do tego szanowni państwo zmierzamy przecież. Ja mam swoją opinię wyrobioną, mogę państwa poprzeć i mogę nie poprzeć, mogę się wstrzymać od głosu, mogę nie wziąć udziału w głosowaniu i do tego to wszystko zmierza. I naprawdę, wiecie państwo, jeśli czytam na łamach prasy wypowiedzi, które przed sądem mają miejsce, to mi się już włos na głowie jeży, choć już mam ich niewiele. Jeśli pada w sądzie argument, że dyskusja miała charakter polityczny, to wiecie państwo, to już ręce opadają. Dlatego też apeluję – przestańmy już tu dyskutować, czy ten lex developer jest potrzebny, czy nie jest potrzebny, on po prostu jest. I im szybciej przejdziemy do głosowania, im więcej pracy na komisjach poświęcimy, na przyszłość, uważam sprawnie to po prostu będziemy to realizować. I tylko tyle. Ja wczoraj państwu zadałem pytanie odnośnie miejsc parkingowych, bo tutaj ten wątek merytoryczny. 99 lokali, 108 miejsc parkingowych. Moje zdanie, jako radnego, szanowni państwo, jest następujące – tych miejsc jest za mało. Przyjrzałem się – to jest moje zdanie, proszę wybaczyć, mam do tego prawo, tak – a dlaczego o tym mówię? Państwo macie dobre intencje i sam pomysł na temat tych willi, o których pani powiedziała – proszę panią, chylę czoła. Tak, uważam, że to w naszym mieście jest potrzebne, to jest moje prywatne zdanie. Natomiast tak, jak tutaj państwo prezentujecie, były mieszkania w okolicach 50 m², bo to też zapamiętałem i państwo żeście sobie odpowiednio te przeliczniki zastosowali i wam wyszło 108. Natomiast ja wiem tylko tyle, że dla osób, które chciałyby faktycznie uciec z bloków – to tak na przyszłość, może to jako dobra rada dla państwa, jako projektantów, jako developera – jeśli ktokolwiek chciałby uciec z bloku takiego faktycznie, gdzie mamy 40 mieszkań, bądź więcej, tego typu wille miejskie, no, to nawet przy tym mniejszym mieszkaniu chciałbym mieć na pewno więcej niż jedno miejsce parkingowe – albo też pod ziemią, albo też możliwość gdzieś parkingu, nawet gdybym miał za to, powiedzmy, dopłacić, to chciałbym mieć na pewno taką możliwość. Mam wyrobione zdanie, uważam po prostu, że w tym miejscu, mając jeszcze trochę tego terenu pod ziemią, bo też dwukrotnie, nie wiem, czy państwo zwrócili uwagę, doppytywałem o to, jeszcze tam kilka miejsc po prostu uważam, że można było zamieścić. I tak na dobrą sprawę tyle. I bardzo bym państwa radnych prosił, jeśli to jest możliwe, przejdźmy już do głosowania, bo myślę, że każdy już ma wyrobione zdanie. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Nie przejdziemy, panie radny, chyba że pan złoży odpowiedni wniosek, bo na razie mamy pana Dariusza Sadowskiego, a potem panią Małgorzatę Suchanowską.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo za odpowiedź. Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Koleżankom również, które podpowiadają, żebym szybko mówił – postaram się spełnić prośbę. Więc *ad rem*. Projekt mi się bardzo podoba i to jest, myślę, przyszłość budownictwa takiego... - ale zgadzam się z koleżanką, jak mi nie będzie przerywała, to za pewno szybciej skończę – i naprawdę ten projekt mi się podoba, bym dwoma rękami zagłosował „za”, gdyby ten projekt był w próżni, ale on niestety nie jest w próżni, on jest umiejscowiony w terenie. I powiem krótko – no, ja rozumiem interes państwa, jako właścicieli, ale my też musimy, my, jako Rada, chronić

interes innych mieszkańców miasta, czyli właściciele sąsiednich działek. Jeżeli państwo w przypadku, gdyby Rada się nie zgodziła, zmodyfikujecie ten projekt, a przy tym zrobicie to według dobrych zasad dobrosąsiedzkich, więc porozumiecie się z okolicznymi właścicielami okolicznych działek, no to będą ja osobiście rozważał. W tym momencie wydaje się, że jest to zbyt projekt agresywny w tym obszarze. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pani radna Małgorzata Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja zapytam panią dyrektor Bogutę z Wydziału Architektury o to, jak to jest, że na Ponikwodzie – dają prosty przykład – są domy jednorodzinne, domy, nie wille, domy jednorodzinne dwukondygnacyjne. Gdy rodzice później chcą podzielić ten dom dla dzieci, to dzielą kondygnacjami i jest jedna klatka schodowa. Jak to się ma? Czy to jest dom jednorodzinny wówczas, czy to jest budowa jednorodzinna, kiedy jest cztery mieszkania i mieszka cztery rodziny? I tu jest pytanie, że jest teren jednorodzinny, a staje się ta działka wielorodzinna z budynkiem wielorodzinnym. I jeżeli mamy – tutaj żebyśmy nie popełnili błędu – jeżeli mamy taką propozycję, która jest, owszem, jeżeli pani radna Maja Zaborowska złoży wniosek do Komisji i jeszcze raz żebyśmy propozycję państwa... nad tą propozycją państwa debatowali, może wówczas będą jakieś... zadzieje się, prawda, z tymi sąsiadami jakaś zgoda, ale to wszystko może..., no, utracimy możliwość taką, żeby propagować takie budownictwo w naszym mieście, jeśli tego nie przyjmujemy. Ja uważam, że to jest wspaniały pomysł, ja lubię takie budownictwo osobiście i uważam, że to jest przyszłość dla miasta – nie wysokie budynki, nie gmachy olbrzymie, nie skupisko wielkich bloków i ludzi, gdzie nie ma naprawdę palca gdzie włożyć, nie ma parkingu, nie ma blisko użytków publicznych i tak dalej. Proszę państwa, drodzy radni, bądźmy otwarci właśnie na coś nowego, a to jest naprawdę piękna sprawa. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pani przewodnicząca Maja Zaborowska.”

Radna M. Zaborowska „Dziękuję. Poczulałam się trochę wywołana do odpowiedzi, ale też chciałam zapytać, czy w przypadku odrzucenia dzisiaj tego projektu uchwały, będzie ona mogła być złożona po kolejnych uzgodnieniach ewentualnie z właścicielami, już przez wnioskodawców, bo nie wydaje mi się, że konieczne komisja jest akurat tym miejscem, gdzie musimy to robić. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Szanowni państwo, ja też, jak państwo chciałem podziękować panu Darkowi radnemu Sadowskiemu za bardzo rozsądny głos. I państwo zobaczcie, że my tu wcale nie dyskutujemy politycznie, tylko merytorycznie i to jest bardzo ważne, bo dbamy o to, żeby państwo wybudowali te budynki, ale zdajmy sobie też sprawę, że państwo nie przesuną tego projektu tych budynków dalej. To nie jest takie proste. Na mapie tam, na takim filmie „Poszukiwany, poszukiwana” to taki jeden inżynier przesunął te budynki, ale tutaj tego się nie da tak zrobić – panie Darku, wiemy, o co chodzi – natomiast ja bym wnioskował za zamknięciem, proszę państwa, już dyskusji, przejdźcie do głosowania i proszę

państwa, naprawdę jeżeli to będzie niezgodne z prawem, jeżeli coś będzie nie tak, to Wojewódzki Sąd Administracyjny zdecyduje, czy my mamy rację, czy pan, czy ja, i to właśnie nam daje ten parytet, ta ustawa i myślę, tak to powinno wyglądać, bo wysłanie tego znowu do komisji naprawdę nic nie da i za chwilę wrócimy z tym samy tutaj. Dziękuję, panie przewodniczący. Także mój wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.”

Przew. RM J. Pakuła „Rozumiem. Mamy jeszcze jednego mówcę i poddam wniosek pod głosowanie. Bardzo proszę, pan przewodniczący Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Ja chciałbym zwrócić się do państwa wnioskodawców z takim oto apelem, żebyście państwo, bo to państwo możecie zrobić, bo my musimy rozstrzygnąć kwestię dzisiaj, bo nie możemy przełożyć tego na następną sesję, na październikową, tylko żebyście to państwo przemyśleli tak na dosyć szybko w tej chwili, ale państwo jesteście w tym tak długo, że pewnie będziecie wiedzieli, jak na to odpowiedzieć, żebyście państwo wycofali ten projekt dzisiaj z tej sesji, ze względu na to, że wiadomo, miesiąc państwu ucieknie, tak? Natomiast może się tak zdarzyć, że ten, jak mówi pani radna Suchanowska, ładny projekt ładnego osiedla, ale jednak mimo wszystko trochę ingerujący w te dobre relacje z sąsiadami, które są bardzo ważne, będą bardzo ważne, są bardzo ważne tam, gdzie mieszkamy, a będą pewnie ważne także dla mieszkańców tych budynków, które państwo chcecie zbudować, ale także dla mieszkańców tych budynków, które tam już funkcjonują. I w związku z tym ta propozycja radnego Ławniczaka, żeby doprowadzić w ciągu tego miesiąca do rozmów z sąsiadami, czyli poprzez radę dzielnicy, które – mam nadzieję – uda się państwu przeprowadzić na tyle skutecznie, że wszystkie kwestie za miesiąc na przykład będą wyjaśnione, czyli i ta kwestia pani, która ma tę działkę --/--, czy tam jak tam ona oznaczona jest, czy te wszystkie kwestie będą jak gdyby rozwiązane, bo tak jak już mówili i radny Margul, i pani radna Zaborska, państwa oświadczenia my przyjmujemy w dobrej wierze, że tak będzie, że państwo się będziecie próbowali dogadać, porozumieć z różnymi osobami, które jeszcze tam mają wątpliwości, ale z drugiej strony one nie są w żaden sposób wiążące. Jeśli my podejmiemy dzisiaj decyzję taką lub inną – za lub przeciw, to ona będzie wiążąca, państwo będziecie mogli wrócić, czy w jednym, czy w drugim... znaczy w przypadku na przykład, gdyby ona była negatywna, wrócić z kolejnym pomysłem, ale też będziemy pewnie wymagać, żeby wszystkie kwestie sporne zostały rozwiązane, bo to nie jest, proszę państwa, tak... i tu właśnie ten projekt uchwały pokazuje, że lex developer – być może tam są jakieś błędy i może za dużo jest tych luk, o których moglibyśmy mówić, że to jest błędna decyzja, ale z jednej strony ona trochę umożliwia właścicielom nieruchomości, czy nawet tym developerom w sposób inny, niż przez zmianę planu zagospodarowania próbować dochodzić do zgody na budownictwo, ale z drugiej strony właśnie to pokazuje, że ten lex developer oddaje decyzję radnym gmin, bo to radni gmin, my, radni miasta Lublina właśnie podejmiemy kolejną decyzję już w takiej sprawie i przy poprzednich. Ja osobiście miałem wątpliwości, bo niektóre te propozycje były bardzo ciekawe i także wychodzące w takim kierunku, że jakieś usługi oświatowe tam się pojawiały, tak, więc to także nam pozwala jakby wskazywać, że jeśli inwestor będzie otwarty nie tylko na biznes, nie tylko na pieniądze, ale także na te społeczne potrzeby wokół tego planowanego

terenu zabudowy, no to wtedy my jesteśmy także otwarci na taką postawę i tutaj według mnie brakuje jeszcze takiej kropki nad „i”, czy tej wisienki na torcie, żeby te kwestie sporne – niewielkie, jak się wydaje, może one są wielkie, ale jak się wydaje, one są niezbyt duże – żeby jakby w ciągu kilku tygodni zakończyć i wtedy powrócić do tej sprawy raz jeszcze, a mam nadzieję, że ten miesiąc, czy półtora miesiąca dla państwa nie byłby takim wielkim problemem. Więc to jest mój taki apel do państwa, bo państwo możecie to zrobić, żeby wycofać, doprecyzować jeszcze sprawę z sąsiadami, z radą dzielnicy i wtedy wrócić na sesję, na przykład październikową, co daj Panie Boże. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Szanowni państwo, ja ten wniosek radnego Ławniczaka poddam pod głosowanie, bo widzę, że kolejny radny mi się zgłasza, więc jednak. Bardzo proszę o określenie tematu – głosujemy zamknięcie dyskusji. Tak, pan radny oczywiście otrzyma jeszcze głos.”

Radny Z. Drozd „Panie przewodniczący, ja w sprawie formalnej w takim razie.”

Przew. RM J. Pakuła „W jakiej sprawie?”

Radny Z. Drozd „Formalnej.”

Przew. RM J. Pakuła „Zadałem pytanie, nie wiem, czy państwo przewodniczący i cała ekipa Rady Miasta nie notuje, jakie pytania zadają radni. Ponieważ tu była kwestia prawna, ja zadałem pytanie pani dyrektor, na jakiej podstawie trzykrotnie odmówiła po prostu wydania decyzji...”

Przew. RM J. Pakuła „Panie przewodniczący, panie przewodniczący, ale ja jeszcze udzielę głosu prezydentowi, jeszcze będą odpowiedzi, naprawdę... - (Głosy z sali – nieczytelne).”

Radny Z. Drozd „Nie, mówił pan, że przejdziemy do głosowania minutę temu.”

Przew. RM J. Pakuła „Powiedziałem, że zakończymy dyskusję, bo mi się zgłasza kolejny radny i jeżeli nie przeprowadzimy tego wniosku złożonego przez pana radnego Ławniczaka, to znaczy, że zaraz będzie drugi, trzeci, siódmy. Temat mamy określony? Bardzo proszę, przechodzimy do głosowania, głosujemy nad tym, czy dyskusję zamknąć, bo taki jest wniosek, żeby ją zamknąć.

Głosowanie nr 48. Kto jest „za” zamknięciem dyskusji? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, „za” zamknięciem dyskusji – 21 radnych, „przeciw” – 6, „wstrzymało się” – 2, także dyskusję uważam za zamkniętą. Oddaję głos pani przewodniczącemu Bartoszowi Margulowi, a później panu prezydentowi. Bardzo proszę, panie radny.”

Radny B. Margul; „Dziękuję. Państwo Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Proszę państwa, ja tutaj w kierunku inwestora się zwrócę i podobnie, jak wielu osobom, które się... - tak, do państwa – podobnie, jak wielu osobom, które się tutaj wypowiedziały na sali, mi się projekt też osobiście podoba,

jest to na pewno ładniejsze niż szeregowiec, który miałby tam powstać, natomiast... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) - ...natomiast moje wątpliwości budzą te kwestie sąsiedzkie. Ja osobiście uprzedzam, że ja się od głosu wstrzymam, zostawię to innym radnym, natomiast chcę państwu zadeklarować – jeżeli państwo wróćą z projektem, który być może będzie już obejmował działkę tę w środku i jeżeli państwo uczynią trochę mniej kłopotliwym to sąsiedztwo, to zagłosuję za tym wnioskiem, jeżeli będzie trochę zmieniony. Ja państwu sugeruję, że być może na przykład od strony sąsiadów może zrobić na tym najwyższym piętrze taras, który by powodował, że to zacienienie jest mniejsze. Także to już zostawiam państwu, natomiast mówię – na dzień dzisiejszy ja się wstrzymuję, ale kwestia jest otwarta i chciałbym, żeby państwo wrócili z tym ładnym projektem, ale nieco skorygowanym. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Mariusz Banach „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, bardzo proszę, żeby najpierw kwestie prawne wyjaśnił pan mecenas Dubiel, a potem poproszę panią dyrektor Bogutę.”

Koordynator Biura Obsługi Prawnej Zbigniew Dubiel „Dziękuję bardzo. Państwo Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Odpowiem na kilka kwestii formalnoprawnych, które w dyskusji państwa radnych pojawiły się, a odnoszące się w pierwszej kolejności do reżimów, jakie dotyczą wydania decyzji o warunkach zabudowy oraz podjęcia uchwały przez radę gminy o ustaleniu lokalizacji inwestycji mieszkaniowej – to są dwa różne reżimy prawne, dwie różne przesłanki wynikające nie tylko z różnych ustaw. W największym skrócie, szanowni państwo – przesłanki wydania decyzji o warunkach zabudowy, potocznie nazywanej „wuzetką” określone są w art. 61 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i ten przepis wymaga spełnienia łącznie pięciu warunków, w tym w pierwszej kolejności co najmniej jedna działka sąsiednia dostępna jest z tej samej drogi publicznej i jest zabudowana w sposób pozwalający na określenie wymagań dotyczących nowej zabudowy w zakresie kontynuacji funkcji, parametrów, cech, wskaźników, kształtowania zabudowy. Pozostałe przesłanki dotyczą dostępu do drogi publicznej, niesprzeczności z odrębnymi przepisami, braku wymogu uzyskania zgody na zmianę przeznaczenia gruntów rolnych. Nie będę szerzej tego opisywał, ponieważ ustawa w szczególności wskazuje na tę przesłankę kontynuacji z zabudową sąsiednią, która jest bezwzględną przesłanką do wydania decyzji o warunkach zabudowy. Natomiast ustawa o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących wskazuje, szanowni państwo, i na to chciałbym wyraźnie zwrócić uwagę, zwracałem na to uwagę i przy poprzednich projektach uchwał, w art. 7 ust. 4, iż rada gminy podejmuje uchwałę o ustaleniu lokalizacji lub odmowie ustalenia lokalizacji inwestycji, po pierwsze – w terminie 60 dni od dnia złożenia przez inwestora wniosku, ten termin może być wydłużony maksymalnie o 30 dni, i rada gminy – cytuję przepis art. 7 ust. 4 tej ustawy – podejmując tę uchwałę, bierze od uwagę stan zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych na terenie gminy oraz potrzeby i możliwości rozwoju gminy wynikające z ustaleń studium uwarunkowań i kierunków

zagospodarowania przestrzennego gminy, a więc na pewno nie są to tożsame przesłanki, które są przesłankami do wydania decyzji o warunkach zabudowy.

Chciałbym się jeszcze odnieść do jednej kwestii, która tutaj pojawiła się i która już była wyjaśniona, ale jeszcze raz jako radca prawny chcę to podkreślić. Pani dyrektor, jak i zresztą pan, który wypowiadał się, przytaczali – pani dyrektor Ewa Boguta – przepis art. 5 ust. 3 ustawy tej tzw. lex developer. Ja jeszcze przypomnę – art. 5 ust. 3. Przepis ten mówi, że inwestycja mieszkaniowa lub inwestycje towarzyszące, inwestycję mieszkaniową lub inwestycje towarzyszące realizuje się niezależnie od istnienia lub ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, pod warunkiem, że nie jest sprzeczna ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy oraz uchwałą o utworzeniu parku kulturowego. To wyraźnie było powiedziane – nie jest sprzeczna. To nie jest tożsame z zasadą, która tutaj całkowicie nie ma zastosowania „co prawem nie jest zakazane, jest dozwolone” – nie możemy mówić o tej zasadzie. Nie będę, szanowni państwo, robił wykładu teoretycznego, na jakich polach, w jakich dziedzinach prawa ta zasada ma zastosowanie – głównie w prawie karnym. Tutaj jest mowa wyraźnie o tym, że inwestycja ma nie być sprzeczna ze studium.

Szanowni państwo, w uzasadnieniu projektu uchwały, jakbyście państwo zobaczyli, jest szeroka argumentacja, którą pani dyrektor powtórzyła. Moim zdaniem to nie jest kwestia opinii prawnej, to jest kwestia opinii merytorycznej, która jest w uzasadnieniu projektu uchwały i która też odwołuje się do stanowiska Wydziału Planowania. Wyraźnie jest w uzasadnieniu i argumentacja podana, że inwestycja nie jest sprzeczna... - (**Radny Z. Ławniczak** „Ale pan twierdzi, że jest... (część wypowiedzi nieczytelna).”) – Ależ oczywiście, jeżeli po pierwsze, państwo będziecie decydowali, w jakiś też sposób kierując się tymi przesłankami podejmując uchwałę, bo oczywiście projekt, który został skierowany stwierdza, że nie ma tej sprzeczności, natomiast jeżeli będzie skarga do sądu, to oczywiście sąd będzie rozpatrywał tę sprawę i zapewne w tej kwestii.

Jeśli mogę, mam nadzieję, że nie przeciągam, padła tutaj kwestia na temat pewnych wypowiedzi na sali sądowej, o których ja też czytałem w prasie. Szanowni państwo, chcę podkreślić, choć nie padły tutaj tezy przeciwne, te wypowiedzi nie pochodziły od radcy prawnego reprezentującego miasto, do skarżącego, jutro poznamy wyrok w tej sprawie, ale na pewno, zresztą chcę wyraźnie podkreślić, to nie prawnik reprezentujący miasto mówił o tych dyskusjach i o tym charakterze, o czym czytaliśmy w prasie. Myślę, że to...

Jeszcze pani przewodnicząca Maja Zaborowska pytała, czy można ten wniosek ponownie złożyć. Moim zdaniem można – wypowiadam tu swój pogląd. Oczywiście państwo powinniście dzisiaj podjąć tę uchwałę, ponieważ jest to już ostatni z możliwych terminów, zgodnie z ustawą. Natomiast nie znajduję przesłanki, nawet w przypadku negatywnego podjęcia uchwały, oczywiście niepodjęcia dokładnie uchwały, ażeby inwestor nie mógł z takim wnioskiem ponownie występować, ale to chcę wyraźnie potwierdzić – to nie może być argument przeciwko podejmowaniu uchwały, bo te przesłanki, o których państwu powiedziałem, ustawodawca wyraźnie wskazał, czym rada gminy powinna się kierować. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo, panie mecenasie. Jeszcze prosimy, panie prezydencie, za pana pośrednictwem, prosimy o odpowiedź panią dyrektor Bogutę.”

Dyr. Wydz. AB E. Boguta „Szanowni Państwo! Właściwie jeśli chodzi o kwestie prawne, tutaj pan mecenas wyjaśnił. Ja chcę tylko podkreślić – my zawsze działamy w oparciu o przepisy prawa. Możemy powiedzieć, że to prawo nie zawsze jest doskonałe, prostuje nas Samorządowe Kolegium Odwoławcze, prostują nas sądy. Ja chylę czoła, ja nie mówię, że zawsze wszystko nam się udaje, ale staramy się obracać się w tych realiach prawnych, jakie są. Na resztę chyba pytań pan mecenas odpowiedział, ja bym też tak odpowiedziała. Natomiast na pytanie pani radnej, dlaczego w jakichś budynkach jednorodzinnych jest cztery lokale – proszę państwa, do 2003 roku, w którym była bardzo duża zmiana prawa budowlanego, budynek jednorodzinny był definiowany w taki sposób, że mogły być w budynku jednorodzinym cztery lokale mieszkalne i takie budynki jednorodzinne, proszę państwa, mamy na przykład na Zbożowej, czy na Poniwkodzie, kiedy były te obiekty budowane przed 2003 rokiem. W 2003 roku zmieniła się ustawa Prawo budowlane, która zdefiniowała budynek jednorodzinny jako budynek o dwóch lokalach mieszkalnych, a jak tutaj można powiedzieć, większość lokali to już się definiuje w przepisach budowlanych jako budynek wielorodzinny, czyli trzylokalowy w dzisiejszych realiach. Te realia są od 2003 roku, więc zdarza się tak, ale to jest prawo u nas takie, a nie tutaj wymysł Wydziału, czy kogokolwiek, po prostu prawo się zmienia, musimy wiedzieć, że w różnych przedziałach czasowych były różne przepisy. Nawet warunki techniczne wielokrotnie się zmieniały. No, tak to jest – zmienia się czasami na dobre, czasami na gorsze. Tyle w tej kwestii.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Panie radny, dyskusja została zamknięta, sam pan złożył taki wniosek... - (**Radny Z. Ławniczak** „Wniosek, żebyśmy przeszli do głosowania...”) – Sekundę, ja mówię, proszę mi nie przerywać. Skończę mówić, to udzielę panu głosu w kwestii merytorycznej. Panie mecenasie, chciałam dopytać jeszcze w kwestii formalnoprawnej. Czy w związku z tym, co powiedziała pani dyrektor i w związku z tym, co usłyszeliśmy – ten wniosek dzisiaj musimy procedować.”

Koordin. BP Z. Dubiel „Szanowni państwo, biorąc pod uwagę termin złożenia wniosku, nie jest możliwe, żeby na następnej sesji z zachowaniem maksymalnego, 90 dniowego terminu do rozpatrzenia wniosku – ustawa mówi o 60 dniach, w uzasadnionych przypadkach ten termin może być wydłużony o 60 dni, a więc nawet biorąc pod uwagę, gdybyśmy liczyli od uzupełnienia ostatniego wniosku, to i tak te 90 dni, 15 bądź 16 października by upływało, a więc już przed kolejną sesją Rady Miasta.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Rozumiem. W kwestii formalnej, panie radny?”

Radny Z. Ławniczak „Tak, pani kandy... przepraszam, kandydatko... pani przewodnicząca. Chciałbym powiedzieć, że składam formalny wniosek o przejście do głosowania. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Czy chce pan, żeby ten wniosek przegłosować?”

Radny P. Gawryszczak „Pani przewodnicząca, ale jeszcze chciałbym...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Bardzo proszę, pan przewodniczący Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Ponieważ, no, jakby... żeby uniknąć pewnej kwestii, tak, takiej kwestii, że...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Tylko w kwestii formalnej, nie ma dyskusji.”

Radny P. Gawryszczak „Tak, tylko w kwestii formalnej. Zwróciłem się do państwa inwestorów jakby z propozycją, która była zresztą powtórzona na przykład przez radnego Marguła, żeby to państwo zdecydowali, że na przykład wycofują dzisiaj ten projekt uchwały i wnoszą go na przykład za miesiąc, na sesji 17 października...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję. Panie mecenasie, w związku z tym, co mówi pan przewodniczący Gawryszczak, czy jest możliwość, jeśli będzie taka wola, żeby inwestor wycofał wniosek?”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Szanowni państwo, oczywiście wypowiadam się od strony formalnoprawnej, a nie...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Od strony formalnoprawnej, bo nie wiemy, jaka jest wola inwestora.”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Oczywiście, że taki wniosek można cofnąć, no, nie mogę wyrazić poglądu, natomiast on musiałby być cofnięty przez inwestora, przez osobę reprezentującą, posiadającą uprawnienie do reprezentowania, a więc na pewno, jeśli państwo mnie pytacie, czy to jest formalnie możliwe – oczywiście, że tak. Natomiast to jest tylko i wyłącznie decyzja wnioskodawców. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Mówimy o wniosku, panie przewodniczący, a nie o projekcie uchwały.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Panie przewodniczący, proszę nie przeszkadzać, zaraz...”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Oczywiście, proszę wybaczyć, że się wdałem w dyskusję. Zgodnie z przepisami, wniosek kieruje się do rady gminy za pośrednictwem prezydenta, a więc prezydent... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Nie mówimy o cofnięciu projektu uchwały, wyraźnie podkreślam, pytanie nie dotyczyło cofnięcia projektu uchwały, dotyczyło wniosku inwestora, czy inwestor może cofnąć. I ja się wypowiadałem od strony formalnoprawnej, co do możliwości wycofania wniosku przez inwestora, nie projektu uchwały. Moim zdaniem jest to oczywiste, że skoro można złożyć wniosek, to można go też cofnąć, ale do tego wymagane jest skuteczne oświadczenie woli przez podmiot, który złożył ten wniosek. Dziękuję bardzo.”

Radny P. Gawryszczak „To właśnie pytanie, czy państwo jesteście skłonni wyrazić taką wolę...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Panie przewodniczący, proszę mnie nie wyręczać. Zapytam inwestora: czy podtrzymuje wniosek, czy chce, żeby był procedowany? – (**Radny E. Bielak** „Pani radna musi zapytać, nie pani...”) – Nie, ja pytam inwestora. – (**Głosy z sali** – nieczytelne).”

Przedst. wnioskodawcy „Chcemy pozostawić wniosek w tym momencie.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Jeszcze raz, proszę powtórzyć.”

Przedst. wnioskodawcy „Chcę pozostawić wniosek pod głosowanie.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Rozumiem, dobrze. Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, zatem ponieważ dyskusja została wyczerpana, proszę o określenie tematu, przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 49. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o przyłożenie kart do czytników. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Przy 29 głosujących, w tym 8 „za”, 13 „przeciw” i 8 „wstrzymujących się” wniosek nie uzyskał większości.”

AD. 7.27. NADANIA NAZWY SKWEROWI POŁOŻONEMU W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 358-1) – projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 61 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy skwerowi położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin (druk nr 358-1) – projekt grupy radnych. Bardzo proszę, pani radna Maja Zaborowska będzie uzasadniać projekt uchwały.”

Przedst. wnioskodawców radna M. Zaborowska „Państwo Prezydenci! Państwo Przewodniczący! Wysoka Rado! Na samym początku chciałabym zgłosić do projektu dwie autopoprawki – obie nie ingerują ani w miejsce, ani w nazwę, tylko są techniczne. Pierwsza dotyczy samego załącznik graficznego – chodzi o to, że tam się znalazły nazwy własne niektórych inwestycji, a druga dotyczy zmiany słowa w § 1. Ja może odczytam teraz, jak ten § 1, jakie brzmienie proponuję § 1. *Skwerowi oznaczonemu prostokątem „abcd” na załączniku graficznym, stanowiącym integralną część uchwały, nadaje się nazwę „100-lecia praw wyborczych Polek”.*

I chciałam teraz przejść do samego uzasadnienia. Ogromnie się cieszę, że mogę w imieniu wnioskodawców prezentować tę uchwałę i prosić jednocześnie o jednogłośnie jej przyjęcie. Robię to nie tylko w imieniu radnych, którzy podpisali się pod projektem, ale również wielu mieszkańców naszego miasta,

którzy składali podpisy pod projektem petycji skierowanej do Rady Miasta, która dotyczyła właśnie upamiętnienia tej niezwykle istotnej daty dla Polski oraz faktu tego, że kobiety uzyskały prawa wyborcze, jak również, że w 1919 roku zostały przeprowadzone pierwsze wybory...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Szanowni państwo, proszę o ciszę, proszę nie przeszkadzać koleżance.”

Przedst. wnioskod. M. Zaborowska „Dziękuję... że w 1919 roku zostały przeprowadzone pierwsze wybory, zarówno do Sejmu, jak i do rad miast, w których uczestniczyły nasze rodaczki – Polki.

Chcielibyśmy również tą uchwałą oddać hołd bohaterkom tamtych czasów, czyli pierwszym posłankom – było ich 8, w tym posłance naszej Ziemi Lubelskiej Irenie Kosmowskiej, która była jednocześnie wiceministrem w rządzie Ignacego Daszyńskiego, ale również naszym radnym miejskim. Były to trzy kobiety, które zostały wybrane w pierwszych wyborach, kobiety, które jako radne wykazały się dosyć dużą aktywnością, czego przykładem może być to, że – ma potwierdzenie tego, można powiedzieć – że dwie z nich były wiceprezeskami Rady Miasta, Rady Miejskiej, bo wtedy tak to się nazywało. Była to Leontyna Zakrzewska oraz Wanda Papiewska.

Wysoka Rado! Sto lat temu żyliśmy również w czasach bardzo gorącego sporu politycznego, jednak to, na co chciałam zwrócić uwagę, że pierwsze posłanki wywodziły się naprawdę z bardzo szerokiej, miały zarówno poglądy, które można zaliczyć do Prawicy Narodowej, jak i bardzo skrajnej wręcz lewicy, reprezentowały wiele ugrupowań, ale były w stanie porozumieć się ponad podziałami, czego efektem były naprawdę wyraźne, prawdziwe zmiany w prawie, które odnosiły się do... miały swój obraz w poprawie życia Polek i kobiet w międzywojennej Polsce. Dlatego chciałabym... Były one również, to co można powiedzieć, że łączyło ich, co powinno być dla nas jakimś wzorem, niezwykłymi patriotkami i w ich działaniach, w ich wypowiedziach, w tym, co robiły, ten patriotyzm mocno się przewijał. Zachęcam państwa do zapoznania się z tymi sylwetkami.

Zakończę jeszcze tę swoją wypowiedź słowami jednej z pierwszych posłanek, Gabrieli Balickiej, które padły podczas debaty w polskim Sejmie sto lat temu. Powiem te słowa z nadzieją, że w dniu dzisiejszym nie są one już aktualne. *Kwestia kobieca jest kwestią mało interesującą społeczeństwo polskie, poza niektórymi tylko czynnikami jest ona wyłącznie zostawiona w rękach kobiet, które muszą się dopominać same o swoje prawa i nie mogą zadowalać się tym, co się dla nich robi dotychczas.*

Wysoka Rado! Upamiętnienie tych dzielnych i mądrych kobiet w przestrzeni Lublina jest dzisiaj w rękach nas, radnych, zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Dlatego proszę o jednogłośnie poparcie tej uchwały. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo pani radnej. Czy są głosy w dyskusji? Bardzo proszę, pan przewodniczący Michał Krawczyk.”

Radny M. Krawczyk „Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałbym bardzo podziękować za tę inicjatywę paniom, które zwróciły się do nas, radnych, do Mai z propozycją upamiętnienia w ten

sposób tego bardzo ważnego dla nas wszystkich wydarzenia, czyli uzyskania przez kobiety w Polsce praw wyborczych sto lat temu, natomiast ja odczytuję ten projekt uchwały i tę nazwę na dwóch poziomach – z jednej strony to jest oczywiście odczytanie wprost, czyli to, o czym mówiła przed chwilą pani radna Zaborowska, z drugiej strony jako docenienie w ogóle roli kobiet w życiu publicznym, w życiu społecznym przez te ostatnie sto lat, bo tak jak już kilkakrotnie zdarzyło mi się na tej sali powiedzieć, uważam, że często niestety nadal w naszym współczesnym życiu kobiety i ich rola w życiu politycznym, w życiu publicznym jest niedoceniana, są pomijane, ich dorobek jest pomijany, ma to miejsce chociażby przy okazji wspomniania Porozumień Sierpniowych, których rocznicę niedawno obchodziliśmy – podaję to jako przykład. Więc dla mnie to jest upamiętnienie nie tylko bezpośrednio stulecia uzyskania przez kobiety w Polsce praw wyborczych, ale także upamiętnienia dorobku kobiet w życiu publicznym i politycznym w Polsce, i bardzo dziękuję za tę inicjatywę paniom, które są na sali i pani radnej Zaborowskiej, za przygotowanie projektu uchwały. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Głos chciał zabrać pan Stanisław Brzozowski.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję, pani przewodnicząca. Ja tak naukowo nie będę się wyrażał, ja tak emocjonalnie bardziej chciałem powiedzieć, że nie wiem, jaki jest stosunek społeczeństwa do kobiet, bo to trzeba byłoby przeprowadzić jakieś analizy tutaj porównawcze, natomiast mój stosunek do kobiet był zawsze bardzo pozytywny i nadal jest pozytywny, i myślę, że zawsze taki pozostanie. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze? Pan radny Robert Derewenda – bardzo proszę.”

Radny R. Derewenda „Z góry chcę powiedzieć, żeby mi niczego nie przypisywać za chwilę, więc bardzo proszę, żeby chwilę mnie posłuchać. Oczywiście doceniam rolę, wagę kobiety, ale proszę pamiętać, że w 1919 roku nie tylko kobiety po raz pierwszy były wybierane i nie po raz pierwszy głosowały, ale robotnicy, chłopci, Żydzi również. Po prostu były to powszechne wybory, które wprowadzono po raz pierwszy w Rzeczypospolitej, która się odrodziła, ta II Rzeczypospolita. Rozumiem – upamiętnienie kobiet jest to szczególna rola, ale tak naprawdę były to wybory, tak jak mówię, powszechne i równie dobrze można by powiedzieć, że po raz pierwszy zostali wybrani tak naprawdę, czy mogli być wybierani wszyscy, poza szlachtą, bo w I Rzeczypospolitej tylko szlachta miała takie prawa.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan radny Adam Osiński.”

Radny A. Osiński „Pani Przewodnicząca! Państwo Radni! Ja króciuteńko. Szanowni państwo, szczególnie panowie, panie trzeba szanować i kochać, i w związku z tym uważam, że... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Tak jest, to jest

fundament i rodziny, i społeczeństwa – kobieta. Dlatego ja będę głosował z całego serca. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Pan radny Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Ja tylko chciałem powiedzieć, że my to wszystko wiemy, tylko to jakoś tak, jak kiedyś wypowiadałem się na temat Mostu 700-lecia, że zaraz wejdą takie nazwy: 100-lecie kobiet, 56-lecie zaraz czegoś, no, to będziemy mieli w mieście taki właśnie, takie coś, co... 700-lecie mostu, 705-lecie czegoś innego i zaraz będziemy wymyślać takie właśnie nazwy. Ja nie mam nic przeciwko tej nazwie, ale po prostu po to jest ta komórka, która tam działa chyba, działa chyba, jest opinia tego Zespołu plus rady dzielnicy, żeby może... no, mamy tylu bohaterów w Polsce, w Lublinie nie upamiętnionych, bardzo dużo osób pisze do nas, żeby upamiętnić tę, czy tamtą osobę, a tutaj jakby nie umniejszając kobietom, przecież wszyscy je szanujemy, wydaje mi się, że nazwa iluś tam lecia upamiętnienia czegokolwiek, czy kogokolwiek, czy Mostu 700-lecia, czy innych leci, moim zdaniem słabe to. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję. Czy ktoś z państwa? Bardzo proszę, pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Szanowni Państwo! Szanowni Wnioskodawcy, czy też Wnioskodawczynie! Ja muszę powiedzieć, że nie do końca tak pozytywnie oceniam te wszystkie działania. Dlaczego? Jesteśmy radnymi, mamy moc uchwałodawczą i szanowni państwo, naprawdę w mojej ocenie uważam, że jest wiele problemów, gdzie powinniśmy wychodzić naprzeciwko aktualnym problemom kobiet, tak? Mnie bardzo, na przykład, interesuje i jestem zaniepokojony, nie wiem, wiekiem emerytalnym, urlopami macierzyńskimi, prawda, czy też bieżącymi dochodami, które są niższe w stosunku do zarobków mężczyzn, bo to są problemy, tak? I uważam, że my, jako radni, mamy chociażby minimalny wpływ na niektóre kwestie w naszym mieście. No i jeśli byłby, powiedzmy, jakiś projekt typowo ukierunkowany na kobiety, zwiększający ich prawa, możliwości rozwoju, edukacji, to jak najbardziej jestem „za”. Natomiast czy od samej nazwy, nadania nazwy skweru rzeczywiście komuś się coś poprawi? No, raczej nie. Sam sposób, że tak powiem, rozumowania, myślenia, żeby w jakiś sposób nasze kochane panie dodatkowo wspomóc – tak, jak najbardziej tak, jestem dwiema rękami za tym. Tylko czy ten sposób rzeczywiście pomaga tu komukolwiek? No, chyba nie. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan radny Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Ja krótko. Rozumiem potrzebę wnioskodawców, natomiast trochę mi się nie podoba jakby sposób załatwienia sprawy, dlatego że jakby kierunek, w jakim podążamy, bo zaczynamy skrzyżowania nazywać rondami, a skwerami miejsca, które tak naprawdę skwerami nie są, bo skwer to jest coś, gdzie jest zielen, gdzie jest jakiś kawałek taki, gdzie można usiąść. Z tego, co wczoraj chyba tam byłem, jest tam kawałek jakiegoś ogródka restauracyjnego i właściwie to zakończenie ślepej ulicy Krótkiej, i skweru to w żaden sposób nie

przypomina, i dlatego tak jakoś nie jestem do końca zadowolony z tej propozycji, chociaż poprę sam pomysł upamiętnienia, bo rozumiem jego jakby motyw. Ale proponowałbym, żebyśmy, no, jakby trochę bardziej przyłożyli się w ogóle do wynajdywania obiektów, które chcemy nazywać, bo... A i jeszcze jedna sama nazwa, bo mimo wszystko, gdzie się spotkamy? Na skwerze 100-lecia praw wyborczych kobiet. Też jest to jakby nazewniczo trochę długa nazwa, żeby ona mogła się po prostu przyjąć w przestrzeni publicznej i w takim potocznym użyciu przez mieszkańców.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Bardzo proszę, pan przewodniczący Pakuła.”

Przew. RM J. Pakuła „Ja chciałbym tylko krótko odnieść się do dwóch wypowiedzi – pierwsza wypowiedź pana radnego Bresia, którego nie ma w tej chwili. To nie jest 700 lat mostu, tylko most jest nazwany 700-leciem Miasta Lublin, bo ten most w momencie, kiedy go nazywaliśmy, był nowiutkim mostem. To jest jedna rzecz.

Chciałbym się również odnieść do wypowiedzi pana radnego Popiela. No, panie radny... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – No, panie radny, to nie jest tak, że się ma którejś kobiecie poprawić od nadania tej nazwy, ale też, jeżeli nazywamy ulicę ulicą przykładowo Kościuszki, to nie oznacza, że Kościuszcze się coś poprawi. To oznacza tylko jedno – no, chcemy upamiętnić, uczcić, uhonorować osobę, czy osoby, których imieniem nazywamy dany plac, ulicę, skwer i tak dalej, i tak dalej, więc nie te argumenty, wydaje mi się. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo... - (**Głosy z sali** „Głosujmy.”) – Nie ma więcej głosów w dyskusji, zatem przechodzimy do głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 50. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Przy 26 głosujących, w tym 25 „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” głosie uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 336/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 62 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Kolejny punkt - podjęcie... Bardzo proszę, pan przewodniczący Michał Krawczyk.”

Radny M. Krawczyk „Dziękuję bardzo. Jeśli nie będzie sprzeciwu Wysokiej Rady, to proszę o udzielenie głosu pani M----- Ł-----, która jest wnioskodawczynią i prosiła o głos.”

Radny P. Gawryszczak „Ale dajmy spokój.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Ale w jakim punkcie, przepraszam. – (**Głosy z sali** „W tym, który był.”) – W tym, który był, tak? Nie widzę sprzeciwu. Bardzo proszę o zabranie głosu.”

Pani M----- Ł-----, przedstawicielka pomysłodawców projektu uchwały „Dzień dobry. Bardzo się cieszę, że mogę tutaj, przed państwem się wypowiedzieć. Dziękuję za udzielenie głosu. Przede wszystkim dziękuję za tak niemal jednogłośnie decyzję. Dziękuję radnym, którzy zdecydowali się podjąć ten temat, przede wszystkim pani radnej Mai Zaborowskiej. Jestem jedną z pomysłodawczyń tego projektu, żeby jeden ze skwerów nazwać nazwą 100-lecia praw wyborczych kobiet. I oczywiście od tej samej nazwy los kobiet się nie poprawi, nie polepszy, to jest jasne, jednak ma to oczywiście wymiar symboliczny – symboliczny, chociaż nie do końca, ponieważ dobry gospodarz rozumie to, że skutki jego decyzji są dalekosiężne i właśnie takie skutki 101 lat temu przyniosła decyzja Józefa Piłsudskiego o właśnie podjęciu takiej ordynacji wyborczej, która sprawiła, że właśnie między innymi kobiety, jako jedne z pierwszych w Europie – Polki miały prawo wyborcze, czynne i bierne. Wówczas Polska naprawdę miała się czym pochwalić. Brytyjki musiały jeszcze 10 lat dłużej poczekać na pełnię praw wyborczych. Dlatego jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję, ale przy tej okazji, skoro już mam głos, to chciałabym – jakby bardzo mnie jeden tutaj z panów radnych zainspirował, ponieważ faktycznie mamy bardzo dużo bohaterów i bohaterek – Józefa Kunicka, Leontyna Zakrzewska i Bela Szpiro, to pierwsze radne, które w 1919 roku, dokładnie 23 lutego zostały radnymi w Lublinie. Żadna z nich nie ma upamiętnienia ulicy, skweru, placu, czegokolwiek. Także myślę, że w przyszłości, jeżeli będziemy wnioskować o nadanie nazw ulicom, to będą państwo, tutaj panowie, którzy byli tak sceptyczni niektórzy, pamiętać o tych nazwiskach – Józefa Kunicka, Bela Szpiro, Leontyna Zakrzewska. Jeszcze raz dziękuję państwu i mam nadzieję do zobaczenia na otwarciu skweru.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękujemy. Przechodzimy do kolejnego punktu... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Bardzo proszę, głos ma pan przewodniczący Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Właśnie, jak już otworzyliśmy ten punkt, to chciałbym zwrócić uwagę, jeśli mogę, pani przewodnicząca.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Słucham, bardzo proszę.”

Radny P. Gawryszczak „Tak, po pierwsze chciałbym zwrócić uwagę, bo to jest projekt prezydencki – panie prezydencie, w uzasadnieniu tej uchwały, jeśli chodzi o...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Ale jeszcze... przepraszam bardzo, ja jeszcze tego punktu nawet nie otworzyłam, nie odczytałam. Myślałam, że w kwestii formalnej.”

Radny P. Gawryszczak „To przepraszam... Myślałem...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Pozwoli pan, że rozpocznę?”

Radny P. Gawryszczak „Dobrze, dobrze.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Bardzo dziękuję.”

AD. 7.28. NADANIA NAZWY ULICY POŁOŻONEJ W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały Lublin (druk nr 367-1) stanowi załącznik nr 63 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (druk nr 367-1) – dotyczy nadania nazwy ulicy Stanisława Moskalewskiego. Bardzo proszę, pan radny Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Ja mam tylko taką jedną uwagę merytoryczną. Otóż, w uzasadnieniu znalazł się błąd, ponieważ w akapicie trzecim, czyli drugim od dołu jest informacja, że „interesował się rozwojem Uniwersytetu Lubelskiego, a w nawiasie – od 1918 roku KUL. To jest nieprawdziwe stwierdzenie, ponieważ Katolicki Uniwersytet Lubelski stał się w 1928 roku, a nie w 2018, bo w 2018 r. powstał Uniwersytet Lubelski, więc tutaj proponuję panu prezydentowi, żeby pan zmienił 1918 na 1928. A druga kwestia to jest takie moje pytanie. Załącznik graficzny do tej uchwały jakby świadczy o tym, że tej ulicy jeszcze nie ma, tam jest tylko wjazd i ona będzie dopiero za jakiś czas. To tylko chciałbym odpowiedź na pytanie, czy rzeczywiście ta ulica kiedyś będzie dopiero, a jest tylko taki fragment wjazdu od ulicy Szeligowskiego?”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze głosy w dyskusji? Nie widzę. Zatem proszę pana prezydenta.”

Prez. K. Żuk „Pan mecenas.”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Szanowni Państwo! Uzasadnienie nie jest częścią uchwały, oczywiście jest bardzo ważnym elementem, immanentnym, więc myślę, że pana przewodniczącego słowa już wybrzmiały, są zaprotokołowane, nie ma potrzeby wnosić tej autopoprawki, ponieważ – jeszcze raz powtórzę – to uzasadnienie nie jest częścią formalną, dokładnie, nie jest później publikowane, a więc przyjmujemy tę uwagę na przyszłość, żeby bacznie się przyglądać i sprawdzać te dane, o których pan między innymi podniósł. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. Przechodzimy zatem do głosowania.”

Radny P. Gawryszczak „Nie, ale przepraszam, bo czy rzeczywiście jest tak, że to na razie jest taki wjazd i on będzie kiedyś ta ulica? Bo ja jeżdżę tamtędy, ale akurat...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Panie prezydencie, czy możemy odpowiedzieć na to pytanie? Zgłasza się pani dyrektor.”

Prez. K. Żuk „Bardzo proszę.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Geodezji UM Joanna Gajak „Szanowni Państwo! Ta ulica i następna ulica nazywana następnym projektem uchwały są to dwie nowo zaprojektowane w planie zagospodarowania ulice kategorii dojazdowej. One w tej chwili, tam rozpoczyna się inwestycja budowy obiektów budowlanych i drogi będą elementem kończącym tę inwestycję, i jest potrzeba nazwania tych ulic, ponieważ inwestorzy występują o nadanie danych adresowych. Już jeden budynek przy tej ulicy powstał z adresem od Północnej. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo pani dyrektor. Nie widzę więcej głosów w dyskusji, mamy otwarty punkt – głosowanie. Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 51. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o przyłożenie kart. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Przy 26 głosujących – 26 „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 337/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 64 do protokołu

AD. 7.29. NADANIA NAZWY ULICY POŁOŻONEJ W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 368-1) stanowi załącznik nr 65 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (druk nr 368-1) – dotyczy nazwy ulicy Antoniego Pączka. Czy są wnioskodawcy? Bardzo proszę wnioskodawców o podejście do mikrofonu i zabranie głosu.”

Radny P. Gawryszczak „Ale pani przewodnicząca, przejdźmy do głosowania, bo mamy uzasadnienie, mamy...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Ale wnioskodawcy chcą zabrać głos. Bardzo proszę, zapraszam wnioskodawców, tym bardziej, panie przewodniczący, że wnioskodawcy od rana czekali. Panie prezydencie, czy mogę wnioskodawcom udzielić głosu?”

Prez. K. Żuk „Jak najbardziej, proszę bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Czy Rada wyraża zgodę na udzielenie głosu wnioskodawcom? Bardzo proszę.”

Wnioskodawca „Państwo Prezydenci! Państwo Przewodniczący! Panie Mecenasie! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Goście! My przygotowaliśmy taki projekt uchwały o wprowadzeniu nazwy ulicy Antoniego Pączka – jest to były prezydent Lublina, jak już było w uzasadnieniu podane, bardzo zasłużony dla miasta Lublina – uruchomił elektrownię miejską, komunikację taką publiczną, gminną, uruchomił właśnie w 1929 roku, w tym mamy 90. rocznicę, no i bardzo

zasłużył się przez te swoje tylko trzy lata prezydentury. No i ta ulica jest ta boczna Północnej, właśnie też równoległa do ulicy Szeligowskiego. Bardzo byśmy prosili o poparcie naszej inicjatywy. Dziękujemy.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę w takim razie o określenie tematu, przejdziemy do głosowania.

Głosowanie nr 52. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki do góry. Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Drodzy państwo, przedmiotową uchwałę podjęliśmy jednogłośnie – przy 25 głosach „za” (0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”). Bardzo proszę, pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałbym podziękować serdecznie za tę cenną inicjatywę naszej lubelskiej młodzieży, uczniów Liceum im. Królowej Jadwigi, jednej z najlepszych szkół lubelskich, brawami podziękujemy, tak, zasłużyliście, drodzy uczniowie. (brawa) I ja tę inicjatywę traktuję jako coś szczególnego, nie tylko dlatego, że... a młodzież udowodniła, że potrafi podjąć oddolną inicjatywę, ale także że zna naszą historię, docenia to, co w niej najpiękniejsze i stara się uwypuklać to w przestrzeni miejskiej. Za to serdecznie dziękuję, bo takich inicjatyw, wbrew pozorom, nam szczególnie brakuje, a ona uzmysławia mi, że absolutnie zaangażowanie młodzieży w te sprawy związane z naszym miejskim krwiobiegami, z naszą historią są bardzo ważne i bardzo wyraźne. Dziękuję serdecznie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję...”

Prez. K. Żuk „Panie przewodniczący...”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, proszę.”

Prez. K. Żuk „Ja tylko również przyłączając się do tych słów pana przewodniczącego Marcina Nowaka, chciałbym przekazać wyrazy szacunku dla całej społeczności szkoły, bo ten projekt, który realizujecie już dłuższy czas, jest dowodem na taką naprawdę dobrą dla nas lekcję patriotyzmu i odpowiedzialności. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, pan radny Robert Derewenda.”

Radny R. Derewenda „No, to jak już tak państwo chwalą, to są uczniowie, których byłem wychowawcą.” (śmiech z sali)

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, gratulujemy wychowanków w takim razie, ale przechodzimy do kolejnego punktu.”

Uchwała nr 338/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 66 do protokołu

AD. 7.30. UTWORZENIA OŚRODKA WSPARCIA O CHARAKTERZE RODZINNYCH DOMÓW „KALINA” I NADANIA STATUTU

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 375-1) stanowi załącznik 67 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia Ośrodka Wsparcia o charakterze Rodziny Domów „Kalina” i nadania Statutu (druk nr 375-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam projekt pod głosowanie. Bardzo proszę, pan radny Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Mam taką jedną uwagę. Wyobraziłem sobie pieczętkę tego Ośrodka, który będzie na pieczętce miał napisane „Ośrodek Wsparcia o charakterze Rodziny Domów „Kalina” i jakoś tego nie widzę, muszę przyznać, dlatego proponuję panu prezydentowi jakby zastanowienie się nad autopoprawką „Ośrodek Wsparcia Rodzinne Domy „Kalina”, bo jakby tak opisowa nazwa jest taka trochę słaba, bym powiedział. Przepraszam, jeśli ktoś urażam tym stwierdzeniem, ale jest niepraktyczna i chyba jakaś trochę taka nie w konwencji nazewniczej, tak bym powiedział. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Pan dyrektor, ale najpierw pani prezydent – bardzo proszę.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Beata Stepaniuk-Kuśmierzak „Bardzo proszę pana dyrektora Łabę o odpowiedź.”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę bardzo, panie dyrektorze.”

Dyrektor Domu Pomocy Społecznej „Kalina” Andrzej Łaba „Przepraszam, ale to mój debiut. Dzień dobry. Odnośnie tej nazwy chciałbym się wypowiedzieć. Z uwagi na to, że ten nasz ośrodek będzie świadczył usługi dzienne, jak i całodobowe, bo będą tam miejsca dziennego wsparcia osób i będą też miejsca całodobowe, i to było, że tak powiem, jak gdyby przesłanką do tego, żeby w ten sposób nazwać tenże ośrodek.”

Radny L. Daniewski – poza mikrofonem – wypowiedź nieczytelna

Dyr. DPS Kalina A. Łaba „Bo drodzy państwo, w tym Ośrodku jesteśmy też jeszcze uzależnieni od projektu, od funduszy europejskich i stąd też to wynika. Nie może tutaj być, że tak powiem, dowolności, bo na dole – mówię – w budynkach, które wybudowaliśmy, na dole będą ośrodki wsparcia, czyli osoby będą mogły przychodzić z zewnątrz, a jednocześnie będą tam miejsca całodobowe. I z uwagi na to, że charakter tych miejsc całodobowych jest zgodny z rozporządzeniem odnośnie rodzinnych domów, stąd pojawiła się ta nazwa.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Ja się nie będę czepiał już ani panie dyrektorze, ani panie przewodniczący dalej, tylko mi się wydaje, że nazwy są nazwą abstrakcyjną, one nie muszą przenosić jakby zakresu działania Domu, on się może równie dobrze nazywać „Stokrotka” i nic poza tym, prawda? Natomiast to stwierdzenie będzie państwu bardzo utrudniać życie. Ja za tym zagłosuję, jeżeli pan tak uważa, natomiast ja bym to zmienił.”

Dyr. DPS Kalina A. Łaba „Tak, drodzy państwo...”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo...”

Dyr. DPS Kalina A. Łaba „...ale jeszcze raz powtarzam – to wynika z funduszy, z zapisu w projekcie unijnym.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, wyjścia mamy dwa – albo pan radny wycofa swoją propozycję, ale nie wycofa, z tego co widzę, albo pani prezydent przyjmie, albo nie przyjmie. – (**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „To była poprawka.”) – To była prośba?”

Radny T. Pitucha „To była prośba o rozważenie autopoprawki, to tyle.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Przychyla się pani prezydent do tej prośby? Nie przychyła. Bardzo proszę w takim razie o określenie tematu, będziemy głosować. – (**Radny L. Daniewski** „Ale to była prośba, nie wniosek formalny, panie przewodniczący.”) – Ale głosujemy projekt uchwały. – (**Radny L. Daniewski** – poza mikrofonem – wypowiedź nieczytelna) – Drodzy państwo, temat mamy określony, głosujemy nad projektem uchwały.

Głosowanie nr 53. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

22 głosy „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”, intencją pani radnej Zaborowskiej było zagłosować „za” – bardzo proszę o taki wpis w protokole.”

Uchwała nr 339/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 68 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Czy pan radny Bartosz w kwestii formalnej?”

Radny B. Margul „Tak, panie przewodniczący. W imieniu przewodniczącego Krawczyka chciałbym prosić o 10 minut przerwy dla Klubu i zapraszam państwa do sali nr 3.”

Przew. RM J. Pakuła „Ogłaszam 10 minut, 12 minut przerwy dla Klubu Radnych Prezydenta Krzysztofa Żuka – do godziny 17.30.”

Po przerwie:

Przew. RM J. Pakuła „Szanowni państwo, sprawdzamy listę obecności – bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Już mamy 20 radnych, wznawiam obrady Rady Miasta po przerwie.”

AD. 7.31. ZASAD UDZIELANIA POMOCY MATERIALNEJ W FORMIE STYPENDIÓW NAUKOWYCH DLA WYBITNIE UZDOLNIONYCH STUDENTÓW ORAZ DOKTORANTÓW

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 390-1) stanowi załącznik nr 69 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to podjęcie uchwały w sprawie zasad udzielania pomocy materialnej w formie stypendiów naukowych dla wybitnie uzdolnionych studentów oraz doktorantów (druk nr 390-1). Bardzo proszę, pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Jeśli mogę, panie przewodniczący, to już w tym punkcie chciałbym zabrać głos, bo rozumiem, że uzasadnienie nie jest nam potrzebne, a tylko w opcji „dyskusja” chciałbym zabrać głos, już w opcji dyskusja, jeśli mogę, w tym punkcie – 7.31.”

Przew. RM J. Pakuła „Został otwarty i pan otrzymał głos. Proszę mówić.”

Radny P. Popiel „Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowny Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Państwo Dyrektorzy! Mieszkańcy! Chciałbym, po pierwsze, podziękować, podziękować za ten dokument, za nowy regulamin, za nowe zasady, za nowe wytyczne przyznawania tych stypendiów najzdolniejszym studentom, jak i doktorantom. Dlaczego podziękować? Bo miałem przyjemność z kolegą Marcinem dwukrotnie – myślę, że kolega Marcin tu już stażem nie będzie dościgniony, tak, w tej komisji – natomiast chciałem podziękować, że miałem możliwość pracy w tej komisji dwukrotnie i jeśli państwo pozwolicie, to w tym roku już wyrażam chęć takiej pracy i wiele spostrzeżeń ówczesnie sam miałem, kolega Marcin również, to zostało przelane na papier i jak najbardziej te wszystkie pomysły zostały w dużej mierze uwzględnione, i z a to dziękuję.

Natomiast wątpliwości budzi we mnie pewien aspekt dotyczący przyznawania stypendiów bezpośrednio dla doktorantów – podkreślam ściśle, tak, dla doktorantów – bo zmiana, która dotyczy studentów studiów pierwszego stopnia i drugiego stopnia w głównej mierze ograniczona została do obniżenia średniej z 4,9 do 4,5, więc myślę, że to umożliwi aplikowanie studentów różnych uczelni, bo niestety ten poziom kształcenia, jeśli chodzi o same oceny wystawiane w różnych uczelniach, no, mocno się różnił. Tak samo, jak uważam, że pozytywną zmianą jest to, aby dla szczególnie uzdolnionych studentów to stypendium można było przyznać dwukrotnie – to uważam, że jest bardzo dobra zmiana. Niemniej jednak, w przypadku doktorantów, szanowni państwo, tu główną za-

sadą, głównym kryterium to jest limit punktów, który trzeba zdobyć. W tych założeniach, które obecnie mamy, to jest 150 punktów ministerialnych. Szanowni państwo, to, nie ukrywam, że jest bardzo dużo – trzeba wyraźnie o tym powiedzieć – 150 punktów do zdobycia przez dwa lata, to jest bardzo dużo. Myślę, że osoby, które są związane z uczelniami, będą w stanie to potwierdzić. Stało się, szanowni państwo tak, że 31 lipca tego roku pojawiła się nowa lista Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, gdzie jest wskazana nowa punktacja, która, że tak powiem, jest bardziej przychylna i są czasopisma nawet za 140, czy też za 200 punktów. Tylko trzeba zwrócić wyraźnie uwagę na fakt, że możliwość aplikowania do tych czasopism jest bardzo, bardzo mocno ograniczona i wyrażam tutaj, no niestety, takie moje obawy, że studenci nie będą w stanie faktycznie tam opublikować, bo te czasopisma z natury rzeczy będą przeznaczone praktycznie dla samych profesorów, tak, to muszą już być nazwiska, to musi być pewna marka i dobry artykuł, żeby faktycznie tam się wbić – takie jest moje zdanie wynikające z kilkunastoletniego doświadczenia pracy na uczelni wyższej. I czy to powinno być 100 punktów, czy 150, czy 200, tak jak było proponowane na samym początku, no, chciałbym powiedzieć, że 150, obawiam się, że to może być troszeczkę za wysoki pułap dla osób, które po dwóch latach studiów doktoranckich, powiedzmy, chciałyby aplikować po stypendium prezydenta miasta. Niemniej jednak, też podkreślę, że jesteśmy w tym okresie przejściowym i chyba nikt nie jest w tym momencie w stanie przewidzieć, co się stanie. Jeśli dotychczas, mieliśmy w tamtym roku aplikowało 90 osób o stypendium, wśród grupy doktorantów, gdzie mogliśmy przyznać tylko 30 takich, no to też można powiedzieć, że te kryteria, które dotychczas były, no, upoważniają nas jednak do tego, żeby może zaostriżyć dodatkowo te wymagania. Czy rzeczywiście pójdziemy w dobrą stronę – mam tutaj, szanowni państwo, wątpliwości. Na pewno prosiłbym państwa o to, abyśmy w przyszłym roku, po przeanalizowaniu dokładnie tego, co się stanie o naborze i po rozstrzygnięciu wniosków w roku bieżącym, żebyśmy wrócili do znowelizowania tejże uchwały – o to bym państwa już w tym momencie prosił, bo myślę, że sporo się zmieni, sporo rzeczy się powyjaśnia, więc ja ten projekt traktuję jako taki przejściowy.

Na pewno, szanowni państwo, powinniśmy zwracać też uwagę, co młodzi ludzie mogą przynieść bezpośrednio naszemu miastu, jakie korzyści. I bardzo mnie cieszy, że w tym regulaminie 60 punktów na 100 przyznawane jest za wdrożenia, czy też inne aspekty, które służą dokładnie naszemu miastu, czy też regionowi – to mnie pociesza. Tak samo nie ma już w tym regulaminie takiej możliwości, że będziemy rozpatrywać tylko wnioski samych studentów pod względem naukowym, a będziemy również patrzeć na to, co się dzieje faktycznie w kwestii rozwoju naszego miasta. To uważam, że powinno mieć miejsce, to wdrożenie, zdecydowanie wcześniej.

Ja bym tylko na sam koniec poprosił o udzielenie odpowiedzi, czy te wszystkie zmiany, zmiany tego regulaminu były odpowiednio konsultowane z uczelniami, z głównymi tymi uczelniami, oczywiście publicznymi. Nie odnoszę się tutaj do uczelni prywatnych.

Dziękuję za wysłuchanie i mam nadzieję, że za rok do tego tematu powrócimy. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja faktycznie czuję się ojcem-założycielem tego pomysłu, tego projektu, tego programu, gdyż przed wieloma laty tutaj, na tej sali z radnym Michałem Widomskim, radnym Zdzisławem Drozdem przyjmowaliśmy projekt uchwały wsparty zresztą przez całe ciało uchwałodawcze, przez lata uczestniczyłem w różnych edycjach programu, razem z obecną tutaj panią przewodniczącą Martą Wcisło, doktorem Piotrem Popielem, Zdzisławem Drozdem, Leszkiem Daniewskim – mógłbym wiele osób wymieniać obecnych i nieobecnych, jeśli kogoś pominąłem, przepraszam – ale za każdym razem staraliśmy się udoskonalać ten program, wiedząc, że ma on swoje mankamenty i przez lata faktycznie program ten objęty był różnego rodzaju drobnymi poprawkami i pomysłami. Teraz został stworzony w zasadzie na bazie nowej ustawy i reformy szkolnictwa wyższego, a więc poniekąd zostaliśmy przymuszeni do tych zmian, ale za sprawą Wydziału Oświaty i obecnej tutaj pani dyrektor zostało to przeprowadzone perfekcyjnie, jeśli chodzi o ten projekt, bo ja autentycznie jestem pełen podziwu, że tak państwo to skrupulatnie i rzeczowo określiliście, przesuwając ten punkt ciężkości, o którym mówiliśmy, z samego wyniku naukowego na prace na rzecz miasta i regionu – to bardzo ważne, to było bardzo często sygnalizowane – przesuwając również kwestie wysokości średniej w związku z tym i wprowadzając szereg korekt, które były niezbędne, bo wymusił to czas, choćby szkoły doktorskie, które pojawiają się w reformie oświaty, w reformie szkolnictwa wyższego – przepraszam – to jest oczywista kwestia, którą należy tutaj zawrzeć. To są zresztą sprawy omawiane dość szczegółowo z wyższymi uczelniami, tutaj troszeczkę wyprzedzę odpowiedź pani dyrektor, bo wiem, że te konsultacje miały miejsce i nie wiem, w jak dużym zakresie, ale opinie wyższych lubelskich uczelni zostały wyrażone.

Natomiast bardzo dziękuję też panu doktorowi radnemu Popielowi za zwrócenie uwagi na sprawę punktacji. Ja to, przyznam szczerze, przeoczyłem, znaczy widziałem oczywiście literalny zapis, ale po głębszej analizie dochodzę do wniosku, że faktycznie ta punktacja jest zbyt wysoka i dobrze by było, gdybyśmy ją obniżyli, bo 150 punktów nie jest tak prosto wypracować i tutaj mamy autentycznie pewną kolizję, bo może się zdarzyć tak, że tych 150 punktów wypracuje zbyt mała liczba osób, żeby objąć ten bilans całościowy programem stypendialnym. Przypomnę, że mieliśmy do tej pory problemy, żeby 120 stypendium pierwszego i drugiego stopnia w każdym roku przyznawać, w zasadzie udało nam się zrealizować to tylko raz. Co do studentów trzeciego stopnia, studentów-doktorantów problemu nie było, ale żebyśmy sami tego problemu teraz nie wygenerowali. Więc może warto zwrócić na to uwagę, bo to bardzo zasadna propozycja pana radnego, a co do reszty, pani dyrektor, tak jak powiedziałem, ja jestem wniebowzięty, że państwo przeprowadziliście to tak perfekcyjnie i ja absolutnie nie mam żadnych poważniejszych uwag do tego projektu i dziękuję, bo będę mógł w kolejnej edycji, mam nadzieję, pracować na tak świetnej uchwale i realizować kolejną edycję naszego miejskiego programu stypendialnego. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan radny Robert Derewenda.”

Radny R. Derewenda „Bo myślę, że tu jest pytanie, kogo chcemy wspierać – czy chcemy wspierać osoby wybitnie uzdolnione, czy chcemy wspierać tych,

którzy będą swoje badania kierowali z myślą o mieście Lublinie, ponieważ ten projekt zakłada właśnie, i bardzo dobrze, o to wnioskowaliśmy, żeby założyć w regulaminie, aby badania, które ktoś prowadzi, aby były związane ściśle z miastem Lublinem i aby służyły w jakiś sposób miastu Lublinowi. Problem polega na tym, że jeżeli ktoś jest na początku drogi doktorskiej, 150 punktów to są ogromne punkty, tak naprawdę tych punktów nie trzeba uskładać jako pracownik naukowy w ciągu dwóch lat na wyższej uczelni, więc to są punkty prawdopodobnie w dwa lata nie do osiągnięcia. Jeśli się pisze artykuł naukowy i jeśli składa się go, no to w humanistyce ten proces będzie trwał około 2 lat, to znaczy zakładam, że ktoś ma artykuł gotowy, składa go, to prawdopodobnie za półtora roku ten artykuł ukaże się drukiem, więc do stypendium te punkty mu trafią tak naprawdę dopiero co najmniej za dwa lata kalendarzowe. On jeszcze ten artykuł za te, powiedzmy, 80 punktów, to będzie wybitny artykuł za 80 punktów, musi napisać. Co więcej, tu jest jeszcze jeden problem, mianowicie, jeśli ktoś się będzie zajmował na przykład w humanistyce sprawami związanymi z Lubelszczyzną, to prawdopodobnie bardzo trudno będzie mu te punkty uzyskać. Dlaczego? Właśnie dlatego, że czasopisma międzynarodowe nie wydrukują mu artykułów na tematy ściśle związane z Lubelszczyzną. Jeśli on się będzie zajmował stosunkami polsko-angielskimi, to będzie mu zdecydowanie łatwiej taki artykuł opublikować, więc tu rzeczywiście ja widzę wyraźną kolizję pomiędzy założeniami, jakie mamy a tymi punktami. Ja bym zdecydowanie pozostał przy tym, co zostało tam zmienione w tym projekcie i też tutaj przychylam się do głosu moich przedmówców, aby położyć nacisk na to, co zostało tam teraz wyróżnione, że te badania są związane właśnie z Lublinem i że służą w jakiś sposób naszemu miastu, natomiast te punkty bym zdecydowanie obniżył, bo w ten sposób nie damy możliwości tym, którzy najbardziej potrzebują tych pieniędzy, ponieważ jeśli ktoś jest wybitnie uzdolniony, to on i tak grant wygra, on i tak będzie te pieniądze zdobywał gdzie indziej, zwłaszcza, że ten projekt, czy to stypendium, które on otrzymuje, ono w żaden sposób mu nie odbiera możliwości otrzymywania innych stypendiów, czy innych grantów, więc tym bardziej tymi punktami akurat bym się tutaj nie sugerował głównie i tę sprawę bym zmienił. Ja wiem, z czego to wynika, bo myśmy razem pracowali, choćby w zeszłej komisji, że nie byliśmy w stanie oszacować dorobku tych, którzy składali podania, i chcieliśmy znać wagę tych punktów, ale co innego znać tę wagę punktów i ocenić, a co innego związać się, o czym mówił przed chwileczką pan przewodniczący Nowak, związać się tym pułapem, którego nie będą w stanie przeskoczyć ci, którzy widzimy, że rokuja, że oni podejmują badania związane ściśle z Lublinem. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Zast. Prez. M. Banach „Serdecznie dziękuję, panie przewodniczący, bardzo państwu dziękuję za wszystkie dobre słowa dotyczące pracy, którą wykonano przy przygotowaniu tej rzeczywiście niezwykle skomplikowanej uchwały. Ja zaraz oddam głos pani dyrektor Nowakowskiej, która powie głównie o współpracy z uniwersytetami, chociaż powiem też, że tak naprawdę część uniwersytetów można by uznawać za wręcz projektodawców tego projektu uchwały, bo wiele pomysłów myśmy tak naprawdę zaczerpnęli od nich, tutaj chyba rzeczywiście

należałoby jakoś szczególnie wymienić zasługi uczelni pana radnego Piotra Popiela, bo rzeczywiście bardzo często z panem prorektorem się spotykaliśmy.

Proszę państwa, bardzo dobrze wyczuwają państwo naszą intencję związaną z tym, że to stypendium, ten projekt, który przygotowaliśmy, nie ma dotyczyć stypendiów naukowych. Oczywiście, że nie, dlatego że studenci o stypendia naukowe ubiegają się w zupełnie innym miejscu. Wiecie państwo, ja też miałem tę możliwość czytania tych wniosków studenckich. One są bardzo różne, czasami naprawdę nie mają nic wspólnego z naszym miastem. Ja pamiętam takie wnioski, gdzie studenci nawet zapominali zmienić nazwę miasta, ja rozpatrywałem wnioski dotyczące na przykład Radomia, bo student zapomniał zmienić nazwy w tym swoim całym elaboracie. Natomiast, szanowni państwo, my chcemy tę uchwałę oprzeć na strategii rozwoju miasta Lublina i jak państwo widzicie, tak to jest zrobione. Dlatego oczywiście nie jest to stypendium dla wszystkich studentów, oczywiście, że tak, to jest stypendium dla studentów i doktorantów, którzy chcą pracować dla rozwoju naszego miasta, bo jest płacone z budżetu miasta Lublina. Natomiast wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że jesteśmy w tej chwili, w tym momencie wielkiego zawieszenia. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, o czym mówił pan radny Popiel, że jesteśmy w czasie przejściowym. Zdajemy sobie sprawę z tego również, że punkty również będą inaczej naliczane w tej chwili, inaczej naliczane. I ja oczywiście przyznaję się do tego, choć może nie powinienem, bo może to wygląda mało profesjonalnie, ale przyznaję się do tego, że ta uchwała jest wprowadzona trochę na próbę, dlatego że nikt dzisiaj nie wie, jak będzie wyglądało, zwłaszcza jak będą wyglądały szkoły doktoranckie. Z tego, co gdzieś tam się pokątnie dowiaduję, to wynika, że zainteresowanie studentów szkołami doktoranckimi jest niezwykle niskie i dlatego my sami jeszcze nie wiemy, czy ten projekt będzie w przyszłości wyglądał tak, jak ma wyglądać dzisiaj, zgodnie z reformą pana ministra Gowina, pana premiera Gowina, dlatego że, powtarzam, mamy świadomość tego zawieszenia. Stąd moja ogromna prośba – żebyśmy zostawili ten projekt na ten rok bez zmian, i tak jak sugerujecie panowie, wrócili do niego w przyszłym roku, będziemy wtedy o wiele mądrzejsi, bo też będziemy wiedzieli, w jaki sposób studenci, a zwłaszcza właśnie doktoranci zdobywają te punkty.

Oddam głos teraz pani dyrektor Nowakowskiej, której też osobiście dziękuję i przyłączam się do tych bardzo miłych podziękowań panów radnych.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Oświaty i Wychowania UM Iwona Nowakowska

„Szanowni Państwo! Wysoka Rado! Tak, jak pan prezydent wspominał, zmiany w tej uchwale w głównej mierze odpowiedzią na prośby właśnie środowiska akademickiego, które było właśnie inicjatorem między innymi tej zmiany średniej ocen z egzaminów w przypadku doktorantów na określenie kryterium punktowego za publikacje naukowe. Tą uchwałę przygotowaliśmy od początku w ścisłej współpracy z uczelniami i wszystkie zmiany wprowadzane w tej uchwale i regulaminie były konsultowane ze wszystkimi uczelniami publicznymi miasta Lublin, które mają swoją reprezentację w kolegium rektorów akademickich. W pierwszej kolejności rzeczywiście zaproponowaliśmy to kryterium punktowe za publikacje naukowe na poziomie 200 punktów, wówczas jeszcze nie był znany komunikat ministerstwa w sprawie nowego wykazu publikacji i uczelnie zaproponowały, żeby tę punktację obniżyć. Przeanalizowaliśmy uwagi uczelni, rozmawialiśmy z uczelniami, przeanalizowaliśmy nowy wykaz, który,

jak pan radny Popiel wspominał, w przypadku niektórych czasopism podnosi wartość punktów nawet trzykrotnie, i zaproponowaliśmy średnią punktową właśnie na poziomie 150 punktów. Ponownie wysłaliśmy propozycje zmian do wszystkich uczelni publicznych miasta Lublin, nie otrzymaliśmy żadnych uwag ani do progu punktowego, ani do jakichkolwiek innych zmian, które wprowadzamy uchwałą i regulaminem, co wydaje się, że jest akceptacją uczelni publicznych tego progu punktowego. Być może, tak jak już tu zostało wspomniane, w kolejnym roku akademickim być może na podstawie doświadczenia z tego roku będziemy musieli wprowadzić zmiany, ale tego nie jesteśmy w tym momencie w stanie powiedzieć, dlatego że to jest rzeczywiście okres przejściowy, ale proszę zwrócić uwagę, że dzięki temu, że w tej uchwale wprowadzamy tę zmianę, że można dwukrotnie składać, toteż dajemy dodatkową szansę. Jeżeli ktoś nie będzie mógł w tym roku akademickim osiągnąć takiej liczby punktów, właściwie pamiętajmy, że za dwa lata akademickie, tak, to nie jest punktacja za jeden rok akademicki, tylko za dwa lata akademickie, czyli tutaj liczą się punkty przyznawane w oparciu o stary wykaz oraz od stycznia bieżącego roku w oparciu o nowy wykaz. Jeżeli ktoś nie będzie niestety mógł w tym roku tego spełnić, to będzie mógł złożyć wniosek w przyszłym roku. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo, pan radny...”

Zast. Prez. M. Banach „Ja jeszcze mam...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Pan prezydent.”

Zast. Prez. M. Banach „Jeśli można, pani przewodnicząca, pan mecenas Zbigniew Dubiel, któremu również chcę podziękować za pracę nad tym projektem, bo jego praca była tutaj też znacznie większa, niż się to wymaga od zwykłej pomocy prawnej, pan mecenas chce zgłosić w moim imieniu jeszcze dwie autopoprawki techniczne.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „My też dołączamy się do tych podziękowań, panie mecenasie, jako Rada Miasta i prosimy o te dwie autopoprawki.”

Koordin. BP Z. Dubiel „Bardzo dziękuję pani przewodniczącej, panu prezydentowi za te słowa. Ta autopoprawka, jak powiedział pan prezydent, dotyczy dwóch kwestii technicznych. Po dodaniu jednego ustępu niezmieniona została numeracja kolejnych ustępów, co do których w treści jest odniesienie. I teraz precyzyjnie powiem, na czym autopoprawka polega. Otóż, w § 2 ust. 1 na samym końcu tego ustępu jest zapis „z zastrzeżeniem § 1 ust. 4 uchwały”, a powinno być „z zastrzeżeniem § 1 ust. 5 uchwały”, i to jest pierwsza autopoprawka – zmiana ust. 4 na ust. 5. I podobnie jest w § 3 ust. 1, gdzie był zapis „Postępowanie konkursowe, o którym mowa w § 1 ust. 4”, a winno być w § 1 ust. 5, i to jest ta druga autopoprawka – zamiana ust. 4 na ust. 5. Przepraszając za tę omyłkę, proszę przyjąć tę autopoprawkę. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Głos chciał zabrać pan radny Zbigniew Ławniczak – proszę.”

Radny Z. Ławniczak „Chciałem bardzo podziękować państwu i panu prezydentowi, i pani dyrektor za bardzo szczegółowe, naprawdę merytoryczne przedstawienie i opis tych zasad tutaj w formie stypendiów...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Nic nie słyhać, panie radny.”

Radny Z. Ławniczak „Także chciałem podziękować panu prezydentowi, panie prezydencie. Słyhać teraz? No, za merytoryczne wypowiedzi państwa i zaproponować przejście do głosowania.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję. Czy są jeszcze głosy w dyskusji? Nie ma. Proszę o określenie tematu. Szanowni państwo, przechodzimy do przegłosowania następującego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zasad udzielania pomocy materialnej w formie stypendiów naukowych dla wybitnie uzdolnionych studentów oraz doktorantów (druk nr 390-1) wraz z dwoma autopoprawkami.

Głosowanie nr 54. Kto z państwa radnych jest „za”? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Jednogłośnie, przy 24 głosujących – za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” głosów uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 340/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 70 do protokołu

AD. 7.32. PROJEKT STANOWISKA RADY MIASTA LUBLIN W SPRAWIE POTĘPIENIA WYPOWIEDZI I ZACHOWAŃ NAWOŁUJĄCYCH DO PRZEMOCY WOBEC OSOBY ARCYBISKUPA MARKA JĘDRASZEWSKIEGO

Przedmiotowy projekt stanowiska (druk nr 395-1) - projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 71 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Kolejny punkt – podjęcie stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie potępienia wypowiedzi i zachowań nawołujących do przemocy wobec osoby Arcybiskupa Marka Jędraszewskiego (druk nr 395-1) - projekt grupy radnych. Bardzo proszę, głos ma pan radny Tomasz Pitucha. Wnioskodawca, tak?”

Przedstawiciel wnioskodawców Radny T. Pitucha „Tak, pani przewodnicząca, w imieniu wnioskodawców.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Bardzo proszę.”

Radny T. Pitucha „Chciałem zacząć od nawiązania do poprzedniego stanowiska i wypowiedzi pani radnej Zaborowskiej, która mówiła o tym, że jest szczęśliwa, mogąc przedstawić swoje stanowisko. – (Radna M. Zaborowska „To nie było stanowisko.”) – Ja chciałem powiedzieć, że nie jestem szczęśliwy z powodu tego, że przedstawiam to stanowisko, natomiast uważam, że ono jest konieczne i jestem

przekonany o tym co do tego, że takie stanowisko jest konieczne. Dlaczego? Ponieważ są w życiu społecznym wydarzenia i fakty, wobec których nie można przejść obojętnie, które mają ten ciężar gatunkowy, że po prostu tak, jak w tym przypadku, no, w pewien sposób wstrząsają zasadami życia społecznego.

Takim faktem, właściwie ciągiem zdarzeń występujących w związku z datą 1 sierpnia, była wypowiedź Abpa Krakowskiego Marka Jędraszewskiego w Katedrze na Wawelu podczas mszy świętej w intencji 75. rocznicy Powstania Warszawskiego i tam osób poległych za ojczyznę. I jakby ciągiem zdarzeń, który się potem wydarzył, czyli potężnym hejtem publicznym i zdarzeniami, manifestacjami, które nawoływały do przemocy wobec osoby arcybiskupa. Ja przypominę, że podobnie, myślę, nie byli szczęśliwi państwo autorzy stanowiska, które powstało po tragicznej śmierci i zamachu na życie prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza. W takich przypadkach nikt z nas nie jest szczęśliwy, ani zadowolony, ale takie zachowania muszą być piętnowane z dwóch powodów. Nie możemy bowiem zgodzić się na to, aby czyjekolwiek wypowiedzi były powodem do reakcji nienawiści, podżegania do pozbawienia życia, znęcania się, a także były powodem hejtu słownego w mediach publicznych, który się wylał właśnie po wypowiedzi księdza arcybiskupa.

Powiecie państwo, że może nie powinniśmy się tym zajmować, bo to było w Krakowie, a my jesteśmy w Lublinie, a tamto było też w Gdańsku i też się tym zajmowaliśmy, i ja też stałem przed tym Ratuszem razem z państwem w chwili tragicznej. Tutaj ciężar gatunkowy, różnica jest tylko taka, że zmasakrowano kukłę przedstawiającą księdza arcybiskupa, ale wydzwięk społeczny tego wydarzenia jest bardzo tragiczny.

Ja dokładnie przesłuchałem wypowiedź księdza arcybiskupa Marka Jędraszewskiego z Katedry wawelskiej, kazanie trwało ok. 25 minut, gdzie ksiądz biskup z wielkim spokojem, miłością w stosunku do... wspominając pamięć ofiar Powstania Warszawskiego i cytując wiersze poetów powstańczych, którzy oddali życie w tym Powstaniu, z wielką troską i miłością wypowiada się o ojczyźnie. Ja chcę przypomnieć o tym, że biskup jako taki, biskup Kościoła ma obowiązek nauczania swoich wiernych i ten obowiązek wypełniał ksiądz biskup Jędraszewski. Ja dziękuję za to, że jest tutaj pani, bynajmniej mnie to nie niepokoi, ale cieszy.

Chciałbym poprosić o włączenie mojego monitora, żeby móc wyświetlić jeden obraz. Pani ma napis „Ten jest zboczony, kto sieje nienawiść”, więc proszę państwa to, co widzicie, to jest scena, sami sobie odpowiedzmy na to, co to jest za scena, to jest scena właśnie symbolicznego mordowania kukły arcybiskupa Jędraszewskiego przez Drag Queen Mariolka Rebell. Za co? Za to, że biskup wypowiadał się w kościele nauczając swoich wiernych; nawiązywał do czasów „czerwonej zarazy”, w czasie której za głoszenie prawdy zginęło bardzo wielu księży, m.in. ksiądz Jerzy Popiełuszko, którego tablica jest tutaj, niedaleko Ratusza, na kościele przy ul. Królewskiej. Zginęło wielu innych kapłanów za głoszenie prawdy, za jednoczenie ludzi wobec zbrodniczego systemu komunistycznego. Biskup nawiązał do tego, mówiąc o występujących faktach w życiu publicznym, które interpretował, jako nowa zaraza – „tęczowa zaraza”. Ale nie mówił tutaj ani z nienawiścią, ani ze złością w głosie. Ja zachęcam państwa na YouTube jest do obejrzenia ta wypowiedź i całe kazanie. Chciałbym ją pokazać państwu, ale trwa 27 minut, a wyjęcie jednego zdania z tego kazania po prostu

powoduje często taką reakcję, jak tutaj mieliśmy miejsce i przeciwko czemu jest mowa o tym w tym stanowisku.

Z jednej strony to nie dziwi, nie dziwi ta reakcja, bo mistrz duchowy księdza biskupa Jędraszewskiego powiedział, a słowa te są zapisane w najczęściej wydawanej księdze świata – „Mnie prześladowali i was będą prześladować”. Natomiast my zwracamy uwagę na społeczny kontekst tego wydarzenia i tych faktów tu i teraz. I dlatego bardzo proszę państwa o to, aby zwrócić uwagę na to, że również w czasach tej „czerwonej zarazy”, o której wspominał biskup Jędraszewski, były takie sytuacje, że byli podstawieni ludzie, którzy słuchali kazań, robili z tego protokoły i donosili je do władz, czego efektem m.in. była chociażby zbrodnia na księdzu Popiełuszce.

Niewyobrażalnym jest dla mnie osobiście fakt, żeby kwestionować nauczanie biskupa w kościele wobec wiernych – nie na ulicy, nie gdzie indziej, tylko w kościele wobec wiernych, czyli jakby to, co się dzieje wewnątrz kościoła. To jest pewnie jakiś znak czasu, ale chciałbym jakby zapytać, bo odbieram to w ten sposób, że wielu z nas, przypominam, że wielu z nas się powołuje i na religię, i na wiarę, i przy ślubowaniu, i w działalności radnego, chodząc na pielgrzymki, na różne uroczystości, utrzymując bieżące kontakty z naszymi parafiami. My dobrze wiemy, jaka jest rola, miejsce i zadanie Kościoła i to stanowisko nie jest przeciwko nikomu, tak jak przeciwko nikomu konkretnie nie była wypowiedź biskupa Jędraszewskiego. To stanowisko jest przeciwko obyczajom, obyczajom w życiu publicznym wynikającym z niezrozumienia roli Kościoła, który ukonstytuował naszą teraźniejszość. Tak jak piszemy tam, w tym stanowisku, dzięki bohaterskiej, niezłomnej postawie wielu kapłanów w czasach właśnie totalitarnych, w czasach komuny, my dzisiaj możemy cieszyć się wolnością, myśmy przetrzymali tamten czas, to dzięki nim, dzięki ich posłudze powstała „Solidarność”, która przyniosła ze sobą, właśnie upomniała się o to, aby te wartości, jak godność ludzka była w życiu społecznym, która potrafiła się o to upomnieć bez rozlewu krwi. I dzisiaj mamy sytuację, kiedy należy potępić tego typu zachowania, które symbolizują, czy przekazują obrazy, które macie państwo na ekranie. Bo inaczej każdy z nas będzie mógł się czuć zagrożony za to, co mówi. Wolność wypowiedzi jest immanentną częścią demokracji i dlatego nie powinniśmy jej po prostu przechodzić obojętnie nad przejawami agresji wynikającymi z nienawiści.

Jeszcze raz nawiążę do tego napisu, który pani ma tutaj. – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – „Ten jest zboczony, kto sieje nienawiść” i proszę go zestawić... - (**Głos z sali** „Jestem ofiarą pedofilii kościelnej – część wypowiedzi nieczytelna).”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pani, proszę nie krzyczeć, proszę nie zakłócać sesji.”

Głos z sali „Proszę nie łączyć tego z moją osobą! Wstydu pan nie ma.”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pani...”

Radny T. Pitucha „Nie łączę, nie łączę tego z pani osobą...”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę nie zakłócać przebiegu sesji.”

Głos z sali – wypowiedź nieczytelna

Radny T. Pitucha „Przepraszam, nie łączę tego z pani osobą, tylko z napisem...”

Głos z sali – wypowiedź nieczytelna

Radny T. Pitucha „Wskazuję tylko napis, przepraszam.”

Głos z sali – wypowiedź nieczytelna

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pani, bardzo proszę przestać krzyczeć.”

Głos z sali – wypowiedź z sali nieczytelna w części – „...jakim prawem? Jestem ofiarą i protestuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Ja panią po raz kolejny proszę...”

Głos z sali – wypowiedź nieczytelna

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę nie zakłócać przebiegu sesji. Głos ma w tej chwili...”

Głos z sali – wypowiedź nieczytelna

Przew. RM J. Pakuła „...pan radny Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Zakończę moje wystąpienie przywołaniem tekstu stanowiska. *Rada Miasta Lublin wyraża stanowczy sprzeciw wobec nieuzasadnionych ataków na Metropolitę Krakowskiego, Abpa Marka Jędraszewskiego, w związku z jego nauczaniem kierowanym do wspólnoty Kościoła Katolickiego, dotyczącym spraw moralności w życiu społecznym. Szczególne zaniepokojenie budzą manifestacje nawołujące do fizycznej przemocy wobec osoby Księdza Arcybiskupa. Znamienne jest, że ataki słowne, jak również nienawistne gesty wobec osoby Metropolity Krakowskiego wypowiedziane są rzekomo w obronie demokracji i wolności, w rzeczywistości zaś stanowią wyraz całkowitego zaprzeczenia wolności, tolerancji oraz poszanowania drugiego człowieka. Zachowania te przypominają czasy komunizmu, który jak „czerwona zaraza” doprowadził rękoma swoich oprawców do śmierci wielu duchownych wychowujących do wolności i odważnego przeciwstawiania się komunistycznemu złu. W tym czasie zostali zamordowani m.in.: ksiądz Jerzy Popiełuszko, ksiądz Roman Kotlarz, ksiądz Stefan Niedzielak, ksiądz Stanisław Suchowolec. Nie wolno nam zapomnieć, że to właśnie dzięki niezłomnej postawie i nauczaniu polskiego duchowieństwa katolickiego dziś możemy cieszyć się wolnością, dającą m.in. możliwość swobodnej wypowiedzi i głoszenia poglądów. Wierzymy, że ludzi dobrej woli jest więcej i dlatego zachęcamy wszystkich, którym zależy na dobru i pomysłności Polski, aby włączyli się w rzeczywistą obronę moralności publicznej i praw rodziny zapisanych w Konstytucji Rzeczypospolitej. Dziękuję za uwagę.”*

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan przewodniczący Bartosz Margul.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Państwo Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Panie Radny! Naprawdę ciężko mi aż słuchać było, ale starałem się panu nie przeszkadzać. Jeżeli pan porównuje to, co się wydarzyło w Gdańsku do niesprowokowaną... i bardziej sprowokowaną przez strony agresywne wobec rządów w Gdańsku, wobec tej opcji politycznej, zachowania doprowadziły do śmierci... Porównywanie tego do sytuacji, gdzie jakaś niezbyt mądra osoba... bo jeśli pan uważa, że ktokolwiek popiera z nas takie zachowanie, jakie pan pokazał na zdjęciach, obsceniczne, to proszę mi wierzyć, że też jesteśmy przeciwni i z tego, co wiem, to prokuratura się tym człowiekiem zajmuje i tak powinno. Tak również powinno być z panem biskupem, powinna się prokuratura zająć tymi wypowiedziami, które były. I tak naprawdę wynoszenie tego i gloryfikowanie tych wypowiedzi, i nadawanie im jakiegoś takiego, nie wiadomo jakiego statusu i próbowanie pod obrady Rady Miasta takie stanowisko, które takie słowa ma gloryfikować, jest naprawdę dużym nietaktem. Gdzie pan był, panie radny, gdy na szubienicach wieszali polityków Platformy Obywatelskiej? Gdzie pan był? Stanowisko pan wtedy wygłaszał? To było chyba dużo gorsze. Gdzie był pan, jak były akty zgonu wystawiane i jeden akt został zrealizowany? Gdzie pan wtedy był? Mówi pan, że to jest mowa miłości, że nie było nienawiści. Jak to można powiedzieć... - (**Radny T. Pitucha** – wypowiedź poza mikrofonem - część nieczytelna „...stałem razem z panem...”) – Po fakcie, nie przed faktem. Trzeba było wtedy wystąpić, kiedy były akty zgonu, kiedy pan prezydent, pan prezydent Żuk dostał też taki akt zgonu. Gdzie pan wtedy był? Mówi pan, że nie było w tej mowie nienawiści. Jak można mówić, że nie ma nienawiści, jeżeli ktoś odczuł w jakiś grupę społeczną? Sam pan dobrze wie – ja rozumiem, że to jest pana kampania wyborcza – i sam pan dobrze wie, że takie stanowisko nie ma szansy przejść, więc ja proponuję, składam wniosek formalny o dokonanie drobnych poprawek w tym stanowisku i przeczytam treść. Staralem się jak najwięcej zostawić z pana treści. Przeczytam. *Stanowisko Rady Miasta w sprawie potępienia wypowiedzi i zachowań nawołujących do przemocy – to jest państwa, i w tytule tyle. Rada Miasta Lublin wyraża stanowczy sprzeciw wobec przejawów agresji pojawiających się coraz częściej w przestrzeni publicznej. Nie do zaakceptowania są sytuacje, gdy do wyrażania i obrony własnych poglądów stosowane są metody wykraczające nie tylko poza obowiązujące normy kultury, ale będące często na pograniczu lub poza granicami prawa. Szczególne zaniepokojenie wywołała w nas inscenizacja przedstawiająca przemoc wobec osoby Księdza Arcybiskupa Marka Jędraszewskiego. Bardzo kontrowersyjne wypowiedzi Arcybiskupa wobec pewnej grupy społecznej nie mogą być usprawiedliwieniem dla tego typu zachowań odwetowych. Innym, szokującym wydarzeniem jest zorganizowany hejt kierowany z Ministerstwa Sprawiedliwości, gdzie do kompromitowania niewygodnych władzy sędziów były wykorzystywane zarówno poufne dane osobowe, jak i szczegóły z życia osobistego sędziów. Zachowania takie przypominają czasy komunizmu, gdy władza do niszczenia ludzi niezależnie myślących oraz przedstawicieli ówczesnej opozycji używała wszelkich dostępnych środków – od agresywnej propagandy w mediach publicznych aż do prowokacji, aresztowań i przemocy fizycznej. W naszej ocenie konieczne jest wyeliminowanie kontrowersyjnych*

i prowokacyjnych wypowiedzi, które napędzają towarzyszącą im spiralę nienawiści. Szczególnie osoby publiczne powinny zwracać uwagę na możliwe konsekwencje swoich niewłaściwych wypowiedzi i zachowań. Wierzymy jednak, że ludzie dobrej woli jest więcej i dlatego zachęcamy wszystkich, którym zależy na dobru i pomyślności Polski, aby włączyli się w rzeczywistą obronę zasad przyzwoitości, moralności i praw zapisanych w Konstytucji RP. Dziękuję bardzo. Taki jest mój wniosek formalny.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Marcin Jakóbczyk. – (**Radny B. Margul** „Ale wniosek formalny w tej chwili.”).”

Radny Marcin Jakóbczyk „Dziękuję, panie przewodniczący...”

Przew. RM J. Pakuła „Ja oczywiście tę poprawkę poddam pod głosowanie. – (**Radny B. Margul** „Ale dwa głosy „za”, dwa głosy „przeciw”, czy jak?”) – Nie. W tej chwili muszę to robić, czy trwa dyskusja? – (**Wiele głosów z sali** – nieczytelne; **Radny B. Margul** „Wniosek formalny – poprawka.”) – Panie mecenasie... Nie przekrzykujemy się, tylko próbujemy ustalić. Panie mecenasie, czy ja poprawkę pana radnego Marguła powinienem w tej chwili poddać pod głosowanie, czy możemy ciąć dalszy dyskusji przeprowadzić?”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Szanowni Państwo! Tak, jak zrozumiałem, to jednak moim zdaniem nie jest to wniosek formalny, a poprawka do projektu uchwały, w związku z tym poprawki głosujemy po zamknięciu dyskusji, o czym mówi wyraźnie Statut.”

Radny P. Gawryszczak „Oczywiście. A pan przewodniczący tego nie wie?”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Jeszcze raz – głos ma pan radny Marcin Jakóbczyk.”

Radny M. Jakóbczyk „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! No, poczułem się wywołany do odpowiedzi, a jakże wypowiedzi naszego kolegi radnego Bartka Marguła. Ja nie robię kampanii, to wszyscy wiemy, więc nie będzie to elementem żadnej kampanii z mojej strony. Myślę, że ten wniosek, o którym tutaj nasz kolega powiedział, jeżeli chodzi o potępienie aktów, o czym była mowa, czyli aktów zgonu i tym podobnych zachowań w stosunku do różnych postaci życia publicznego, mogliście państwo przecież zgłosić, tak samo, jak robi to teraz nasz kolega Tomasz Pitucha. Jeżeli chodzi o kwestię Ministerstwa Sprawiedliwości, którą pan poruszył – tak, poczekajmy do wyjaśnienia całej sprawy i jak najbardziej należy zgłosić to. Taki wniosek możecie państwo sformułować, natomiast ta uchwała, ten projekt stanowiska dotyczy wyłącznie księdza abpa Marka Jędraszewskiego. Jeżeli chodzi o osobę, która dokonała mordu, potwornego mordu na prezydencie Pawle Adamowiczu, to też nie była osoba mądra, tak samo, jak ten człowiek, który dokonał, powiedzmy, tej inscenizacji, jakże obrzydliwej, na kukle ks. abpa Marka Jędraszewskiego. Jednocześnie mój kolega Tomasz Pitucha zachował tutaj, podkreśli proporcje między jednym a drugim czynem, więc delikatna, subtelna, ale jednak manipulacja, drogi Bartku, jeżeli mogę sobie tak pozwolić.

Natomiast już co do samej wypowiedzi abpa Marka Jędraszewskiego i reakcji na to, po prostu tego wszystkiego, co miało miejsce później. Pozwolę sobie zacytować ten fragment, który, jak rozumiem, wzbudza u części z państwa – mam nadzieję, że u części, nie u wszystkich – jakieś potężne kontrowersje. „Czerwona zaraza” już po naszej ziemi na szczęście nie chodzi, co wcale nie znaczy, że nie ma nowej – podkreślamy – zarazy, która chce opanować dusze, nasze serca, nasze umysły, nie marksistowska, nie bolszewicka, ale zrodzona z tego samego ducha, nie czerwona, ale tęczowa”. To teraz moje pierwsze pytanie jest następujące: czy abp Marek Jędraszewski odnosi się w tym do jakiegokolwiek człowieka? Nie dostrzegam. Nie są kierowane te słowa przeciwko komukolwiek, ale przeciwko zjawisku szkodliwemu w jego, a także mojej ocenie. I należy pamiętać, że abp Jędraszewski wypowiada te słowa jako pasterz Kościoła Katolickiego i w zgodzie z Ewangelią, podkreślam, w której również Duch Święty poprzez ewangelistę wielokrotnie mocne, jednoznaczne w swoim wydźwięku słowa do nas kieruje. To, że takie słowa, jak chociażby skierowane „ukradłeś mnie” do Jezusa, w oryginalnym tłumaczeniu brzmiałoby „zgwałciłeś mnie”. Naprawdę to tłumaczenie, które na co dzień czytamy, nie jest to dosłowne, dokładne tłumaczenie pierwszej wersji Pisma świętego. I za chwilę wypuknę może taką subtelną, ale wyraźną, czytelną różnicę, która pozwoli nam dostrzec, że słowa abpa Jędraszewskiego nie miały na celu nikogo urazić, a powodowane były głęboką troską i zaniepokojeniem, i tak, jak wcześniej Tomasz Pitucha podkreślił, miał abp Jędraszewski taki obowiązek, aby takie słowa, przede wszystkim w obronie określonych wartości wypowiadać.

Wcześniej tak odniosę się do samego zjawiska hejtu i tych wypowiedzi, które tutaj mocne padały w stosunku do abpa Jędraszewskiego, zanim miała miejsce sytuacja z kukłą, kto wie, co miałyby miejsce później, bo być może doszlibyśmy rzeczywiście do takiego punktu, jaki miał miejsce, i takiej sytuacji, jaka miała miejsce w przypadku prezydenta Adamowicza. Robert Biedroń stwierdza: „Z takimi poglądami abp Jędraszewski byłby raczej po drugiej stronie barykady, niż powstańcy”, tym samym *de facto* oskarża go o poglądy nazistowskie, jednocześnie nie zauważając, że katolicy księża byli na celowniku, o czym wcześniej było wspomniane, akurat tutaj w przypadku Tomek Pitucha wskazywał celownik bolszewickiej ideologii, ale także niemieckich funkcjonariuszy, i wielu duchownych poniosło śmierć także w okresie Powstania Warszawskiego i okupacji hitlerowskiej. Ponadto nazizm jednoznacznie został potępiony, przypomnę, przez papieża Piusa XI w encyklice „Mit Brennenden Sorge”. Następnie Krzysztof Śmiszek, skądinąd Robertowi Biedroniowi znany: „Dziś „tęczowa zaraza”, co będzie jutro. Pamiętacie wojnę w Rwandzie, tam zaczęło się od karaluchów i szczurów pod adresem wroga, skończyło na rzezi. Jędraszewski, będziesz miał krew na rękach” – i to jest też daleko idąca, powiedzmy, opinia i nie ma podstaw, proszę państwa, twierdzić, że motywowany miłością do bliźniego i nienawiścią do grzechu, podkreślam – do grzechu, co jest obowiązkiem kapłana Kościoła Katolickiego – sprzeciw do tęczowej ideologii, nie człowiekowi, nawet nie określonym ruchom, ale ideologii, która też pewne umysły mogła już zatruć, coś takiego nie doprowadzi do zbrodni. Zaporą przed nienawistnymi czynami, proszę państwa, powinna być chrześcijańska miłość do drugiego człowieka, która nakazuje zwalczać grzech, aby pomóc zagubionemu. Nie będę się już odwoływał nawet do uczynków miłosiernych względem duszy.

Kolejne słowa – Marek Migalski: „Z zaraz czerwonej, czarnej, tęczowej wybieram tę ostatnią. Można być arcybiskupem i zarazem – i tutaj padają słowa, których ja, pozwolicie państwo, że nie przytoczę, z uwagi na powagę miejsca, w którym się znajdujemy. Jan Śpiewak: „Arcybiskup Jędraszewski to troglodyta w purpurze, człowiek dziki, barbarzyńca, nie potrafi uszanować nawet takiej daty, jak rocznica Powstania Warszawskiego”, i tak dalej, i tak dalej, mógłbym bardzo długo cytować rozmaite oskarżenia.

W oburzeniu na słowa abpa Jędraszewskiego, drodzy państwo, widać cię zakusów na cenzurowanie Kościoła, który – mówię o Kościele Katolickim – można się oczywiście zgadzać, bądź nie, ale może to trafi też do sumień niektórych z państwa, który to Kościół Katolicki, mówiąc, głosząc Ewangelię, mówiąc prawdę o naturze człowieka, o miłości, seksualności, o rodzinie, staje w opozycji do tego świata, świata akceptującego grzech, co też wynika jasno ze słów Pisma świętego, i folgowanie wszelkim degradującym człowieka zachciankom. Sprzeciw wobec tego świata jest jednak zadaniem Kościoła i jego pasterzy. I tutaj pozwolę sobie zacytować Ewangelię wg św. Jana: „Jeżeli was świat nienawidzi, wiedźcie, że mnie pierwej znienawidził” – to co powiedział wcześniej Tomek Pitucha, również cytując – „Gdybyście byli ze świata, świat by was kochał, jak swoją własność. Ale ponieważ nie jesteście ze świata, ja was wybrałem sobie ze świat, dlatego was świat nienawidzi”.

Drogi Bartku, pozostań na sali, do ciebie w sposób szczególny chcę te słowa kierować. Widzę, że opuszczasz. Dziękuję.

Co na temat homoseksualizmu samego mówi się w samym Nowym Testamentie? Pierwszy List do Koryntian – dwa razy wśród ludzi popełniających najcięższe grzechy wymienieni są mężczyźni współżyjący ze sobą. I tu jest grecki termin użyty w obu tych tekstach – „arsenokoitai”, czyli oddany w staropolskim przekładzie ks. Wujka dosłownie jako „mężołożcy”. Drodzy państwo, ja naprawdę zaraz, zanim stracie państwo cierpliwość, przejdę do subtelnej wyjaśnienia tej subtelnej różnicy. Więc nie chodzi tu o osoby... właśnie, samo to stwierdzenie „arsenokiotai”, to nie chodzi o osoby, które mają homoseksualne skłonności, ale o osoby, które dopuszczają się homoseksualnych czynów, i tutaj bardzo przednio na ten temat wypowiada się chociażby w pierwszym rozdziale Listu do Rzymian apostoł Paweł. To jest cały czas to, co przytaczam, fragmenty Pisma świętego, które oczywiście będę już skracał, bo widzę, że tracicie państwo cierpliwość, ale mają one na celu jednoznacznie pokazać, że abp Marek Jędraszewski nie nawoływał w żaden sposób tutaj do przemocy wobec określonej grupy ludzi, ale po prostu wypełniał swoje zadanie, jako pasterz Kościoła Katolickiego. Jeżeli zatem chcielibyście potępić jego zachowanie, musielibyście potępić... - **(Głosy z sali – nieczytelne)** – Nie, spokojnie, Bartek będzie słuchał, tak, nasz drogi przyjaciel radny będzie słuchał gdzieś na zewnątrz, ale nie mam o to najmniejszych pretensji. Chodzi mi tylko o to, drodzy państwo, że w tym momencie wszelkie te zarzuty należałoby podnieść przeciwko całej instytucji, czy też wspólnocie ludzi wiernych, która ma już przeszło 2 tys. lat, jaką jest Kościół Katolicki. Niekiedy wmawia się Kościołowi, oczywiście, że nienawidzi homoseksualistów, albo ma ich w pogardzie, co jest bzdurą, ale trudno udowodnić, że nie jest się wielbłądem. Ale przypomnę tylko krótkie fragmenty katechizmu Kościoła Katolickiego, w których wyraźnie mówi się wyraźnie jedno i drugie – że czyny homoseksualne Kościół uważa za moralnie naganne, natomiast osobom homoseksualnym należy się szacunek i delikatność nade wszystko. W kilku

punktach, a zresztą, nie będę państwu nawet tego cytował. I raz jeszcze podkreślam – całość wypowiedzi abpa Jędraszewskiego nie była skierowana przeciwko żadnemu człowiekowi, nawet przeciwko ruchom o takiej, czy innej, powiedzmy tendencji, których symbolem jest tak naprawdę tęcza. Chodziło o zagrożenie, w jaki sposób jednak czerpie z podobnych inspiracji, jak „czerwona zaraza”, o której arcybiskup powiedział – do marksizmu, aż do dzisiejszego neo-markszizmu, poprzez poszczególne ideologie, które gdzieś w ten nurt się wpisywały. Natomiast samo zachowanie, sam projekt stanowiska ma potępić zachowanie osoby, która rzeczywiście w jawny sposób dopuściła się znieważenia, nie tylko osoby publicznej, nie tylko pasterza Kościoła Katolickiego, ale też nawoływała po prostu do agresji na tym tle. Natomiast pod kątem wypowiedzi abpa Marka Jędraszewskiego, z punktu widzenia, oceniając funkcję, jaką sprawuje, niestety dla osób, powiedzmy, które chciałyby te armaty wytoczyć, nie można znaleźć takiego zarzutu.

Nie przedłużając, bo mógłbym długo jeszcze pewnie przywoływać kilka fragmentów Pisma świętego na ten temat, dziękuję państwu, no i liczę na otwartość sumień w tym zakresie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Ja chciałem powiedzieć tylko tyle, panie przewodniczący, żebyśmy – składam wniosek formalny – abyśmy zamknęli dyskusję i przeszli do głosowania. Łączyłem się z zamiarem tutaj, że tak powiem, riposty *ad vocem* ostatecznie do pana radnego Margula, ale stwierdziłem, że nie będę się zniżał do poziomu politykowania i jednak z całym szacunkiem do księdza arcybiskupa składam formalny wniosek o przejście do głosowania. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, oczywiście ten wniosek przegłosujemy, a ja mam jeszcze kilka zgłoszeń, także chyba muszę to starym zwyczajem tej sali uszanować. Mam trzy nazwiska, podnosi rękę jeszcze i pan radny Derewenda, ciebie Bartek widziałem, pani Ryfka. Czy jeszcze ktoś z państwa? Tak, widziałem. I jeszcze... Zdaje się, że mam wszystkie nazwiska, nie będę otwierał listy. Tak, zapisałem. Bardzo proszę o określenie tematu – mam tutaj na myśli zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nr 55. Kto z państwa jest „za” zamknięciem dyskusji po wyczerpaniu listy mówców? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. (Mam cię zapisanego.) – (**Radna M. Suchanowska** „Ale proszę przeczytać, kto jest zapisany.”) – A, bardzo proszę. Na tę chwilę, po wystąpieniu pana radnego Ławniczaka mam: siebie, panią Maję Zaborowską, Bartosza Margula, pana radnego Derewendę, panią Annę Ryfkę, pana Sadowskiego, pana Pituchę i pana Gawryszczaka. Zdaje się, że wszyscy, tak? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

18 głosów „za” zamknięciem dyskusji, 4 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”.

Według tej kolejności, którą przeczytałem, udzielam głosu sobie.

Szanowni Państwo! Odniosę się do wypowiedzi początkowo może pana radnego Pituchy, który twierdził, że znajdują się tacy, którzy powiedzą, że nie powinniśmy o tym dyskutować, bo to się działo w Krakowie. Moje zdanie faktycznie

jest takie, że nie powinniśmy w tej sali o tym dyskutować, aczkolwiek z zupełnie innych powodów, i nie chcę się wdawać w dyskusję merytoryczną.

I jeszcze do pana radnego Derewendy, który stwierdził, że proporcje wypowiedzi pana Tomasza Płtuchy były wyważone. Pan Derewenda, tak? Pan Jakóbczyk, przepraszam. Więc moim zdaniem, moim zdaniem porównywanie tej niewątpliwie wstrętnej inscenizacji z udziałem kukły arcybiskupa do śmierci ks. Popiełuszki, albo do śmierci pana prezydenta Adamowicza, to jest grzech. Pan grzeszy, panie radny. A w rzeczywistości, wiecie co? Ja wam dam drugie porównanie – to jest tak adekwatne, jak porównywanie Emi do Inki, o czym niedawno żeśmy przeczytali w mediach. To jest mniej więcej adekwatne jedno do drugiego. Dziękuję bardzo. Jako kolejna, pani radna Maja Zaborowska.”

Radna M. Zaborowska „Dziękuję, panie przewodniczący, ja również o grzechu. Mam takie pytanie do radnych wnioskodawców, ponieważ przysłuchując się uzasadnieniu i tym głosom w dyskusji zrozumiałam, że interpretują państwo słowa abpa Jędraszewskiego jako walkę z grzechem, a nie z ludźmi. Ja mam takie pytanie: jakie środki walki z tym grzechem państwo dopuszczacie i czy również wchodzi w zakres tych środków stos? Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Bartosz Margul. – (**Radna E. Dados** „Stos głupot, głupot. Stos głupot.”).”

Radny B. Margul „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Nie chciałem za bardzo już, natomiast wiele wypowiedzi było w moim kierunku kierowanych. Do kolegi Jakubczyka chciałem się odnieść, natomiast nie można powiedzieć, że nazywanie pewnej – trzeba to jednak nazwać, nazwać grupę społeczną, nazwana została „zarazą”, to nikogo nie obraża. No, czy pana nie obrazi, że ja powiem o „PiS-owskiej zarazie”? Nie będzie to dla pana obraźliwe? Jeżeli pan uważa, że to nie jest obraźliwe dla tamtych środowisk, to równie dobrze nie powinno być obraźliwe, jeśli powiem o „PiS-owskiej zarazie”. Tak? W porządku. Czyli w porządku, możemy tak mówić, nie będzie to was obrażało, tak? Wszyscy są zgodni, rozumiem, w Klubie PiS, że nie będzie was to obrażało. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – No, bo cały czas bronicie, że to nie jest obraźliwe, że to jest fajna, super wypowiedź, bardzo mądra, broniąca wartości i tak dalej, czyli nikogo nie obraża, więc was też nie będzie obrażało. Mogę tak mówić, tak?”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny Margul, ja bym nie ryzykował mimo wszystko.”

Radny B. Margul „Nie, ja tylko zadaję pytanie, wiadomo, że ich będzie obrażać, tylko próbują odwracać kota ogonem...”

Radny P. Gawryszczak „Proszę tak mówić, proszę się nie przejmować...”

Głosy z sali – nieczytelne

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny Robert Derewenda.”

Głosy z sali - nieczytelne

Przew. RM J. Pakuła „Czy pan radny... Tak? Bardzo proszę, udzieliłem panu głosu.”

Radny R. Derewenda „Przed chwileczką zostaliśmy zapytani, chyba jako radni, o stosy, no to ja może jako historyk chcę spytać: o które stosy chodzi? Czy o te stosy ciał Żydów, które palili Niemcy w czasie II wojny światowej, nazistowskie Niemcy, czy o te stosy oficerów polskich w Katyniu, które znalazły się w wyniku bolszewickiej zarazy, no bo rozumiem, że o którychś z tych stosów XX-wiecznych chodzi.

Chciałem jeszcze, prozę państwa, powiedzieć tylko, że pamiętam, jak procedowaliśmy tutaj w styczniu o bardzo przykrej sprawie, tragicznej, rzeczywiście związanej ze śmiercią pana prezydenta Adamowicza i wnosiliśmy jako Klub Prawa i Sprawiedliwości, aby z państwa propozycji wykreślić, że Paweł Adamowicz pozostanie dla nas wzorem społecznika. Dla mnie pan prezydent Paweł Adamowicz, mimo wszelkiego szacunku, jaki mu się należy, nie jest wzorem społecznika, a jednak zgodziłem się na zagłosowanie wtedy za państwa propozycją i ostatecznie zrezygnowaliśmy z tej drobnej poprawki, tak? Właśnie dlatego, że uznałem, że jest to dobro wyższe – tym dobrem wyższym było to, czy celem wyższym, najważniejszym, aby rzeczywiście to, co państwo w tym wniosku przygotowali, potępić działania związane oczywiście z pewną mową nienawiści, która się pojawia w mediach, czy w innych miejscach. I tutaj również mamy z tego typu mową nienawiści do czynienia, czyli ta mowa nienawiści – państwo mnie nie słuchają nawet, ale już trudno – to mam na myśli oczywiście tę całą sprawę z tą kukłą, i to o to nam chodzi tak naprawdę, no bo biskup jeden, czy drugi będzie nazywał rzeczy po imieniu i w PRL-u też tak było, że jak się biskup wypowiedział, no to w czasach stalinowskich szedł do więzienia za to, albo miał bardzo poważne konsekwencje. Inni, też odważni, no po prostu za to w jakiś tam sposób cierpieli, czy ksiądz Blachnicki był prześladowany, czy ksiądz Popiełuszko został zamordowany, ale ostatecznie wiemy dobrze, że Kościół jednak wychowywał, wzywał do walki bez przemocy. I „Solidarność”, która miała oparcie w Kościele, karmiła się Ewangelią i nie walczyła z bronią w ręku ani przeciwko Związkowi Sowieckiemu, ani przeciwko komunistom w Polsce, doszło do przemian demokratycznych w Polsce bez rozlewu krwi. I to jest w dużej mierze zasługa właśnie Kościoła, w którym oparcie miał naród polski i również ci ludzie, którzy byli odpowiedzialni za Kościół, używali często mocnych słów. Ale nie można odpowiadać w ten sposób, jak widzieliśmy tutaj przed chwileczką na tablicy, że ktoś podrzyna gardło kukle. Proszę państwa, to przypomina sytuację z nazistowskich Niemiec, kiedy rzeczywiście pojawiały się afisze różnego rodzaju, które oczerniały Żydów, i w momencie, kiedy można było sięgnąć do tego, że można takiego Żyda faktycznie zamordować, jak tu weszli Niemcy, no to oni mordowali tych Żydów, bo na co dzień nie widzieli może takich ortodoksów, jakich znali z plakatów, ale cała ta nagonka, która pojawiła się wcześniej, ona spowodowała, że w pewnym momencie ci ludzie zwyczajnie w życiu emanowali tą nienawiścią. I tutaj również mamy podobną sytuację. No, gość, który podrzyna komuś gardło – no, przeciwko temu jesteśmy i przeciwko temu występujemy. A jeśli państwo chcą całkowicie wrzucić wszystko inne do tej naszej propozycji, to ona całkowicie zmienia istotę rzeczy. To są inne sprawy i jeśli

państwo chcą, to proszę je zaproponować, ale nie wrzucać tutaj naprawdę wszystkiego innego. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Brzozowski. – (**Radna M. Zaborowska** „Ja *ad vocem*, jedno zdanie.”) – Nie mamy trybu *ad vocem*, naprawdę. Pan radny Brzozowski – bardzo proszę... - (**Radna M. Zaborowska** „Ja naprawdę jedno zdanie dosłownie...”.)”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję, panie przewodniczący... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Proszę Państwa! No, cóż, walka dobra ze złem trwa od początku świata i zakończy się na końcu świata, to jakby ktoś nie wiedział, natomiast to zło przejawia się w różny sposób. Tutaj ktoś protestował, nie wiem, pan Margul chyba, przeciwko określeniu „czerwona zaraza”...”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, przepraszam, że wpadnę w słowo panu radnemu, ale wydaje mi się, że nie mamy quorum.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o sprawdzenie listy.”

Radny S. Brzozowski „Nie wiem, mam kontynuować, czy przerwać?”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę państwa radnych o zbliżenie karty do czytnika. – (**Głosy z sali** – nieczytelne).”

Radny P. Gawryszczak „To wydawało mi się źle, panie przewodniczący. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję panu radnemu za tę inicjatywę, a radnych z kularów zapraszam jednak do uczestniczenia w sesji. Bardzo proszę.”

Radny S. Brzozowski „Mogę kontynuować, tak?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, proszę bardzo.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję bardzo. Stałem na terminie „czerwona zaraza”. No, tak się, można powiedzieć, poetycko określa...”

Przew. RM J. Pakuła „Szanowni państwo, zaraz będziecie wracać po to... Zdajecie sobie sprawę?”

Radny S. Brzozowski „...określa się tym terminem rządy komunistyczne, no i trudno się dziwić, bo jednak to była jakaś zaraza, która przez kilkadziesiąt lat gnębiła ludzi i niszczyła ich nie tylko fizycznie, ale i moralnie. I co, jakby kontynuując ten pierwszy wątek, o którym powiedziałem, że walka dobra ze złem trwa i jest ona odwieczną walką, ta „czerwona zaraza” ma to do siebie, że ona się modyfikuje, że to nie jest tak, że ona przestała istnieć, bo tam pewna aktorka powiedziała, że „4 czerwca skończył się komunizm w Polsce”. To, proszę państwa, tak nie działa. Komunizm się nie może skończyć z dnia na dzień i nic się

nie kończy z dnia na dzień, bo pewne procesy zachodzą jak gdyby w czasie w historii i dopóki ostatni człowiek myślący kategoriami komunizmu nie umrze, no to trudno mówić, że ten komunizm się skończył...”

Radna E. Dados „Panie przewodniczący, w którym punkcie obrad my jesteśmy? Bo naprawdę ja lekcje historii, owszem, uwielbiam, ale nie na sali obrad. Więc bardzo proszę, niech radni wypowiadają się na temat dotyczący punktu, nad którym dyskutujemy.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o powrót do tematu...”

Radny S. Brzozowski „Przykro, że nie wszyscy rozumieją to, co chcę powiedzieć i że to ma związek właśnie z wypowiedzią bpa Jędraszewskiego, o którym tutaj właśnie dyskutujemy, o przyjęciu stanowiska pewnego na ten temat. Właśnie o tym mówił bp Jędraszewski, tylko nie powiedział w taki sposób, jak ja to mówię, ja chciałem to po prostu przedstawić, jako pewien proces społeczny. On odnosił się do tego, jako biskup Kościoła Katolickiego, mówił o grzechu, mówił o niewłaściwym postępowaniu, natomiast ja tutaj chcę przedstawić to właśnie, jako pewien proces społeczny, który... i wracając jakby do myśli, chodzi mi o to, że marksizm i ta „czerwona zaraza” no to jest coś takiego, co się modyfikuje, ono nie przestaje istnieć, ono się zmodyfikowało, ponieważ nie mamy już proletariatu, bo proletariat dzisiaj znacznie lepiej żyje i nie jest biedny, pijany i ogłupiony, no to trzeba znaleźć jakiś inny proletariat i tym zastępczym proletariatem są właśnie te środowiska LGBT. Jesteśmy na etapie rewolucji seksualnej, no i to jest po prostu efekt tej rewolucji, to są właśnie te zachowania obsceniczne, to są te zachowania, które nawołują do przemocy. Także nie można się tutaj obrażać, że „czerwona zaraza” – używamy takich terminów. No, trzeba pewne rzeczy adekwatnie nazywać, tak jak należałoby i dobrze je określać, nie? Więc ja tutaj po prostu mam nadzieję, że wyjaśniłem państwu, na jakim właśnie etapie rewolucji marksistowskiej jesteśmy. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Pani przewodnicząca Anna Ryfka.”

Radna A. Ryfka „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja przysłuchuję się tym wszystkim wypowiedziom, analizuję też sytuację, która nas otacza i wydaje mi się, że stanowczo możemy stwierdzić jedno – mamy problem, problem, jakim jest kwestia zarówno wypowiedzi, zachowań, jak i gestów, które mogą świadczyć o mowie nienawiści, zachęcać do nienawiści, czy do przemocy. Ten problem niestety jest również tutaj, wśród nas. Nie wiem, czy dzisiaj mieliście państwo okazję zauważyć sytuację, w której w dyskusji dwóch panów radnych jeden z nich złożył dłoń, udając, że to jest pistolet i wydając dźwięk i gest podobny do strzelania; skierował po prostu to w stronę swojego oponenta. Ludzie kochani, do czego to zmierza? No, tego radnego niestety w tej chwili nie ma, bo wyszedł, natomiast mam nadzieję, że słyszy. Natomiast to pokazuje, w jakim momencie rozwoju społecznego w tej chwili się znajdujemy i jak ważny jest to problem. Dlatego wydaje mi się, że znacznie celniejsze i znacznie bardziej wymowne sformułowanie jest ujęte w wypowiedzi i w propozycji poprawki, bądź też nowego stanowiska, które odczytał nam pan radny Bartosz Margul, ponieważ odnosi się do ogółu zachowań,

a nie konkretnych ludzi, którzy takie zachowania reprezentują. My winniśmy piętnować sposoby zachowania, sposoby wyrażania agresji, czy zachowań i gestów nawołujących do przemocy. Powinniśmy je wyeliminować nie tylko z życia naszego politycznego, publicznego, społecznego, ale zabiegać o to i walczyć, aby tego typu zachowania, gesty, wypowiedzi nie miały miejsca w naszych społecznościach, nie tylko, jeżeli chodzi o najbliższe otoczenie, na które mamy wpływ, ale też winniśmy pokazywać te dobre wzorce, tę komunikację, tę możliwość porozumiewania się i znajdowania wzajemnej drogi kompromisu, odnalezienia tego, co może nas łączyć, po to, żeby nie dochodziło do tragedii. A w sytuacji, kiedy dochodzi do takich sytuacji tutaj, na sali obrad Rady Miasta Lublin, gdzie jeden człowiek udając, że strzela do drugiego, pokazuje swoje niezadowolone z tego, że oponent nie zgadza się z jego wypowiedziami? No, jest to niedopuszczalne. Dlatego... - (**Głos z sali** – wypowiedź poza mikrofonem, nieczytelna) – Jakaś uwaga? Panie radny, ja panu nie przeszkadzałam. Dlatego wzywam państwa, proszę – przyjmijmy stanowisko to, które piętnuje wszelkie zachowania, które nie zasługują na to, żeby były reprezentowane przez ludzi; nieważne, jakie środowiska reprezentują, wszyscy jesteśmy ludźmi. I dlatego proszę o poparcie tej treści stanowiska, które przygotował pan radny Margul. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Już pan radny skończył, rozumiem, mogę kontynuować. Treść stanowiska, która mówi w większości o tym, żeby się przeciwstawić agresji słownej i nie tylko, skierowanej do arcybiskupa Jędraszewskiego, czy w osobę biskupa Jędraszewskiego wydaje się, jest niepełna, bo z uzasadnienia ustnego i z wypowiedzi państwa radnych z Klubu PiS jasno wynika, że państwo chcecie, aby tym stanowiskiem poprzeć, uzasadnić i obronić słowa arcybiskupa, które raczył był wypowiedzieć. Dla mnie te słowa nie do obrony. Nie jestem biegły i nie posłużę się, tak jak mój szanowny przedmówca, radny Jakóbczyk tekstami starobiblijnymi, ale zacytuję państwu jeden tekst współczesny i nie chcę robić quizu, kto to powiedział: „Bóg stworzył cię gejem i takiego cię kocha, twoja seksualność nie ma dla niego znaczenia”. I dobrze by było, żeby te słowa polski Kościół i polscy wierni sobie przyswoili, bo chyba nauka papieża Franciszka, a on te słowa wypowiedział, powinna być zasadniczym i generalnym drogowskazem wiary, którą wyznajecie państwo. I mam wrażenie, że ta nauka nie dotarła jeszcze do granic Polski, bo te słowa stają w dużej sprzeczności z tym, co ksiądz arcybiskup wypowiedział, i to był atak personalny skierowany wiadomo, do kogo, bo przecież nie do Marsjan. I nazywanie istoty ludzkiej, osoby ludzkiej „zarazą” jest niedopuszczalne, szczególnie, że wypowiada to arcybiskup, szczególnie, że wypowiada to profesor. Myślę, że każdy przyzwoity człowiek nie wypowiedziałby takich sformułowań skierowanych do innych ludzi. To świadczy o tym, że słowa „Kochaj bliźniego swego, jak siebie samego” są zapomniane, są zapomniane i istotne jest poszukiwanie wroga i napiętnowanie tego wroga. I wydaje się, że to powinno być przez wszystkich, te słowa powinny być przez wszystkich skrytykowane. I myślę, że ostatnie wydarzenia, że tak powiem, Watykan działa powoli, ale brak nominacji na metropolię kardynalską, kolejny brak nominacji na kardynała jest

pewnym sygnałem do polskiego Kościoła, że Stolica Apostolska... to pan radny powiedział, że Stolica Apostolska, ale to na schizmę mi zakrawa co najmniej, panie radny, więc rozumiem, że państwo uważacie, że te słowa były jak najbardziej okay i są głęboko zakorzenione w Biblii, i nauka papieża Franciszka nie jest zgodna z tymi słowami. Cóż więcej powiedzieć? Pozostawiam to, idąc śladem radnego Jakóbczyka, dla waszego sumienia. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Przypomnę początek mojego wystąpienia, gdzie powiedziałem, że nie jestem szczęśliwy przedstawiając projekt tego stanowiska i dalej podtrzymuję to stwierdzenie, jak też to stwierdzenie, że uważam za swój moralny obowiązek to stanowisko przedstawić.

Nawiązując do pytania pani radnej Zaborowskiej, pytania o stosy, to powiem tak: przypuszczam, że to chrześcijanie będą ponownie pierwszy raz płonąć na stosach, i to raczej ci, którzy, raczej chrześcijanie będą płonąć na stosach, i to widać, bo za wypowiedź biskupa próbuje się podżegać do tego, żeby go zamordować, prawda, czy tam odciąć mu głowę.

Ja chcę zwrócić uwagę na to... Aha, do pana Jarosława Pakuły – ja jeszcze raz przypomnę, że ja wypowiedziałem się o tym, że to jest inny ciężar gatunkowy – sprawa morderstwa prezydenta Gdańska i sprawa manifestacji na kukle – powiedziałem to. Ja, panie przewodniczący, nie równam tego, ale powiedziałem... - (**Przew. RM J. Pakuła** „...ksiądz Jerzy Popiełuszko...”) – Ale powiedziałem... nie, nie, dobrze, ale ksiądz Jerzy Popiełuszko za głoszenie prawdy w czasach komunistycznych został zamordowany. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Podobno nie dyskutujemy.

Szanowni państwo, Marcin Jakóbczyk cytował wypowiedź arcybiskupa, arcybiskup nie wypowiadał się o żadnych osobach, o żadnych grupach, po prostu powiedział o „tęczowej zarazie”. Jeżeli państwo z tego wywodzicie atak na kogokolwiek, no to właśnie tak działają te środowiska, które potrafią zmasakrować symboliczną kukłę, bo ktoś coś powiedział. To jest trochę więcej, niż... chociaż nie pochwalam i raczej właściwie jestem przeciw gestom jakimś strzelania z palców do kogoś.

Natomiast kończąc swoją wypowiedź, powiem tak: chciałbym prosić, żebyście państwo może uszanowali to, że projekt stanowiska grupy radnych był w kontekście konkretnej osoby – księdza arcybiskupa, a nie wszystkich zachowań, bo ja odwrócę tę sytuację. Ja chciałbym zapytać w takim razie o taką sytuację: czy jest jakaś możliwość, żeby w ogóle Rada, czy strona, która wnosi tę poprawkę, przegłosowała jakikolwiek apel o obronę osoby duchownej na przykład, bo ja trochę tak to odbieram, że nie może powstać, nie może być uchwalony projekt stanowiska, bo dotyczy osoby duchownej, arcybiskupa, natomiast może być projekt o niczym, o nikim, tak, o jakiejś mowie, tak. Tutaj mamy konkretne zdarzenia i do nich się odnosimy, a już państwo formułowaliście też projekty przeciwko mowie nienawiści i właśnie w kontekście śmierci pana prezydenta Adamowicza, formułowaliście swoje projekty, które dyskutowaliśmy i głosowaliśmy. I prosiłbym o to, aby wycofać tę poprawkę i głosować nad tym projektem, nad projektem, który ja przygotowałem, podpisała go grupa pięciu radnych. Chciałbym, żeby ten projekt został przegłosowany – bardzo o to proszę.

Może być odrzucony, ale chciałbym, żeby był przegłosowany projekt, który złożyła grupa radnych.”

Radny B. Margul „Panie radny, tam arcybiskup Jędraszewski jest wymieniony w poprawce.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny nie udzieliłem panu głosu. Jak skończy pan Tomasz Pitucha, to ostatnim mówcą będzie pan przewodniczący Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Otóż tak: chciałbym tak zacząć, bo tak poważnie sobie dyskutujemy, ale chciałbym przywołać pewien żart, na tej sali już kiedyś przywołany przez prezydenta, jak to kiedyś w Radzie Miasta, nie Lublina chyba, jeden z radnych z drugim radnym się pokłócili – jeden z radnych nazwał tego drugiego radnego idiotą. No i wiadomo, sprawa zakończyła się w sądzie, nie zawsze się to kończy w sądzie, ale ta się zakończyła w sądzie i sąd nakazał radnemu powiedzieć, że radny – żeby nikogo tutaj nie przywoływać, to nazwijmy go Kowalskim, przepraszam Kowalskich, jeśli są – że radny Kowalski nie jest idiotą. I ten radny wykonał polecenie sądu, mówiąc: „Radny Kowalski nie jest idiotą?” Spełnił, tak? Więc to przypomina mi trochę właśnie tę propozycję poprawki, którą pan radny Margul był łaskaw zaproponować – „Radny Kowalski nie jest idiotą?”.

Proszę państwa, jeśli państwo, w poprzedniej chyba kadencji było takie stanowisko Rady Miasta w sprawie ideologii Gender, taki praprzodek LGBT, i państwo zaproponowaliście, żeby tam dopisać jedno zdanie o senatorze Czeleju, to ja przekonywałem, żeby przyjąć to stanowisko, no bo z faktami się nie dyskutuje. Fakty były, jakie były, wszyscy o tym wiemy, tak, natomiast sprawa jest ważniejsza, nie jakieś tam drobne rzeczy, które dotyczą kogoś, kto coś popełnił jakiś błąd. Natomiast to, ta zmiana, to nie jest taka zmiana, jak w tamtej sprawie, dotycząca konkretnej osoby związanej z Prawem i Sprawiedliwością. To jest poprawka, która ingeruje tak mocno w tego ducha, czy w zamysł tego stanowiska, że to jest zupełnie inne stanowisko. Jeśli pan radny chciałby takie stanowisko przyjąć, to proszę sobie napisać takie stanowisko i proszę sobie przyjąć. Natomiast... Tylko wtedy proszę nie wykorzystywać tych fragmentów, które przygotowała grupa radnych, bo wtedy byłby to ewidentny plagiat. Więc żeby pana radnego nie satysfakcjonowała ta sytuacja, to ja w tej chwili poproszę o 10 minut przerwy dla grupy radnych Prawa i Sprawiedliwości, wcześniej, wyrażając, panie przewodniczący Pakuła, wyrażając pewne niezadowolenie. Otóż, na konwencji umawialiśmy się, że jeśli będzie godzina 15.00 i będziemy zbliżali się do końca sesji, to ją zakończymy trochę po 15.00, może trochę po 16.00, natomiast w przeciwnym wypadku pan zadeklarował, że o godzinie 15.00 zrobi pan godzinną przerwę po to, żebyśmy jako radni mieli także jakieś warunki do pracy, a nie non stop siedzieli w tej sali bez przerwy takiej, powiedziałbym, sanitarnej nawet. Pan to obiecał, przyjęliśmy na tym konwencji, że tak może być, natomiast nie dotrzymał pan po raz kolejny sprawy, tego słowa danego, tak? Trudno, tak się zdarza, natomiast w tej chwili proszę o 10 minut przerwy dla Klubu, 15 minut przerwy dla Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie przewodniczący, chciałbym pana za tę przerwę przeprosić. Umawialiśmy się w ten sposób, że jeżeli będziemy się zbliżać do końca, to może jednak skończymy. Byliśmy w punkcie 7.25, wydawało mi się, że to może już niedługo potrwać i z tego powodu nie zaproponowałem tej przerwy, ale wszyscy państwo radni podczas obrad sesji macie możliwość złożenia tej propozycji i jeśli byłyby głosy sprzeciwu, to będziemy to przegłosowywać, jeśli nie było, to po prostu ogłosimy. Także to nie jest tak, że to tylko w moich rękach, ale przepraszam pana, faktycznie tak się umawialiśmy.

Ogłaszam 15 minut przerwy dla Klubu Prawa i Sprawiedliwości do godziny 19.30.”

Po przerwie:

Przew. RM J. Pakuła „Zapraszam państwa radnych do sali obrad. Bardzo proszę o sprawdzenie listy obecności. Bardzo proszę państwa radnych o zbliżenie kart do czytnika. Szanowni państwo, już mamy 20 radnych, możemy podjąć nasze obrady, ja licząc, doliczyłem się 23 nawet. Wznawiam obrady sesji Rady Miasta Lublin po przerwie.

Dyskusję, drodzy państwo, mamy zakończoną, przed nami dwa głosowania. Najpierw przegłosujemy poprawkę pana radnego Bartosza Marguła. Bardzo proszę o określenie tematu.”

Radny T. Pitucha „Panie przewodniczący...”

Przew. RM J. Pakuła „Temat mamy określony. Głosowanie nr 56. Bardzo proszę, kto z państwa radnych zagłosuje „za” przyjęciem pana radnego Bartosza Marguła? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciwko” tej poprawce? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Drodzy państwo, 14 głosów „za”, 10 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – informuję, że poprawka uzyskała wymaganą większość.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo.”

Radny T. Pitucha „Panie Przewodniczący! W związku z tym, że to nie jest już nasz projekt stanowiska, ja wycofuję projekt stanowiska, który przygotowaliśmy z grupą radnych.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do kolejnego punktu.”

AD. 7.33. PROJEKT STANOWISKA RADY MIASTA LUBLIN W SPRAWIE DOFINANSOWANIA PRZEZ MINISTERSTWO SPORTU I TURYSTYKI BUDOWY STADIONU ŻUŻLOWEGO W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt stanowiska (druk nr 396-1) - projekt grupy radnych stanowi załącznik nr

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to przyjęcie stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie dofinansowania przez Ministerstwo Sportu i Turystyki budowy stadionu żużlowego w Lublinie (druk nr 396-1) - projekt grupy radnych...”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący...”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, jako że w punkcie 7.40, czy którymś kolejnym jest projekt stanowiska w tej samej sprawie, proponuję, żebyśmy dyskutowali nad tymi stanowiskami w tym samym czasie, ze względu na to, że jest to ta sama materia, tylko inaczej sformułowana i dlatego uważam, że powinniśmy dyskutować nad jednym i drugim projektem stanowisk wspólnie i później ewentualnie wybrać jedno z tych dwóch, jako stanowisko Rady Miasta Lublina.”

Przew. RM J. Pakuła „Pani przewodnicząca Marta Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo...”

Przew. RM J. Pakuła „Myślałem, że do wypowiedzi pana przewodniczącego Gawryszczaka się pani przewodnicząca ustosunkuje.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Tak, tak, właśnie chcę to zrobić.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, przepraszam.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Ja doceniam chęć wsparcia lubelskiego żużla w postaci stanowiska do pana ministra przygotowane przez Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość, natomiast chciałabym procedować oddzielnie, ponieważ są zdecydowanie duże różnice między dwoma stanowiskami, chociażby takie, że jedno nie zawiera kwoty, drugie zaś owszem, czyli moje, stanowisko przygotowane przeze mnie i podpisane przez radnych zawiera kwotę, natomiast pozostałe, państwa stanowisko – nie. To po pierwsze. Po drugie – są też inne kwestie, o których będę mówić w uzasadnieniu.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Panie Przewodniczący! Wydaje mi się, panie mecenasie, że to nawet jest niemożliwe z racji otwarcia dwóch punktów, bo trzeba byłoby otworzyć... raz, że zmienić porządek, to jest raz, drugi raz – otworzyć dwa punkty;

pierwsze stanowisko, to z jednym numerem, a i drugie stanowisko, co jest niemożliwe, żeby otwierać dwa punkty jednocześnie. Także można dyskutować oczywiście nad stanowiskiem, ale nie można połączyć tych dwóch punktów. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan Bartosz Margul też w kwestii formalnej zgłoszonej do wniosku?”

Radny B. Margul „Tak.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę.”

Radny B. Margul „Znaczy, ja bym, powiedzmy, zmodyfikował ten wniosek. Mam taką prośbę do wnioskodawcy, żeby po prostu przesunąć na punkt kolejny – na 7.34, i żeby jeden po drugim był, i tak żebyśmy dwa razy nie dyskutowali na temat żużla, tylko jeden raz.”

Radny P. Gawryszczak „To zrobmy tak i dyskusję jakby ograniczmy do jednego... - (**Radny B. Margul** „Dyskusja będzie w jednym punkcie będzie dotyczyła tych dwóch i głosowania po kolei...”) - ...a później tylko głosowanie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Widzę, że pan mecenas tutaj kiwa głową, że tak... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, jeżeli mamy przesunąć ten punkt w porządku obrad, to ja muszę to poddać pod głosowanie, więc bardzo proszę o określenie tematu – o zmianę porządku obrad i przesunięcie stanowiska – punktu 7.40 na 7.35, czyli tuż po stanowisku Rady Miasta Lublin. Mamy temat określony.

Głosowanie nr 57. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” przeniesieniem tego punktu? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Zdaję się, że wszyscy zrozumieli, że mają być to punkty jeden po drugim. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Jednogłośnie – przy 28 głosach „za” (0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”) zmieniliśmy porządek obrad.

W takim razie przyjęcie stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie dofinansowania przez Ministerstwo Sportu i Turystyki budowy stadionu żużlowego w Lublinie (druk nr 396-1) – jest to projekt grupy radnych. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Marta Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Od 2015 roku lubelski klub żużlowy dostarcza nam wiele pozytywnych emocji. Lublin stał się rozpoznawalny w dyscyplinie sportu, głównie przez żużel, w dyscyplinie ma swoje długoletnie korzenie i tradycje. Wiem to, bo sama, jako 5-letnie dziecko chodziłam z rodzicami na żużel. W ubiegłym roku nasza drużyna weszła do Ekstraligi, która to narzuca pewne wymogi związane z obiektem sportowym, na którym odbywają się zawody. Ponieważ klub sportowy, lubelski klub sportowy Speed Car Motor Lublin uzyskał warunkowe dopuszczenie do obecnego sezonu, dziś już wiemy, że to warunkowe dopuszczenie będzie miało ciąg dalszy, ale wówczas, kiedy przygotowywałam to stanowisko, tego jeszcze nie wiedzieliśmy, chociaż ono jest dziś bardziej potrzebne, niż mogłoby się wydawać, ponieważ budowa nowego obiektu sportowego, jakim

jest stadion żużlowy, w obecnej sytuacji zarówno klubu sportowego, drużyny, ale też ogromnego zainteresowania przez zarówno lublinian, jak i mieszkańców regionu, przeszło nasze najśmielsze nasze oczekiwania. Bilety, czy karnety rozchodzą się w tak błyskawicznym czasie, że nie jesteśmy w stanie zadbać o to, znaczy nie jesteśmy w stanie zapewnić odpowiedniej ilości miejsc dla wszystkich kibiców żużla. Dlatego pan prezydent od dawna zapowiadał budowę nowego stadionu, a wczoraj przedstawił koncepcję pięknego, nowego stadionu, który w koncepcji zakłada kryty stadion, co będzie generowało dodatkowe koszty. W miesiącu sierpniu przygotowałam stanowisko w sprawie dofinansowania przez Ministerstwo Sportu i Turystyki budowy stadionu żużlowego, zwracając się z apelem i prośbą do pana Ministra Sportu Witolda Bańki o dofinansowanie kwotą 60 mln zł. Można zapytać, dlaczego 60 mln. Otóż, swego czasu najbardziej oszczędna forma kosztorysowania, czy kalkulacji zakładała budowę stadionu na poziomie 120 mln i więcej. Dziś wiemy, że raczej będzie to wyższa kwota, jeśli w grę będzie wchodził dach, więc tym bardziej miasto powinno dostać wsparcie z Ministerstwa Sportu, bo tak duże obiekty, które służą całemu regionowi, takie obiekty mamy już w naszym mieście – jest to Arena Lublin, jest to Aqua Lublin, zawsze były realizowane z udziałem środków zewnętrznych, w tym wypadku możemy mówić o Ministerstwie Sportu.

Dlatego przygotowałam stanowisko, które nie jest w żadnej mierze stanowiskiem politycznym, jest stanowiskiem od początku do końca merytorycznym i wyrażam nadzieję, że Minister Sportu i Turystyki dofinansuje w kwocie 60 mln inwestycję, która jest wyczekiwana zarówno przez zawodników, jak i przez kibiców, którzy szanowni państwo, okazali się najlepszymi kibicami Ekstraligi, o czym mówią zawodnicy i trenerzy z innych klubów sportowych.

Przekazanie tych środków byłoby ogromnym wsparciem dla lubelskiego sportu, a co za tym idzie, utrzymaniem Speed Car Motor Lublin w Ekstralidze. To było pisane w miesiącu sierpniu, dziś wiemy, że mamy zapewnienia ze strony Ekstraligi, że tak się stanie. Ale szanowni państwo, to stanowisko, które ogłosiłam w miesiącu sierpniu, kierowałam do wszystkich radnych, bez względu na opcję, barwy i bez względu na to, czy są kibicami, czy nie, ponieważ widzimy, że ten sport przyciąga całe rodziny, przyciąga rzesze kibiców z całego regionu i warto skupić swoją uwagę i duże środki wokół wszelkich inicjatyw, które jednoczą, a nie dzielą. I o to państwa radnych dzisiaj bardzo proszę, abyśmy przyjęliśmy stanowisko, które przygotowałam. Nie udowadniałi, które jest lepsze, które jest gorsze, bo jeśli tak będzie, to pokażemy naszym kibicom i lublinianom, że nie chodzi nam o sport i o żużel, tylko o to, kto ma mniej lub więcej racji. Dlatego bardzo proszę, abyśmy wspólnie zrobili coś dla tego miasta i dla kibiców dodatkowo, bo to nie jest stadion ani prezydenta, ani radnych z danej opcji, to byłby stadion całego miasta i regionu. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Kto z państwa radnych jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan radny Stanisław Brzozowski.”

Radny S. Brzozowski „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! No, cóż, chyba to tak nie działa, bo myślę, że są pewne procedury i jeśli chcemy pozyskać pieniądze, no to musimy się do tych procedur dostosować i takim zaklinaniem rzeczywistości w postaci jakiegoś stanowiska to chyba nie o to chodzi i z drugiej strony tutaj pani przewodnicząca Marta Wcisło zarzeka

się, że to nie jest stanowisko polityczne – no, proszę, pani przewodnicząca, no, jest kampania wyborcza, pani takie stanowisko zgłasza. No, wiem, że kibice...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Rok temu przygotowałam wniosek do budżetu.”

Radny S. Brzozowski „...sporo kibiców żużla jest, jakby tak zagłosowali, no to jest naprawdę czysty zysk, natomiast trudno nam uwierzyć w tej sytuacji, że to nie jest stanowisko polityczne.

Ja jeszcze tutaj taki podam przykład. Swego czasu sugerowałem Wydziałowi Sportu, żeby pozyskał pieniądze na pewne projekty właśnie z Ministerstwa Sportu – to są z tego programu OSA – Otwarte Strefy Aktywności. No, nie udało się, bo za późno, bo prostu nie było czasu złożyć projektu, nie było może urzędnika takiego, co by tam napisał ten projekt, a pieniądze są, tylko wystarczy po nie sięgnąć. I można naprawdę było wiele rzeczy zrealizować – tutaj konkretnie chodziło o ulicę Baśniową i o to boisko, to miejsce, które tam do tej pory nie zostało zagospodarowane i nie wiadomo, kiedy będzie zagospodarowane. Ale nie w ten sposób, że panie ministrze, niech pan da nam 60 mln, a minister z kieszeni wyciągnie i od razu nam da te pieniądze. Przecież wiadomo, że tak nie będzie, tylko chodzi właśnie o to stanowisko polityczne, chodzi o to, żeby po prostu zaistnieć w przestrzeni medialnej. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Czy ktoś jeszcze z państwa radnych? Bardzo proszę, pan Adam Osiński.”

Radny A. Osiński „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Ja nie jestem zwolennikiem długich wygłoszeń mów, ale powiem tak, że tak jak pani wiceprzewodnicząca powiedziała, że miała pięć lat, kiedy była po raz pierwszy na żużlu, to może wcześniej ode mnie, ale ja w latach 60. też pamiętam, bo chodziłem na wszystkie mecze, kiedy brylowali: pan Mazur, Jędrej, Bielecki...”

Przew. RM J. Pakuła „To nie wcześniej, panie radny, to nie wcześniej.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Ale ja nie mam aż tyle lat.” (śmiechy)

Radny A. Osiński „Po drugie – chcę powiedzieć, szanowni państwo radni, że trzeba umieć się znaleźć w odpowiednim momencie i sytuacji i nieraz wykorzystać, to jest normalnie takie ludzkie i szczęście, i to, że pani wiceprzewodnicząca wystąpiła w tej chwili. Rzeczywiście nasza liga, polska liga jest na światowym poziomie i to, co zostało osiągnięte w Lublinie, to jest podziwiane w całej Polsce, bo są kluby, które mamy, na przykład Toruń spadł na przykład, który po raz pierwszy mu się przydarzyło w historii od pięćdziesięciu paru lat, prawda? I dlatego dzisiaj nie powinniśmy za wiele dyskutować, tylko próbować pozyskać te pieniądze, bo one są potrzebne, jak rybie woda, czy tlen człowiekowi do życia, żebyśmy ten stadion mieli z prawdziwego zdarzenia. I fajnie, że pan prezydent dąży do tego, że byłaby to arena, wspaniała, zabudowana, nie przeszkadzałyby nam opady deszczu, inne, gdzie się odwołuje imprezy, z tym, że to kosztuje, ale nic w tym świecie nie było, nie ma i nie będzie za darmo. Trzeba poszukiwać tych pieniędzy i niech Ministerstwo Sportu finansuje, przecież ma wielkie zyski

z Totolotka i stąd jest możliwość pozyskania pieniędzy, ale o nie trzeba rzeczywiście wystąpić i tyle. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Radni! Szanowni Państwo! Ja tu nie podzielam stanowiska szanownego kolegi radnego, wydaje się, że czym wcześniej, tym lepiej. Nie, ale to niezupełnie w kwestiach, kolego radny, politycznych. Wiem, jak działa administracja. Czym więcej takich pism, tym może to trafi na odpowiednie biurko, bo nie wiem, czy od razu trafi na biurko pana ministra, a na biurko pana prezesa może za którymś razem, także wydaje się, że powinniśmy już teraz, skoro już pewne decyzje i wydatki nawet z tym związane zostały poniesione na koncepcję stadionu i wiemy, że jest on niezbędny dla tego, żeby sport motorowy, żużel był w Lublinie. I tu również podziękowania dla pana prezydenta, bo wydaje się, że ta koncepcja z zadaszonym stadionem jest logiczna, no bo wiemy, siedem meczów odbywa się w Lublinie żużlowych, są treningi, tak? Ale obiekt będzie kosztowny, będzie duży i po kosztach eksploatacji chociażby Areny Lublin wiemy, że koszty eksploatacyjne takiej infrastruktury są wysokie, więc przygotowanie obiektu, który mógłby służyć na inne imprezy i przynosić przychód, który obniżałby koszty, które na pewno budżet miasta będzie musiał na eksploatację ponosić, jest jak najbardziej uzasadnione. Ale ze względu na to, że pani przewodnicząca Wcisło przygotowywała to wcześniej, przed tymi decyzjami, ja miałbym taki wniosek, z prośbą o przyjęcie przez wnioskodawców, bo biorąc pod uwagę ostatnie inwestycje i przetargi – Raclawickie, Park Ludowy, wiadomo, że koszty wykonawstwa rosną, żeby wpisać kwotę 80 mln do tego stanowiska. Nie, no, wydaje się, że rozsądną kwotą jest... no bo stadion nie będzie, wydaje się, kosztował 120 mln, jeżeli zrobimy go, jako stadion, obiekt wielofunkcyjny, zadaszony, no, te koszty będą wyższe. Natomiast potem będzie zysk jakby w mniejszych kosztach eksploatacyjnych, które budżet miasta będzie musiał ponosić i to, proszę mi wierzyć, nie jest żadna... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem) – Słucham? Nie, no rozmawiamy o stanowisku, a nie o Arenie w tej chwili, także bardzo proszę o rozważenie tego mojego wniosku przez wnioskodawców. Stara zasada kupiecka mówi: „Więcej żądasz, więcej dostaniesz”, więc nie wiadomo, kto za miesiąc będzie Ministrem Sportu, więc nie ma tu kwestii takiej, że to do państwa wpływa, do nas wpływa, do kogoś wpływa. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – To wpłynie do Ministerstwa Sportu, więc wydaje się, że to powinna być nasza wspólna sprawa, a jak będzie stadion dużo droższy, no to jak zaczniemy od małej kwoty, no to dostaniemy jeszcze mniej. Więc proszę o rozważenie przyjęcia takiego wniosku w formie autopoprawki. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Ja chciałbym oszczędzić tego, żebyśmy wszystkie jakby plusy tego stanowiska tutaj omówili, bo co będzie robić pani przewodnicząca Marta, także wnioskuję o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.”

Przew. RM J. Pakuła „Mam dwa zgłoszenia jeszcze – pani Marta i pan Eugeniusz, także tym dwóm osobom udzielę jeszcze głosu. A teraz bardzo proszę o przegłosowanie wniosku o zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nr 58. Kto z państwa jest „za” zamknięciem tej dyskusji i udzieleniem głosu dwóm osobom zgłoszonym wcześniej? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

18 głosów „za”, 6 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – wniosek uzyskał wymaganą większość. Bardzo proszę, pan radny Eugeniusz Bielak.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Jeżeli się jedna i druga strona nie chce dogadać, to nie będzie to jedno stanowisko, bo można by było usiąść i porozmawiać, i spróbować połączyć, co mądrego dorzucić z naszych propozycji i przyjąć to stanowisko – moje zdanie jest takie. Natomiast ja mam pytanie: czy jest ostateczna, panie prezydencie, decyzja, że nie będzie można jeździć na Arenie? Bo z tego, co media mówią, donoszą, na następny rok można będzie przerobić stadion, bo pięć lat musi upłynąć, żeby – powiedzmy – środków unijnych nam nie... bo były środki unijne, ze środków unijnych był budowany. I ja twierdzę i obawy, myślę, że mam, panie prezydencie, uzasadnione, że nasza drużyna do pierwszej ligi Motoru Lublin w piłce nożnej nie awansuje. Proszę zobaczyć, w pierwszej lidze mecze oglądam czasami w telewizji i rozgrywają drużyny na stadionach takich, jak jest stary stadion Motoru Lublin, tam, gdzie jeżdżą żużlowcy. I czy nie rozsądniejszym będzie przeniesienie żużla na Arenę i tymczasowo? Gramy w czwartej lidze, ileś, siedemset tysięcy wydaliśmy na murawę dla drużyny czwartoligowej, która będzie grała w barażach o utrzymanie się chyba. O awansie, jeżeli szybkich działań nie będzie, to nie ma mowy znowu, bo muszą być szybkie, mądre działania. I uważam, że jest miejsce dla żużlowców na Arenie Lublin. To jest moje osobiste zdanie, dlatego że wydamy pieniądze, szanowni państwo, około 100 mln na nowy stadion, połowę dotacji jeżeli dostaniemy, to by było dobrze i ile czasu zajmie... Obawy mam takie; czy klub zechce wyjeżdżać na mecze poza Lublin, do Rzeszowa i kibice, bo jest to sport żużlowy drogi i uważam, że powinniśmy zadziałać szybciej i na Arenie Lublin zrobić tor żużlowy. To jest moje zdanie. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pani przewodnicząca Marta Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! W kwestii najpierw wyjaśnienia, a później odniosę się do propozycji kolegi Sadowskiego. Więc w momencie, w sierpniu, jak przygotowywałam to stanowisko, z którym państwo mogliście się przez określony czas zapoznać, ono było bodajże siedem dni w Biurze Rady Miasta, ale rozumiem, był sezon urlopowy i nie każdy z państwa mógł się zapoznać i podpisać, w związku z czym dlatego nie ma nas tutaj wszystkich, jednak widzę, że państwo w pełni popieracie inicjatywę budowy stadionu, co mnie bardzo cieszy. Chciałabym jednocześnie wyjaśnić koledze Brzozowskiemu, żeby nie widział wszędzie polityki, bo wniosek o budowę stadionu złożyłam rok temu, w 2018 roku we wrześniu i proszę się z nim zapoznać, a wówczas nie wiedziałam, że będę kandydatem – to po pierwsze. Po drugie – zawsze wspierałam sport żużlowy i wszystkie wnioski pana prezydenta, zarówno o dofinansowanie klubu

wcześniejsze także, czego państwo nie czynili, nie chcę tutaj wypominać i pokazywać palcami tych, którzy mówili, że reanimujemy trupa, bo to nie o to chodzi, ale jednak ten trup wszedł do Ekstraligi i dzisiaj potrzebuje – on i nasi kibice – stadionu. W związku z faktem, że – odniosę się teraz do propozycji kolegi... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Proszę mi nie przerywać... - (**Radny Z. Ławniczak** – wypowiedź poza mikrofonem, nieczytelna) – Uderz w stół, a nożyce się odezwą – no jakie to mądre, polskie przysłowie. Będę kontynuować. Szanowni państwo, w związku z propozycją kolegi o zmianie kwoty, chciałabym zwrócić uwagę i przypomnieć państwu, że maksymalna kwota dofinansowania obiektów sportowych przez Ministerstwo Sportu wynosi 50% całej inwestycji. Ponieważ nie wiemy, ile będzie kosztował stadion, a wiemy, że będzie droższy, niż zakładane 120 mln, bo mamy zadaszenie wspomniane, więc proponuję autopoprawkę i wpisanie, i zamianę kwoty 60 mln na 50%, czyli 50% kosztów budowy stadionu, czyli maksymalnej, możliwej kwoty na dzień dzisiejszy dofinansowania przez Ministerstwo obiektów sportowych. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy pan prezydent chciałby zabrać głos w tej sprawie?”

Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! A, przepraszam, bo jeszcze pan radny.”

Przew. RM J. Pakuła „Ale dyskusja jest zamknięta. Panowie, był wniosek, został przegłosowany.”

Prez. K. Żuk „Przepraszam, bo nie wiedziałem o tym. Ja dziękuję za to stanowisko. Oczywiście ono ma wymiar stanowiska intencyjnego, które Rada kieruje do Ministra Sportu, ale zawsze to przy składaniu wniosku o dofinansowanie ważne jest, że organ stanowiący popiera to, zwłaszcza, że również będziemy prosili o takie wystąpienie Ekstraligę żużlową, tak jak robiliśmy to przy stadionie lekkoatletycznym, gdzie Polski Związek Lekkiej Atletyki poparł nas, tak samo było przy basenie olimpijskim, gdzie Polski Związek Pływacki wspierał nas i mówiąc szczerze, inicjował dofinansowanie budowy basenu olimpijskiego. Ta propozycja, by to dofinansowanie było na poziomie 50% jest oczywiście optymalnym rozwiązaniem, i pan minister ma ku temu możliwości prawne, patrząc na obecnie obowiązującą procedurę.

Odpowiadając na pytanie, które tutaj padło, już z tej wczorajszej konferencji państwo mogliście się domyśleć, a oczywiście informacje wcześniejsze o podpisaniu umowy na opracowanie koncepcji to wyraźnie stwierdziło. Lokalizacja jest wybrana, lokalizacja stadionu, to Aleje Zygmuntowskie. W podpisanej umowie z biurem projektowym, podpisana umowa zakłada, że do końca tego roku to biuro przedstawi nam dwa warianty koncepcji stadionu – jedna z zadaszeniem toru, druga z zadaszeniem całości, i oczywiście spełnieniem tych wymogów, które stawia konserwator zabytków, z uwzględnieniem również tych uwarunkowań, które są wpisane w lokalizację związaną oczywiście z bliskością rzeki i ograniczeniami w powierzchni.

To, co warto podkreślić – projektant jest jednocześnie konstruktorem, a zatem nie będzie tutaj projektu architektonicznego, nad którym później na etapie

opracowywania dokumentacji głowić się będą, no tu już właśnie m.in. konstruktorzy, że już na tym etapie koncepcji możemy mieć taką weryfikację tego, co jest możliwe, tego rozwiązania, które będzie optymalne z punktu widzenia funkcjonalności obiektu, ale również i kosztu, no i wreszcie oczywiście to, co jest istotne w tej koncepcji, będziemy poszukiwali różnych możliwości lokalizacji również parkingów, w tym również z uwzględnieniem części tej podziemnej stadionu. Musimy poczekać te trzy miesiące, by móc dyskutować nad konkretną koncepcją, ale odpowiadam już tak definitywnie: modernizacja, czy też budowa stadionu przy Al. Zygmunta w przyszłym roku, do połowy roku decyzja środowiskowa, zakładając, że oczywiście w tym czasie zostanie wydana i pozwolenie wodnoprawne, najpóźniej na jesieni w tej sytuacji byłoby zlecenie dokumentacji, bądź podjęcie decyzji zaprojektuj-wybuduj. Jeśli to będzie zlecenie dokumentacji, to oznacza to, że cały przyszły sezon nasza drużyna jeździ na starym stadionie i w następnym sezonie najprawdopodobniej również, bo dopiero na jesieni 2021 roku można byłoby wejść z pracami budowlanymi i wyłączony byłby cały sezon 2022 roku. Jeśli w 1,5 roku firma wykonawcza wyrobiłaby się z tą budową, to kolejny sezon – 2023 rok – jest już na nowo wybudowanym stadionie.

Teraz, ponieważ w tym stanowisku drugim, które mam przed sobą, jest użyte sformułowanie, iż obecny stadion nie spełnia warunków stawianych przez Ekstraligę, więc chciałem powiedzieć, że jak najbardziej spełnia, w ubiegłym roku na dostosowanie przekazaliśmy 4 mln zł i ten stadion i w poprzednim sezonie, i w obecnie spełniał wymagania. Jakie warunki dodatkowe postawi nam Ekstraliga co do roku przyszłego, to będziemy wiedzieli przy wydawaniu licencji, a ja się powołuję również na wypowiedź pana Golloba, który jest jednym z najbardziej utytułowanych naszych żużlowców – powiedział, że jest wiele dużo gorszych stadionów, niż Motoru i on w ogóle nie wie, o czym jest ta dyskusja. To w kontekście tego sporu, który pojawił się nagle po wywiadzie prezesa Ekstraligi. Tu, generalnie rzecz biorąc, jeśli Rada podjęłaby tę uchwałę, w treści takiej, o której tutaj dyskutujemy, to rzecz jasna, pomoże nam to, można powiedzieć, skutecznie aplikować, przy spełnieniu warunków, które są określone w procedurze Ministerstwa o dofinansowanie i od tego uzależnimy chociażby ten model zaprojektuj – wybuduj, czy oddzielnie dokumentacja, oddzielnie wykonawstwo, no bo to finansowanie wtedy oparte mogłoby być również o umowę z bankiem, natomiast minister pomógłby nam przyspieszyć realizację tego projektu. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o określenie tematu, przejdziemy do głosowania. Tak, z autopoprawką wnioskodawców.

Głosowanie nr 59. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” przyjęciem tego stanowiska? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

22 głosy „za”, 0 „przeciw”, 7 „wstrzymujących się” – informuję, że stanowisko zostało przez Radę Miasta przyjęte.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Bardzo dziękuję.”

Stanowisko nr 5/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 73 do protokołu

AD. 7.34. PROJEKT STANOWISKA RADY MIASTA LUBLIN W SPRAWIE DOFINANSOWANIA PRZEZ MINISTERSTWO SPORTU I TURYSTYKI BUDOWY STADIONU ŻUŻLOWEGO W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt stanowiska (druk nr 403-1) - projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 74 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny projekt – jest to przyjęcie stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie dofinansowania przez Ministerstwo Sportu i Turystyki budowy stadionu żużlowego w Lublinie (druk nr 403-1) - projekt grupy radnych. Bardzo proszę, pan radny Ławniczak pierwszy podniósł rękę. Bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Przedstawiciel wnioskodawców Radny Z. Ławniczak „Dziękuję. Panie Prezydencie! Wysoka Rado! No, nie miałem okazji zabrać głosu w poprzedniej, cierpliwie czekałem, jak troszkę po policzku dostałem z jednej i z drugiej strony, więc teraz pozwólcie państwo, że odniosę się do tego, co słyszałem i jako wnioskodawca tego – oczywiście to grupa radnych wnioskuje – odniosę się do tego, co jest napisane.

Rada Miasta Lublin zwraca się do Prezydenta Miasta Lublin Dr. Krzysztofa Żuka o określenie lokalizacji remontu i modernizacji stadionu żużlowego lub budowy nowego obiektu. Sukcesy odnoszone przez żużlowców Speed Car Motor Lublin są bezsporne, dlatego drużyna wymaga wsparcia w postaci remontu, modernizacji lub budowy nowego obiektu żużlowego. Wymagania PGE Ekstraligi wynikające z regulaminu licencyjnego Polskiego Związku Motorowego są problemem dla Klubu Speed Car Motor Lublin, gdyż obecny stadion przy Al. Zygmuntowskich nie spełnia tych warunków. Niniejsze czynności powinny być wykonane niezwłocznie, a kwota określona na wykonanie tego zadania podana zgodnie z kosztorysem. Podstawą do oceny kosztów modernizacji stadionu żużlowego w Lublinie musi być określona lokalizacja (czy będzie modernizacja, czy budowa) – to też jest ważne. Ja oczywiście dodałem od siebie to. Następnie należy wykonać koncepcję modernizacji stadionu żużlowego, na podstawie której zostaną opracowane projekty budowlane oraz wykonawcze. Mając projekty zostanie wykonany kosztorys inwestorski, który określi wartość całej inwestycji. Powyższe opracowania pozwolą na uzyskanie pozwolenia na budowę, które jest warunkiem rozpoczęcia procedur przetargowych na wykonawcę modernizacji stadionu żużlowego w Lublinie. Należy wziąć pod uwagę lokalizację, czy to będzie remont stadionu przy Al. Zygmuntowskich 5, czy modernizacja Areny Lublin? Bardzo istotne jest to, że jeśli będzie to remont przy Al. Zygmuntowskich, to gdzie na ten czas będą odbywały się zawody żużlowe oraz treningi? Po określeniu kwoty na wykonanie zadania Rada Miasta Lublin zwróci się z apelem do Pana Witolda Bańki, Ministra Sportu i Turystyki o dofinansowanie budowy stadionu żużlowego w Lublinie.

Proszę państwa, to jest wszystko jasne, a teraz ja doprecyzuję. Calej sprawy by nie było, bo państwo żeście zwołali wczoraj na *ad hoc* konferencję prasową. Tylko dlaczego, mam pytanie, dlaczego do tej pory i wczoraj na Komisji Sportu nikt o tym nie powiedział? Jakby pani radna Marta Wcisło, która kandyduje z trzeciego miejsca, z listy do Sejmu i wjeżdża motorem żużlowym

tutaj pod Ratusz i mówi, że to nie jest polityka, no to ja przepraszam bardzo, się dziwię.

Teraz państwu powiem, na czym rzecz polega. Polega na tym, że... - **(Głos z sali – wypowiedź nieczytelna)** – Pani radna, proszę nie przeszkadzać. Panie przewodniczący Sadowski, gdybyśmy takie informacje, przecież dyskutowaliśmy na Komisji, mieli, to byśmy po prostu nie pisali my tego po prostu stanowiska, bo ja też nigdzie nie kandyduję. W pani piśmie zrobionym na kolanie nie było powiedziane, gdzie jest lokalizacja stadionu, nigdzie, tego... Pani twierdzi ciągle – budowa. Wie pani, co to jest budowa? Budowa stadionu, to jest budowa nowego stadionu i w domniemaniu tak żeśmy myśleli, To jest trzecia wersja, bo trzeba znaleźć teren, zrobić warunki środowiskowe i tak dalej, i tak dalej, nie będę pani mówił.

W pani wersjach było tak, że pani najpierw sugerowała – chodzimy na żużel wszyscy i w kuluarach o tym rozmawiamy – więc niech pani nie mówi, że tak nie było. Najpierw była propozycja Areny. Oczywiście jest... pani to zrobiła samowolnie zapewne, sama sobie to wymyśliła, nie uzgadniając z nikim, bo nie była pani nigdy na Komisji, nie widziałem pani na Komisji Sportu i jest możliwość zrobienia tego toru na Arenie, jest, bo żeśmy rozmawiali z prezesem Więckowskim i to był najkrótszy... zresztą prasa o tym też pisała i to jest możliwe. Oczywiście projekt się kończy w 2020 i wiemy doskonale, że w tym roku tego nie zrobimy, ale jest drugie pytanie... i to by było najrozsądniej, naprawdę, bo my byśmy zaczęli w tej chwili przygotowanie dokumentacji – przepraszam, trochę jestem zdenerwowany, bo naprawdę usłyszałem gorzkie słowa, i od pana prezydenta, i od pani – i powiem w ten sposób: jakbyśmy tę dokumentację przygotowali w tym roku, spokojnie byśmy mogli wystartować z modernizacją w przyszłym, gdyby się projekt ten zakończył, który mamy stadionu, bo wiadomo, że w tym roku mamy nie robić. I co by się stało dalej? Stałoby się to, że na Zygmuntofskich żużlowcy by dalej jeździli, a modernizacja by była na stadionie Areny. Ale z jakichś przyczyn nieznanych, nie naciskam na to, bo nie mamy takiej odpowiedzi, nie jest to wskazane. Pani w swoim stanowisku nie określiła w ogóle adresu tego zadania. Tam nie było napisane, że to jest Zygmuntofskie 5 i stąd to nieporozumienie wyszło, i ten projekt jest praktycznie tożsamy. I teraz, szanowna pani, robi pani to politycznie, bo pani chce teraz do ministra rządu PiS wysłać: „dawaj pan pieniądze” – no, tak to wygląda. Bo przecież za chwilę pani będzie posłem, może pani wejdzie do rządu, może będzie pani Ministrem Sportu, czego pani naprawdę życzę. Proszę nie przeszkadzać. Będzie pani Ministrem Sportu może – może, mówię – i pani nam da te pieniądze. Naprawdę będziemy szczęśliwi. To jest ta sprawa. Jeżeli będzie... to nie jest żaden problem ustalić na Komisji Sportu, że adres jest na Zygmuntofskich 5, dobra, Zygmuntofskich 5. Robimy teraz tam kosztorys, wiemy, że zadanie kosztuje 200 mln, 300, nie wiem, 50% piszemy do ministra Bańki, o 150 mln. Ale pani uważa, że pani napisze trzy zdania, jak w przedszkolu, jak przedszkolak – „dawaj pan 50 mln” i minister to... Ja bym się wstydził coś takiego napisać. No to dobrze, co pani dalej? Pani ma być posłem, reprezentować nasze miasto.

I teraz, proszę państwa, proste zadanie, proste. Jeżeli określiliśmy dzisiaj, właściwie wczoraj, bo była konferencja i tego się dowiedzieliśmy na konferencji, to wiemy, że to będzie adres na Zygmuntofskich 5, okay, Arena nie wchodzi w grę. I teraz jest następny problem. Państwo chcecie to zrobić aż w cztery lata.

Jak wy sobie to wyobrażacie? I tutaj do pana dra Krzysztofa Żuka. Panie prezydencie, a po co pan jechał do Warszawy w takim razie? Jakby stadion spełniał warunki, to by pan tam nie pojechał. Było zagrożenie, że licencja zostanie zabrana i dlatego jest w tym piśmie napisane, że nie spełnia warunków, bo licencja była dana warunkowo, na pewien okres. I teraz, ja też panu gratuluję, że pan pojechał i się martwi tym. Wynegocjował pan, że na jakiś czas to będzie zrobione, przyrzeczenie jest remontu tego stadionu.

Proszę państwa, ta propozycja tej uchwały jest dalej idąca, i to nie ma znaczenia, czy ją napisał radny Ławniczak, czy radni PiS-u. Ja się wstrzymałem tam, bo tam to po prostu jest bubel. I ja bym się wstydził coś takiego pisać. Skąd jest to, że pani nie zna tego kosztorysu? A stąd, że pani w tej chwili autopoprawkę wniosła, bo już dzisiaj jest 80 mln. Jutro, jak się pani rano obudzi, to może już będzie 100 i jeszcze pani napisze interpelację. I teraz, proszę państwa, ja jestem jak najbardziej, żeby napisać do Ministerstwa o dofinansowanie, bo miasto nie udźwignie takich kosztów, nie udźwignie, ale piszmy realnie. Tu są fachowcy, ekonomiści, to naprawdę można zrobić kosztorys i ocenić, jaka to będzie kwota, nawet kwota taka, że tak powiem, z sufitu, ale można.

Co jeszcze? To jest bardzo istotna rzecz, którą powiem jeszcze. W pani stanowisku i zarówno w moim, też nie ma, czy tam w moim, w naszym, tu radny, bo się podpisało tu więcej osób, nie ma bardzo ważnej kwestii – właśnie tego, gdzie będą jeździć żużlowcy podczas remontu. Bo jak mówię, gdyby to było na Arenie, to by sobie jeździli jeszcze warunkowo powiedzmy podczas... tego na Zygmuntofskich. Dałoby im ten plus, że na Zygmuntofskich mógłby zostać stadion taki treningowy, bo przecież państwo wiecie, że żużel to nie są tylko zawody raz na dwa tygodnie, tylko trzeba trenować, więc Arena by była wykorzystana na maxa. Wiadomo, zapylenie, różne rzeczy i tak dalej. To też, ale wtedy by były i dwa obiekty, że tak powiem, i piłkarskie i... I teraz jest pytanie, na które nikt nie ma odpowiedzi. Ja o tym się dowiaduję z prasy. Ja, jako radny, powinienem to wiedzieć wczoraj, na Komisji, a nie po południu zwołana jest konferencja i ja się dowiaduję, że to jest taka sytuacja. I stąd to stanowisko myśmy przygotowali wczoraj. Dyskusja była wczoraj. I teraz jest pytanie, bo państwo sami nie wiecie, gdzie żużlowcy będą jeździć, gdzie oni będą jeździć, jak będzie remont tego stadionu. Oni nie pojedą do Rzeszowa, bo nie chcą tam jeździć. Nie pojedą do Łodzi, bo nie chcą. A skąd wy wiecie, czy stadion w Łodzi spełnia warunki Ekstraligi? No, nie wiecie tego. Dlaczego tak manipuluje się akurat opinią publiczną?

Pani radna, odniosę się jeszcze do tego trupa. Gdyby pani przychodziła, bo pani w Komisji Sportu, jak wiem, nie jest i nie była, to pani by może wróciła kilka lat wcześniej, tu większość radnych, znaczy większość, część radnych nie była w Komisji Sportu, pani by... ja nie chcę całej historii opowiadać, jak drużyna mocno szła do tej pierwszej ligi tak zwanej i dlaczego potem wycofano dofinansowanie, pan Zbigniew Wojciechowski, ówczesny jeszcze bardzo mocno tam działał, ale to już nie chodzi mi o personalne nazwiska, i nagle dofinansowanie się skończyło i te baraże zostały zwalone, i drużyna spadła na sam dół. Tak. I była trupem praktycznie. Tak. Ja to powiedziałem, ja się tego nie wstydzę. I przychodziło na Komisję Sportu, państwa wtedy nie było na Komisji. Bardzo dużo chętnych, którzy chcieli ten klub jakby reanimować, przerzucali się odpowiedzialnością – a to, że pan prezydent Żuk nie dał pieniędzy, a to, że ktoś tam nie dał, że to winny jest ten, ten, i to praktycznie nie było już drużyny, nie było.

I ja autentycznie, autentycznie, jak przychodzili ci ludzie – ja nie będę nazwisk wymieniał, bo to byli tacy ludzie, no, po prostu z różnych kręgów, tam było kilka takich grup, które chciały przejąć tę całą inicjatywę – ja byłem naprawdę bardzo sceptyczny co do tego, że to się uda. Ale nawet byłem sceptyczny potem, i to zresztą wiele osób było sceptycznych, że wyjdzie, ale jak przejęli to fachowcy, faktycznie, bo nie można tu zarzucić czy Markowi Kępie, czy tutaj akurat panu Ziółkowskiemu, czy Więckowskiemu, że oni się na tym nie znają, a jeszcze wspierani są przez to środowisko przecieŜ typowo motorowe, i to się udało, ale sami państwo doskonale wiecie, że dojszcie do tej pierwszej ligi to był szczyt marzeń, a tu się okazało, że jest ta Ekstraliga. I ja to powiedziałem, to prawda, ale teraz, skoro mamy taką druŜynę, to nie możemy czekać pięć lat, przepraszam, cztery lata do tego, żeby zrobić stadion. Czy co roku, przepraszam, pan prezydent Krzysztof Źuk będzie jeździł i tam upraszał, bo jeszcze remont, bo jutro, bo pojutrze, ale przede wszystkim stanowisko polega moje na tym – teŜ go napisałem ogólnikowo, juŜ bez jakichś tam zagadnień prawnych i rozpisywać się na inwestorski na pięć kartek – prosto, zwykłym językiem, ale zrozumiałym. Jak będziemy... A to nie jest Źaden problem zrobić taki wstępny kosztorys i oszacować to zadanie. To wtedy napiszmy do ministra, nawet na następczej sesji Rady Miasta. Ale nie, bo państwo chcecie dzisiaj to zrobić, bo przecieŜ 13 są wybory. Jakbyście państwo (się śmieje pan przewodniczący), jak proszę państwa byście przeczytali te komentarze, to tam piszą tak: „w listopadzie temat juŜ będzie schładzany”, i tak to jest. Dlatego my, proszę państwa, bądźmy poważni, naprawdę, nie czepiajmy się, co jak, tylko mamy jeszcze dwa problemy – ustalenie kwoty – bo to jest do ustalenia. Stadion, proszę państwa, Arena Lublin, na początku miał kosztować 146 mln, ja za nim głoŝowałem, potem juŜ było coraz więcej – 200, potem jeszcze okoliczne ulice, infrastruktura i tak dalej. Ja do dzisiaj, ja nie wiem, ile Arena tak naprawdę (pan Leszek teŜ się śmieje) z całą infrastrukturą kosztowała, nie wiem, nie wiem. Tak samo, jak nie wiem, ile aplikacja do Europejskiej Stolicy Kultury kosztowała, tak, żeby zbilansować wszystko – nie wiem i się nie pytam. Jest fajnie, gra druŜyna Motoru, niech gra, to juŜ jest zupełnie inny temat, pana przewodniczącego prosiłem od kilku miesięcy. Damy radę. – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Mamy nadzieję, że awans będzie. Dlatego ja czasami trywializuję, że mogliby spaść, to wtedy wejda z powrotem do tej ligi i jest awans. To tak juŜ sarkastycznie.

Szanowni państwo, możecie nie zagłoŝować, ja się wstrzymałem nad głoŝowaniem, nie dlatego, żeby psikusa pani Marcie robić i całym kibicuję, żeby posłanką została, bo chciałbym ją z mównicy sejmowej usłyszeć, jak będzie właśnie między innymi takie składać propozycje. Ale państwu powiem – nie zagłoŝowałem, bo tam są naprawdę... no, adresu nie ma, no, kwota z sufitu i tak dalej, dlatego juŜ wstrzymajmy się, przynajmniej jakiegoś harmonogramu i dlatego tam się wstrzymałem, tu zagłoŝuję za tym. I jak państwo przygotujecie operat szacunkowy na to zadanie, jak najbardziej podpiszę się pod tym zadaniem. Mało tego, obiecuję wam, że wsiadę w samochód i osobiście wam zawiozę to do Ministra Sportu. Przybije mi pieczętkę w kancelarii i będzie złoŜony. Naprawdę, tak to powinno być. Dziękuję bardzo, tyle w temacie.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan prezydent Krzysztof Źuk.”

Prez. K. Żuk „Chciałem od razu na bieżąco wyjaśnić, gdybyście państwo podnosili tę kwestię jeszcze raz. Decyzja nie zapadła wczoraj na konferencji, która *nota bene* nie była po południu, tylko o 12.00. Ta decyzja zapadła w chwili podpisania umowy, a nawet wcześniej, w przetargu na firmę, która wyłoniona została do opracowania koncepcji, bo tam już była wskazana lokalizacja przy Al. Zygmuntofskich. 23 sierpnia, o czym donosiła prasa, poinformowaliśmy media o tym, podpisana została ta umowa z firmą, która tę koncepcję ma wykonać, a zatem tu nie ma żadnego zaskoczenia. Przykro mi, że państwo nie odnotowaliście tego.

Jeśli patrzymy na zagrożenie, o którym zresztą państwo tutaj w obydwu wystąpieniach piszecie, tego zagrożenia w ogóle nie było. Ta medialna dyskusja, która się toczyła, wynikała z tekstu dziennikarza sportowego, została błyskawicznie zamknięta rozmową, czy uzgodnieniami z szefostwem PZMot-u i Ekstraligi, ponieważ spełniamy – jeszcze raz to podkreślam – wymagania, która postawiła Ekstraliga przed obecnym stadionem. I nie ma nowych wymagań adresowanych do tego stadionu. Zresztą, jeśli jakiegokolwiek by były, one nie będą fundamentalnie, można powiedzieć, istotne z punktu widzenia adaptacji tego stadionu, bo wszystko to, co jest istotne, już zostało zrobione.

To, co również jest istotne, szanowni państwo, jest wstępny kosztorys, tylko jeśli my dzisiaj dyskutujemy o tym, żeby domknąć ten stadion, zadaszyc go i wykonywać również, czy wykorzystywać go do innych imprez sportowych, na których można zarabiać, czy do koncertów, macie państwo zresztą przykład dużej hali, którą trzeba by wybudować, żeby dzisiaj odbył się w Lublinie mecz potęg siatkarskich. Tam jest wymóg wyraźnie – co najmniej 10 tys., a tak naprawdę 15 tys. chcą, żeby było kibiców. To ten stadion, przy jego pełnym zadaniu można wykorzystywać na wielkie imprezy sportowe, czyli jednym kosztem inwestycyjnym mamy stadion żużlowy, który wtedy, kiedy nie ma ligi żużlowej, może być wykorzystywany, a akurat tu się rozmija z gramami zespołowymi, można wykorzystywać też i w innym celu. Daję to jako przykład, bo tę funkcjonalność projektant ma wziąć pod uwagę i zaproponować nam optymalne rozwiązanie, również z punktu widzenia ekonomicznego.

I to już praktycznie rzecz biorąc, chyba wszystko, najistotniejsze kwestie. Dlaczego cztery lata? No, proszę państwa, liczymy, przygotowanie dokumentacji można przyspieszyć, jeśli byłoby zaprojektuj – wybuduj. Jeśli nie, wszystkie stadiony, wszystkie tego typu obiekty sportowe to jest prawie cztery lata, prawie dwa lata postępowania z dokumentacją i prawie dwa lata na budowę. Arena Lublin w takim właśnie wymiarze była realizowana, ten przykład toruński, o którym dziennikarz raczył powiedzieć, że w 9 miesięcy został wybudowany, jest oczywiście nieprawdziwą informacją, bo stadion był budowany przy udziale i środków europejskich, i środków miasta, nie wiem, czy tam było dofinansowanie ministra i był realizowany klasycznie, czyli inaczej mówiąc, zrealizowano długą dokumentacją. Tutaj, jeśli bieg wydarzeń osadza nas z dokumentacją i pozwoleniami na jesieni przyszłego roku, to praktycznie ogłaszamy, nawet nie, na jesieni przyszłego roku jeszcze się może nie udać z pozwoleniami, ale na przełomie następnego roku i kolejnego, no to nam to przyspiesza praktycznie rzecz biorąc realizację stadiony. Ale to tylko wtedy będzie możliwe, kiedy przetarg będzie zaprojektuj – wybuduj, a to uzależnione jest od modelu finansowania. Jeśli będzie tutaj wsparcie Ministerstwa, przyspieszamy z budową, jeśli tego

wsparcia nie będzie, będzie mniej więcej z takim harmonogramem, o którym mówimy.

Jednocześnie też chciałem państwu powiedzieć, bo o tym kibice piszą i mówią, i nie jest to jakaś tajemnicą, bo publicznie się w tej kwestii wypowiadałem – alternatywą dla Zygmuntofskich wtedy, kiedy one będą już objęte procesem budowy, jest Arena Lublin. Okres trwałości tego projektu mija z końcem przyszłego roku i adaptacja Areny pod potrzeby toru żużlowego jest możliwa, zostały wszelkie pomiary zrobione, ocena tego jest, pan Marek Kępa, poproszony przeze mnie, konsultował te kwestie z panem Nielsenem, który tego typu zawody na stadionach nie żużlowych przeprowadza, do takiej operacji jesteśmy przygotowani, wtedy, kiedy będzie objęty stadion przy Zygmuntofskich już pracami budowlanymi.”

Przew. RM J. Pakuła „Pani przewodnicząca Marta Wcisło. Ja widzę panów, którzy się zgłaszali, mam was zapisanych, także...”

Radny P. Popiel „Panie przewodniczący, wydaje mi się, że zgłaszałem się równolegle do kolegi Zbigniewa.”

Przew. RM J. Pakuła „Przepraszam. Pani Marta Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Prezentując stanowisko w poprzednim punkcie, odniosłam się do stanowiska, które przygotowałam i które podpisali ci, którzy chcieli naprawdę wesprzeć żużel i budowę stadionu. Absolutnie nie zawierałam żadnych uwag dotyczących państwa stanowiska. To, co usłyszałam z ust, wydawało mi się, mojego kolegi radnego – nawet nie będę tego komentować i nie jestem w stanie się obrazić, bo obrażać mnie mogą ludzie, którzy mówią prawdę, a większość rzeczy, które powiedział pan radny, niestety mija się z tą prawdą. Potwierdź zaś tezę moją, że „uderz w stół, a nożyce się odezwą”, bo ja nie wymieniłam nazwiska pana radnego, mówiąc, cytując, że są na sali ludzie, którzy jeszcze niedawno mówili, że reanimujemy trupą. Ale trudno.

Odniosę się natomiast do stanowiska, które państwo przedłożyli, ponieważ moje zostało skrytykowane, jako pisane na kolanie, zaś ja skierowałam stanowisko do Ministerstwa Sportu i Turystyki, i w pierwszym zdaniu zwracam się z apelem do ministra Witolda Bańki o dofinansowanie konkretną kwotą. Wiedziałam doskonale, tak jak wszyscy w Lublinie, którzy się interesują żywo żużlem, że budowa nowego stadionu będzie przy Zygmuntofskich. Było to w mediach, w prasie, można posprawdzać daty, więc... - (**Radny Z. Ławniczak** – wypowiedź nieczytelna) – Bo to jest oczywiste, że jeżeli pan prezydent ogłasza, że nowy stadion będzie przy Zygmuntofskich w miejscu starego, więc to jest dla mnie oczywiste. Ale może to nie ja jestem blondynką, panie radny, tego nie wiem. To tak na marginesie... - (**Radny Z. Ławniczak** – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem) – Natomiast w stanowisku, które tak burzliwie i które tak energicznie prezentował kolega, w pierwszym zdaniu czytam, że Rada Miasta zwraca się do prezydenta dr. Krzysztofa Żuka, zaś w ostatnim zdaniu tego stanowiska dopiero do ministra Bańki. No, szanowni państwo, skoro się kieruje stanowisko do ministra, no to się je kieruje, a nie do prezydenta... - (**Radny Z. Ławniczak** – wypowiedź nieczytelna) – Masło maślane, nie pisane zaś na

kolanie, tylko piękna literatura, ale to nie mnie oceniać, to jest tylko moje spostrzeżenie.

W głosowaniu, które – przed chwilą dostałam wydruk z głosowania – część z państwa radnych wstrzymuje się od głosu i nie głosuje za stanowiskiem, w którym precyzuję procentowo, bo nie wiemy, ile będzie kosztował stadion, dofinansowanie przez ministerstwo, ale to nie, to jest źle, to za mało, bo to nie jest stanowisko pana radnego. Panie radny, ludzie, którzy chcą naprawdę coś zrobić dla żużla, dla kibiców, nie obrażają innych, nie obrażają się, tylko patrzą do przodu, co można zrobić w tym zakresie, a pan obraził mnie od góry do dołu. Po pierwsze – nie wjechałam na deptak, trzeba dokładnie sprawdzić, i wiele innych rzeczy pan mi tu zarzuca. Ja powiem jedno, szanowni państwo, pan już mi tu wróży świetlaną przyszłość w Sejmie, najwyraźniej wierzy w moje zwycięstwo, z czego się cieszę, i jeśli tak będzie, to państwu deklaruję, że nie zaprzestaną działań w tym zakresie, gdziekolwiek będę. Jak trzeba będzie, to rozbiję namiot pod Ministerstwem Sportu, bez względu, kto będzie ministrem i będę walczyła o pieniądze dla żużla. Dziękuję.”

Radna E. Dados „Pani radna, czy pani ma coś do blondynek? Jak widzę, pani jest także blondynką, więc...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Przepraszam koleżankę.”

Radna E. Dados „...więc tego... Jak to koleżankę? To tylko ja jestem blondynką? Pani też.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Przepraszam koleżanki.”

Radna E. Dados „Pani też.”

Głosy z sali – nieczytelne (śmiech)

Przew. RM J. Pakuła „Proszę państwa, udzielę głosu teraz panu Piotrowi Popielowi, radnemu, ale informuję państwa, że mamy jeszcze trzy nazwiska: pan Bartosz Margul, pan Dariusz Sadowski i pan Zbigniew Ławniczak. Jeśli nie zobaczę więcej rąk podniesionych, to zgłoszę wniosek o zamknięcie dyskusji. Jeszcze panią Małgorzatę Suchanowską mam dopisać, dobrze. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Bardzo proszę o przygotowanie tematu – stawiam wniosek o zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nr 59a. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” zamknięciem dyskusji? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych chciałby jednak jeszcze podyskutować? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

18 głosów „za”, 4 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” (wniosek uzyskał wymaganą większość głosów). Pan radny Piotr Popiel, jako pierwszy.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Panie...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Przepraszam, panie przewodniczący, wstrzymałem się od głosu, dioda miga pozytywnie, nie jestem uwzględniony. – (**Głos z sali** „Ja też nie jestem.”) – Może powtórzmy.”

Przew. RM J. Pakuła „Powiedzcie mi w takim razie panowie, czy możemy to zapisać w protokole, czy chcecie powtórzenia?”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Powtórzmy, bo jest jakaś większa nieścisłość. Proszę o powtórzenie głosowania.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, ja powtórzę to głosowanie, ale na przyszłość bardzo bym prosił państwa radnych, żeby to zgłaszać przed ogłoszeniem wyniku, a nie po ogłoszeniu wyniku...”

Radny P. Popiel „Ale, panie przewodniczący, proszę przyjść, zobaczyć, że miga żółta dioda, a tam nie jest wyświetlony wynik.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Wstrzymanie się od głosu jest ostatnim z trzech głosowań, niezwłocznie po spostrzeżeniu zasygnalizowałem problem...”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, proszę przejść, dopóki to cały czas miga, proszę przejść, zobaczyć.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Gdybym głosował za, zgłosiłbym w trakcie głosowania. Proszę zobaczyć, miga, miga.”

Przew. RM J. Pakuła „Miga żółta dioda u pana radnego, a głos nie został zaliczony. – (**Głosy z sali** „U mnie też mruga...”).”

Radny P. Breś „O, jest, jest.”

Przew. RM J. Pakuła „Bo nie nacisnąłem przycisku „zlicz głosy”. Bardzo proszę, pan radny Piotr Popiel.”

Głosy z sali – nieczytelne

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ja chciałbym powiedzieć, że dyskusję na temat reanimacji trupa już żeśmy kiedyś odbyli i ja nie wiem, czy pani przewodnicząca nie słyszała, bo ja słyszałem wypowiedź kolegi Zbigniewa, który tłumaczył, jak to było kiedyś i tłumaczył, niedawno dosyć, o co dokładnie chodziło, więc nie wiem, w czym problem. Ale to dziesięć razy chce pan o tym słuchać? Bo ja na przykład nie, ja już chcę, wie pan, iść do domu, zająć się innymi sprawami. Mam pytania do pana prezydenta.

Panie prezydencie, panie prezydencie, przepraszam, bo tu jest coś nowego, to mówię wprost – tu jest coś nowego. Prawdopodobnie to funkcjonuje w następujący sposób: państwo, pan, jako prezydent, zapraszacie media na konferencję prasową. Tam są przekazywane bardzo ważne informacje na temat naszego miasta. Ja nie chcę już wypominać, ale zapraszany nigdy nie byłem, nie jestem i pewnie nie będę. Ten temat nie był też poruszany na stosownych

komisjach. Precyzyjnie pan powiedział, że może tego faktu żeśmy nie odnotowali. No, nawet podczas mojego urlopu, gdziekolwiek ja bardzo mocno śledzę prasę i odnotowałem ten fakt mówiący o rozważaniu, tak, możliwości budowy stadionu zadaszonego. No, dobrze, dla mnie to jest nowość, ale szczegółów ja nie mam – to mówię szczerze – ja patrzę tylko i wyłącznie na to, co napisze prasa. Ale dobre, to trudno, tak jest po prostu i mogę zacisnąć zęby i już. Ale panie prezydencie, jeśli dobrze zrozumiałem pana wypowiedź, to w tym momencie nie mówimy już tylko i wyłącznie o modernizacji istniejącego obiektu przy ul. Zygmuntowskiej w kierunku samego stadionu żużlowego, ale również dopuszczamy też inne funkcje, m.in. jak organizację koncertów. No, to dla mnie jest pewna nowość – to mówię szczerze i cieszę się, że usłyszałem taką informację, bo muszę powiedzieć, że chyba długo żyłbym w przekonaniu, że tylko i wyłącznie mówimy o stadionie żużlowym. Tu już mówimy o zupełnie innej funkcji. Więc jeśli jest coś, jeśli jest jakiś dokument mówiący o tym, jak by ten obiekt, co by ten obiekt miał robić, jakie funkcje miałyby zastępować, to szczerze powiedziawszy, ja z chęcią wysłucham, bo o problemach, powiedzmy, hali Globus, na temat obiektów w ogóle zadaszonych w Lublinie, no to już słyszeliśmy, tak, i to, że brakuje takich dużych obiektów zadaszonych przyjmuję z pokorą – tak jest. Ale jeśli są po prostu jakieś założenia do tego projektu, to panie prezydencie, proszę o to, żeby to po prostu nam przedstawić, jako radnym, bo my nic na ten temat po prostu nie wiemy, a jednocześnie za tym pójdą dość duże pieniądze. Tak samo dla mnie novum jest, że ewentualnie pod, jeśli dobrze zrozumiałem, czy obiektem, czy w okolicach miałyby być zorganizowany jakiś parking. No, to przepraszam, o tym wcześniej ja na przykład, mówię szczerze, nie słyszałem.

I wspomniał pan w swojej wypowiedzi, czego nie zrozumiałem – tu proszę o dodatkowe wyjaśnienia – że na tym etapie miasto Lublin jest... jesteśmy na etapie opracowania samej koncepcji, tak, jednej, bądź dwóch, która miałyby opisywać funkcjonalność tego obiektu, natomiast mówił pan też o ewentualnym połączeniu opracowania dokumentacji, czy ta sama firma, która opracowuje koncepcję, miałyby opracować również dokumentację, a zupełnie inna miałyby mieć zleczone wykonawstwo, czy też tak, jak pan prezydent powiedział, później, że najpierw koncepcja, a opcja zaprojektuj i wybuduj no to miałyby nastąpić przez inną firmę. Tu proszę, panie prezydencie, o wyjaśnienia, bo z całym szacunkiem, ale nigdzie to nie było nam, jako radnym, przedstawiane. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo panu radnemu. Głos ma teraz pan radny Bartosz Margul, pan przewodniczący Margul.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Pan radny wnioskodawca był łaskaw powiedzieć, że poprzedni projekt był pisany na kolanie, natomiast, no, patrząc na numer druku i datę złożenia, mam odwrotne myśli, zwłaszcza, że treść wymaga, moim zdaniem, wielu autopoprawek, jest w wielu miejscach niezgodna z zasadami języka polskiego i chciałem panu podpowiedzieć parę miejsc do autopoprawek. Po pierwsze – już w pierwszym zdaniu, pierwsze zdanie jest tak nie do końca po polsku – remont, jak pan zapewne wie, to jest przywrócenie stanu poprzedniego, natomiast... więc nie wiem do remontu po co potrzebował pan aż dofi-

nansowanie. Proponowałbym bardziej zamianę, bo zdanie określenie „lokalizacji remontu i modernizacji stadionu żużlowego lub budowy nowego stadionu jest nie bardzo po polsku, bardziej bym panu proponował, co zresztą w drugim zdaniu już jest bardziej składne – „określenie lokalizacji remontu, modernizacji lub budowy nowego obiektu” – to by było bardziej po polsku. Po drugie – w drugim akapicie, w zasadzie już w trzecim akapicie pisze pan: „niniejsze czynności”. One powinny się... - (**Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący, czy to jest ważne w tym momencie?”) – Ale ja zgłaszam poprawki... - (**Radna M. Suchanowska** „O tej porze?”).

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Pani radna, ja nie mogę wpływać na to, co mówią radni, ja tylko mogę prosić i proszę, żeby było na temat... - (**Radna M. Suchanowska** – wypowiedź nieczytelna).”

Radny B. Margul „Jest na temat, na temat... - (**Radna M. Suchanowska** „To jest nie na temat, a to nie jest na temat...”) – Ale pani radna... jest na temat...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Ale pan referuje stanowisko – to jest nie na temat – słowo po słowie?”

Radny B. Margul „Pani chyba nie wie, jaki jest temat teraz. Proszę się uspokoić. To powinno się odnosić do czegoś występującego tuż przed chwilą, a poprzednie zdanie jest zupełnie o czym innym, więc „niniejsze czynności” nie jest chyba też we właściwym miejscu.

Po trzecie – w kolejnym akapicie też jest nieco... O, widzę, wnioskodawca uciekł chyba... Jest? Jest. „Podstawą do oceny kosztu modernizacji stadionu żużlowego w Lublinie musi być określona lokalizacja” i w nawiasie: „(czy to będzie modernizacja, czy budowa)”. To jest chyba też skrót myślowy potocznego myślenia. Powinno być raczej napisane, jaki to będzie rodzaj inwestycji – modernizacja, czy budowa. Jak pan wnioskodawca chce w ogóle z taką formą dokumentu pisanego na kolanie do ministerstwa w ogóle kierować?

I dalej, kolejny akapit – to jest ten sam błąd logiczny: „Należy wziąć pod uwagę lokalizację, czy to będzie remont, czy budowa” – no, znowu jest to rodzaj... o inwestycji powinien pan napisać, a nie... Ponadto po „Al. Zygmuntowski” powinien być przecinek – też interpunkcja się kłania. I to w zasadzie tyle. Już pomijając merytorykę, to proponowałbym kilka autopoprawek, żeby było zgodne z językiem polskim. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo panu radnemu. Głos ma pan radny Dariusz Sadowski – bardzo proszę.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję. Pani Przewodnicząca! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Nie będę się tak znęcał, jak mój przedmówca, nad wnioskodawcą, ale żeby pan radny Ławniczak się na mnie nie obraził, powiem, dlaczego będę głosował przeciw. Po pierwsze... A to będą trzy punkty. Po pierwsze – już jedno stanowisko w tej sprawie podjęliśmy i gdybyśmy wystali dwa stanowiska z jednej sesji w tej samej sprawie do ministerstwa, to by pomyśleli, że w tym Lublinie powariowali... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Po drugie – no, z treści stanowiska wynika...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Pani radna, mamy nie przeszkadzać sobie, co? Bardzo proszę.”

Radny D. Sadowski „Z treści stanowiska wynika, że większość zadań ma wykonać pan prezydent i z mojej praktyki administracyjnej wynika, jakby ktoś w Warszawie w ministerstwie zobaczył, by też uznali, że podwójnie powariowaliśmy, wysyłamy stanowisko do ministerstwa skierowane do prezydenta miasta. Po trzecie – po wykonaniu tych wszystkich zadań wskazanych dla pana prezydenta w stanowisku, bo tu przygotowanie kosztorysu i tak dalej, no, trochę to potrwa. I w ostatnim zdaniu, że „zwracamy się z apelem do pana Witolda Bańki o dofinansowanie budowy stadionu żużlowego w Lublinie”. A co, jak pan Witold Bańka będzie wtedy osobą prywatną już? To jak nam dofinansuje? No, bo po wykonaniu wszystkich kosztorysów będzie to już zapewne po wyborach, więc z tych powodów, przykro mi bardzo, nie mogę zagłosować za tym stanowiskiem. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Głos ma teraz pan radny Ławniczak, a później pani radna Suchanowska. Bardzo proszę.”

Radny Z. Ławniczak „Szanowni Państwo! Odniosę się do tego, co państwu powiedziałem. Odniosę się do tego. I teraz mam tu przed sobą stanowisko pani Marty, radnej, przewodniczącej Marty Wcisło i pozwolę sobie go zacytować, ono jest zupełnie krótkie, także tak: *Rada Miasta Lublin zwraca się z apelem do Pana Witolda Bańki, Ministra Sportu i Turystyki o dofinansowanie budowy stadionu żużlowego w Lublinie kwotą 60 mln – to jest przekreślone, już teraz 50% kosztów budowy stadionu.* – Proszę państwa, mam. A skąd państwo wiecie, co to jest 50% kosztów budowy stadionu? Mam oryginał, wziąłem w tej chwili oryginał. 50 kosztów budowy stadionu. Proszę państwa, budowa to jest w definicji Prawa budowlanego budowa, a modernizacja i jednocześnie jakoś tam remont, to jest remont. I teraz, czytam dalej: *Sukces lubelskiego żużla to wielka radość dla kibiców i duma dla mieszkańców Lublina. To również doskonała promocja Miasta Lublin i całego województwa. Problemem dla Klubu Speed Car Motor Lublin jest stadion, który nie spełnia wyśrubowanych wymagań PGE Ekstraligi* – kochany panie prezydencie, przed chwilą to samo pan mówił, że spełnia. No, to jak to jest? U mnie nie spełnia, a tu spełnia? Dalej czytamy, dalej czytamy, szanowni państwo: *...wynikających z regulaminu licencyjnego Polskiego Związku Motorowego* – przecież to jest to samo. Czyli tu, u mnie nie spełnia, tu spełnia. Dalej czytam: *Na ostatni Sezon Motor otrzymał licencję warunkową.* – Właśnie, warunkową. – *Istnieje ryzyko, że mimo wielkich sukcesów nasza drużyna może zostać usunięta z Ekstraligi* – tu jest jeszcze właśnie tak, że możemy być usunięci, a już o tych zagrożeniach nawet nie pisze – *w sezonie 2020. Jedynym wyjściem z tej sytuacji jest modernizacja stadionu* – no, to zaraz, w pierwszym zdaniu jest budowa...”

Radny B. Margul „Panie przewodniczący, możemy nie wracać do poprzedniego punktu?”

Radny Z. Ławniczak „Drugi – modernizacja. No, to ja już nic nie rozumiem...”

Radny B. Margul „To jest na temat poprzedniego punktu...”

Radny Z. Ławniczak „To albo się zdecydujemy, że jest budowa, albo jest modernizacja. I teraz ostatnie zdanie: *Rada Miasta Lublin wyraża nadzieję, że Minister Sportu i Turystyki dofinansuje kwotą 60 mln zł inwestycję, która jest oczekiwana przez zawodników, kibiców oraz mieszkańców. Przekazanie tych środków byłoby ogromnym wsparciem dla lubelskiego sportu, a co za tym idzie, utrzymania Speed Car Motor Lublin w Ekstralidze Żużlowej.* Proszę państwa, przeczytałem państwu to wszystko literalnie. Gdzie w tym piśmie jest zaznaczony adres stadionu? Czy to są Al. Zygmuntowskie, czy modernizacja Areny Lublin, czy budowa właśnie jeszcze w innej lokalizacji stadionu? Nigdzie tego nie ma. Stąd, proszę państwa, zrodziło się to stanowisko. I proszę państwa, to stanowisko jest do prezydenta miasta Lublin, nie do ministra Bańki. – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – To jest w sprawie, nie w tytule, w sprawie, w sprawie, bo to jest w sprawie. I teraz, jeżeli pan dr Krzysztof Żuk, prezydent miasta Lublin określi, właśnie określi szacunkowo – nie mówimy precyzyjnie – szacunkowo, jaki jest koszt, to można zrobić, można w ciągu tygodnia, dwóch. To wtedy napiszemy... Tam, na końcu po określeniu kwoty na wykonanie zadania zwrócimy się z apelem, z apelem do pana ministra i tak dalej... - (**Głos z sali** „Lub pani ministrowi.”) – Znaczący, do pana Witolda Bańki – no, uciekło, być może jakiś laps się zrobił, proszę państwa. Ale tu przynajmniej są zachowane adresy. I zawsze po to państwu to przedkładamy, że właśnie tę autopoprawkę można poprawić, bo wszyscy to czytają i każdy się może z tym zgodzić lub, proszę państwa, nie zgodzić z tą sytuacją. I dlatego, proszę państwa, w tym pierwszym stanowisku zabrakło, czy to... bo z tego, co ja... z moich pantoflowych, że tak powiem, zakulisowych spotkań, tam właśnie, bo chodzimy, panie Darku, też tu kilka osób chodzi na żużel, to pani radna Wcisło w pierwszej koncepcji miała Arenę, potem z tej koncepcji się wycofała i teraz są Al. Zygmuntowskie. Być może były jakieś konsultacje z panem prezydentem, my w tym żeśmy nie uczestniczyli. A co jest *credo*? Panie Darku, niech pan nie wychodzi jeszcze, panie Darku, bardzo pana proszę, żeby nie wychodził pan. A to, co powiedział mój przedmówca, pan dr Popiel, to jest prawda, bo gdybyśmy, panie przewodniczący, mieli taką informację na Komisji Sportu we wtorek o godzinie 14.00 i pani przewodnicząca Marta Wcisło przyszłaby do nas, jako wnioskodawca, bo żeśmy tam dużo dyskutowali i też żeśmy nie wiedzieli do końca, o co chodzi, i nam wytłumaczyła intencje, że tu chodzi o Al. Zygmuntowskie, że to chodzi..., bo głównie żeśmy pytali, dlaczego to 60 mln, a nie 100. Ja rozmawiałem z jednym dziennikarzem – nie będę ujawniał nazwiska, bo nie autoryzował mi tego, tej wypowiedzi, bo też dziennikarze powinni autoryzować – i on to samo mówił, dziennikarz, że to jest niedoprecyzowane, to jest niedoprecyzowane, naprawdę. I dlatego nam chodzi... No, jak możemy napisać do ministra? Ciągłość władzy jest zachowana. No, jeżeli nie będzie to minister Bańka, nie czepiajmy się nazwisk, to będzie inny minister. 13 października będą wybory, w listopadzie może ministrem zostać Marta Wcisło, i ona sama do siebie napisze interpelację i da te pieniądze. Tak, mogę to powiedzieć, może tak być. Chociaż rząd może być ten sam, który jest, Prawa i Sprawiedliwości, może pani radna uzyskać takie zaufanie, że do tego rządu wejdzie, jako minister. Ja nie wiem, są różne historie i naprawdę może to się też zdarzyć, czego z całego serca jej życzę, i wtedy

naprawdę byśmy mieli – przecież mieliśmy już Ministra Sportu z Lublina i może się to powtórzyć jeszcze raz, że akurat Minister Sportu będzie też z Lublina. Może będzie to inny minister. Dlatego, proszę państwa, nie czepiajmy się szczegółów, ja na pewno zagłosuję za dofinansowaniem, tylko jeżeli ono będzie precyzyjne, a nie będziemy, tak jak dzisiaj, się przerzucać kwotami – „dawaj pan pieniądze”, może to będzie 60, czy 80, może 120 zaraz. Na drugiej sesji pani wniesie – „a, nie, to chyba za mało tam powiedziałam” i tak dalej. Nie róbmy tego, naprawdę. Ja rozumiem, co pan prezydent też powiedział, ale też nie do końca, bo pan prezydent dzisiaj powiedział tak, że robimy właściwie tu modernizację Zygmuntofskich, to co powiedział dr Popiel, bo chyba to samo usłyszał, i jednocześnie możemy zmodernizować Arenę. No, to ludzie, to ile tych stadionów my będziemy mieli? No, bo tu żużel, i na tym stadionie, i na tym, to albo skupmy się na Arenie i modernizujemy Arenę, a tu zrobmy jako stadion taki treningowy, ewentualnie dla zaplecza, na szkolenia młodych adeptów, albo już skupiamy się konkretnie na żużlu, że będzie to na Zygmuntofskich i to tam pozostanie.

Proszę państwa, no, jeżeli się mówi złośliwości i mówi się, że „ja nie wiem, kto to powiedział”, no to proszę państwa, ja też mogę być złośliwy i powiedzieć – ja nie wiem, kto trumnę kiedyś przyniósł do Ratusza, no. I też nie mówię, kto. No to ludzie kochani, no to nie bądźmy tacy złośliwi, ktoś mi mówi, że to, czy tamto, proszę państwa. No, też nie wiem, kto to trumnę przyniósł do Ratusza kiedyś, no, nie wiem, naprawdę, bo nikt mi nie wskazał tego winowajcy. No i tak to było. Gdyby to zrobiło Prawo i Sprawiedliwość dzisiaj – kochani, byśmy byli na wszystkich czołówkach w Lublinie. Ale my tego nie zrobimy, bo mamy swój honor i tu akurat się spieramy o to, co wszyscy chcemy, i tu nie ma... A nie daj Boże, żeby Ławniczak dzisiaj kandydował do Sejmu – matko, to bym tutaj był zorany równo. No, nie kandyduję, normalnie się martwię też tym sportem, przyznaję się do tego, że powiedziałem to, co powiedziałem, nie to, że nożyce się odezwą, bo tak było, trup był, nie było w ogóle drużyny, a teraz jest drużyna. No i fakt, chwała żużlowcom.

Kochani państwo, zapewne nie zagłosujecie za tym projektem, no bo to wiadomo jest PiS-u projekt. Ja mam propozycję taką: ten projekt przeszedł, ale jak będziecie pisać do ministra Bańki już faktycznie, to napiszcie już precyzyjnie, ile tych pieniędzy chcecie, żeby nie było też tak... i napiszcie o lokalizacji, że to dotyczy Al. Zygmuntofskich, bo akurat tej lokalizacji nie ma.

A żeby nie było – już kończę – żeby nie było znowu, że tej polityki nie ma, bo tej polityki tak naprawdę tu nie ma, to my żeśmy sobie z tej strony wymyślili tę politykę, bo pan mi tu wymawia, panie Bartku, że tu przecinka nie ma, kropki nie ma, to przecież to jest do poprawienia. Dobrze, no, dziękuję panu, może się zdarzyć tak, że coś tam umknie. Ale to jest czepianie się. Nam chodzi o to, żeby doprecyzować temat i gdybyśmy – jeszcze raz podkreślam – mieli to na Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku wczoraj przedstawione, nawet przez panią wiceprezydent, czy kogokolwiek, doprecyzowane, że taka jest koncepcja i to, co pan prezydent nam dzisiaj powiedział, no to jest duża informacja, to byśmy wiedzieli, że tak to wygląda, będzie to na Zygmuntofskich i tak dalej, a to, że się to mówi od roku, no to się dużo rzeczy mówi, naprawdę, dużo jest koncepcji. I żeby tu nie mówić, że..., bo pani radna twierdzi, że jej zarzucam politykę, a ona jest całkiem apolityczna, no to kochani państwo, no to za chwilę, za chwilę w porządku obrad będziemy przenosić Ministerstwo Sprawiedliwości. No i też

to jest pomysł pani radnej. I to jest też apolityczne, proszę państwa, apolityczne. Ja proponuję, żeby wszystkie ministerstwa przenieść, cały rząd do Lublina, jeszcze raz to mówię, i będziemy mieli wtedy wszystko – to już oczywiście żartem mówię, żeby zaznaczyć – i będziemy mieć wszystko pod ręką, i od razu ministra będziemy mieli, pójdziemy po te pieniądze. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna Małgorzata Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Drodzy Radni! Chciałabym... uspokoiła mnie wypowiedź pana prezydenta, ale nie do końca, ponieważ ja wiedzy na ten temat żadnej nie mam, jedynie z mediów, tej konferencji prasowej, co chodzi o budowę, okazuje się teraz już, nowego stadionu, ponieważ już takie słuchy mnie dochodziły, że to będzie na Arenie, że będzie murawa kryta, jak basen (śmiech) i tak dalej, że jakaś przebudowa i środki finansowe potrzebne. No, to panie prezydencie, no, takie hece, że w głowie się nie mieszczą. Tak mi się wydaje, że może cyrk nam jest potrzebny po takich debatach Rady Miasta. Może zastanówmy się, czy nie budować cyrku w Lublinie, no, też będzie obłożenie duże.

Następna sprawa – ten Motor i ten podjazd pod Ratusz, mam nadzieję, że to nie jest w stylu pani przewodniczącej. To wszystko naprawdę nie jest śmieszne. Możemy sobie dogadywać, ale wszyscy chcemy jednego – dobra dla miasta, wyjścia z długów, rozwoju sportu i mam nadzieję, że to się nam uda. Kampania wyborcza kampanią wyborczą, deklaracje deklaracjami, a ja prosiłabym, żeby pomyśleć o dobru też mieszkańców, bo mamy dług – przeciętnie wynosi 5.200 około na osobę. I trochę powagi w tych wszystkich deklaracjach. No, daj Boże, żeby się spełniły, żebyśmy mieli te środki finansowe – tak poważnie już – i żeby się spełniły. Ale jak jadę Unii Lubelskiej na przykład, to muszę zwalniać, bo samochód wynosi na tych wertepach ogromnych i tu ja widzę w tym kierunku potrzeby i mam nadzieję, że temu też sprostamy. A teraz proszę was wszystkich, kończmy szybciej tę sesję, bo zdrowie nie pozwala. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Czy pan prezydent chciałby jeszcze zabrać głos? Panie prezydencie, chciałby pan jeszcze? Bardzo proszę.”

Prez. K. Żuk „To nie to, że chcę, tylko muszę, dlatego że było formalne zapytanie do mnie.

Proszę państwa, ja sobie zdaję sprawę z tego, że w nawale licznych obowiązków nie śledzicie państwo tego, co przegłosowaliście wcześniej i że ten upływ czasu powoduje, że tej wiedzy możecie nie mieć, choć Bogiem a prawdą nie rozumiem, dlaczego, ponieważ na bieżąco kilkakrotnie wracaliśmy do tego tematu. Po pierwsze – Rada Miasta przesunęła środki na opracowanie koncepcji – ten zapis w budżecie był. W oparciu o to przygotowywany był przetarg na wykonanie tego projektu – zaraz o nim powiem – po wcześniejszych konsultacjach – ze spółką były, z PZMotem były, z konserwatorem zabytków były i tak dalej – i ostatecznie w wyniku uzgodnienia treści tego SIWZ-u, czyli tych specyficznych istotnych warunków zamówienia 4 lipca został ogłoszony przetarg nieograniczony na wykonanie wielobranżowego projektu koncepcyjnego oraz programu funkcjonalno-użytkowego dla przebudowy stadionu piłkarsko-żużlowego przy Al. Zygmuntowskich 5 w Lublinie na stadion żużlowy, wraz z infrastrukturą

towarzyszącą, wielopoziomym parkingiem oraz zagospodarowaniem terenu. Możecie państwo sobie treść tego SIWZ-u tutaj odnaleźć w zakładce na BIP-ie – wszystko jest ogłoszone. W szczegółach macie państwo zakres prac, który ma wykonać projektant poznański, z którym, tak jak mówiłem, wydaje mi się, że 23 podpisaliśmy tę umowę. A zatem, nie ma tu nic zaskakującego, bo to wszystko jest w procedurze. *Nota bene* akurat media o tym pisały i ten SIWZ szczegółowo zresztą rozpisywano. Jest tam rzeczywiście koncepcja w dwóch wariantach zasugerowana – jedna z przykryciem toru, druga z przykryciem całego stadionu i projektant ma to zrobić. To nie jest kwestia, że myśmy w ostatniej chwili coś tu wymyślali, tylko zleciliśmy do przeanalizowania jeden i drugi wariant. Firma poznańska wygrała to postępowanie, trochę to trwało, ale ta umowa podpisana w końcu sierpnia spowodowała, że mamy partnera do opracowywania koncepcji w krótkim czasie, z dużą intensywnością analiz, projektant już do nas przyjechał, już dwukrotnie był, analizowaliśmy różne uwarunkowania, w tym również związane z lekkością tej konstrukcji, bo dostał od nas takie polecenie, by spełnić wymagania konserwatora zabytków. I teraz ostatnio jak był, te pokazywane różne warianty zadaszania, to są już pierwsze szkice, które on ma odnośnie naszego stadionu, ale pokazywał to, na czym się wzorował, czy na czym, można powiedzieć, ten benchmarking był zastosowany, część z tych obiektów jest jego. I teraz, w tym zleceniu jest mowa o tym, że ten stadion żużlowy ma być, ta koncepcja ma być z uwzględnieniem infrastruktury towarzyszącej – wielopoziomowego parkingu i zagospodarowaniem terenu. Ten wielopoziomowy parking m.in. ma być naprzeciwko stadionu, obok stacji benzynowej. Przypominę, że w zasięgu ręki mamy parking pod Targami, a trochę dalej parkingi pod Areną, że mamy też wykonać kładkę przez Bystrzycę, jest to zapisane, żeby można było również parkować na Rusałce, ale mamy zagospodarowanie terenu i on już po tych dwóch spotkaniach powiedział, że przeanalizuje możliwość zrealizowania części miejsc parkingowych pod stadiony. To jest jego sugestia, żeby to rozważyć, i on to robi. Więc w tym kontekście mówię, tu nie ma też nic nowego, bo on ma przedstawić to zagospodarowanie terenu. W związku z powyższym, chciałbym państwa uspokoić – wszystko jest robione zgodnie z procedurami, zgodnie z państwa uchwałami, a ta firma ma zrobić tylko koncepcję, bo na to ogłosiliśmy przetarg i musimy ogłaszać kolejny przetarg na dokumentację, ale ta firma do tej dokumentacji ma wykonać również, już państwu otwieram, albo po prostu zachęcę państwa, żebyście zerknęli do tej specyfikacji, ma również wykonać, i tu jest harmonogram w szczegółach podany, pozyskanie niezbędnych warunków i uzgodnień do projektowania, a to oznacza decyzję środowiskową i pozwolenie wodnoprawne. I teraz w takim trybie, w jakim... może w takim czasie, w jakim te dwie decyzje zostaną uzgodnione, tak jak wykonawca wykona wszystkie inne niezbędne dokumenty, to można powiedzieć, że po tym etapie trzecim, kiedy będzie już szczegółowo ten program funkcjonalno-użytkowy, jesteśmy już krok dalej, ale bardzo blisko uzyskania zrobienia dokumentacji, ponieważ najważniejsza część będzie wykonana, ale będzie musiała być na dokumentację ogłoszona odrębna procedura. I jeśli przyjmiemy wariant za-projektuj – wybuduj, wszystko będzie trwało krócej. Jak przyjmiemy wariant odrębna dokumentacja, a potem odrębny przetarg na wykonawstwo, tak jak to było przy Arenie i jak jest w większości inwestycji, będzie dłużej, bo mamy dwa przetargi zamiast jednego i oczywiście upływ czasu na dokumentację w sytuacji za-

projektuj – wybuduj firma może natychmiast wchodzić i podejmować prace budowlane, te, do których ta dokumentacja nie jest potrzebna, chociażby demontaż istniejących obiektów. Wszystkie badania geologiczne *nota bene* zostały już zrobione, więc część tych zadań jest za nami. No i tu sugerowałbym, by pocze-kać przynajmniej do listopada, kiedy pierwsze – można tak to nazwać – już efekty, owoce pracy projektanta moglibyśmy dyskutować, zresztą wspólnie ze środowiskiem klubu, ze środowiskiem kibiców, a państwo oczywiście w pierwszej kolejności będziecie o tym wiedzieć. Konferencja niczego nie zaczynała, nie była również tą pierwszą informacją, bo wszystkie wcześniejsze działania od 4.07. miały charakter publiczny. Zakładka – zamówienia publiczne, w zamówieniach usługi i tam państwo odnajdziecie specyfikację istotnych warunków zamówienia odnośnie wykonania wielobranżowego projektu koncepcyjnego przy Zygmuntowskich. Dziękuję.

Może tylko jeszcze jedno – była mowa o Unii Lubelskiej. Unii Lubelskiej czeka w swojej kolejce, bo trzeba tam rozebrać i na nowo zbudować wiadukty. Nie możemy realizować remontu jezdni, czy budowy, przebudowy tej jezdni nie odbudowując tych wiaduktów, a wyobrażacie sobie państwo, że my to zrobilibyśmy teraz, równoległe z Fabryczną? To są już ostatnie dwa wiadukty drogowe, które nam zostały. Przez trzydzieści parę lat praktycznie nikt nic nie robił, wszystkie wiadukty i obiekty mostowe, które w mieście zostały odbudowane, to jest nasza wspólna zasługa, czyli inaczej mówiąc Wysoka Rada plus szanowny tu skład prezydencki miał na swoich plecach, czyli oprócz inwestycji dźwigamy również odbudowę infrastruktury inżynierskiej. Ktoś musiał to zrobić, trafiło na nas, dobrze wykonujemy swoją robotę.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Panie Przewodniczący! Oczywiście tutaj z racji tego, że faktycznie wyszedł jakiś laps przecinkowy, ja przyjmuję pana Bartosza Margula tę poprawkę i dopisanie tutaj faktycznie, to było przepisywane przez stenotypistkę, jak to słowo „minister” i tyle, także tę korektę, którą pan Bartek wniósł i słowo „minister” w ostatnim zdaniu, i z tym proszę państwa o przejście, formalny wniosek składam o przejście do głosowania.”

Przew. RM J. Pakuła „Nie musi pan radny składać takiego wniosku, skończyliśmy dyskusję, przechodzimy do głosowania do projektu stanowiska wraz z autopoprawką. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 60. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem tego stanowiska wraz z autopoprawką? Kto jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 11 głosów „za”, 5 „przeciw”, 11 „wstrzymujących się” – informuję, że projekt stanowiska uzyskał wymaganą większość.”

Stanowisko nr 6/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 75 do protokołu

Radny Z. Ławniczak „Chciałem państwu bardzo podziękować i wspólnie, myślę, że ten stadion jednak na tych parametrach powstanie, mimo że dzisiaj przegłosowaliśmy dwa stanowiska, czyli mamy wspólny cel. Bardzo dziękuję, panie prezydencie, za wsparcie. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny już miał straszne potoki wymowy, może dość w tym temacie. (śmiech) Pan prezydent – bardzo proszę.”

Prez. K. Żuk „Chciałbym wnioskować również o rozszerzenie porządku obrad o dwie uchwały – one są konsekwencją wcześniejszego państwa głosowania w tym trybie procedowanych uchwał lex developer. Bardzo proszę, panie mecenasie, o przedstawienie tych uchwał.”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Szanowni Państwo! W imieniu pana prezydenta doprecyzowuję, że chodzi o dwie uchwały dotyczące odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszącej. Pierwsza – przy ul. Poligonowej w Lublinie, druga – przy ulicy Sławinkowskiej w Lublinie. Myślę, że jeżeli Wysoka Rada rozszerzy porządek obrad, to później na ewentualne pytania udzielimy odpowiedzi. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę o określenie tematu – przegłosujemy projekt uchwały na druku nr 404-1 – to jest projekt w sprawie odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszącej przy ul. Poligonowej w Lublinie. Myślę, że dyskusja tutaj jest zbędna, podjęliśmy jedną decyzję, to jest konsekwencja tego, co robiliśmy kilka godzin temu.

Głosowanie nr 61. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” – tak jest, wprowadzamy do porządku, w tej chwili wprowadzamy do porządku, Poligonowa, przypominam – kto jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę o zbliżenie karty do czytnika – kto jest „za”? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 28 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – rozszerzyliśmy porządek obrad. Proponuję, żeby to był ostatni punkt merytoryczny.

Proszę o określenie drugiego tematu – będziemy głosować nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszącej przy ul. Sławinkowskiej w Lublinie (druk nr 405-1). Temat jest określony.

Głosowanie nr 62. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

29 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – informuję, że również i ten projekt uchwały wprowadziliśmy do porządku obrad. I proponuję, żeby to był ostatni, czyli po tym poprzednim już, tym razem naprawdę ostatni merytoryczny punkt w trakcie dzisiejszej sesji.”

Ad. 7.35. ZATWIERDZENIA DO REALIZACJI, WYRAŻENIA ZGODY NA WSPÓŁPRACĘ PARTNERSKĄ ORAZ ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN NA LATA 2019-2021 NA REALIZACJĘ PROJEKTU "BEZPIECZEŃSTWO I HIGIENA PRACY - PRIORYTET MIĘDZYNARODOWY"

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 397-1) stanowi załącznik nr 76 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji, wyrażenia zgody na współpracę partnerską oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2021 na realizację projektu "Bezpieczeństwo i higiena pracy - priorytet międzynarodowy" (druk nr 397-1). Bardzo proszę, pan mecenas.”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Szanowni Państwo! W imieniu pana prezydenta ja chciałem zgłosić autopoprawkę. Państwo radni na komisji podnieśli pewne wątpliwości co do poprawności językowej w projekcie uchwały – chodzi bowiem o treść § 1, 2 i 3 – początek treści tych paragrafów, gdzie w projekcie mamy zapis „zatwierdza, wyraża, zabezpiecza”. Państwo radni na komisji wskazywaliście, że jednak językowo powinno być: „zatwierdza się, wyraża się, zabezpiecza się”. Prosimy o przyjęcie w drodze autopoprawki tej zmiany językowej, czyli po każdym słowie, o których powiedziałem, dodanie słowa „się”.

Jeśli państwo pozwolicie, ponieważ jest to, wydaje się, tak oczywista autopoprawka i z oszczędności czasu w kolejnych czterech projektach uchwał, które są identyczne, dotyczą innych projektów, mają identyczną nazwę – proszę też o przyjęcie w imieniu pana prezydenta takiej autopoprawki. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję, panie mecenasie. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam projekt pod głosowanie. – (**Głos z sali** „Głosujmy.”) – Dziękuję bardzo. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 63. Kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) - ...Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto wstrzymał się” od głosu? – (**Radny T. Pitucha** – poza mikrofonem „Panie przewodniczący, ciągle mi lampka gaśnie i jak ja mam zagłosować?”; **inne głosy z sali** – nieczytelne; **jeszcze inne głosy** „Do protokołu.”) – Czy pan radny przy swoim stanowisku pozostaje, żeby powtórzyć to głosowanie? – (**Różne głosy z sali jednocześnie** – nieczytelne) – Tak. Bardzo proszę o powtórzenie głosowania. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem proponowanej uchwały wraz z autopoprawką? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 28 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę wraz z autopoprawką.”

Uchwała nr 341/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 77 do protokołu

Ad. 7.36. ZATWIERDZENIA DO REALIZACJI, WYRAŻENIA ZGODY NA WSPÓŁPRACĘ PARTNERSKĄ ORAZ ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN NA LATA 2019-2021 NA REALIZACJĘ PROJEKTU "ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ ALTERNATYWĄ DLA PRZYSZŁOŚCI"

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 398-1) stanowi załącznik nr 78 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie... Tak?”

Radny Zbigniew Jurkowski „Stawiam wniosek formalny o głosowanie pozostałych rzeczy bez dyskusji.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo za ten wniosek. Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji, wyrażenia zgody na współpracę partnerską oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2021 na realizację projektu "Zrównoważony rozwój alternatywą dla przyszłości" (druk nr 398-1). Rozumiem, że z autopoprawką analogiczną do poprzedniego projektu. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam projekt pod głosowanie. Nie widzę sprzeciwu. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 64. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały wraz z autopoprawką? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

26 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę wraz z autopoprawką.”

Uchwała nr 342/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 79 do protokołu

Ad. 7.37. ZATWIERDZENIA DO REALIZACJI, WYRAŻENIA ZGODY NA WSPÓŁPRACĘ PARTNERSKĄ ORAZ ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN NA LATA 2019-2021 NA REALIZACJĘ PROJEKTU "WSPÓŁPRACA W DZIEDZINIE KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO NA EUROPEJSKIM RYNKU PRACY"

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 399-1) stanowi załącznik nr 80 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji, wyrażenia zgody na współpracę partnerską oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2021 na realizację projektu "Współpraca w dziedzinie kształcenia zawodowego

na europejskim rynku pracy" (druk nr 399-1) wraz z analogiczną autopoprawką. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam projekt pod głosowanie – nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 65. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały wraz z autopoprawką? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

26 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujący się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 343/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 81 do protokołu

Ad. 7.38. ZATWIERDZENIA DO REALIZACJI, WYRAŻENIA ZGODY NA WSPÓŁPRACĘ PARTNERSKĄ ORAZ ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN NA LATA 2019-2021 NA REALIZACJĘ PROJEKTU „OTWARTE SERCA, OTWARTE UMYŚLY”

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 400-1) stanowi załącznik nr 82 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji, wyrażenia zgody na współpracę partnerską oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2021 na realizację projektu „Otwarte serca, otwarte umysły” (druk nr 400-1) wraz z analogiczną autopoprawką.”

Koordin. BP Z. Dubiel „Panie przewodniczący...”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo proszę, panie mecenasie.”

Koordin. BP Z. Dubiel „Szanowni Państwo! Do tego projektu uchwały chciałem, w imieniu pana prezydenta, zgłosić jeszcze jedną autopoprawkę – w § 1 projektu uchwały, gdzie jest podany okres realizacji projektu, winno być „do 31 sierpnia 2020 roku”, a nie „2010 roku”, co jest oczywistą omyłką, za co przepraszamy. Konsekwentnie w tytule okres realizacji jest na lata 2019-2020. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Jeśli nie usłyszę głosów sprzeciwu, poddam projekt uchwały pod głosowanie – nie widzę.”

Głosowanie nr 66. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały z autopoprawkami? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

23 głosy „za”, 1 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę wraz z autopoprawkami.”

Uchwała nr 344/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 83 do protokołu

Ad. 7.39. ZATWIERDZENIA DO REALIZACJI, WYRAŻENIA ZGODY NA WSPÓŁPRACĘ PARTNERSKĄ ORAZ ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN NA LATA 2019-2020 NA REALIZACJĘ PROJEKTU "WZMOCNIENIE KOMPETENCJI JĘZYKOWYCH, HISTORYCZNYCH I MIĘDZYKULTUROWYCH UCZNIÓW POPRZEZ WYJAZDY DO SZKÓŁ ZAGRANICZNYCH"

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 401-1) stanowi załącznik nr 84 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji, wyrażenia zgody na współpracę partnerską oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2019-2020 na realizację projektu "Wzmocnienie kompetencji językowych, historycznych i międzykulturowych uczniów poprzez wyjazdy do szkół zagranicznych" (druk nr 401-1) i tu jest analogiczna autopoprawka, więc z tą autopoprawką. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, poddam projekt pod głosowanie – nie słyszę sprzeciwu.

Głosowanie nr 67. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęcie tej uchwały wraz z autopoprawką? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

26 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że podjęliśmy również i tę uchwałę wraz z autopoprawką.”

Uchwała nr 345/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 85 do protokołu

Ad. 7.40. PROJEKT STANOWISKA RADY MIASTA LUBLIN W SPRAWIE PRZENIESIENIA DO LUBLINA SIEDZIBY MINISTERSTWA SPRAWIEDLIWOŚCI

Przedmiotowy projekt stanowiska (druk nr 402-1) - projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 86 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to przyjęcie stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie przeniesienia do Lublina siedziby Ministerstwa Sprawiedliwości (druk nr 402-1) - projekt grupy radnych. Proszę przedstawiciela wnioskodawców o przedstawienie nam projektu stanowiska. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Marta Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Nim przedstawię stanowisko, odniosę się w pierwszej kolejności do raportu Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii, który ukazał się 11 lipca tego roku i który w pierwszych swoich akapitach, w których czytamy: *W Polsce jest 107 urzędów centralnych, tylko 14 z nich zlokalizowanych poza Warszawą. Co najmniej 31 urzędów centralnych potencjalnie mogłoby mieć swoją siedzibę*

poza Warszawą – takie wnioski płyną z raportu uwarunkowań delokalizacji centralnych urzędów w Polsce, przygotowanych przez ekspertów na zlecenie Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii. Dalej, w tym raporcie czytamy: *W naszym raporcie pokazujemy, jak wygląda deglomeracja w innych państwach Europy, takich jak Estonia, Finlandia, Niemcy, czy Wielka Brytania. Prezentujemy również i zarazem funkcjonowanie tych rozwiązań w innych krajach Europy.* Raport został przygotowany na zlecenie ministerstwa i pani minister Jadwigi Emilewicz.

Szanowni państwo, ten pomysł z przeniesieniem urzędów centralnych poza Warszawę zrodził się z tego, co udało mi się ustalić w Internecie, już wcześniej, ponieważ już w styczniu znalazłam wniosek jednej pani poseł Prawa i Sprawiedliwości, która zwraca się do pana premiera z wnioskiem o przeniesienie urzędów, co najmniej trzech, do miasta Torunia. Taką samą inicjatywę podjął również poseł z Częstochowy, a w ostatnim czasie, czyli dwa dni temu, w niedalekim Zamościu zostało otwarte Sądowe Centrum Informacyjne.

Szanowni państwo, przechodząc do rzeczy – rząd proponuje przeniesienie urzędów centralnych poza Warszawę. Uważam, że pomysł jest bardzo dobry i nie powinien omijać Lublina. Dlaczego, zapytano mnie, dlaczego Ministerstwo Sprawiedliwości, i nim będę słyszała wiele słów krytycznych pod tym stanowiskiem i zarzuty, że to akcja polityczna i tak dalej, chciaabym, aby państwo wzięli pod uwagę moje argumenty. To, że Lublin ma bogatą tradycję instytucji sprawiedliwości, to wszyscy wiemy – Trybunał Koronny. Ale, szanowni państwo, Lublin jest kuźnia kadr prawniczych. Nasze miasto opuszcza rocznie 1600 absolwentów prawa i administracji. W naszym mieście mają siedzibę takie instytucje, jak Krajowa Szkoła Sędziów i Prokuratorów, jak sąd elektroniczny, zwany popularnie e-sądem. Sąd elektroniczny ma swoją siedzibę od roku 2010. Też padały słowa, dlaczego Platforma i rząd poprzedni nie przenosił tego typu instytucji oraz przenosił, bo sąd elektroniczny został przeniesiony do województwa lubelskiego w 2010 roku, premierem wtedy był Donald Tusk, zaś Szkoła Sędziów i Prokuratorów w 2015, wówczas premierem była pani Ewa Kopacz. Ale myślę, że to nie jest kluczowe, kto i kiedy, kluczowy jest fakt, szanowni państwo, że przeniesienie tego typu niezwykle ważnego resortu do naszego miasta i regionu, to jest ponad 2.200 nowych miejsc pracy dla mieszkańców miasta i regionu. U nas łatwiej będzie znaleźć wykwalifikowanych pracowników, których już brakuje w Warszawie. To również kolejny etap w sektorze prywatnym.

Szanowni państwo, w stanowisku, które przygotowałam... - (**Głosy z sali** – nieczytelne).”

Przew. RM J. Pakuła „Ale ja proszę o zachowanie ciszy, głos ma w tej chwili pani przewodnicząca Marta Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „W stanowisku, które przygotowałam, piszę, że tak ważne rzeczy dla rozwoju miasta i regionu zasługują na wsparcie władz lokalnych. Ponieważ ten proces już ma miejsce w Polsce, więc myślę, odwołam się do wspólnego działania na rzecz miasta i regionu, że nie możemy dopuścić do tego, aby nasze miasto było pomijane w tak ważnych inicjatywach, że nie możemy skazywać naszych absolwentów szkół wyższych po kierunkach prawo i administracja, żeby wyjeżdżali do Warszawy i również nie uważam, że jesteśmy gorszym miastem, niż te, które wcześniej wymieniłam, z całym szacunkiem, do Torunia i Częstochowy.

Dlatego przygotowałam to stanowisko. Zdaję sobie sprawę, że jest dość... może być dużym zaskoczeniem, niemniej jednak od dawna się słyszy, że obecny rząd planuje przeniesienie z Warszawy urzędów centralnych. Lublin jest w obecnym kształcie, w obecnej chwili bardzo dobrze skomunikowany ze stolicą, zarówno poprzez kolej, czy nową drogę S-17, ale także połączenia lotnicze. Nie chcemy, aby nasi absolwenci byli gorzej traktowani od warszawskich. I czy Lublin, szanowni państwo, i Lubelszczyzna nie zasługują, aby mieć tak ważny resort na naszym terenie? Ja uważam, że tak. Dlatego przygotowałam to stanowisko. Myślałam, że zrobią to parlamentarzyści. Jeden z nich kandyduje z naszego okręgu i jest rzecznikiem ministerstwa. Liczyłam na to, ponieważ stanowisko, raport, który państwu przedstawiłam, jest z lipca, a teraz mamy wrzesień, więc był na to czas, ale to nie przesądza sprawy i daje szansę Lublinowi zafunkcjonowania w przestrzeni takiej, że chcemy, aby w naszym mieście tego typu resort tak ważny miał swoją siedzibę, bo w niczym nie jesteśmy gorsi od innych miast, a nasi mieszkańcy zasługują na to, a zwłaszcza absolwenci uczelni wyższych, wydziałów prawa i administracji. Bardzo proszę państwa radnych o poparcie tego stanowiska. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, jako pierwszy tym razem pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Krótko, panie przewodniczący. Kiedyś, w poprzedniej kadencji...”

Przew. RM J. Pakuła „Cieszę się...”

Radny P. Popiel „Usłyszałem od doświadczonego radnego, że na tej sali robi się coraz głupiej i chyba w tym momencie tak się czuję.

Pani przewodnicząca, jeśli mogę, bo już nie chcę dyskutować na temat samego stanowiska. W pierwszym zdaniu używa pani sformułowania „zwraca się z apelem”, w związku z powyższym, jeśli już, to nie stanowisko, tylko apel, tak – Rada Miasta Lublin apeluje do pana premiera Mateusza Morawieckiego. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Chciałem powiedzieć, że ja czytając to stanowisko, no, ucieszyłem się, że pani radna popiera Prawo i Sprawiedliwość w jej inicjatywach, w inicjatywach rządu, bo cały czas, że tak powiem, słysząc z waszej strony takie negocjacje do rządu i tak dalej, ale tutaj, no, fajnie, że pani radna się zgadza z panią minister Emilewicz, z rządem, z tym, co rząd robi i to stanowisko, że tak powiem, jest takie, no, propisowskie, można powiedzieć. Cieszy nas to, cieszy nas to...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Ono jest prolubelskie.”

Radny P. Breś „Prolubelskie, propisowskie, no bo rząd mamy PiS-u i cały czas gdzieś tam państwo podnosicie to, że PiS to taki zły, że to wymyślił, że lex developer, różne tam te wszystkie ustawy, no ale tutaj widać, że tak powiem, że idzie to w dobrym kierunku, czyli że jeżeli się państwo zgadzacie z postulatami rządu, no to mam nadzieję, że pan prezydent weźmie pod uwagę wiele innych różnych

ustaw, które ten rząd uchwała. Czy ten rząd będzie po wyborach dalej u władzy – nie wiemy, natomiast stanowisko jest do premiera Mateusza Morawieckiego. Nie wiem, czy też on będzie premierem, nie jesteśmy w stanie tego obiecać, ani spełnić, natomiast jakby jest to zasadne chyba, jest to zasadne, żeby w mieście Lublin, jeżeli w ogóle będzie taka ustawa o decentralizacji komórek jakichś tam państwowych, czy rządowych, to myślę, że w naszym mieście powinno się znaleźć jakieś ministerstwo, czy jakiś tam urząd inny, który mógłby być usytuowany w Lublinie, tak jak pani powiedziała, że za chwilę będzie Lublin dobrze skomunikowany, między innymi przez rząd PiS-u, no bo kolej, no bo droga. Dziękujemy bardzo za te pochwały, cieszy nas to bardzo, no i co jeszcze możemy powiedzieć? No, my chyba zrobimy przerwę w Klubie i trzeba się zastanowić nad poparciem tego stanowiska, bo tutaj chyba powinniśmy wyjść z taką inicjatywą i też wesprzeć panią radną, mam nadzieję, że cały Klub pana Krzysztofa Żuka też poprze to stanowisko w całości. Dziękujemy bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję, pani radna, pani przewodnicząca Elżbieta Dados.”

Radna E. Dados „Panie Przewodniczący! Państwo Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja mam pytanie jedno, może niekoniecznie do pani radnej Wcisło, bo tutaj widzę, że podpisał się także pan Jarosław Pakuła, pan radny Marcin Nowak, pan radny Zbigniew Jurkowski i pani radna Maja Zaborowska. Ja chciałabym zapytać: dlaczego Ministerstwo Sprawiedliwości? Nie wiem, czy byłabym zadowolona, gdybym mieszkała w mieście, w którym, no, urzęduje pan minister Ziobro. Myślę, że większość lublinian, jak wskazało głosowanie na... - (**Głosy z sali – nieczytelne**) - ...do wyborów samorządowych, jednak takich mieszkańców niezadowolonych byłoby więcej. Ale moim zdaniem jest to, przepraszam kolegów, ale trochę niepoważne stanowisko. Myślę, że warto byłoby się zastanowić nad gramatycznym i stylistycznym... Ale przepraszam, ja nie... stylistycznym opracowaniem tego stanowiska. Poza tym, te 2.280 osób potrzebowałyby także mieszkań, potrzebowałyby miejsca na samochody, a nie wiem, czy... - (**Głosy z sali – nieczytelne**) - ...Naprawdę, proszę państwa...”

Przew. RM J. Pakuła „Droży państwo, ja bardzo proszę... Panie radny Breś, pan się do tej pory przyzwyczaj zachowywał i co to ma znaczyć? (śmiechy) Bardzo proszę, szanowni państwo, przestańcie sobie robić żarty w tej chwili. Ja poważnie mówię – przestańcie sobie robić żarty, w tej chwili ma głos pani radna Elżbieta Dados. Panie Ławniczak, przestanie pan pokrzykiwać? No to proszę bardzo.”

Radna E. Dados „Ponadto, nie wiem, czy takie ulokowanie i takie jakby powołanie się na to, że Lublin ma jakby tradycje, są to tradycje XVI-wieczne, troszeczkę inaczej ta Polska wyglądała, i myślę, że to uzasadnienie jest jakby niekoniecznie trafione. Myślę, że to stanowisko trzeba byłoby poprawić, zastanowić się, a może przenieść inne ministerstwo. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Bartosz Margul.”

Radny B. Margul „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałem zacząć od tego i koledze radnemu powiedzieć, że drogę do Warszawy została przygotowana dokumentacja i przetargi przez Platformę jeszcze, więc... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – ...i zbudowane do Kurowa, także bądźmy ściśli w tym, więc samo płacenie za rachunki, to jest mały udział.

Dobrze, ale wracając do stanowiska, czy apelu, ja również mam wątpliwości, ale wyrażam wątpliwości innej natury. Mianowicie też się zastanawiam nad tym, czy Ministerstwo Sprawiedliwości, może inne ministerstwo, bo jak sobie pomyślę, że 2.200 ludzi ma tu pracować, to ja się zastanawiam, czy w Lublinie łącza internetowe wytrzymają. Dziękuję bardzo.”

Głosy z sali – nieczytelne

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, ja mam już kilka zgłoszeń, widzę wasze podniesione ręce, już was informuję, kogo i składam wniosek o zamknięcie tej dyskusji. Więc w tej chwili mam zapisanego pana radnego Zdzisława Drozda, pana Marcina Nowaka, Marcina Jakóbczyka, Stanisława Brzozowskiego i pana Zbigniewa Ławniczaka, jeszcze tak, pan Daniewski, jeszcze pan Marcin Bubicz, więcej zgłoszeń nie widzę.”

Radny A. Osiński „Panie przewodniczący, ja stawiam wniosek o ograniczenie czasu do dwóch minut.”

Przew. RM J. Pakuła „Zaraz przegłosujemy. Jeszcze pani Marta. Bardzo proszę o określenie tematu, ja składam formalny wniosek o zamknięcie tej dyskusji na tych nazwiskach, które mamy w tej chwili ustalone.

Głosowanie nr 68. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” zamknięciem tej dyskusji? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 14 głosów „za”, 7 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się” – informuję, że lista mówców jest zamknięta.

Mamy jeszcze jeden formalny wniosek – o ograniczenie czasu do dwóch minut – wniosek pana Adama. Bardzo proszę o określenie tematu...”

Radny P. Breś „Może już nie głosujemy tego wnioski, niech każdy zabierze głos i tyle, sami sobie nie ograniczajmy czasu.”

Przew. RM J. Pakuła „Ale ja się mogę przychylić po koleżeńsku do pana wniosku, ale dostałem oficjalnie złożony wniosek. Jak nie zostanie wycofany, to go po prostu daję pod głosowanie.”

Radny Z. Drozd „Ale można w trybie przeciw?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak – dwa głosy „za”, dwa „przeciw” – bardzo proszę.”

Radny Z. Drozd „Chciałem powiedzieć, że jestem zażenowany tym wnioskiem. ja wiem, że jest późno, ale można się pójść przespać, ale nie żeby ograniczać po prostu dyskusję, dlatego że ktoś akurat chce się wypowiedzieć dwie minuty i dwie sekundy, i pan mu to chce ograniczać. To po prostu przeczy... - (**Głos z sali** –

wypowiedź nieczytelna) – Ale pan jeszcze nie wie, kto o czym będzie mówił, niektórzy mówili po pół godziny, pan uważnie słuchał i nie zgłaszał pan poprzednio takich wniosków, tylko pan zgłasza na koniec Rady... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Ale co mówiono siedem razy? – (**Głos z sali** „O tym samym.”).

Przew. RM J. Pakuła „Czy w trybie dwa „za”, dwa „przeciw” jeszcze ktoś z państwa radnych? Nie widzę. Głosujemy wniosek o ograniczenie czasu wypowiedzi do 2 minut.

Głosowanie nr 69. Bardzo proszę, kto jest „za” wnioskiem pana radnego Adama Osieńskiego? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

14 głosów „za”, 9 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że wniosek uzyskał wymaganą większość. Jako pierwszy, pan radny Zdzisław Drozd, tak?”

Radny Z. Drozd „Tak.”

Przew. RM J. Pakuła „Przypominam o ograniczeniu czasu do dwóch minut. Czy my mamy ten elektroniczny zegar, który tak doskonale wpływa na psychikę?”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym zwrócić uwagę na to, o czym mówimy. Pani tutaj radna, przewodnicząca lekko wprowadziła państwa w błąd. W tym raporcie, o którym jest mowa, nie ma ani jednego projektu, który by mówił o przeniesieniu jakiegokolwiek ministerstwa. Organy centralne, to są inne organy, niż ministerstwa i tak spośród ponad 100 urzędów centralnych wykazano, że 86% faktycznie znajduje się w Warszawie, ale spośród 14% też są inne urzędy centralne. Ale jakie to są urzędy centralne? Urzędy centralne, to jest ZUS, GUS, tak jak tutaj na przykład Centrum Egzaminów Medycznych, Centralny Ośrodek Badań Jakości, czy Krajowe Centrum Ochrony Radiologicznej w Ochronie Zdrowia, który jest w Łodzi. W Krakowie jest Narodowe Centrum Nauki, Centrum Monitorowania Jakości Zdrowia, w Bielsku-Białej jest Krajowa Informacja Skarbowa, w Gdańsku jest Polska Agencja Kosmiczna, która teraz w projekcie ustawy ma być przeniesiona do Warszawy, ale to są urzędy centralne, i takie urzędy można do miasta Lublina przenosić, ale nie ministerstwa, które po prostu na bieżąco muszą pracować w Warszawie i część z tych urzędów centralnych jest ministerstwom podległa. I faktycznie, gdyby pani radna zaproponowała jakieś te urzędy centralne przeniesienia do Lublina, poza ministerstwami, to jak najbardziej, ale ministerstwa nie są przenoszone. Dziękuję bardzo. Tak, żeby wiedzieć, o czym mówimy.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Brawo dla pana radnego, że pan zmieścił się w określonym czasie. Pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Dwie minuty obligują do krótkiej, treściwej wypowiedzi. Ja nie za bardzo rozumiem, dlaczego z takim maniakalnym uporem bronimy się akurat przed przeniesieniem Ministerstwa Sprawiedliwości, akcentując przenoszenie być może innych urzędów. To, zresztą jak państwo wiecie, jest stanowisko, czy też apel intencyjny, tu oczywiście chodzi przede wszystkim o przedstawienie pewnego problemu, jakim jest z jednej

strony ogromny odsetek studentów, którzy kończą studia prawnicze w Lublinie i których można doskonale na tym rynku pracy zagospodarować, z drugiej strony potrzeba dowartościowania naszego miasta, które niczym absolutnie nie ustępuje innym ośrodkom, nie mówię już akademickim, bo wśród tych jesteśmy w czołówce, ale w ogóle ośrodków o charakterze wojewódzkim, albo ośrodków, które mogłyby na swoim terenie lokować prestiżowe, najważniejsze, bądź centralne, bądź kluczowe instytucje. Ja uważam, że to doskonały pomysł, nawet, jeżeli pojawił się w trakcie kampanii wyborczej, nawet jeżeli ktoś zarzuca tutaj koniunkturalizm polityczny to nawet jak rzekłem, jeśli tak jest, to dlaczego nie wyjść z taką inicjatywą i ją akurat właśnie w tym momencie akcentować, gdy dyskurs publiczny jest ukierunkowany na wszelkie newralgiczne sprawy. Padł tutaj argument o nadpodaży, o problemie – przepraszam – jeśli chodzi o lokalizację ewentualną dla pracujących, o mieszkalnictwo, no, akurat z tym problemem sobie świetnie radzimy i często o tym dyskutujemy. Myślę, że tego wątku to akurat w ogóle nie powinniśmy poruszać.

Krótko mówiąc i konkludując, bo czas się kończy, uważam, że bardzo dobrze się stało, że dzisiaj nawet o tej późnej porze możemy odbyć dyskusję w tej materii i zwrócić uwagę na ten bardzo, bardzo istotny problem, nad którym, mam nadzieję, ministerstwo się pochyli. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Brawo za dyscyplinę dla kolejnego radnego. Pan Stanisław Brzozowski. Panie radny, dwie minuty.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! No, ja naprawdę podziwiam, podziwiam tutaj taką aktywność wyborczą pani Marty Wcisło, pani przewodniczącej, bo tu już jest drugie stanowisko, drugi apel, także naprawdę jest, chyle czoła, natomiast w tym duchu bym się wypowiedział raczej pani radnej Dados, że tego nie można jednak traktować poważnie. Ja lubię żarty, ja mam poczucie humoru, chociaż nie wszyscy radni akurat rozumieją moje poczucie humoru i podzielają, ale proszę państwa, no, zastanówmy się nad tym wszystkim, tego nie można naprawdę poważnie traktować. Już tu padły merytoryczne argumenty, które jakby podważają całe to stanowisko, no i przecież to jest oczywista sprawa, w kampanii wyborczej chodzi o to, żeby zaistnieć, chodzi o to, żeby szumu narobić wokół swojej osoby. Ja to rozumiem wszystko, ale w jakiejś tam... trzeba mieć trochę powściągliwości w tych sprawach, no, ale jak już żartujemy, to ja bym w tym duchu chciałbym zgłosić poprawkę, no bo tutaj na przykład jest coś takiego, że jest zdanie: „Miasto Lublin ma bogate tradycje, jako siedziba instytucji sprawiedliwości Rzeczypospolitej” – no, proszę państwa, mamy tutaj taką piękną legendę o „Czarciej Łapie”, która mówi, że z tą sprawiedliwością to nie zawsze było u nas w Lublinie tak ciekawie, w związku z tym ja bym proponował, żeby może prawa, instytucji prawa Rzeczypospolitej, ale no, już nie chce proponować Prawa i Sprawiedliwości Rzeczypospolitej, także, no, pośmiać się możemy, ale wycofajmy to stanowisko i nie róbmy sobie żartów.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję, dziękuję bardzo za dyscyplinę – to już kolejny radny, który zmieścił się w dwóch minutach. Drodzy państwo, pominąłem pana Marcina Jakóbczyka, który miał być przed panem Stanisławem Brzozowskim, przepraszam.”

Radny M. Jakóbczyk „Nic się nie stało, panie przewodniczący, bardzo krótko odniosę się tylko do dwóch wypowiedzi w temacie projektu stanowiska przygotowanego przez panią przewodniczącą Martę Wcisło. To tak: panie przewodniczący Bartoszu, à propos drogi do Warszawy, cytując Kazimierza Staszewskiego z jednego z jego utworów – „Ci z sąsiedniej wsi zaczęli, myśmy skończyli”, także wspólnie osiągnęliśmy połączenie z Warszawą, teraz czekamy, że dokończy województwo mazowieckie, a my jeszcze idziemy w stronę Kraśnika i granicy z województwem podkarpackim. Pan Elżbieto, natomiast nie wiadomo, czy minister Ziobro będzie dalej ministrem po wyborach, wiele się może zmienić, ale żeby już być precyzyjnym, w ostatnich wyborach, które miały miejsce, to Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość w samym mieście Lublinie miał o niespełna 400 głosów więcej, niż Komitet Wyborczy Koalicji Obywatelskiej, także być może, że jednak ci mieszkańcy tego pana Zbigniewa Ziobrę by w jakiś sposób zaakceptowali. Natomiast sam projekt, od razu zapowiadam, że pani przewodnicząca oczywiście poprę i wydaje mi się znając panią przewodniczącą, że naturalną konsekwencją, po – liczę – udanych wyborach będzie oczywiście przejście do Klubu Prawa i Sprawiedliwości w parlamencie. Tyle z mojej strony. Dziękuję.”

Radna E. Dados „Panie radny, mi chodziło o wybory samorządowe... - (**Radny M. Jakóbczyk** – wypowiedź nieczytelna).”

Przew. RM J. Pakuła „Kolejnym mówcą będzie pan radny Zbigniew Ławniczak – panie radny, przypominam, dwie minuty.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałem tylko powiedzieć jedno zdanie, że składałem wniosek formalny o przejście do głosowania. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Mieliśmy tę listę, zdaje się, zamkniętą, także ja nie wiem, o czym pan radny mówi. Pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Przyznam się szczerze, że mój wiek i doświadczenie, jako radnego, nie pozwoli mi dzisiaj podnieść ręki do góry za tym stanowiskiem. Ja uważam się za człowieka poważnego, ale niestety nie miałem możliwości kontaktu wcześniej z tym dokumentem, bo nie byłem na Klubie, ale jeśli wnioskodawcy, pan dr Nowak, podejrzewam, że tego stanowiska chyba nie czytał, podpisał, a nie czytał, wydaje mi się, że jeśli miałbym zagłosować, to jest tutaj wiele znowu uwag co do stylu tego pisanie. No, mówimy o ośrodku akademickim, szcycimy się i tak dalej, ale jeśli czytam ostatni akapit po kolei - zwiększenie dobrobytu mieszkańców i tak dalej, wielkości pracodawcy i impulsem rozwojowym, to dla mnie jest niezrozumiałym stwierdzeniem impuls rozwojowy, bo impuls do czegoś to może być, więc myślę, że to też jest takie... wyliczanki fundacji... Może intencja jest i dobra, ale w tej treści z tymi stylistycznymi tutaj, te przecinki występują. No, przepraszam, pani przewodnicząca, że ja nie miałem możliwości wcześniej pochylenia się nad tym, ale chciałbym, żeby to jakby, no, częściowo było poprawione, chociaż wydaje mi się, że w tej chwili powinna być jakaś przerwa kilkuminutowa, żeby to jeszcze opracować, dopracować i tak dalej, ale jeśli mamy to głosować i tak dalej, chyba, że będzie to możliwe do poprawy po przyjęciu stanowiska, ale to naprawdę

mam wiele uwag i nie pozwoli mi to absolutnie zagłosować, chociaż inicjatywa pani przewodniczącej jest na pewno godna uwagi, ale trzeba troszeczkę to... to idzie do ministra, to idzie gdzieś tam do ludzi i tak dalej, więc dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo panu radnemu. Pan przewodniczący Marcin Bubicz.”

Radny M. Bubicz „Bardzo dziękuję. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chcę powiedzieć, że to stanowisko dla mnie również było zaskoczeniem, też wcześniej o nim nie wiedziałem, ale pozytywnym. Dlaczego? Ponieważ wypowiadam się teraz nie w roli radnego Rady Miasta Lublin, ale studenta prawa, studenta Wydziału Prawa i Administracji UMCS. Chcę przyznać rację pani przewodniczącej, że miasto Lublin faktycznie kształci bardzo wielu absolwentów na bardzo wysokim poziomie i na mojej Alma Mater, ale także na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji na KUL-u mamy... - (**Radna M. Suchanowska** – wypowiedź nieczytelna) – Tak jest, pani radna Suchanowska. Zatem ten wniosek, nawet jako taki ogólny dezyderat do rządu moje poparcie też znajdzie. Natomiast pozwolili sobie państwo na drobne uszczypliwości względem chociażby budowy dróg w naszym województwie – no to sprawdzamy. Szanowni państwo, Platforma Obywatelska wybudowała dróg gminnych 335 km, PiS – 48, dróg powiatowych – 383, natomiast dróg gminnych 115. Sprawdźmy drogi ekspresowe, sprawdźmy drogi ekspresowe. Z dróg ekspresowych Platforma Obywatelska obejmuje rząd w 2008 roku i ma wtedy w spadku po rządzie Prawa i Sprawiedliwości dróg ekspresowych na Lubelszczyźnie dokładnie 4 km i 200 m. W 2015 roku zostawia Lubelszczyznę o długości 89 km dróg ekspresowych. Rok 2017 – to jest Rocznik Statystyczny GUS-u – 89,1 km... - (**Radny P. Breś** „Panie radny, za cztery lata, jak rząd utrzyma się przy władzy, to wtedy pan będzie cytował te wszystkie dane...””).”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę nie przeszkadzać, panie radny Breś... Panie radny Breś...”

Radny P. Breś „Po ośmiu latach, dobrze?”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny Breś...”

Radny Z. Ławniczak „Ale znowu pan czas włączył od początku?”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny Breś, ale jeżeli mamy po dwie minuty, to tym bardziej proszę nie przeszkadzać, to to już zakrawa na kpinę...”

Radny Z. Ławniczak „Ale to czas pan włączył od początku i o drogach rozmawiamy?”

Przew. RM J. Pakuła „Pół minuty pan ma jeszcze, panie Marcinie. Dziękuję bardzo. Jako ostatni mówca, to jest pani Marta Wcisło. Daję pani dwie minuty na wystąpienie, a później jeszcze jako pomysłodawca będzie pani odpowiadać na zadane w trakcie pytania. Przynajmniej jedno pani radnej Elżbiety Dados.”

Radny P. Breś „A mogę jeszcze coś *ad vocem*, panie przewodniczący?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, i jeszcze na pytania pana Bresia. Bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Spodziewałam się krytyki, spodziewałam się uszczypliwości, ale nie spodziewałam się takiej kpiny z polityki, którą prowadzi rząd Prawa i Sprawiedliwości, bo to nie ja wymyśliłam decentralizację urzędów, a od urzędów centralnych do ministerstwa jest bardzo niedaleka droga – to po pierwsze. Po drugie – słyszałam tutaj o Ministrze Sprawiedliwości, nie będę wymieniać jego nazwiska, bo nie chcę, żeby się poczuł urażony, a każdy, kto piastuje stanowisko ministra, zasługuje na pewnego rodzaju szacunek, jako do funkcji, a człowieka nie znam, więc będę się odnosiła do funkcji. Szanowni państwo, dlaczego tak zareagowaliście, zwłaszcza radni Prawa i Sprawiedliwości – nie wiem. Natomiast pan minister nie pełni tutaj funkcji dożywotnio. Może Lublin będzie miał kiedyś swojego Ministra Sprawiedliwości, bo wiceministrów, podsekretarzy stanu w tym resorcie kiedyś w przeszłości miał.

Dlaczego to Ministerstwo? A właśnie dlatego, szanowni państwo, że rozmawiam z ludźmi i spotykam się często z młodymi ludźmi, którzy po skończeniu studiów na Wydziale Prawa i Administracji po prostu nie mają pracy, po prostu nie mają w Lublinie pracy i wyjeżdżają na potęgę. Żadna instytucja prywatna nie jest w stanie zatrudnić... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) - ...takiej rzeszy... proszę mi nie przeszkadzać, pani radna... takiej rzeszy młodych, wykwalifikowanych prawników. Dodatkowo, nie ja wymyśliłam, szanowni państwo fakt, że w Lublinie znajduje się Szkoła Krajowa Sędziów i Prokuratorów. Nie ja również wymyśliłam fakt, i nie jest to wysrane z palca, że na Lubelszczyźnie ma swoją siedzibę sąd elektroniczny, czy e-sąd. – (**Głos z sali** „Baju, baju...”) – No, proszę pana, baju, baju... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Dlatego, proszę państwa, dziwię się takiej reakcji. Znaczący to, że polityka obecnego rządu i premiera Mateusza Morawieckiego budzi państwa wielkie rozbawienie, nad czym ubolewam. I powtarzam – jeżeli jest dobry pomysł i mimo że to jest pomysł partii opozycyjnej, to ja go poprę; każdy pomysł, który przyczyni się do utworzenia dodatkowych miejsc pracy w Lublinie i na Lubelszczyźnie zasługuje na poparcie lokalnych władz, a my jesteśmy...”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, proszę kończyć jako mówca, proszę zacząć jako inicjator, który udziela odpowiedzi.”

Radny P. Breś „Można...?”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Skończyłam moją odpowiedź i proszę, żebyście państwo nie drwili z polityki własnego rządu. Dziękuję.”

Radny P. Breś „Można, panie przewodniczący...?”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Nie, nie można, listę mamy zamkniętą...”

Radny P. Breś „Ale *ad vocem*, pan obiecał, że będę mógł zabrać głos.”

Przew. RM J. Pakuła „Ale nie mamy takiej procedury *ad vocem*, lista została zamknięta.”

Radny P. Breś „Ale *ad vocem* wypowiedzi chciałem powiedzieć...”

Przew. RM J. Pakuła „Nie ma *ad vocem*. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Przechodzimy do... - (**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący, proszę o udzielenie mi minuty czasu chociaż, chciałem *ad vocem* się odnieść...”) – Ale panie radny, przecież... - (**Radna M. Suchanowska** „Minuta minęła...”; **Radny P. Breś** „Ale minutę.”) – Było poddanie pod głosowanie zamknięcie listy, lista została zamknięta. Było poddanie o ograniczenie czasu, został ograniczony... - (**Radny P. Breś** „Ale ja chciałem *ad vocem* mojej wypowiedzi, bo pan radny Marcin powiedział coś, co chciałem skomentować, no, panie przewodniczący...”) – Przykro mi, że Marcin powiedział. Bardzo proszę o określenie...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Chciałam zgłosić autopoprawkę.”

Przew. RM J. Pakuła „W ramach autopoprawki – bardzo proszę.”

Radny P. Breś „Ja tylko, panie przewodniczący...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Szanowni państwo...”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, nie udzielam panu głosu. Udzielam głosu w celu zgłoszenia autopoprawki inicjatorowi tego stanowiska.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Szanowni państwo, chciałam zgłosić autopoprawkę do stanowiska i dodać w tytule – „w sprawie przeniesienia do Lublina siedziby Ministerstwa Sprawiedliwości oraz urzędów centralnych”. Dziękuję.”

Radny P. Breś „Ja chciałem tylko, panie przewodniczący, zapytać, czy pani radna Wcisło naprawdę...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Do PiS-u nie idę...”

Radny P. Breś „...porozmawiała z panem Schetyną, czy to naprawdę w tej sprawie...”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o określenie tematu, przejdziemy do głosowania.”

Radny P. Gawryszczak „Przepraszam, chciałem dopytać, przepraszam, bo to już naprawdę... Przepraszam. Chciałem dopytać *à propos* tej autopoprawki.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Nie, no bo ja rozumiem, był przygotowany projekt na Ministerstwo Sprawiedliwości, ale teraz dopisanie tutaj jeszcze „oraz urzędów centralnych”, no to jakich – wszystkich? Pięciu, dwóch? Nie, no wycofajmy...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Odpowiem panu, jeśli pan mi da możliwość, to odpowiem.”

Radny P. Gawryszczak „Nie, no dobrze, bardzo proszę...”

Głos z sali „Ale to przewodniczący udziela głosu...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Szanowni państwo, w rozporządzeniu Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii z dnia 11 lipca 2019 r. jest, szanowni państwo, wymienione 31 urzędów centralnych. Ja nie jestem w stanie określić, jaki urząd, bo ja nie jestem osobą decyzyjną w tej kwestii. Więc ponieważ państwo upominaliście się o urzędy centralne również, więc uzupełniam swoje stanowisko także o urzędy centralne. Dziękuję.”

Głosy z sali – nieczytelne

Radny P. Gawryszczak „Nie, panie przewodniczący...”

Przew. RM J. Pakuła „Naprawdę, nie podejmujemy już teraz tej dyskusji, jest po dyskusji...”

Radny P. Gawryszczak „Ale to jest zupełnie inne rozdanie teraz. To już... Nie, panie przewodniczący, dyskutowaliśmy na temat Ministerstwa Sprawiedliwości, teraz jest poprawka, która zupełnie zmienia jeszcze to stanowisko...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Nie, nie zmienia...”

Radny P. Gawryszczak „No, zupełnie zmienia, no... Pani przewodnicząca, no, albo...”

Radny T. Pitucha „Proponowałbym dodać Prezydenta RP jeszcze...”

Radny P. Gawryszczak „...albo, przepraszam, albo dopisze pani tam, że nie wiem, urzędu centralnego związanego z czymś tam, jakąś nazwę tego urzędu centralnego, albo... i wtedy w uzasadnieniu trzeba by jakoś uzasadnić, bo uzasadnienie jest tylko do Ministerstwa Sprawiedliwości. Natomiast, jeśli pani dopisze „oraz urzędów centralnych”, no to których urzędów? Przecież... no to jeśli już, to niech pani zaproponuje, żeby przenieść tutaj, nie wiem, jedną, dwie, trzy instytucje, tzw. urzędów centralnych bez Ministerstwa Sprawiedliwości, no, już nie wiem, ale to naprawdę w tej chwili to już jest takie pisanie stanowiska na kolanie teraz zupełnie, więc ta poprawka, autopoprawka pani przewodniczącej naprawdę wychodzi zbyt daleko. Jeśli jest Ministerstwo Sprawiedliwości, ograniczmy się do tego i diskutujmy, znaczy już nie diskutujmy, tylko głosujmy to. Wszyscy wyrazili swoje stanowisko. Natomiast dopisanie tej właśnie autopoprawki, to już zupełnie powala tę uchwałę i robi stanowisko jako niezrozumiałe.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Mogę odpowiedzieć, panie przewodniczący?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, proszę.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Szanowni państwo, moją intencją jest i było, aby w naszym mieście studenci i absolwenci prawa i administracji nie wyjeżdżali z Lubelszczyzny.”

Radny T. Pitucha „Stanowisko trzeba przygotować, to o takim tytule musi pani.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Przygotowałam stanowisko, w którym zawarłam i podałam ilość studentów rocznie opuszczających lubelskie uczelnie i wskazałam resort, w którym takie osoby w pierwszej kolejności znajdą zatrudnienie. Ponieważ państwo mieli wiele uwag co do Ministerstwa, a mi bardzo zależy na tym, aby Lublin nie był wykluczony jako miasto z tego typu inicjatyw, bez względu, jak je państwo nazwiecie, przedwyborcze, więc wprowadziłam autopoprawkę. W autopoprawce, na skutek pytania pana przewodniczącego, zawarłam, jakie urzędy centralne mogą wchodzić w grę, ponieważ tego typu decyzje podejmuje pan premier i wie, jakie możliwości i jakie potrzeby są w zakresie danej agendy rządowej, więc nie zawężyłam tego do jakiegokolwiek agendy uznając, że studenci z takim wykształceniem, o jakim mówiłam, mogą być potrzebni bardziej w jednym, czy w drugim, a tego nie wiemy, a ni ja, a ni państwo. Też państwu się ta moja poprawka nie podoba. Generalnie chodzi o to, mam wrażenie, żeby nie podjąć tego stanowiska, żeby izolować nadal Lublin, jeśli będzie miała miejsce taka sytuacja, że urzędy centralne będą przenoszone poza Warszawę. Czy o to nam chodzi? Czy o to chodzi, żeby wyjeżdżali z tego miasta młodzi, wykształceni ludzie? Czy o to chodzi, żeby klócić się i żeby w Lublinie rząd nie stworzył żadnej agendy, czy ministerstwa? Jeśli o to chodzi, to proszę mi powiedzieć. Bo moją szczerą intencją jest – powtarzam – to, aby młodzi ludzie znaleźli tu pracę i nie wyjeżdżali do Warszawy.”

Radny T. Pitucha „Wierzymy w pani szczerą intencję, pani przewodnicząca. Jak tu jesteśmy, wszyscy bardzo wierzymy.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o określenie tematu.”

Radna M. Suchanowska „Pani przewodnicząca, ja zagłosuję za tym, dlatego, że pani to naprawdę poważnie traktuje.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Bardzo dziękuję.”

Głosy z sali „Głosujmy.”

Radny T. Pitucha „I to jest w nawiązaniu do stulecia praw wyborczych kobiet, proszę państwa.”

Przew. RM J. Pakuła „Głosowanie nr 70. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem stanowiska zaproponowanego przez m.in. panią Martę Wcisło? Inicjatorów było kilku. Wraz z autopoprawką oczywiście, tak. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?”

Szanowni państwo, 13 głosów „za”, 3 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się” – informuję, że Rada Miasta przyjęła stanowisko w sprawie przeniesienia do Lublina siedziby Ministerstwa Sprawiedliwości, wraz z autopoprawką.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Bardzo serdecznie wszystkim państwu dziękuję.”

Stanowisko nr 7/IX/2018 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 87 do protokołu

AD. 7.41. ODMOWY USTALENIA LOKALIZACJI INWESTYCJI MIESZKANIOWEJ I INWESTYCJI TOWARZYSZĄCEJ PRZY ULICY POLIGONOWEJ W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 404-1) stanowi załącznik nr 88 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego projektu uchwały – jest to podjęcie uchwały w sprawie odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszącej przy ulicy Poligonowej w Lublinie (druk nr 404-1). Ja oczywiście rozumiem, że dyskusja już się odbyła, omówiliśmy wszystkie kwestie z tym związane, a to, nad czym będziemy teraz głosować, jest tylko i wyłącznie konsekwencją poprzednio podjętych decyzji. Bardzo proszę w takim razie o określenie tematu i głosujemy.

Głosowanie nr 71. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały w sprawie odmowy ustalenia lokalizacji? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, jednogłośnie, przy 23 głosach „za” (0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”) podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 346/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 89 do protokołu

AD. 7.42. ODMOWY USTALENIA LOKALIZACJI INWESTYCJI MIESZKANIOWEJ I INWESTYCJI TOWARZYSZĄCEJ PRZY ULICY SŁAWINKOWSKIEJ W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 405-1) stanowi załącznik nr 90 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt, podobny w treści – jest to podjęcie uchwały w sprawie odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszącej przy ulicy Sławinkowskiej w Lublinie (druk nr 405-1). Przypominam, dyskusja już się odbyła, mam nadzieję, że państwo wątpliwości nie macie. Przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 72. Kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Przypominam, druk 405-1. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

22 głosy „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się” – informuję, że podjęliśmy również i tę uchwałę.”

Uchwała nr 347/IX/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 91 do protokołu

AD. 8. INFORMACJA O ZREALIZOWANYCH I ZAPLANOWANYCH WYJAZDACH W ZAGRANICZNĄ PODRÓŻ SŁUŻBOWĄ PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN

Przedmiotowa informacja (druk nr 380-1) stanowi załącznik nr 92 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin (druk nr 380-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to proponuję, aby przyjąć w protokole zapis, że Rada Miasta zapoznała się z informacją o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin (druk nr 380-1). Sprzeciwu nie widzę, bardzo proszę o dokonanie takiego zapisu w protokole.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową informacją

AD. 9. WOLNE WNIOSKI I INFORMACJE RADNYCH ORAZ PREZYDENTA MIASTA

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – są to Wolne wnioski i informacje radnych oraz Prezydenta Miasta. Czy ktoś z państwa radnych chciałby w tym punkcie zabrać głos? Bardzo proszę, pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, ja jestem w stanie zrozumieć, że ktoś ma jakiś dziwny pomysł, naprawdę jestem w stanie to zrozumieć, ale jeśli kierujemy apel, stanowisko do premiera, czy do innych, naprawdę bardzo ważnych instytucji, to zachowajmy powagę, bo wiecie co, nawet w tej dyskusji to jakoś ja tu powagi naprawdę nie widziałem. To taka moja prośba. No, ja nigdy, wiecie co, siedzę tutaj piąty rok, i nigdy by mi nie przyszło do głowy, nawet jak rządziła Platforma Obywatelska w Warszawie, żeby jakieś takie stanowiska, apele kierować, bez względu na to, czy byłbym w mniejszości, czy w większości. Naprawdę proszę państwa o trochę powagi względem pewnych organów, instytucji.

I jeszcze tak zaapeluję do pana prezydenta, chociaż go nie ma. Przeczytałem, panie prezydencie SIWZ w tym momencie i rzeczywiście wiele odpowiedzi na moje pytania tam znalazłem. Tylko jest jedna uwaga. Jeśli pana prezydenta nie ma na komisji jednej, drugiej, trzeciej i nie przedstawia się tak poważnych informacji nam, radnym, no to nie ma możliwości, żebyśmy później dobrze współpracowali. To mówię z pełną odpowiedzialnością. Nie będzie dobrze, szanowni państwo, jeśli pan prezydenta nie będzie się z nami spotykać. Być może z wami on się spotyka, jako Klubem systematycznie, może naprawdę wiecie kupę rzeczy. Z nami nie spotkał się ani razu i później wychodzą jakieś dziwne rzeczy. Ja i tak dużo czasu spędzam na BIP-ie, ale wybaczenie, żeby każdy dokument zamieszczony na BIP-ie miał przeczytać, to już chyba byłaby lekka przesada. Więc apeluję do pana prezydenta, to co kiedyś kolega Piotr Gawryszczak na tej sali już wypowiadał, naprawdę, spotkać się, czy też powiedzieć

o głównych rzeczach, to nie jest problem. Dziękuję, panie przewodniczący. I muszę powiedzieć, że przepraszam, ale naprawdę prowadzenie dzisiejszego posiedzenia mi się nie podobało, bo tutaj w wielu miejscach po prostu był chaos. Ja wiem, że to dzięki nam. Ja to rozumiem, że to sami radni są sobie winni, natomiast mówię szczerze – trochę więcej powagi dla tej sali i dla tego, co robimy. Bardzo dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Przyłączam się do apelu pana radnego. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Marta Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Przede wszystkim chciałam państwu podziękować, tym, którzy głosowali pod dwoma stanowiskami. Jest mi przykro, słysząc słowa radnego, którego uważałam za osobę niezwykle wyważoną i inteligentną, że kieruje pod moim adresem słowa i uważa mnie za osobę niepoważną. Bo nie ośmieliłabym się przygotować dokumentu niepoważnego do tak poważnego ministerstwa i w tak poważnej sprawie. To, że państwo tak potraktowali to stanowisko, to nie moja wina. Ja przygotowałam i raport Ministerstwa Przedsiębiorczości, i dane, ilość absolwentów, ilość zatrudnionych. To nie jest niepoważne, panie radny, to jest przykre, dla mnie szczególnie, jako radnej i jako kobiety. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę.”

AD. 10. ZAMKNIĘCIE OBRAD

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to punkt 10. – Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad, zamykam IX sesję Rady Miasta Lublin. Serdecznie dziękuję za udział w niej wszystkim państwu radnym, prezydentowi miasta, jego zastępcom, wszystkim szanownym gościom, a także dyrektorom i pracownikom Urzędu Miasta, którzy wytrwali z nami do tej późnej godziny. Dziękuję.”

Protokołowała:

**Przewodniczący
Rady Miasta Lublin**

/-/ Katarzyna Bisak

/-/ Jarosław Pakuła